

Katarzyna Furmańska
Robert Milinkiewicz

Biblioteka
Towarzystwa Czytelni Ludowych
w Grudziądzu w latach 1921–1939



Grudziądz 2021

Katarzyna Furmańska
Robert Milinkiewicz

**Biblioteka
Towarzystwa Czytelni Ludowych
w Grudziądzu
w latach 1921–1939**

Grudziądz 2021

Redakcja: Aneta Graczyk-Grablis

Korekta: Barbara Labocha-Zielińska

© Copyright by Biblioteka Miejska im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu

© Copyright by Katarzyna Furmańska, Robert Milinkiewicz

ISBN 978-83-905896-9-5

Ilustracje na okładce ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego

Skład i druk: Studio Grafiki Komputerowej Krzysztof John, ul. Gen. J. Bema 39, 86-300 Grudziądz

Wydawca: Biblioteka Miejska im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu

Dofinansowano ze środków



Gminy Miasta Grudziądz

Województwo
Kujawsko-Pomorskie



Marszałek Województwa
Kujawsko-Pomorskiego
Piotr Całbecki

Drodzy Czytelnicy,

Biblioteka od zawsze gromadzi, opracowuje i udostępnia swoje zbiory, ale także stanowi centrum informacji, komunikacji i wiedzy oraz organizuje różnego rodzaju akcje edukacyjne. I choć zmieniają się technologie tutaj jak w żadnej innej przestrzeni następuje interakcja między użytkownikiem a instytucją.

Minęło 100 lat od powstania polskiej biblioteki w naszym mieście. Jestem wdzięczna bibliotekarzom, którzy opracowali monografię pt. „Biblioteka Towarzystwa Czytelni Ludowych w Grudziądzu w latach 1921-1939”.

Jest to wydawnictwo oparte przede wszystkim na materiałach źródłowych i artykułach z ówczesnej prasy oraz literaturze przedmiotu.

Znajdą w niej Państwo najróżniejsze ciekawostki, np. kto zaliczał się do grona czytelników biblioteki TCL, jakie znane osoby gościły w jej progach przy okazji wydarzeń kulturalnych oraz o codziennej pracy instytucji.

Książka przybliży także początki czytelnictwa w naszym mieście i opowie o repolonizacji Grudziądza – naszej Małej Ojczyzny – w latach 1921-1939.

Bardzo dziękuję Urzędowi Marszałkowskiemu w Toruniu oraz Urzędowi Miejskiemu w Grudziądzu za dofinansowanie naszej publikacji.

Życzę miłej lektury.

Aleksandra Ciżnicka
Dyrektor Biblioteki Miejskiej
im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu

SPIS TREŚCI

WSTĘP	7
ROZDZIAŁ I: Biblioteki grudziądzkie do roku 1939	
1.1 Książnice grudziądzkie od średniowiecza	15
1.2 Grudziądzkie biblioteki w okresie międzywojennym.....	32
ROZDZIAŁ II: Historia Towarzystwa Czytelni Ludowych w Grudziądzu	
2.1. Cele i ideologia Towarzystwa Czytelni Ludowych.....	39
2.2. Działalność TCL w Grudziądzu do 1920 r.....	44
ROZDZIAŁ III: Towarzystwo Czytelni Ludowych w Grudziądzu w latach 1921-1939	
3.1. Organizacja biblioteki.....	51
3.2. Struktura TCL w okresie międzywojennym.....	58
3.3. Funkcjonowanie biblioteki głównej i filii.....	71
3.4. Księgozbiór placówek TCL-owskich.....	88
3.5. Działalność kulturalno-oświatowa.....	102
3.6. Finansowanie.....	121
ZAKOŃCZENIE	134
Aneks nr 1	139
Aneks nr 2	156
Aneks nr 3	159
Bibliografia	163
Spis ilustracji	182

WSTĘP

Towarzystwo Czytelni Ludowych (TCL) rozpoczęło działalność 11 października 1880 r. w Poznaniu, w przeciągu kilku lat objęło swoim zasięgiem zabór pruski. Nadrzędnym celem działalności była obrona polskości przed germanizacją głównie poprzez zakładanie bibliotek i czytelni, a tym samym upowszechnianie czytelnictwa w języku polskim. Towarzystwo prowadziło także szeroką działalność kulturalno-oświatową organizując odczyty, wiece oświatowe, przedstawienia teatralne, wieczornice literackie.

Wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości zmienił się profil działań TCL, walka z naporem niemieckim została zamieniona na pracę nad scaleniem narodu i repolonizacją ziem byłego zaboru pruskiego, w tym szczególnie Pomorza. Zmiany w strukturze narodowościowej wynikały z ruchów migracyjnych – wyjazdu Niemców do Rzeszy i napływu Polaków z innych dzielnic, działalności władz cywilnych i wojskowych, rozwoju polskiego szkolnictwa oraz pracy organizacji społecznych. Znaczącą rolę w procesie odbudowy polskości odegrało TCL skupiając swoje działania na upowszechnianiu i przywróceniu rangi języka polskiego.

W lipcu 2021 r. minęła 100. rocznica uruchomienia Biblioteki Miejskiej Towarzystwa Czytelni Ludowych w Grudziądzu. Przypadający jubileusz oraz brak monograficznego opracowania dotyczącego historii działalności Towarzystwa w mieście były inspiracją do stworzenia niniejszej pracy.

Głównym celem opracowania było opisanie działalności Biblioteki Miejskiej w latach 1921-1939, którą z ramienia władz miejskich zarządzało Towarzystwo Czytelni Ludowych. Publikacja ma charakter popularyzatorski i nie jest rozprawą naukową.

W pracy omówiono także powiatowe i miejskie struktury TCL, Sekretariat okręgowy na Pomorze wraz ze składnicą i wypożyczalnią przeźroczy, które razem z biblioteką zajmowały wspólny budynek przy ul. Lipowej 28 (Lindenstrasse, obecnie ul. Legionów), a ich działalność nierozzerwalnie wiązała się z funkcjonowaniem księżnicy.

W publikacji nie uwzględniono natomiast historii szkół plastycznych, które mieściły się w tym samym gmachu, jednak organizacyjnie i strukturalnie niezwiązane były z TCL.

Instytucją, której tradycja funkcjonowania w Grudziądzu sięgała 1884 r. było muzeum, mające od 1912 r. swoją siedzibę w budynku przy ul. Lipowej.

Od 1921 r. zarządzała nim sekcja muzealna TCL. W związku z istniejącą literaturą na temat zbiorów muzeum w pracy scharakteryzowano jedynie wystawy, które odbywały się w salach muzealnych. Wiele wydarzeń odbywających się w gmachu było organizowanych przez władze miejskie, stowarzyszenia i instytucje działające w mieście.

Pisząc o dziejach Towarzystwa należy pamiętać o opracowaniach powstałych w okresie, kiedy instytucja ta działała. Niezwykle cenna jest tutaj monografia Józefa Kisielewskiego¹, który w 1930 r. wydał na 50-lecie TCL pracę podsumowującą funkcjonowanie tej organizacji. Jej istotność polega również na tym, że pisana była na podstawie akt archiwum centralnego TCL, które uległy zniszczeniu podczas II wojny światowej. Z innych opracowań powstałych w okresie Drugiej Rzeczypospolitej należy wymienić np. opis kolekcji archiwalnych, bibliotecznych, muzealnych Edwarda Chwalewika², pracę zbiorową pod red. Stefana Wierczyńskiego *Biblioteki wielkopolskie i pomorskie* z artykułem ks. Antoniego Ludwiczaka o bibliotekach oświatowych³, zestawienia danych statystycznych *Biblioteki Oświatowe. Spis na dzień 1 I 1939 roku oraz Tablice statystyczne*⁴. Oświata pozaszkolna była przedmiotem publikacji ks. Antoniego Ludwiczaka, wieloletniego dyrektora TCL i inicjatora Uniwersytetów Ludowych w Polsce⁵.

Wśród badań powojennych, które podejmują temat historii funkcjonowania Towarzystwa Czytelni Ludowych na uwagę zasługują prace Jana Wróblewskiego⁶, Krzysztofa Kabzińskiego⁷, Witolda Jakóbczyka⁸. Omawiając literaturę przedmiotu nie można zapominać o autorach, którzy badali losy TCL w poszczególnych regionach czy miastach, np. o Eugenii Sławińskiej na Pomorzu Gdańskim⁹, Bogumile Warząchowskiej w województwie śląskim¹⁰,

¹ J. Kisielewski, Światła w mroku. 50 lat pracy Towarzystwa Czytelni Ludowych 1880-1930, Poznań 1930.

² E. Chwalewik, Zbiory polskie. Archiwa Biblioteki Gabinety Galerie Muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone, t. I-II, Warszawa-Kraków 1927.

³ *Biblioteki wielkopolskie i pomorskie*, praca pod red. Stefana Wierczyńskiego, Poznań 1929.

⁴ *Biblioteki Oświatowe. Spis na dzień 1 I 1939 roku oraz Tablice statystyczne*, Warszawa 1932.

⁵ A. Ludwiczak, Oświata pozaszkolna na podstawie statutów Towarzystwa Czytelni Ludowych, Poznań 1917; Tenże, Uniwersytety ludowe w Polsce, Poznań 1927.

⁶ J. Wróblewski, Polskie biblioteki ludowe w zaborze pruskim i na terenie Rzeszy Niemieckiej w latach 1843-1939, Olsztyn 1975.

⁷ K. Kabziński, Funkcja społeczno-wychowawcza i oświatowa Towarzystwa Czytelni Ludowych (1880-1939). Wrocław-Gdańsk 1985.

⁸ W. Jakóbczyk, Towarzystwo Czytelni Ludowych 1880-1939 [w obronie narodowości], Poznań 1982.

⁹ E. Sławińska, Kulturotwórcza rola Towarzystwa Czytelni Ludowych na Pomorzu Gdańskim (1880-1939), Bydgoszcz 1989.

¹⁰ B. Warząchowska, Biblioteki Towarzystwa Czytelni Ludowych w województwie śląskim w latach 1922-1939: współpraca z Kościołem katolickim [w:] Zagadnienia wydawnicze – dzieje książki, prasy i bibliotek, pod red. Anny. Sitkovej, Katowice 2011, s. 100-118.

Janinie Małgorzacie Halec w Lesznie¹¹, Annie Łazikiewicz w Chorzowie¹² czy Janie Wróblewskim w Bartągu¹³.

Największe znaczenie w pracy nad historią TCL w Grudziądzu miał zachowany zbiór archiwalny dokumentów *Towarzystwo Czytelni Ludowych w Grudziądzu*, przechowywany w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy, obejmujący przede wszystkim lata 1921-1939 oraz pojedyncze dokumenty z lat wcześniejszych. Liczy on 145 jednostek aktowych, w tym: Sekretariat TCL na Pomorze w Grudziądzu, komitety powiatowe TCL na Pomorzu, akta i księgi finansowo-księgowo, dokumenty i księgi komitetu powiatowego TCL w Grudziądzu oraz biblioteka i czytelnia TCL. Zaznaczyć trzeba, że akta są w dużym stopniu niekompletne, co utrudniało całościowe uchwycenie procesów związanych z funkcjonowaniem grudziądzkiego TCL. Zawartość teczek jednostek archiwalnych, zarówno pod względem chronologicznym, proveniencyjnym i merytorycznym, jest uporządkowana częściowo, wynika z pierwotnego układu i obiegu dokumentów Sekretariatu TCL, a także pracy archiwistów z Archiwum Państwowego w Grudziądzu.

Niezwykle cenna w opracowywaniu tematu okazała się prasa pomorska okresu międzywojennego: przede wszystkim *Gazeta Grudziądzka*, *Goniec Nadwiślański*, *Głos Pomorski*, *Słowo Pomorskie*, *Gazeta Gdańska* i *Straż nad Wisłą* oraz czasopisma fachowe wydawane przez TCL w Poznaniu: *Przegląd Oświatowy*. *Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu*, *Ruch Społeczno-Oświatowy*: (dawniej *T.C.L. w Pracy i w Boju*).

Do opisu księgozbioru posłużono się katalogami drukowanymi wydanymi w latach 1928¹⁴, 1934¹⁵. Na ich podstawie można było wysnuć wnioski dotyczące ilościowo-jakościowej zawartości biblioteki TCL w Grudziądzu.

Pisząc o historii TCL w Grudziądzu w okresie międzywojnia należało zapoznać się z literaturą dotyczącą zarówno historii miasta, jak i regionu. Najwięcej informacji do opracowania tematu uzyskano z wydawnictw: *Grudziądz (w cyfrach) wczoraj! dzisiaj! jutro?...: z okazji święta 15-lecia Zarządu*

¹¹ J.M. Halec, Biblioteka Towarzystwa Czytelni Ludowych w Lesznie w latach 1890-1950. *Rocznik Leszczyński*, t. 15, 2015, s. 137-152.

¹² A. Łazikiewicz, Działalność Towarzystwa Czytelni Ludowych w Chorzowie w latach 1922-1939. *Zeszyty Chorzowskie* 2000, t. 4, s. 76-92.

¹³ J. Wróblewski, Księgozbiór polskiej biblioteki Ludowej w Bartągu. *Komunikaty Mazursko-Warmińskie* 1967, nr 1/2, s. 137-156.

¹⁴ Katalog Biblioteki Publicznej Towarzystwa Czytelni Ludowych w Grudziądzu, Grudziądz 1928.

¹⁵ Katalog Biblioteki Publicznej Towarzystwa Czytelni Ludowych w Grudziądzu, Grudziądz 1934.

Polskiego m. Grudziądza: 1920, 23/I. 1935¹⁶, *Życie Pomorza : Królewskie miasto Grudziądz*¹⁷, *Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza*¹⁸, *Historia Grudziądza*¹⁹, *Życie kulturalno-literackie Grudziądza w latach 1918-1939*²⁰, *Grudziądz w latach 1920-1939*²¹, *Historia Pomorza*²².

Ważnym uzupełnieniem wiedzy były pozycje dotyczące historii bibliotekarstwa w okresie międzywojnia autorstwa Jerzego Włodarczyka²³ i Jadwigi Kołodziejkiej²⁴. Z wydawnictw dotyczących bibliotek w regionie na uwagę zasługuje publikacja Katarzyny Tomkowiak, w której przedstawia biblioteki Torunia w latach 1920-1939. Szczególnie interesujący jest rozdział dotyczący Biblioteki Towarzystwa Czytelni Ludowych w Toruniu²⁵.

Prace dotyczące historii biblioteki, jak i muzeum w Grudziądzu, powstawały głównie przy okazji różnych uroczystości i jubileuszy. Pierwszym takim wydawnictwem był niemiecki druk okolicznościowy na otwarcie biblioteki 24 maja 1912 r.²⁶, następnymi: praca z okazji 120-lecia muzeum²⁷, 50-lecia Biblioteki Miejskiej²⁸ oraz 100-lecia gmachu biblioteki²⁹. Informacje o historii instytucji znaleźć można również w artykułach w *Informatorze Muzeum w Grudziądzu*³⁰ i *Rocznikach Grudziądzkich*³¹. Wiedzę na powyższy temat uzupełniły *Biuletyny Koła Miłośników Dziejów Grudziądza* i *Kalendarze Grudziądzkie*.

W celu ustalenia personaliów osób związanych z działalnością w grudziądzkim TCL niezwykle przydatne okazały się księgi adresowe Grudziądza

¹⁶ Grudziądz (w cyfrach) wczoraj! dzisiaj! jutro?...: z okazji święta 15-lecia Zarządu Polskiego m. Grudziądza: 1920, 23/I. 1935, pod red. Albina Nowickiego, Grudziądz 1935.

¹⁷ *Życie Pomorza: Królewskie miasto Grudziądz*, Grudziądz 1926.

¹⁸ *Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza*, Toruń 1930.

¹⁹ *Historia Grudziądza 1920-1945*, t. 1, 2, pod red. Ryszarda Sudzińskiego, Grudziądz 2012.

²⁰ E. Sławińska, *Życie kulturalno-literackie Grudziądza w latach 1918-1939*, Gdańsk 1980.

²¹ Z. Waszkiewicz, *Grudziądz w latach 1920-1939*, Toruń 2008.

²² *Historia Pomorza*, t. 5: (1918-1939) Województwo pomorskie i Wolne Miasto Gdańsk, cz. 2: Polityka i kultura, pod red. Szczepana Wierchosławskiego i Przemysława Olstowskiego, Toruń 2018.

²³ J. Włodarczyk, *Bibliotekarze w Polsce okresu międzywojennego*, Łódź 1988.

²⁴ J. Kołodziejka, *Publiczne biblioteki samorządowe w okresie międzywojennym*, Warszawa 1967.

²⁵ K. Tomkowiak, *Biblioteki w Toruniu i Podgórzu w latach 1920-1939*, Toruń 2019.

²⁶ R. Korn, *Festschrift zur Einweihung des Museums und der Stadtbibliothek in Graudenz*. 24. Mai 1912, Graudenz 1912.

²⁷ *120 lat Muzeum w Grudziądzu*, pod red. Anny Wajler, Grudziądz 2004.

²⁸ R.M., Potęga-Magdziarz, *Biblioteka Miejska w Grudziądzu: 1946-1996*, Grudziądz 1996.

²⁹ R.M., Potęga-Magdziarz, *100 lat biblioteki w Grudziądzu*, Grudziądz 2012.

³⁰ B. Sikorska-Nowacka, *Zarys 100-letniej historii Muzeum w Grudziądzu*. *Informator Muzeum w Grudziądzu* 1985, nr 2, s. 22.

³¹ H. Minkiewicz, *Biblioteka Miejska w Grudziądzu*. *Rocznik Grudziądzki* t. 1, Grudziądz 1960, s. 303-306; M. Kurzyńska, *Muzeum Miejskie w Grudziądzu po odzyskaniu niepodległości*. *Rocznik Grudziądzki*, t. 27, Grudziądz 2019, s. 165-184.

z lat międzywojennych³², *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*³³, artykuły ze współczesnej prasy lokalnej, w której publikowano biogramy znanych grudziądzan (*Gazeta Pomorska*, *Gazeta Grudziądzka z lat 1993-2004*, *Nowości*, *IKP*) oraz pozycja wydana przez Muzeum ks. dr. Władysława Łęgi w 2016 r. pod redakcją W. Sieradzana – *Wpisani w dzieje miasta: znani i mniej znani ludzie Grudziądza na przestrzeni wieków*³⁴.

Niniejsza praca składa się ze wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia, bibliografii, aneksów i spisu ilustracji.

W związku z brakiem szerszego opracowania dotyczącego historii grudziądzkich bibliotek do 1939 r. opisano je w rozdziale pierwszym. Ta część jest wprowadzeniem do głównego tematu pracy. Stanowi bardzo ogólny, nie oparty na badaniach źródłowych rys historyczny.

W pierwszym podrozdziale scharakteryzowano wybrane biblioteki od czasów średniowiecza zaczynając od biblioteki szkoły misyjnej biskupa Chrystiana, która nie znajduje potwierdzenia w badaniach historycznych, lecz jej istnienie jest prawdopodobne. Przedstawiono także księgozbiory: komturii grudziądzkiej zakonu krzyżackiego, mieszczaństwa (XVII-XVIII w.) i szkoły parafialnej przy kościele św. Mikołaja. Omówiono biblioteki zakonne benedyktynek i reformatów, bibliotekę Kolegium Jezuickiego, której fragmenty księgozbioru można znaleźć we współczesnych bibliotekach naukowych regionu, np. w Bibliotece Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Sporo uwagi poświęcono księżnicy niemieckiego Towarzystwa Starożytności, które było inicjatorem budowy gmachu przy ul. Lipowej, gdzie od 1921 r. siedzibę znalazło Towarzystwo Czytelni Ludowych. W związku z tym, ten fragment pracy zawiera informacje o historii powstania budynku, jego architekturze oraz wnętrzu.

Jedyną polską biblioteką opisaną w tym podrozdziale jest biblioteka Towarzystwa Czytelni dla Kobiet, która funkcjonowała od 1908 r. i oferowała literaturę dla polskiego czytelnika.

Drugi podrozdział dotyczy wybranych bibliotek działających w mieście w okresie międzywojennym. Znalazły się tutaj: biblioteki szkolne, instytucji

³² Księga Adresowa miasta Grudziądza na rok 1924-25, Grudziądz 1924; Grudziądz : księga adresowa 1927-28 r., Grudziądz 1927; Księga Adresowa miasta Grudziądza : Rok 1933, Grudziądz 1933.

³³ *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*. T. 1- / pod red. Stanisława Gierszewskiego, Gdańsk 1992.

³⁴ *Wpisani w dzieje miasta: znani i mniej znani ludzie Grudziądza na przestrzeni wieków*, pod red. Wiesława Sieradzana ; przy współpracy Wioletty Pacuszki i Anny Wajler, Grudziądz 2016.

i towarzystw, wojskowe, kościelne i związków wyznaniowych, mniejszości narodowych i religijnych.

Rozdział pierwszy jest jedynie załącznikiem do postulowanych prac nad historią bibliotek i księgozbiorów w Grudziądzu. Pozornie wykracza poza zakres tematu publikacji, ale osadza bibliotekę TCL w kontekście historycznym i kulturowym.

Drugi rozdział dotyczy historii Towarzystwa Czytelni Ludowych w Grudziądzu do 1920 r. W pierwszym podrozdziale przedstawiono jego oblicze ideologiczne oraz cele działania. Następny podrozdział opisuje dzieje TCL w mieście do roku 1920. Brak jest niestety materiałów archiwalnych dotyczących początkowych lat funkcjonowania TCL w Grudziądzu. Zasób Archiwum Państwowego w Bydgoszczy zawiera skromną dokumentację komitetu miejskiego z lat 1912-1913. Wydaje się, że w czasie I wojny światowej jego działalność uległa zahamowaniu.

Rozdział trzeci, najobszerniejszy, omawia wszystkie formy działalności Towarzystwa w latach 1921-1939. Zawiera podrozdziały dotyczące struktury organizacyjnej, księgozbioru i zasad funkcjonowania biblioteki głównej i filii, aktywności kulturalno-oświatowej oraz sytuacji finansowej. Ta część pracy oparta jest w głównej mierze na materiałach źródłowych z Archiwum Państwowego w Bydgoszczy oraz prasie lokalnej i czasopismach.

Pracę kończą trzy aneksy i spis ilustracji.

Aneks nr 1 zawiera spis książek pozostałych po Towarzystwie Czytelni Ludowych, które obecnie znajdują się w zbiorach Biblioteki Miejskiej w Grudziądzu.

Aneks nr 2 to przedruk artykułu z *Przeglądu Oświatowego* pt.: *Książka roznosicielką zarazy*. Praca o bibliotece TCL powstawała w okresie pandemicznym, w którym biblioteki musiały dostosować swoją działalność do panującego reżimu sanitarnego. Okazuje się, że temat był również aktualny w okresie międzywojennym.

Aneks nr 3 jest przedrukiem artykułu z *Oświaty Polskiej* napisanego przez Helenę Minkiewicz. Dotyczy roli reklamy w bibliotece i został wygłoszony na kursie bibliotekarskim.

Biblioteka

Cisza tak wielka, że zda się człowieka
Zgniecie jej ogrom. Wśród półmroku głębi
Wśród drgnień powietrza, co tak dziwnie ziębi.
Jak wiew cmentarny – żyje biblioteka.

Na licznych pułkach ksiąg tajemnych tomy
Rozsiadły się z powagą, w myśl ciężarne,
– Przenigdy ona nie pójdzie na marne.
Bo mieści w sobie dusznej pracy złomy. –

Cisza tak wielka... A jednak w przestrzeni
Kłębią się myśli praludzkiej teorje,
Których istnienie praca wciąż przewleka

I wiewa życie w wędniące memorje
Tam, gdzie się władztwo rozpoczyna cieni.

W półmroczonej ciszy żyje biblioteka.

³⁵ Gazeta Pomorska 1921, nr 3, s. 1

ROZDZIAŁ I: Biblioteki grudziądzkie do roku 1939

1.1 Książnice grudziądzkie od średniowiecza

W Grudziądzu, na przestrzeni wieków, istniało wiele różnych typów bibliotek: parafialne, zakonne, mieszczańskie, szkolne, instytucji i organizacji społecznych czy rady miasta. Już u początków tworzenia się struktury średniowiecznego miasta, w pierwszej połowie XIII wieku, wraz z misją biskupa Chrystiana, rodziła się kultura chrześcijańska nierozzerwalnie związana z książką. Elementem działań misyjnych biskupa pruskiego była próba organizacji szkolnictwa dla młodych nawróconych Prusów w imię idei pokojowej chrystianizacji poprzez utworzenie *Scholae Prutherorum*³⁶. Dla uczniów przygotowano prawdopodobnie podręcznik gramatyki łacińskiej w języku pruskim, a skutkiem funkcjonowania oświaty miała być znaczna ilość księży pochodzenia pruskiego na eksponowanych stanowiskach biskupstwa chełmińskiego³⁷. U cystersów, z których wywodził się biskup Chrystian, książki stanowiły ważny element życia zakonnego³⁸. Czy w Grudziądzu Chrystianowi udało się uruchomić szkołę misyjną, czy może utworzył uniwersytet³⁹? Wszelkie działania na polu oświatowym wymagały posiadania odpowiedniego księgozbioru i biblioteki.

Życie religijne średniowiecznego Grudziądza koncentrowało się wokół kościoła św. Mikołaja. W Farze, już od średniowiecza istniała szkoła parafialna, której uczniowie studiowali na uniwersytetach europejskich. Parafia wyposażona musiała być więc w księgi nie tylko liturgiczne, lecz również świeckie⁴⁰. Nauczyciele szkoły parafialnej byli zaś opiekunami

³⁶ K. Zielińska-Melkowska, Biskup Chrystian – postać i dzieło [w:] Grudziądz miastem Chrystiana: (materiały posesyjne), Grudziądz 1998, s. 40.

³⁷ P. Grochowski, Chrystian: Biskup Prus 1216-1245 i misja pruska jego czasów, Górna Grupa 2018, s. 84.

³⁸ J. Grzeszewski, Ze stanu badań nad księgozbiórami cysterskimi w Polsce. Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Bibliologia, 1998, T. 2-3, s. 331-333.

³⁹ Tezę o grudziądzkim Studium Generale postawił: M. Szajerka Collegium Augustinianum w Grudziądzu (1218-1772) – uniwersytet nad dolną Wisłą. Biuletyn Przedmiotowy Nauczycieli Historii, Toruń 2000, nr 14, s. 51-56 oraz M. Szajerka Szkoła biskupa misyjnego Prus św. Chrystiana – przyczynek do dziejów szkolnictwa wyższego w Polsce. Piotrkowskie Zeszyty Historyczne 5 (2003), s. 63-93. Krytykę stanowiska M. Szajerki przeprowadził: K. Kaczmarek, Średniowieczne Collegium Augustinianum w Grudziądzu: Kilka słów o uniwersytecie którego nie było. Rocznik Grudziądzki T. 15, Grudziądz 2003, s. 9-20.

⁴⁰ M. Dorawa, S. Kardasz, Diecezja toruńska: historia i teraźniejszość. T. 8, Dekanat grudziądzki, pod. red. Stanisława Kardasza, Toruń 1997, s. 40.

biblioteki oraz posiadaczami prywatnych księgozbiorów. Wśród znakomitych absolwentów szkoły parafialnej występują: kompozytor Piotr z Grudziądza oraz dyplomata, humanista, biskup Jan Dantyszek⁴¹. Stan księgozbioru kościoła farnego na koniec XVIII wieku przedstawiony jest w aktach *Jura et privilegia*. Wymienione są w nich: *Libri Ecclesiastici: Missale cum clausuris argenteis vetus* (1 egz.), *Missalia bona* (2 egz.), *Missalia vetusta* (3 egz.), *De Requiem reparationis indigentia* (3 egz.), *Partes Breviarii* (2 egz.), *Agenda lacerata* (2 egz.), *Antifonarium et psalterium laceratum* (1 egz.), *Libri locales Ecclesiae* (49 religijnych i historycznych pozycji) oraz rękopisy *Manuscripta: Conciones Germanicae R.P.Antonii Poblki, Praeliminaria Theologiae Controversia, Magia naturalis, Juris Culmensis Liber, Rituale in quarto germanica et latine i Sermones sacri in varias materias a R.G. Knoblanck*⁴². Księgozbiory pozostałych parafii w Grudziądzu w wiekach XVII – XVIII liczyły po kilkadziesiąt pozycji, a proboszczowie dysponowali również własnymi bibliotekami⁴³.

Księgozbiór konwentu komturii grudziądzkiej w pierwszej połowie XV wieku liczył od 21 do 28 tomów, w tym 15 do 17 stanowiły księgi liturgiczne, reszta zaś to księgi niemieckie. Służyły one do głośnego czytania podczas posiłków zakonników – rycerzy w refektarzu zamku. Książki w języku łacińskim to teksty biblijne – całe Biblie, poszczególne księgi, Nowy Testament, komentarze, zbiory kazań, dzieła z zakresu kaznodziejstwa, prawa kanonicznego oraz doktryny kościelnej. W języku niemieckim, którym władali bracia zakonnicy, czytano dzieła hagiograficzne, wierszowane parafrazy biblijne i eposy rycerskie⁴⁴.

Własne księgozbiory posiadali także przedstawiciele mieszczaństwa. Biblioteka kupca Heinricha Reimersa, który sprawował funkcję radnego miasta oraz burmistrza, spisana została po jego śmierci w 1725 r. przez notariusza Georga Harnacka. Wykaz sporządzony na okoliczność rozstrzygnięcia spraw spadkowych podzielony był na 31 działów z zakresu prawa, historii, polityki, ekonomii, językoznawstwa, teologii, filozofii, geografii, fizyki i innych nauk ścisłych

⁴¹ Wykaz studentów z Grudziądza do roku 1525 liczy 72 osoby, T. Borawska, *Studia uniwersyteckie młodzieży grudziądzkiej w średniowieczu i u progu czasów nowożytnych (XIV-XVI wiek)*. Rocznik Grudziądzki, t.22, Grudziądz 2012, s. 60-65.

⁴² H. Kufel, *Książka w parafiach i zgromadzeniach zakonnych Grudziądza do 1939 r.* Studia Pelplińskie, t. 15, Pelplin 1981, s. 294-295.

⁴³ B. Dygdała, *Biblioteki parafialne diecezji chełmińskiej w XVII i XVIII wieku*. Czasy Nowożytne: periodyk poświęcony dziejom polskim i europejskim od XV do XX wieku 2009, t. 22, s. 149.

⁴⁴ E. Potkowski, *Duchowość krzyżaków a lektura*. Księgozbiory zakonu krzyżackiego w Prusach. Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi, Warszawa 1993, z. 13, s. 89-110.

oraz literatury pięknej. Lista zawierała 190 pozycji wydanych od II połowy XVII wieku do początków XVIII wieku, w większości w języku niemieckim i po łacinie. W języku polskim, poza Biblią, w bibliotece Reimersa znajdowało się jeszcze 5 pozycji: *Artykuły Sądów Marszałkowskich*, *Wydworny polytyk*, *Wymowny polytyk*, *Mowca Polski* oraz *Labyrynt Swiata y Dom Pociechy*⁴⁵.

Staraniem Jana Działyńskiego i biskupa Jana Kuczborskiego w 1622 r. sprowadzono do Grudziądza jezuitów. W 1647 r. zakonnicy powołali kolegium, w którym kształcono w zakresie gramatyki, poetyki, retoryki, syntaktyki, teologii oraz geografii, historii i mitologii. Prawie wszyscy wykładowcy Ateneum Grudziądzkiego byli Polakami i kształcono w nim polską młodzież szlachecką z Prus Królewskich. W spisie kadry kolegium w 1774 r. bibliotekarzem w księżnicy Kolegium Działyńskich był Stanisław Rożnowski⁴⁶. Grudziądzka szkoła szczególnie zapisała się w dziejach teatru jezuickiego, o czym świadczą zachowane rękopisy sztuk scenicznych zebrane w tzw. *Kodeksach Grudziądzkich*⁴⁷. Rektor kolegium, Baltazar Wielowiejski, w 1650 r. zasilił bibliotekę za 130 florenów. Biblioteka jezuicka w Grudziądzu w 1727 r. liczyła 710 tomów z zakresu teologii, filozofii, prawa, matematyki, medycyny, politologii i historii⁴⁸. Xaver Froelich w *Geschichte des Graudenzner Kreises* podaje następujący skład księgozbioru: 31 rękopisów, 5 konkordancji, 11 dzieł Ojców Kościoła, 54 komentarze, 125 tomów kazań w języku łacińskim, 25 w języku polskim, 4 w języku niemieckim, 30 traktatów o kaznodziejstwie, 8 prac o synodach, 41 na temat dogmatyki, 43 dzieła z prawoznawstwa, 29 o doktrynie wiary, 71 o moralności, 103 o sporach religijnych, 26 z filozofii, w tym prace Seneki i Arystotelesa, 16 prac z medycyny, 34 z matematyki, 33 z politologii, 77 z historii kościoła, 120 z historii powszechnej⁴⁹. Szczególnie cenny w księgozbiornie był

⁴⁵ X. Froelich, Die Bibliothek eines im Jahre 1725 verstorbenen ehrenamtl. Beamten der polnischen Stadt Graudenz. Altpreußische Monatsschrift : Der Neuen Preussischen Provinzial-Blätter, Bd. XV, 1878, s. 100-118.

⁴⁶ X. Froelich, Geschichte des Graudenzner Kreises. Bd. 1, Die allmalige Gestaltung der Grundverhältnisse und Besitzrechte, die Entstehung, Bevölkerung, Verwaltung und Zusammengehörigkeit der Kreis-Ortschaften, die Entwickelung des städtischen und landlichen kommunalwesens, der Adels rechte, des Steuer, Kirchen- und Schulwesens und der Justiverfassung: Aus vorhandenen Urkunden und archivalischen Nachrichten dargestellt von Xaver Froelich. Graudenz: Selbstverlag, 1868, s. 119.

⁴⁷ Dwa tomy Kodeksów Grudziądzkich znajdują się w Bibliotece Baworowskich we Lwowie, kopie mikrofilmowe dostępne w Bibliotece Miejskiej w Grudziądzu, wersje cyfrowe udostępniają bazy Ossolineum we Wrocławiu rkps. 297 (Orationes et Academia in CollegioGraudensiSoc. Jesu. 1731-1741) http://bazy.oss.wroc.pl/kzc/wyniki_pl.php?RL-009401_rpk322 („Akademia” jezuicka 1741 et seq. kolegium grudziądzkie) http://bazy.oss.wroc.pl/kzc/wyniki_proste_op.php?OP-007432.

⁴⁸ E. Waschinski, Das kirchliche Bildungswesen in Ermland, Westpreussen und Posen. Bd. 2, Die Klosterschulen: mit einem Anhang von Archivalischen Mitteilungen Breslau 1928, s. 215.

⁴⁹ X. Froelich, Geschichte des Graudenzner Kreises. Bd. 1., s. 124.

dziewięciotomowy zielnik, który zawierał wysuszone rośliny (*herbarium vivum*). Umieszczono w nim już wymarłe gatunki flory, brak było jednak informacji o lokalizacji pozyskania okazów⁵⁰. W Archiwum Państwowym w Toruniu znajduje się katalog *Bibliotheca Graudentini Collegii Societ[atis] Jesu 1727*, według którego biblioteka liczyła 767 tomów zgrupowanych w 14 działach oznaczonych literami od A do O. Większość, ok. 500 wydrukowano w XVII w., 61 pozycji pochodziło z XVI w., z XVIII w. – 71 książek. Najstarszy volumin (vol.) datowany był na 1501 r. W przeważającej części księgozbiór to literatura religijna. Polonica stanowiły ok. 25% zasobu biblioteki, które pochodziły z drukarni jezuickiej z Kalisza, Krakowa, Warszawy i Poznania⁵¹. Z zasobu Kolegium Jezuickiego pochodzi traktat z retoryki autorstwa Nicolausa Caussiniego *De eloquentia sacra et humana libri XVI*⁵². W zbiorach szkoły, od 1739 r. do kasaty zakonu, znajdowała się również anatomia człowieka opracowana przez Andreasa Vesaliusa *De humani corporis fabrica* wydana w Bazylei przez Johannes Oporinusa⁵³. Książki z biblioteki Kolegium Jezuickiego trafiły jako zdobyczne wojenne do Szwecji po wojnach w latach 1655-1660 oraz wojnie północnej⁵⁴. Po kasacie zakonu część księgozbioru jezuickiej biblioteki w 1837 r. przejęła Biblioteka Biskupstwa Chełmińskiego w Pelplinie, część trafiła do państwowych bibliotek w Berlinie⁵⁵. Z fragmentów tworzono także biblioteki szkolne – tak trafiło do Królewskiego Katolickiego Gimnazjum Męskiego w Chełmnie 38 książek. Współcześnie część księgozbioru pojezuickiego (73 vol.) znajduje się w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu⁵⁶.

Żeńskim zgromadzeniem zakonnym w okresie kontrreformacji, działającym od 12 marca 1624 r. w Grudziądzu były Panny Benedyktynki wg Nowej Reguły Zakonnej ustanowionej przez Magdalenę Mortęską. Księgozbiór benedyktynek,

⁵⁰ Tenże, *Geschichte des Graudenzer Kreises*. Bd. 2, *Die Zeit- und Kulturgeschichte: Aus vorhandenen Urkunden und archivalischen Nachrichten dargestellt von Xaver Froelich*. Aufl. 2. Danzig, 1885, s. 209-210.

⁵¹ Szczegółowego omówienia katalogu dokonał K. Nierzwicki Chełmiński egzemplarz *De humani corporis fabrica* Andreasa Vesaliusa (Bazylea 1555) w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, [w:] *W świecie bibliologii i informatologii*. Księga dedykowana Profesor Bronisławie Woźniczce-Paruzel w 70. rocznicę urodzin, 2019, s. 59-98.

⁵² B. Nadolski, *Wokół nauki o stylach w jezuickich retorykach*. Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 1963, z. 3, s. 81.

⁵³ K. Nierzwicki, *Andreasa Vesaliusa traktat o budowie ciała ludzkiego – De Humani Corporis Fabrica 1543 – wystawa w Bibliotece CM UMK*. Forum Bibliotek Medycznych 2012, nr 2(10), s. 47.

⁵⁴ Cz. Pilichowski, *Z dziejów szwedzkich zaborów wojennych w XVII – XVIII wieku*. Rocznik Gdański t. 17/18, (1958-1959), s. 138.

⁵⁵ *Biblioteki wielkopolskie i pomorskie...*, s. 290-291.

⁵⁶ Liczba pozycji w Bibliotece UMK podana przez Strutyńską wynosiła ponad 60 pozycji: M. Strutyńska, *Struktura proveniencyjna zbioru starych druków Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu: przewodnik po zespołach: problemy badawcze i metodologiczne*, Toruń 1999, s. 14, 47-49. ; w nowszym piśmiennictwie podawana jest liczba 73 o proveniencji jezuitów z Grudziądza K. Nierzwicki, *Chełmiński egzemplarz...*, s. 12.

w większości w języku polskim i łacińskim, stanowił część fundacji klasztoru i pochodził z wiana wnoszonego przez mniszki, wywodzące się z możliwych rodów Prus Królewskich m.in. Działyńskich. W klasztorach benedyktynek odbywały się czytania duchowe oraz czytanie do posiłków. Biblioteka posiadała dzieła z biblistyki, teologii, hagiografii, historii, geografii oraz poezję⁵⁷. Proces likwidacji zakonu rozpoczął się w 1810 r., a archiwum i księżnica zgromadzenia uległy częściowemu zniszczeniu i rozproszeniu. Część trafiła do Biblioteki Seminarium w Pelplinie, większość zasilila biblioteki państwowe. Budynki klasztoru przejęte przez władze pruskie przeznaczono na cele oświatowe – początkowo szkołę rękodzieła dla dziewcząt i internat dla nauczycieli oraz szkołę ćwiczeń dla Seminarium Nauczycielskiego. W okresie międzywojennym w budynku klasztoru mieściła się Okręgowa Biblioteka Pedagogiczna oraz czytelnia dla nauczycieli. W zaadaptowanych i wyremontowanych wnętrzach klasztoru od 1956 r. mieści się Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi⁵⁸.

Dnia 20 stycznia 1749 r. starosta grudziądzki Jerzy Mniszech przekazał Zakonowi Braci Mniejszych Ściślejszej Obserwacji Reformatów (franciszkanom reformatom) grunty pod budowę klasztoru i kościoła. W kolejnych 6 latach wybudowano w pierwszej kolejności klasztor, a następnie kościół. Na pierwszym piętrze budynku klasztoru mieściła się biblioteka klasztorna. Po kasacie zakonu przez Fryderyka Wilhelma III w 1801 r. nie są znane losy księgozbioru. W inwentarzach sporządzonych w roku 1811 r. wspomina się o 40 tomach dzieła w języku polskim *Teologia: Moralność*⁵⁹. Księgozbiór biblioteki w Zakładzie Karnym, który powstał na terenach poklasztornych reformatów przy ulicy Kwidzyńskiej (obecnie ul. Wybickiego) w 1875 r. liczył 3.891 tomów⁶⁰.

Utworzone 24 listopada 1883 r. z inicjatywy dyrektora Gimnazjum Królewskiego dr. Siegfrieda Angera Towarzystwo Starożytności (*Altertumsgesellschaft*) powołało do życia niespełna rok później Miejskie Muzeum Starożytności. W skład zarządu Towarzystwa, poza Angerem – przewodniczącym, weszli też: Julius Scharlock, Xaver Froelich, Paul Schubert, Konstantin Florkowski i Max Brosig jako bibliotekarz. Statut Towarzystwa w § 7 zabezpieczał zbiory biblioteki na wypadek zakończenia

⁵⁷ H. Kufel, *Książka w parafiach...*, s. 304.

⁵⁸ *Tajemnice Klasztoru Benedyktynek w Grudziądzu*, pod red. Anny Wajler, Grudziądz 2014, s.23.

⁵⁹ M. Nowicki, *Od klasztoru do więzienia: historia Zakładu Karnego nr 1 w Grudziądzu*, Grudziądz 2016, s. 46.

⁶⁰ *Uebersicht der Bibliotheken der Preuss. Gefangen-Anstalten. Neuer Anzeiger für Bibliographie Und Bibliothekwissenschaft*, 10.1878, s. 322.

działalności organizacji. Zbiory muzealne systematycznie powiększano. W 1890 r. liczba obiektów muzealnych wynosiła 3.116, a zbiory biblioteki muzealnej liczyły 75 tomów. W salach Pałacu Opaterek zarząd muzeum umieścił ekspozycje zabytków archeologicznych, pracownię konserwatorską i bibliotekę. W 1899 r. zbiory umieszczono w refektarzu dawnego Kolegium Jezuickiego. Księgozbiór zasilany był przez zakupy i dary, cenne pozycje przekazał również dr Georg Friedrich Heinrich Abegg⁶¹. Przejęto także książki i archiwalia po zmarłym Juliusie Scharlocku, honorowym kustosz i konserwatorze muzeum. Zapis spadkowy Gustava Roethego zmarłego 7 grudnia 1901 r., grudziądzkiego drukarza i wydawcy oraz członka Towarzystwa wynosił 60.000 marek (mk.), z którego, wolą legatora 25.000 mk. przeznaczyć miano na wzniesienie wspólnego budynku dla biblioteki i muzeum, 15.000 mk. na zorganizowanie i wyposażenie biblioteki (zakup literatury naukowej i pięknej). Z pozostałych 20.000 mk. zainwestowanych jako kapitał na procent, odsetki przeznaczane miały być na zakup, uzupełnianie księgozbioru i dotację dla muzeum. Pomoc w kompletowaniu księgozbioru zadeklarował syn Gustava, uznany profesor filologii niemieckiej uniwersytetu berlińskiego⁶².



1. Exlibris Gustava Roethego
w książce: Wilhelm August Streitberg, *Gotisches Elementarbuch*, Heidelberg 1897.

⁶¹ A. Romanow, Abegg Georg Friedrich Heinrich, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, Suplement II, Gdańsk 2002, s.17-18.

⁶² W. Sieradzan, Gustav Karl Ludwig Roethe 1859-1926 mediewista, filolog, germanista, historyk literatury [w:] *Wpisani w dzieje miasta: Znani i mniej znani ludzie Grudziądza na przestrzeni wieków*, Grudziądz 2016, s. 122-131; w zbiorach BM w Grudziądzu zachowały się pozycje z księgozbioru Stadtbibliothek Graudenz z exlibrisem Gustava Roethe.



2. Exlibris Georga F. H. Abegga

w książce: Carl Grüneisen, Eduard Mauch, *Ulm's Kunstleben im Mittelalter; ein Beitrag zur Culturgeschichte von Schwaben*, Ulm 1854.

Szacowano, że koszt utrzymania biblioteki i muzeum wynosić będzie ok. 5.800 mk., w tym na pensje bibliotekarza i kustosza przeznaczony się 3.600 mk. Księgozbiór, który miała pomieścić nowo projektowana Biblioteka Miejska w 1908 r. składał się z kilku części: 150 egz. pochodziło z biblioteki archiwum miejskiego, 1.000 vol. z tzw. biblioteki miasta, 500 to przekazane dary, natomiast zbiór samego Towarzystwa Starożytności liczył 350 tomów⁶³. Procedura przyjęcia spadku oraz pozyskania dotacji trwała przez kolejne lata, w międzyczasie zmieniały się koncepcje architektoniczne i użytkowe budynku. Planowano, poza biblioteką i muzeum, zainstalować obserwatorium astronomiczne. Prowadzono publiczne dyskusje nad projektami, odpowiadające formułą współczesnym konsultacjom społecznym. Powołano 12-osobową komisję z dr. Siegfriedem Angerem na czele, która prowadziła rozmowy z władzami centralnymi i lokalnymi. Ostatecznie wybrano historyzujący neorenesansowy styl gmachu. Zgodę na budowę uzyskano 15 listopada 1910 r. od Ministerstwa Spraw Duchowych i Oświaty. Fundusze na budowę składały się z: darowizny Roethego, wynoszącej 25.000 mk., dotacji władz miasta i rządowej – 75.000 mk., co dało wraz z odsetkami bankowymi sumę 116.376 mk. – z przeznaczeniem na samą budowę. Na urządzenie i wyposażenie biblioteki oraz muzeum pozostało 37.500 mk.

⁶³ S. Anger, *Rückblick auf die 25-jährige Tätigkeit der Graudenzler Altertumsgesellschaft 1883-1908*, Graudenz 1908, s. 16.

Działka, którą przekazały władze miejskie położona była w prestiżowym rejonie Grudziądza, przy ulicy Lipowej 28 (obecnie ul. Legionów 28), w otoczeniu stylowych budynków wojskowych – komendantury garnizonu okręgu, koszar oraz okazałych kamienic i restauracji Tivoli. Gmach o powierzchni 899 m² liczył cztery kondygnacje, wieńczył go mansardowy dach. Budynek wyposażono w 3–poziomowy magazyn książek z ażurowymi stropami zapewniającymi cyrkulację powietrza, regałami z regulowanymi wysokościami półek w zależności od wysokości ich grzbietu. Metalowo–drewniana konstrukcja regałów mogła pomieścić 37.400 tomów książek, a w razie potrzeby, powiększona o dodatkowe półki, nawet 48.000 egz. Przyziemie – piętro cokołowe zaprojektowane było na archiwum miejskie, biuro konserwatora zabytków, kotłownię oraz skład węgla i mieszkanie dla dozorczy. Parter stanowiły sale muzealne: etnograficzna, archeologiczna, kulturalno–historyczna, gabinet dyrektora oraz toalety dla pań i panów. Pierwsze piętro przeznaczone było dla wypożyczalni i czytelnicy biblioteki z przejściem do magazynu książek. Po drugiej stronie korytarza znajdowały się dwa pomieszczenia muzealne jako sale wystawowo–malarskie, w tym jedno bez otworów okiennych, lecz ze świetlikiem w suficie ze szkła katedralnego, dzięki któremu można było uzyskać efekt rozproszonego światła naturalnego. Na drugim piętrze – mansardowym, początkowo zakładano przeznaczyć pomieszczenia dla biblioteki ludowej lub jako dodatkową muzealną powierzchnię wystawienniczą. Zakup wyposażenia ograniczono do niezbędnych stołów i krzeseł do czytelnicy⁶⁴. Wejście na strych zabezpieczono ogniotrwałymi drzwiami, a przestrzeń poddasza planowano wykorzystać na magazynowanie skrzyń z eksponatami. Z klatki schodowej strychu można było dostać się do pomieszczenia z podłogą świetlikową. Gmach posiadał nowoczesną niskociśnieniową instalację centralnego ogrzewania, instalację elektryczną i wodno–kanalizacyjną. Budynek postawiono z czerwonej cegły, ściany wewnątrz, dla zapewnienia sprzyjających warunków mikroklimatycznych, wymurowano białą cegłą wapienno

⁶⁴ Opis budynku w Festschrift zur Einweihung des Museums und der Stadtbibliothek in Graudenz z 1912 r. nie uwzględnił zdobień ścian. Zostały one odkryte podczas prac remontowych w 2016 r. Częściowa renowacja w latach 2019–2020, przywróciła dawną kolorystkę, odtworzono sztukaterię i polichromie. Freski na holu parteru gmachu oraz ornamenty na schodach i I p., pochodzą prawdopodobnie z lat 1912–1920, o czym może świadczyć napis nad wejściem do obecnej wypożyczalni „gemäldesaal” czyli sala malarska. Z pisma wystosowanego z Sekretariatu do Władysława Łęgi wynika, że zamalowanie napisów w języku niemieckim następowało etapami i z inicjatywy TCL, AP Bydgoszcz, sygn. 485/27.

–piaskową. Zastosowano stropy staloceramiczne Foerстера, podłogi na parterze wyłożono dębową klepką w jodełkę, na piętrach położono linoleum, w piwnicy i strychu deskę sosnową. Podłogę holu głównego pokryto płytami z łupka wapiennego Solnhofener, toalety glazurą. Schody wewnętrzne pomiędzy piętrami wykonano z żelbetonu, stopnie wyłożono białym piaskowcem. Wejście zabezpieczono stalową balustradą z cokołem i ozdobnym wazonem. Ściany wewnątrz pomalowane zostały farbami kazeinowymi i olejnymi. Zewnętrzne wachlarzowe schody z ozdobną kutą balustradą i granitowymi stopniami wiodły przez dębowe drzwi główne, które wieńczył ozdobny portal. Reprezentacyjny fronton w formie pseudoryzalitu, facjatki i owalna lukarna mansardowego dachu oraz okna z łukowatymi nadprożami ozdobione zostały dodatkowo opaskami i podokiennikami. Detale architektoniczne podkreślono jeszcze dwoma tonacjami tynku. Wszystkie te zabiegi czyniły budynek jednym z najładniejszych w mieście. Również mniej widoczne z ulicy pozostałe elewacje, szczególnie wschodnia, z ogromnym eliptycznym oknem pokazują starania budowniczych o harmonijny wygląd całego gmachu. Zadbano także o otoczenie: od ulicy Lipowej postawiono murowane ogrodzenie: balustrada z tralkami i wazonowymi urnami, w skraju ogrodu dwie żeliwne bramy, w środku furta. Drewniane boczne płoty posesji oraz bramy na zaplecze pomalowano na biało. Dziedziniec z trzema alejami wyłożono płytami granitowymi i żwirem. Od frontu zaaranżowano symetryczne partery ogrodowe z rabatami kwiatowymi i trawnikami, przy wejściu umiejscowiono dwie kute kwietne donice na graniastym granitowym podwyższeniu. Parcela o obszarze 3.200 m² pozwoliła w tylnej części ogrodu na zaplanowanie otoczonego żywopłotem kortu do tenisa ziemnego. Inwestycję rozpoczęto w maju 1911 r. i po roku – 24 maja 1912 r. uroczystie oddano gmach do użytku. W inauguracji wieńczącej ambicje i starania lokalnej społeczności wzięli udział przedstawiciele władz zwierzchnich: radca Adolf Heinrichs z Gdańska jako przedstawiciel nadprezydenta Prus Zachodnich, starszy radca Otto von Steinau-Steinrück jako przedstawiciel prezydenta rejencji kwidzyńskiej, gen. por. August Mathy, komendant twierdzy, jako reprezentant dowództwa wojskowego oraz przedstawiciele władz lokalnych. Aktu przekazania budynku na ręce nadburmistrza Otto Kühnsta dokonał nadzorujący proces budowy miejski radca budowlany Richard Korn. Wykład wygłosił przewodniczący Towarzystwa Starożytności dr Karl Kaphahn,

następnie zwiedzano nowy budynek i oglądano wystawę zbiorów muzealnych. Prace budowlane wykonali miejscowi rzemieślnicy pod kierunkiem miejskiego mistrza budowlanego Otto Hauffmanna i architekta Wilhelma Fautha⁶⁵. W skład komisji nadzorującej pracę biblioteki i muzeum wchodził w tym czasie: ze strony miasta burmistrz Otto Kühnast – przewodniczący, członkowie: Richard Korn, August Ventzki, Martin Belgard, Gottlieb Biron, Max Grott, Paul Schubert, Paul Tettenborn, Karl Kaphahn, Jakob Bohn, Paul Fischer, Hugo Manstein. Gmach udostępniano publiczności w niedziele w godz. 12.00–13.00. Biblioteka ludowa, którą planowano uruchomić w nowym gmachu, obsługiwała nadal mieszkańców w siedzibie Wyższej Szkoły dla Dziewcząt przy ulicy Trynkowej (obecnie ul. Skłodowskiej-Curie) w dni powszednie w godz. 15.00–17.00 za opłatą miesięczną wynoszącą 10 fenigów (pf.)⁶⁶. Na zakup pozycji książkowych do biblioteki zarezerwowano w zapisie 15.000 mk. od rodziny Roethe i 2.500 mk. od prof. Walthera Nernsta znanego chemika i fizyka, późniejszego laureata nagrody Nobla. Ustalono siedem dziedzin, w których należało sukcesywnie uzupełniać księgozbiór. Były to: językoznawstwo i literatura niemiecka, językoznawstwo i literatura obca, historia i historia kultury, sztuka, kraje i grupy etniczne, ekonomia i nauki społeczne oraz technika i nauki przyrodnicze. Pozyskano też książki – dublety z miejskiej biblioteki w Królewcu. Bibliotekarzem został, już wcześniej opiekujący się księgozbiorem Towarzystwa, nauczyciel Szkoły Nadrealnej Hugo Manstein. Uruchomienie udostępniania przewidywano na koniec 1912⁶⁷. W kolejnym roku do biblioteki zakupiono 1964 tomy za sumę 13.856 mk., z tego wg dziedzin nauki: 575 tomów z literatury niemieckiej, 271 z geografii, 447 z historii i historii kultury, 252 z historii i teorii sztuki, 151 z ekonomii i nauk społecznych, 63 z muzyki, 181 z techniki i nauk przyrodniczych oraz 24 z medycyny. Księgozbiór biblioteki liczył więc w 1913 r. około 5.000 vol. Aby ułatwić czytelnikom korzystanie i wypożyczanie

⁶⁵ Zob. więcej: R. M. Potęga-Magdziarz, 100 lat biblioteki ...; R. Korn, Festschrift zur Einweihung...; 120 lat Muzeum w Grudziądzu...; E. Błażejczak, Karta Ewidencyjna Zabytku Nieruchomego Wpisanego Do Rejestru Zabytków: Muzeum i Biblioteka Miejskie ob. Biblioteka Miejska im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu, Toruń 2013. [Maszynopis].

⁶⁶ Neues Adressbuch von Graudenz mit Einschluss der Feste Courbiere, des Truppen=Uebungsplatzes Gruppe, der Vororte Kl.=Kunterstein und Kl.Tarpen und mit Angaben über die Landkreise Graudenz und Schwetz a. W. : Nach amtlichen Quellen und privaten Mitteilungen zusammengestellt : 1913 : Fünfte Ausgabe, Graudenz 1913, cz. 4, s. 45.

⁶⁷ Bericht über Verwaltung und Stand der Gemeinde-Angelegenheiten der Stadt Graudenz. Berichtsjahr 1912, Graudenz 1913, s.63.

książek przygotowano w czytelni alfabetyczny katalog kartkowy. Z początku pracy biblioteki nie ustalono regulaminów wypożyczenia, udostępnianie do domu było więc sporadyczne i okazjonalne⁶⁸. W okresie I wojny światowej muzeum i biblioteka zostały zaangażowane w maszynę militarną państwa pruskiego. Pomieszczenia zajęła administracja jednostki artylerii 2. Westpreußisches Fußartillerie-Regiment Nr.17. W salach muzeum zorganizowano 9 kwietnia 1916 r. wystawę twórczości żołnierzy artystów. W wydarzeniu udział brała żona gubernatora twierdzy gen. por. Waldemara von Hennigsa, Eva, a na ogrodach biblioteki przygrywała orkiestra garnizonowa⁶⁹.



3. Wystawa twórczości artystycznej żołnierzy niemieckich w 1916 r.

(P. Fischer, Eine Ausstellung von Werken feldgrauer Künstler. Aus dem Ostlande: Posener Land und Weichselgau: Monatsblätter für Heimatkunde, Dichtung, Kunst und Wissenschaft des deutschen Ostens mit der Beilage „Dies und Das aus dem Ostlande“ 1916 Mai Jg.11 H.5)

Pomimo trudności i wojennych ograniczeń dokonano kolejnych zakupów dla biblioteki, za kwotę 3.051,60 mk.⁷⁰ powiększając tym samym księgozbiór o 752 tomy do prawie 6.000 egzemplarzy. Księgozbiór z uwagi na zakładaną

⁶⁸ Bericht über Verwaltung und Stand der Gemeinde-Angelegenheiten der Stadt Graudenz. Berichtsjahr 1913, Graudenz 1914, s. 59.

⁶⁹ P. Fischer, Eine Ausstellung von Werken feldgrauer Künstler. Aus dem Ostlande: Posener Land und Weichselgau: Monatsblätter für Heimatkunde, Dichtung, Kunst und Wissenschaft des deutschen Ostens mit der Beilage „Dies und Das aus dem Ostlande“ 1916 Mai Jg.11 H.5, s.196; Paul Fischer w cytowanym artykule wspomina trzy wystawy, które zorganizowano w muzeum od 1912 r.

⁷⁰ Bericht über Verwaltung und Stand der Gemeinde-Angelegenheiten der Stadt Graudenz. Berichtsjahr 1914, Graudenz 1916, s. 63.

publiczną rolę księżnicy dysponował klasyką literatury pięknej, przede wszystkim niemieckiej, w tym wielotomowe wydania Johanna Wolfganga Goethego, Friedricha Schillera⁷¹ oraz bardzo popularne powieści Wilhelma Herchenbacha. Biblioteka posiadała też znaczny wybór literatury pięknej i filozofii starożytnej: Ajschylosa, Arystotelesa, Cyncerona, Homera, Owidiusza, Platona, Plutarcha, Sofoklesa czy Tacyta⁷². Szczególną uwagę w doborze księgozbioru poświęcono sztuce i architekturze gromadząc pozycje z zakresu rzeźby, malarstwa, grafiki czy historii sztuki. W zasobie biblioteki można było również znaleźć wydania w językach oryginalnych dzieł Shakespeare'a czy Moliera, a także książki w języku polskim i dotyczące kultury polskiej⁷³. Do roku 1920 księgozbiór Stadtbibliothek Graudenz osiągnął poziom 8.000 tomów. Zakupów książek dokonywano w lokalnych księgarniach – Arnolda Kriedtego i Ericha Schneidera. Biblioteka dysponowała katalogiem alfabetycznym i działowym, książki klasyfikowano według schematu Otto Hartwiga. Sygnatura książki zaczynała się od symboli klasyfikacji np. E. Schöne Künste, czyli sztuki piękne, następnie w zapisie występował numer inwentarzowy arabskimi cyframi, a jeżeli było to wydawnictwo wielotomowe podawano jeszcze w cyfrach rzymskich numer tomu. Władze miejskie zabezpieczały koszty utrzymania instytucji zapisując np. w budżecie na 1917 r. kwotę 4.454,17 mk.⁷⁴. W ostatnim roku wojny sytuacja gospodarcza pogorszyła się znacznie, wobec czego, jak donosiła polska prasa, z uwagi na brak opału, biblioteka została zamknięta dla użytkowników⁷⁵.

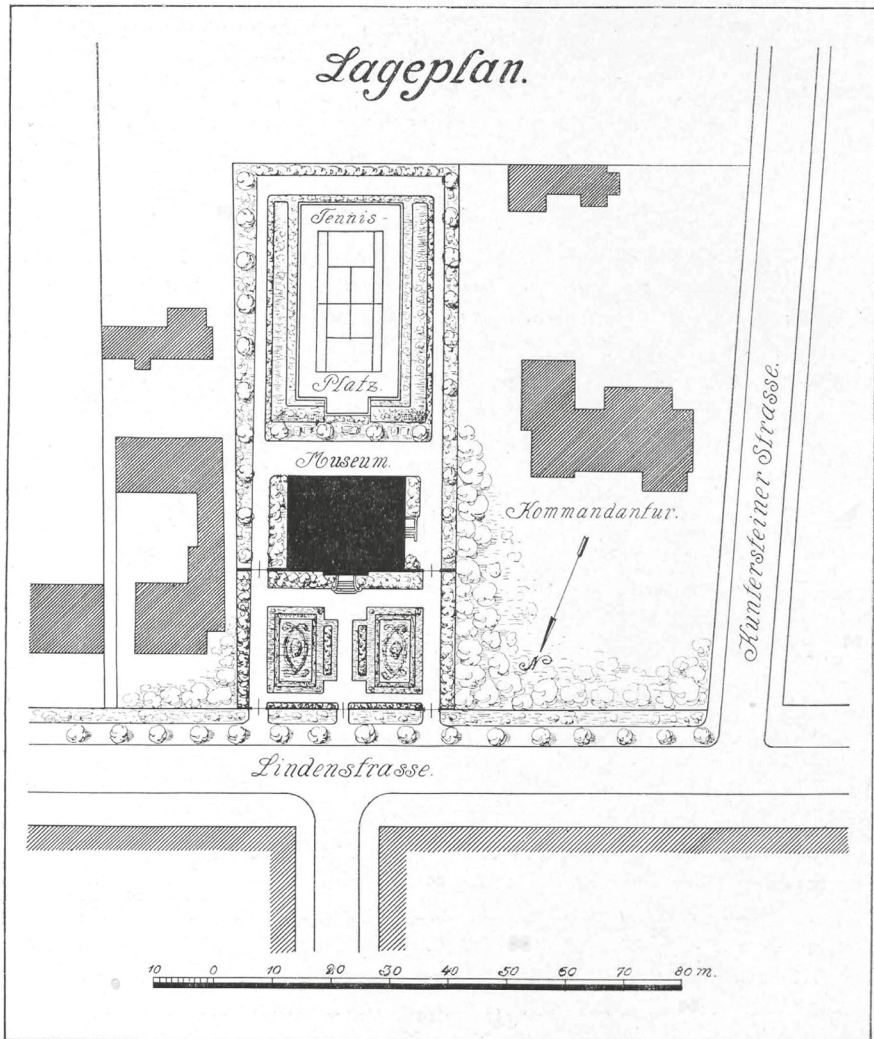
⁷¹ W zbiorach BM Grudziądz zachowały się 36 t. „Goethe's Werke” oraz 12 t. „Schillers Werke” z serii „Deutsche National- Literatur”.

⁷² W zbiorach BM Grudziądz zachowało się 110 t. „Die Langenscheidtsche Bibliothek sämtlicher griechischen und römischen Klassiker in neueren deutschen Muster-Übersetzungen”.

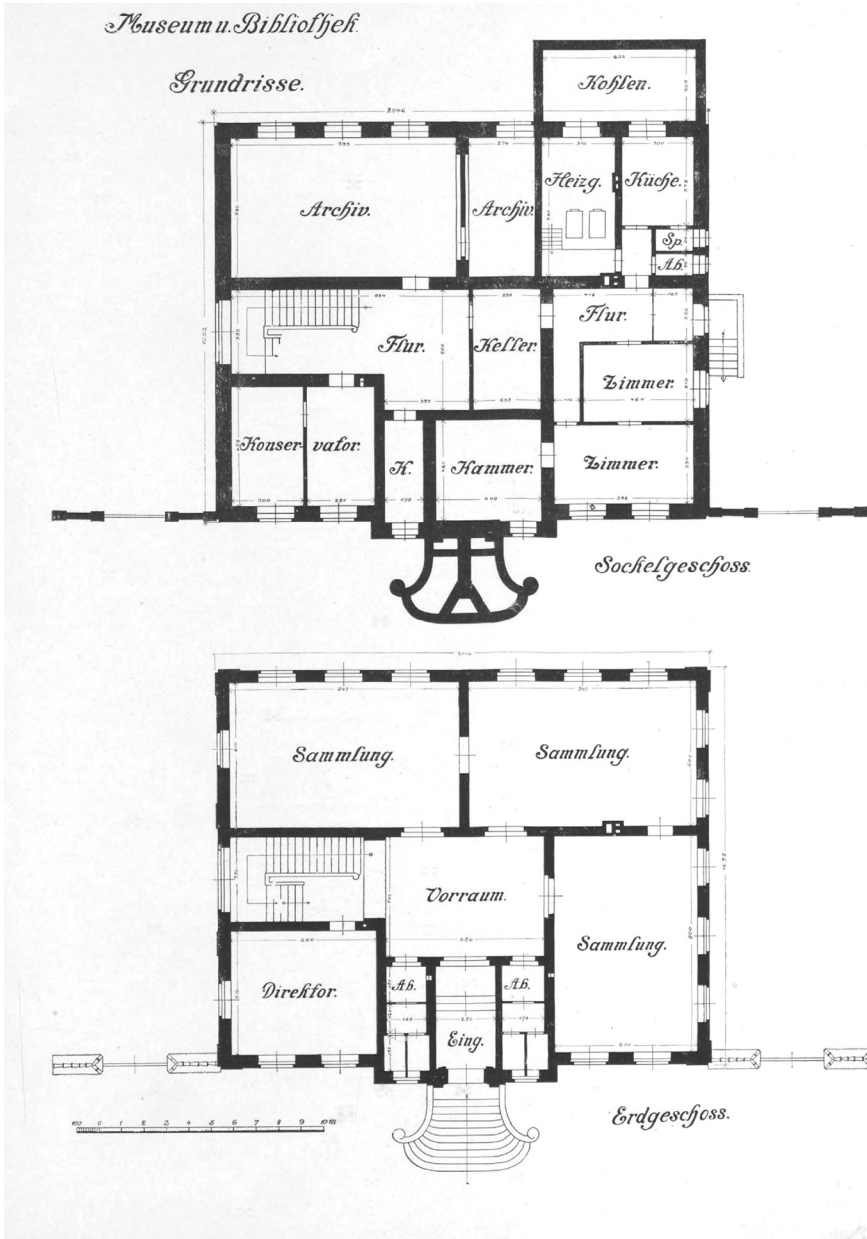
⁷³ W zbiorach BM Grudziądz zachował się egz. : J. Rymarkiewicz, Wzory prozy wedle rodzajów i kształtów chronologicznie z literatury. Stopień 3, (Wyd. 2). Poznań 1874.

⁷⁴ Haushalts=Anschlag der Stadt gemeinde Graudenz für das Rechnungsjahr 1917, Graudenz 1917, s. 171.

⁷⁵ Gazeta Grudziądzka 1918 nr 136, s. 3.



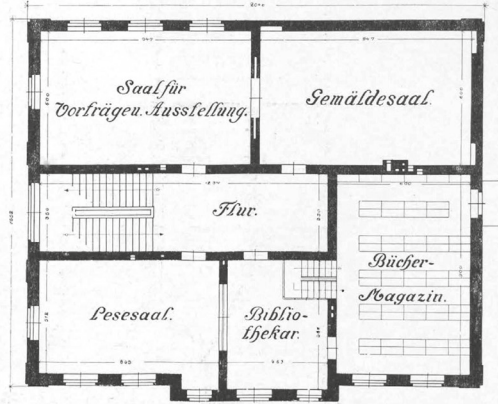
4. Plan sytuacyjny parceli przy ulicy Lipowej 28 z gmachem, kortem tenisowym i zielenią.
 (R. Korn, Festschrift zur Einweihung des Museums und der Stadtbibliothek in Graudenz. 24. Mai 1912,
 Graudenz 1912)



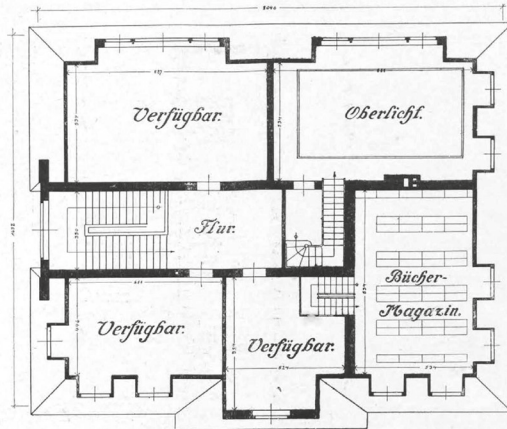
5. Rzut piwnicy i parteru budynku przy ulicy Lipowej 28. (R. Korn, Festschrift zur Einweihung des Museums und der Stadtbibliothek in Graudenz. 24. Mai 1912, Graudenz 1912)

Museum u. Bibliothek.

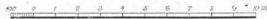
Grundrisse.



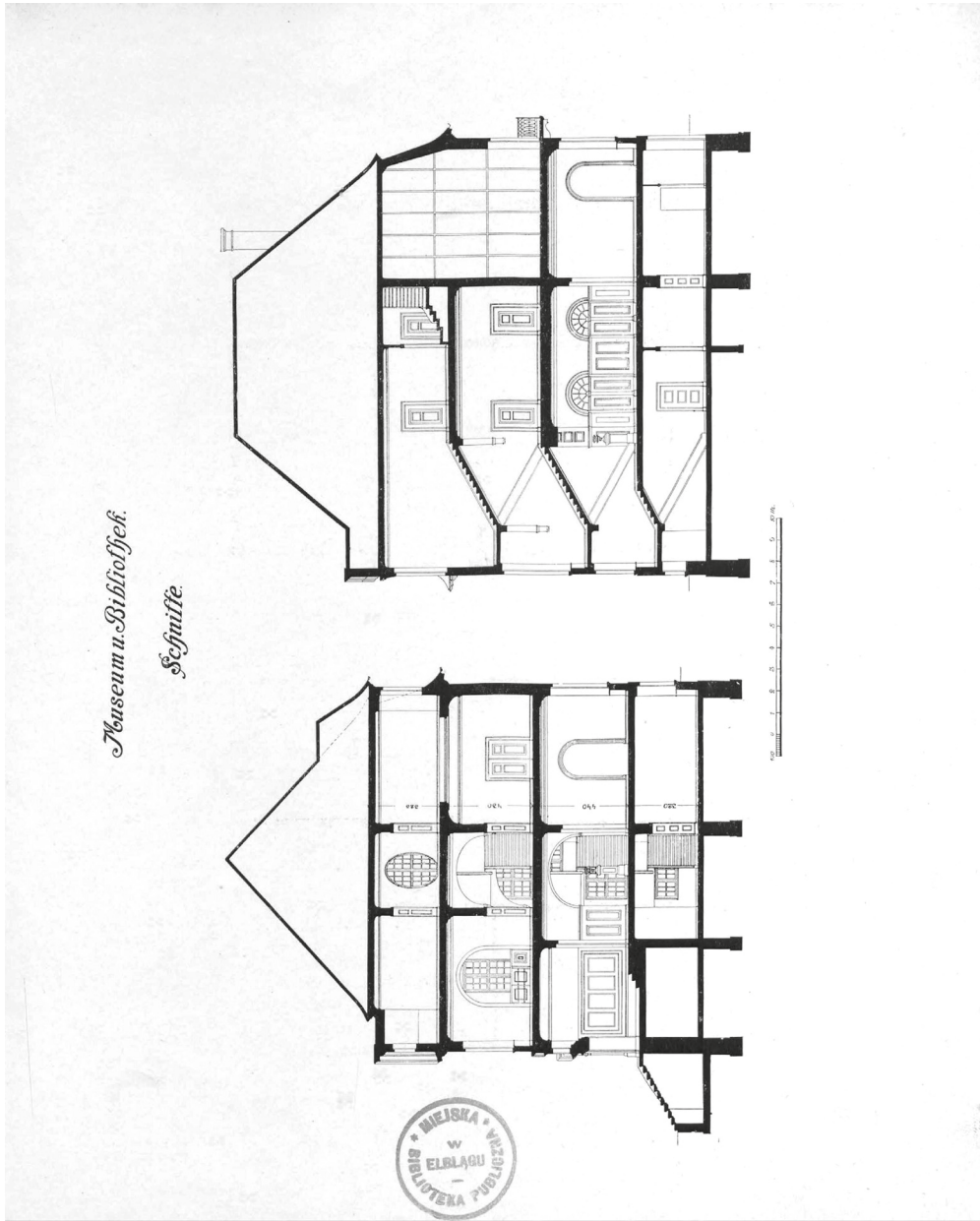
I. Obergeschoss.



II. Obergeschoss.



6. Rzut I i II piętra budynku przy ulicy Lipowej 28. (R. Korn, Festschrift zur Einweihung des Museums und der Stadtbibliothek in Graudenz. 24. Mai 1912, Graudenz 1912)



7. Przekroje budynku przy ulicy Lipowej 28. (R. Korn, Festschrift zur Einweihung des Museums und der Stadtbibliothek in Graudenz. 24. Mai 1912, Graudenz 1912)



8. Front budynku biblioteki i muzeum od ulicy Lipowej w 1912 r.
(R. Korn, Festschrift zur Einweihung des Museums und der Stadtbibliothek
in Graudenz. 24. Mai 1912, Graudenz 1912)

Z polskich inicjatyw bibliotekarskich w okresie zaborów w Grudziądzu wspomnieć należy o działalności na początku XX w. Towarzystwa Czytelni dla Kobiet. Księgozbiór założonego w 1908 r. stowarzyszenia z inspiracji kierowniczki działu ogłoszeń *Gazety Grudziądzkiej*, Jadwigi Bielickiej, wzbogacał się o tytuły wydawane przez Wydawnictwo Wiktora Kulerskiego⁷⁶. Pozycje książkowe Kulerskiego, które wyszły z jego oficyny w pierwszym dziesięcioleciu XX w. np. *Dzieje Narodu Polskiego*, *Grudziądzkie Kalendarze Maryjańskie*, *Elementarz Polski*, seria *Listowników* oraz śpiewniki kościelne⁷⁷ skierowane były głównie do polskiego chłopstwa i biedniejszych warstw mieszczaństwa. Biblioteka Towarzystwa od wybudowania w 1911 r. miała siedzibę w Domu Polskim Bazar. Wcześniej działaczki spotykały się w mieszkaniach i prywatnych lokalach polskich kupców. Wieloletnią przewodniczącą Towarzystwa była Helena Kruszonowa, która również wykazywała aktywność w działaniach Towarzystwa Czytelni Ludowych. Księgozbiór biblioteki liczył w połowie lat dwudziestych ubiegłego wieku ok. 1.000 tomów⁷⁸ i korzystały z niego głównie

⁷⁶ T. Krzemiński, *Polityk dwóch epok – Wiktor Kulerski : (1865-1935)*, Toruń 2008, s.120.

⁷⁷ J. Hinz, S. Poręba, *Bibliografia wydawnictw zwartych opublikowanych przez „Gazetę Grudziądzką” Wiktora Kulerskiego w Grudziądz, Grudziądz 2006*.

⁷⁸ *Głos Pomorski* 1925, nr 48, s. 6.

członkinie organizacji. Środki finansowe na zakup książek pochodziły ze składek i subwencji, m.in. Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, które przyznało dotację w wysokości 500 zł⁷⁹. W maju 1928 r. organizacja, już pod nazwą Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet, obchodziła 20 – lecie utworzenia, a Helenie Kruszonowej wręczono z tej okazji Srebrny Krzyż Zasługi.



9. Dom Polski Bazar ul. Fryderykowska 8
(Życie Pomorza: Królewskie miasto Grudziądz, Grudziądz 1926)

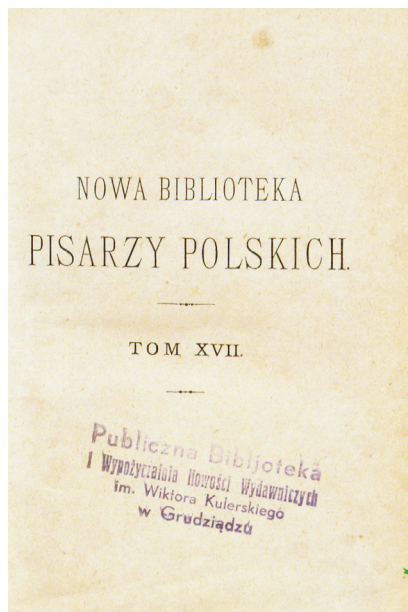
1.2 Grudziądzkie biblioteki w okresie międzywojennym

W okresie międzywojennym w Grudziądz, poza opisywaną publiczną Biblioteką Miejską prowadzoną przez TCL funkcjonowało wiele księżnic przy różnego rodzaju organizacjach społecznych, placówkach oświatowych, jednostkach wojskowych, kościołach oraz związkach wyznaniowych, mniejszościach religijnych i narodowych, a także prowadziły działalność prywatne wypożyczalnie książek.

Przy Placu 23 Stycznia 2/3 w latach 1934–1939 funkcjonowała biblioteka im. Wiktora Kulerskiego. Nieopodal placówki TCL, po drugiej stronie ulicy Lipowej pod nr. 31 działała biblioteka Ligi Morskiej i Rzecznej. Przeniesiona do ratusza w biurze nr 200 liczyła 350 tomów dzieł o tematyce marynistycznej i kolonialnej. Otwarta była codziennie w godz. 10.00–12.00 oraz wtorki i piątki

⁷⁹ Głos Pomorski 1925, nr 70, s. 5.

w godz. 18.00–19.00⁸⁰. W 1928 r., jak podaje księga adresowa, w kamienicy nr 11 na Rynku działała biblioteka przy Stowarzyszeniu „Wilka”.



10. Pieczętka Publicznej Biblioteki i Wypożyczalni Nowości Wydawniczych im. Wiktora Kulerskiego w książce: W. Syrokomla, *Poezye Ludwika Kondratowicza (Władysława Syrokomli)*. T. 5. Mikołów 1908.

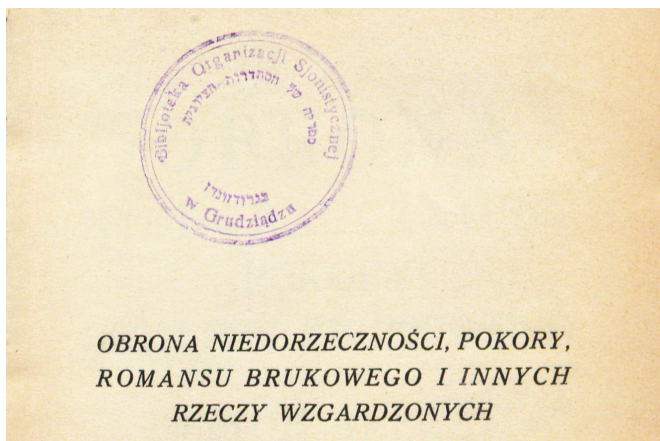
Na ulicy Staszica 5 siedzibę miała założona w 1920 r. biblioteka mniejszości niemieckiej Deutsche Bücherei (DB). Posiadająca największy ze wszystkich księgozbiór w Grudziądzu w 1929 roku liczyła 12.876 tomów, 204 czytelników, którzy wypożyczyli 7.797 tomów, co daje 38 wypożyczeń na osobę, a jej budżet wynosił 10.353 zł. Biblioteka prowadzona była przez organizację Niemców mieszkających na Pomorzu i Wielkopolsce Deutschtumsbund zur Wahrung der Minderheitsrechte in Polen (DBWD), następnie od 1924 r. Deutsche Vereinigung im Sejm und Senat für Grosspolen, Pommern und Netzgau (DVSS) i w latach 30. Niemieckiego Zjednoczenia w Polsce Zachodniej (Deutsche Vereinigung in Westpolen)⁸¹. Ludność niemiecka w liczącym ponad 54.000 mieszkańców Grudziądzu stanowiła 6,7% populacji, miała do dyspozycji księgozbiór obejmujący zasoby DB, biblioteki miejskiej TCL, bibliotek szkolnych (m.in. Goetheschule) oraz wypożyczalnię księgarni

⁸⁰ Słowo Pomorskie 1936, nr 5, s. 7; Działalność Oddziału Grudziądz LMiK [w:] Sprawozdanie z działalności Okręgu Pomorskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej w r. 1937, Toruń 1938, s. 56-58.

⁸¹ B. Łaukajts, Z. Waszkiewicz, Społeczeństwo Grudziądza w okresie międzywojennym [w:] Historia Grudziądza 1920-1945, pod red. Ryszarda Sudzińskiego, t. I, Grudziądz 2012, s. 78.

Arnolda Kriedtego⁸², co daje w sumie ponad 25.000 tomów książek w języku niemieckim, wielokrotnie przewyższając dostępność ludności polskiej do literatury polskiej.

Żydowska gmina przy ulicy Groblowej w zespole budynków w pobliżu synagogi posiadała również bibliotekę i czytelnię. Organizacje żydowskie: Żydowskie Towarzystwo Kulturalno–Oświatowe i Organizacja Syjonistów–Rewizjonistów także miały swoje księżnice⁸³.



11. Pieczętka Biblioteki Organizacji Syjonistycznych w książce: Gilbert Keith Chesterton, *Obrona niedorzeczności, pokory, romansu brukowego i innych rzeczy wzgardzonych*, Warszawa 1927.

Z katolickich organizacji młodzieżowych biblioteki posiadały: Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej Żeńskiej, Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej Męskiej, Sodalicja Dziewcząt i Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej działające przy parafiach Podwyższenia Krzyża Świętego i św. Mikołaja (Farze). Księgozbiór stowarzyszeń liczył przeciętnie ok. 250 tomów, a książki udostępniano przeważnie jeden dzień w tygodniu przez 1–2 godziny członkom organizacji. Rocznie notowano 100 wypożyczeń dla kilkunastu czytelników. Zasoby biblioteczek składały się z czasopism o zabarwieniu katolicko–patriotycznym: *Młoda Polska*, *Druhna Pomorska*, *Przewodnik Katolicki*, *Rycerz Niepokalanej* i literatury dewocyjno–hagiograficznej.

⁸² M.B. Godecki, *Biblioteki oświatowe : spis na dzień 1 stycznia 1930 roku oraz tablice statystyczne* : Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Warszawa 1932, s. 135 ; Z. Gębołyś, *Biblioteki mniejszości niemieckiej w II Rzeczypospolitej*, Katowice 2012, s. 193.

⁸³ W zbiorach Biblioteki Miejskiej w Grudziądzu znajdują się pojedyncze egz. z pieczęciami własnościowymi organizacji żydowskich.

Nieduże księgozbiory prowadziły także drużyny harcerskie, np. istniejąca przy Gimnazjum Klasycznym I Drużyna Harcerska posiadała symboliczny 58-tomowy księgozbiór, 26 czytelników, a książki udostępniano 1 dzień w tygodniu przez 0,5 godziny. Biblioteczka V Drużyny Harcerskiej ulokowana na ulicy Narutowicza 8 w Publicznej Szkole Powszechnej im. Królowej Jadwigi dysponowała 110 książkami, 30 czytelnikami – druhami i dokonała 369 wypożyczeń w roku⁸⁴. Harcerze czytali średnio 13 książek rocznie, a zakładając, że korzystali jeszcze z bibliotek uczniowskich, wypożyczając choćby lektury szkolne, pokazuje wysoki stopień zainteresowania młodych literaturą. Pracę oświatową dla bezrobotnych i zmarginalizowanych mieszkańców osiedla biedy „Madery” prowadził Caritas organizując czytelnię. Podobną funkcję pełniła biblioteka zorganizowana w Internacie Kresowym przy ulicy św. Wojciecha (obecnie ul. Chopina) prowadzonym przez Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej z Kresów, licząca 575 tomów⁸⁵. W biurach dworca kolejowego już od 1923 r. prowadzono bibliotekę i czytelnię dla kolejarzy oraz ich rodzin, która była czynna 6 dni w tygodniu, po 2 godziny dziennie i dysponowała w końcu lat dwudziestych 360 tomami, obsługując 49 czytelników. W latach trzydziestych prowadzenie biblioteki powierzono paramilitarnej organizacji pracowników PKP – Kolejowemu Przysposobieniu Wojskowemu, której Sekcja Kulturalno-Oświatowa rozwinęła działalność biblioteczną gromadząc 1.700 tomów książek i obsługując dziennie 30 głównie młodych czytelników⁸⁶. Bibliotekę w komisariacie urządzili w 1927 r. również funkcjonariusze Policji Państwowej, mający do dyspozycji 1.164 książek dla 86 czytelników. Wypożyczali oni rocznie 2.025 tytułów. Przy ulicy Wybickiego 42 w Hotelu „Kellas” księżnicę liczącą 195 tomów prowadziło Towarzystwo Powstańców i Wojaków. Przy Izbie Rzemieślniczej na ulicy Groblowej w 1931 r. otwarto bibliotekę i czytelnię, która proponowała fachową literaturę dla rzemieślników i uczniów. W prenumeracie specjalnie dla młodzieży zamawiano: *Skrzydlatą Polskę*, *Lot Polski*, *Technikę Samochodową*, *Beton* i *Dom i Osiedla*⁸⁷.

Z bibliotek szkolnych na szczególną uwagę zasługują placówki średniego szkolnictwa ogólnego. Biblioteka Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. Marii z Billewiczów Piłsudskiej przy ulicy Trynkowej 19/20 rozdzielona była

⁸⁴ M.B. Godecki, *Biblioteki oświatowe...*, s. 135.

⁸⁵ *Internat Kresowy w Grudziądzu* [w:] *Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej z Kresów: piętnastolecie działalności 1919-1934*, Warszawa 1935, s. 88-92.

⁸⁶ *Goniec Nadwiślański: Głos Pomorski: niezależne pismo poranne poświęcone sprawom stanu średniego 1936*, nr 254, s. 7.

⁸⁷ *Sprawozdanie Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu za Rok Obrachunkowy 1933, Grudziądz 1933*, s. 31.

na osobne zbiory dla nauczycieli oraz dla uczennic klas niższych i wyższych. Zasób biblioteczny dla nauczycieli podzielony był przedmiotowo na księgozbiór: pedagogiki (479), historii (764), polski (28), religii (5), filologii klasycznej (150), geografii (291), przyrody (347), chemii (26), fizyki (78), matematyki (54), wychowania fizycznego i higieny (68), zajęć praktycznych (42), muzyki (58), sztuki (142) oraz języków: francuskiego, niemieckiego i angielskiego (1.771). Książki z historii wypożyczane były zarówno nauczycielom, jak i uczennicom. Podobnie postępowano z literaturą przyrodniczą, którą z biblioteki nauczycielskiej udostępniano uczennicom klasy V. Biblioteka uczennic składała się z działów: literatury polskiej, w tym lektur obowiązkowych (2.234), literatury francuskiej (591) i niemieckiej (101), geografii (91), przyrody (147) oraz podręczników do zajęć praktycznych (43). Książki pochodziły w głównej mierze ze składek uczennic, funduszy Rodzicielskiej Opieki Szkolnej oraz darów instytucji państwowych. Księgozbiór dzielono pomiędzy klasy, z uczennic wybierano bibliotekarki, które wchodziły w skład ogólnoszkolnej sekcji bibliotecznej pod przewodnictwem uczennicy z najstarszej klasy. Do szkoły uczęszczały w roku szkolnym 1934/35 302 uczennice, z czego większość, bo 282 dziewczęta skorzystały z działu literatura polska. Ogółem w tym roku szkolnym wypożyczono 4.099 książek, w szczególności starsze uczennice z klasy VIII przeczytały średnio 16 pozycji⁸⁸. W szkole funkcjonowała też czytelnia, nad którą pieczę sprawował zarząd złożony z delegatek wszystkich klas, dyżury w czytelni czynnej początkowo 3 razy w tygodniu, później tylko we wtorki i soboty pełniły jako bibliotekarki uczennice klas V–VII. Czytelnię w roku szkolnym 1934/35 odwiedzano 498 razy, najczęściej udostępniano czasopisma ilustrowane, encyklopedie, słowniki i leksykony. Z 27 tytułów czasopism dostępnych w czytelni można było przeczytać: *Tygodnik Ilustrowany*, *L'Illustration*, *Filomatę*, *Iskry*, *Młodego Technika*, *Lot Polski*, *Polonistę* czy *Poradnik Językowy*. Państwowe Gimnazjum Klasyczne im. Jana III Sobieskiego przy ulicy Sienkiewicza 22 wykazywało w sprawozdaniach dyrekcji także stan czytelnictwa i biblioteki szkolnej. W roku szkolnym 1925/26 na bibliotekę nauczycielską składały się 543 tomy książek w języku polskim, a polska biblioteka uczniowska liczyła 1.289 tomów. Niemiecki księgozbiór nauczycielski liczył 6.554 vol., uczniowski – 1.140. Zasób niemiecki odziedziczono po Königliches Gymnasium, które powołano w 1874 r., a jego

⁸⁸ Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Żeńskiego w Grudziądzu: za rok szkolny 1934/35, Grudziądz 1935, s. 44-46.

rodowód sięgał jeszcze 1815 r. czyli Miejskiej Ewangelickiej Szkoły znajdującej się przy ulicy Klasztornej. Stale powiększano zbiory polskie, by już w następnym roku szkolnym księgozbiór nauczycielski liczył 731 tomów, a uczniowski 1.462. Niemieckiego nie powiększano. W roku 1930/31 zasób biblioteki szkolnej dla nauczycieli liczył 1.131 tomów, dla uczniów 2.355 tomów. Bibliotekę niemiecką uważano za bezużyteczną z uwagi na nieskatalogowanie i niewykorzystanie zasobu⁸⁹. Do szkoły uczęszczało w roku szkolnym 1934/35 262 uczniów, wypożyczono 3.400 tomów, co daje średnio 13 książek na ucznia w jednym roku. W szkole 3 dni w tygodniu, w godz. 16.00–18.00 funkcjonowała także czytelnia, która udostępniała 18 czasopism, m.in.: *Ilustrację Polską*, *Iskry*, *Młodego Gryfa*, *Ziemię*, *Polskę Niepodległą*⁹⁰. Grudziądscy nauczyciele od 1933 r. mieli do dyspozycji Okręgową Bibliotekę Pedagogiczną powołaną przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego⁹¹ jako filię biblioteki poznańskiej. Po likwidacji pedagogicznej biblioteki w Toruniu, przekazano do Grudziądza jej liczący ponad 5.000 tomów księgozbiór. Biblioteka przy ulicy Klasztornej 4 czynna była w poniedziałki i środy w godz. 17.00–19.00 oraz w piątki w godz. 16.00–20.00 i odnotowywała 1.000 wypożyczeń rocznie.

Już od momentu zajęcia Grudziądza przez oddziały Frontu Pomorskiego w życiu miasta ogromną rolę pełniło wojsko. W lutym 1920 r. Grudziądz stał się siedzibą Dowództwa Okręgu Generalnego Pomorze, które rozpoczęło tworzenie placówek oświatowo–naukowych, głównie dla żołnierzy i ich rodzin. To właśnie DOG Pomorze utworzyło już w tym samym miesiącu 1920 r. pierwszą, po odzyskaniu niepodległości, bibliotekę, której celem było „zaspakajanie potrzeb fachowych oficerów, urzędników wojskowych i podchorążych D.O.G. Pomorze oraz wypożyczanie książek wszystkim dowódcom i władzom wojskowym, znajdującym się na terenie D.O.G. Pomorze”. Jak wynika z inwentarza, księgozbiór początkowo liczył 347 pozycji, z czasem wzrósł do 661 vol. W większości były to książki beletrystyczne, dzieła historyczne i wojskowe. We wrześniu 1920 r. rozkazem Dowództwa Okręgu Generalnego Pomorze

⁸⁹ Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego w Grudziądzu za rok szkolny: 1926/27, 1927/28, 1930/31, 1932/33.

⁹⁰ Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego w Grudziądzu z rok szkolny 1934/35, Grudziądz 1935, s. 10–11.

⁹¹ 1 września 1932 roku Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego zostało zlikwidowane, a jego teren został podporządkowany Okręgowi Szkolnemu Poznańskiemu; zasób biblioteki w Toruniu opisuje Władysław Jankowski w monografii: *Biblioteki Wielkopolskie i Pomorskie* : praca zbiorowa, pod red. Stefana Wierczyńskiego. Poznań 1929, s. 287–288.

ustanowiony został statut księżnicy. Zasób pochodził z darów kadry oficerskiej i zakupów z dotacji Ministerstwa Spraw Wojskowych. Wraz z przeniesieniem dowództwa okręgu do Torunia trafiła tam również biblioteka ⁹².

Własne księgozbiory tworzyły inne grudziądzkie szkoły wojskowe: Centrum Wyszkozenia Kawalerii, Centrum Wyszkozenia Żandarmerii, Oficerska Szkoła Lotnicza oraz korpus oficerski i podoficerski garnizonu. Kolejnym miejscem, w którym żołnierze, ale także osoby cywilne miały odpłatny dostęp do książek i prasy była świetlica, która powstała dzięki inicjatywie powołanego w 1920 r. Towarzystwa Opieki nad Żołnierzem Polskim⁹³. Nowym rozdziałem w aktywności kulturalnej wojska polskiego było otwarcie 19 marca 1930 r. Domu Żołnierza. Zorganizowano tam m.in. bibliotekę i czytelną udostępniając ją też cywilom, pobierając jednak stosunkowo wysokie opłaty za korzystanie z bogatego księgozbioru⁹⁴. Biblioteka Domu Żołnierza w 1936 r. liczyła blisko 1.000 książek, a z księgozbioru korzystało 234 czytelników. Przeciętnie dziennie odwiedzało placówkę 36 osób, głównie szeregowców, którzy do dyspozycji w czytelni mieli 4 dzienniki, 8 tygodników i 3 pisma ilustrowane⁹⁵.

Wojsko było także inicjatorem i organizatorem pierwszych teatrów, kursów dla analfabetów, odczytów i prelekcji. W garnizonie działała „Rodzina Wojskowa”, która zajęła się m.in. prowadzeniem przedszkola, organizowaniem wykładów, zebrań, klubów sportowych i strzeleckich, kursów zawodowych, sanitarnych czy pedagogicznych. Ponadto aktywnie włączyła się w działalność charytatywną⁹⁶. To wojsku Grudziądz zawdzięcza pierwszy, po odzyskaniu niepodległości, sezon teatralny. W mieście działał teatr zawodowy Wojska Polskiego oraz kilka amatorskich wojskowych zespołów teatralnych, w tym np. Zespół Teatralny Szkoły Podoficerów Piechoty nr 1, którego dodatkowym atutem było posiadanie własnej orkiestry⁹⁷. Z własną inicjatywą czytelniczą wyszła Francuska Misja Wojskowa, która w październiku 1920 r. uruchomiła w sklepie przy ul. Gdańskiej 15 „publiczną czytelnię dla bezpłatnego użytku każdego, kto po francusku rozumie”⁹⁸. Punkt udostępniał przede wszystkim prasę w tym języku.

⁹² Księga pamiątkowa..., s. 273-274.

⁹³ Z. Celichowski, W sprawie Oświaty Ludowej, Poznań 1890, s. 4-5.

⁹⁴ E. Sławińska, Życie kulturalno-literackie..., s. 53.

⁹⁵ S. Piekarski, Domy Żołnierza Polskiego, Warszawa 1997, s. 163.

⁹⁶ Grudziądz (w cyfrach)...., s. 55-56.

⁹⁷ J. Krzyś, Grudziądz w 1920 roku, Grudziądz 2005, s. 139.

⁹⁸ Gazeta Gdańska 1920, nr 252, s. 3.

ROZDZIAŁ II: Historia Towarzystwa Czytelni Ludowych w Grudziądzu

2.1. Cele i ideologia Towarzystwa Czytelni Ludowych

W początkowym okresie działalności głównym celem polskich działaczy społecznych w zaborze pruskim była obrona Polaków przed germanizacją, a w szczególności walka z wynarodawianiem języka polskiego poprzez działania na polu oświaty pozaszkolnej, m.in. dzięki upowszechnieniu czytelnictwa książek i czasopism. „Głównym przeto, naczelnym naszym obowiązkiem jest starać się o to, aby każde dziecko polskie po polsku czytać umiało. (...) Jeżeli zaś każdy dom polski ma być szkołą polską, to również o to dbać powinniśmy, aby rodzicom, aby dorosłym, aby wreszcie dzieciom czytać już umiejącym – dać polską książkę do ręki”⁹⁹. Jednym z instrumentów mających służyć zachowaniu polskości było zakładanie bibliotek z księgozbiorem w języku ojczystym. To zadanie przyświecało założonemu w 1880 roku Towarzystwu Czytelni Ludowych, działającemu na terenach byłego zaboru pruskiego: Wielkopolski, Pomorza i Śląska. Już w swoim pierwszym statucie sformułowało ono, iż jego celem „jest szerzenie pożytecznych, religijne uczucia ludu podnoszących i pouczających książek polskich i zakładanie bibliotek ludowych”¹⁰⁰.

Wraz z ugruntowaniem swojej pozycji oraz rozbudową sieci bibliotecznej TCL poszerzyło także swoją ofertę. Początkowo była nastawiona tylko na czytelników „z ludu”, z czasem jednak postanowiono rozszerzyć działalność czytelniczo-oświatową na wszystkie grupy społeczne, w tym inteligencję.

Od 1905 r. Towarzystwo wydawało własne pismo, zatytułowane *Czytelnia Ludowa*, które w 1909 r. przekształcono w *Przegląd Oświatowy*. W październiku tego samego roku uchwalono nowy statut. W celach dodano pozabiblioteczne formy pracy, które miały podnieść poziom wyedukowania Polaków. Artykuł 1 głosił, że „Celem Towarzystwa Czytelni Ludowych jest oświecanie ludu przez szerzenie przystępnych, religijne uczucia ludu podnoszących i pouczających książek polskich, zakładanie bezpłatnych bibliotek ludowych, urządzenie popularnych odczytów i wykładów, oraz inne odpowiednie środki”¹⁰¹.

⁹⁹ Z. Celichowski, W sprawie ..., s. 4-5.

¹⁰⁰ J. Kisielewski, Światła w mroku..., s. 249.

¹⁰¹ Tamże, s. 250.

W artykule ogłoszonym w *Przeglądzie Oświatowym* w 1917 r. ks. Antoni Ludwiczak pisał, żeby „dążyć do podniesienia tak zwanej niższej warstwy przez kształcenie i wychowanie. (...) Jeśli oświata ma na celu wyrównanie przepaści pomiędzy ludem a inteligencją, natenczas powinna uwzględniać trzy strony wychowania, a mianowicie intelektualną, estetyczną i etyczno-religijną”¹⁰². Jak wynika z powyższych cytatów chciano zadbać nie tylko o edukację, ale także o wychowanie w duchu patriotyzmu i katolicyzmu. Przez cały okres działania Towarzystwa, zarówno w czasach rozbioru, jak i Polsce porobiorowej na jego kształt, jak i kupowany księgozbiór znaczący wpływ miało duchowieństwo katolickie, które stanowiło duży odsetek działaczy¹⁰³. TCL głosiło apartyjność i apolityczność. Nie urządzało wieców wyborczych, nie popierało otwarcie żadnej partii politycznej ani żadnych kandydatów w wyborach, głosiło chęć zrzeszania ludzi o różnych poglądach politycznych. Jednak ideowo TCL było zbliżone do Narodowej Demokracji, partii posiadającej ogromne wpływy w zachodnich dzielnicach Polski. Wielu działaczy Towarzystwa było jej zwolennikami albo członkami¹⁰⁴. Doskonale ideologię TCL oddaje powyższy tekst: „Każdy z nas, pracujących nad zorganizowaniem oświaty pozaszkolnej w Polsce, widzi przed sobą najbliższy cel swych dążeń: obudzenie martwych dotychczas mas niższych, zainteresowanie ich sprawami ogółu i danie im takiego przygotowania, ażeby każda jednostka mogła samodzielnie i żywotnie myśleć i działać. Chodzi więc o to, aby całe społeczeństwo polskie, jako sumę wszystkich obywateli kraju, podnieść na wyższy poziom wyrobienia duchowego, społecznego i narodowego. (...) Zbierając te wszystkie zarysowujące się przed oczyma w dniach naszej pracy formy i postacie celu – w jedno określenie, możemy powiedzieć, że ostatecznym celem pracy oświatowej, który dzieli ona z resztą i ze szkolnictwem, jest wychowanie, wyrobienie, wykształcenie pożądanego typu obywatela odrodzonego państwa. (...) W skład czynników, charakteryzujących obywatela, musi wejść również określenie stosunków wobec zagadnień etycznych i religijnych. Nawiązanie do tradycji narodowej da tym dążeniom właściwy kierunek, wyrażający się trwałym i czynnym opowiedzeniem się za tą podstawą religijną, o którą opierała się Polska przez trwanie swe dotychczasowe – opowiedzeniem się za katolicyzmem. Stosunek

¹⁰² A. Ludwiczak, O potrzebie wykładów. *Przegląd Oświatowy*. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1917, nr 8, s. 121-122.

¹⁰³ E. Sławińska, *Kulturotwórcza rola ...*, s. 222.

¹⁰⁴ Tamże, s. 65.

do religii musi być żywy i rozumny, oparty na pełnej świadomości i pełnym zrozumieniu, musi opierać się o najczystsze wskazania Chrystusowe, które otwierając dalekie perspektywy ponad rzeczywistość dotykana, pozwolą na urządzenie spraw życia na zasadzie prawdziwej sprawiedliwości, wykreślą granicę odrębnych zadań narodu i granicę szerszych celów, idących ku coraz bliższemu już zbrataniu narodów¹⁰⁵.

Wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości odszedł jeden z głównych postulatów zakładania polskich bibliotek – obrona języka polskiego. Jednak pozostałe cele TCL nie zmieniły się zasadniczo w Polsce odrodzonej, czego dowodem są zapisy statutowe z 1917 i 1928 r. Ustawa z 1917 r. jako cel Towarzystwa podaje: „oświecenie ludu za pomocą pouczających książek bezpłatnych bibliotek i czytelni, popularnych wykładów i wystaw książek oraz innych środków oświatowych”¹⁰⁶. Według statutu z 1928 r. celem Towarzystwa Czytelni Ludowych jest szerzenie oświaty i kultury narodowej wśród wszystkich warstw społeczeństwa na zasadach religijnych. „(...) Do tego celu Towarzystwo dąży: przez zakładanie bibliotek i czytelni po wsiach i miastach, przez odczyty, wieczornice, kursy i itd., przez zakładanie muzeów ludowych, przez zakładanie uniwersytetów ludowych tak wiejskich, jak i miejskich”¹⁰⁷. Z biegiem lat kładziono w pracach Towarzystwa większy nacisk na prowadzenie działań oświatowych: „Towarzystwo Czytelni Ludowych z organizacji wyłącznie bibliotekarskiej staje się organizacją ogólnooświatową, posługuje się nie tylko ulepszonym teraz, bibliotekarstwem wędrownym, ale także wykładami, wieczornicami, przedstawieniami amatorskimi, czytankami, czytelniami i muzeami rodzimymi. Program Towarzystwa rozbudowano bardzo szeroko, ale nie tylko to – oparto go przede wszystkim na nowoczesnych, wydoskonalonych metodach, wypracowanych w długim trudzie doświadczenia, a także w śledzeniu obcych, zachodnich wzorów z zakresu oświaty pozaszkolnej”¹⁰⁸. Dowodem na to, że TCL poszło w takim kierunku swojego rozwoju jest statut z 1933 r., w którym sformułowania dotyczące celów Towarzystwa brzmiały następująco: „Celem stowarzyszenia jest szerzenie oświaty i kultury polskiej

¹⁰⁵ T. Prusinkiewicz, Cel najważniejszy. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1930, nr 1, s. 1-3.

¹⁰⁶ J. Kisielewski, Światła w mroku..., s. 251.

¹⁰⁷ Tamże, s. 251-252.

¹⁰⁸ T. Prusinkiewicz, 25-lecie „Przeglądu Oświatowego”. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1930, nr 5, s. 130.

wśród wszystkich warstw społeczeństwa w duchu chrześcijańskim i polskim. Dla urzeczywistnienia tego celu posługuje się Stowarzyszenie wszelkimi środkami kulturalno-oświatowymi, a w szczególności ma prawo:

- zakładać biblioteki, czytelnie i świetlice po wsiach i miastach;
- urządzać odczyty, wieczornice, wykłady, pogadanki, przedstawienia publiczne, wystawy, konferencje, zebrania i zgromadzenia publiczno-oświatowe itp.;
- prowadzić kursy instruktorów oświatowych, kursy kierowników czytelni i bibliotek oraz wszelkie kursy celem podniesienia oświaty;
- zakładać i prowadzić uniwersytety ludowe, tak, miejskie jak i wiejskie;
- budować i prowadzić domy oświatowe, kinoteatry oświatowe, zakładać muzea itp.
- wydawać i rozpowszechniać czasopisma i książki, wytwarzać przeźrocza i pomoce oświatowe, organizować kolportaż, zakładać księgarnie, kramiki i kioski z książkami, prowadzić drukarnie itp.;
- ogłaszać konkursy potrzebne do osiągnięcia celów Stowarzyszenia;
- organizować i utrzymywać wszelkie instytucje celom TCL służące;
- zbierać fundusze¹⁰⁹.

Jednak na Pomorzu nadal ważnym celem była walka o język. Dzielnica ta, w znacznym stopniu silnie zgermanizowana, po wcieleniu do Polski musiała ulec szybkiej repolonizacji. Rozwój polskich bibliotek i czytelni miał pomóc w dążeniu do popularyzacji polskiej kultury i języka. Pomimo wcielenia Grudziądz w granice II Rzeczypospolitej w 1920 r. istniał nadal tzw. problem niemiecki. Miasto miało położenie strategiczne i znajdowało się w pobliżu granicy niemieckiej. Władzom centralnym, jak i dzielnicowym zależało na sprawnym włączeniu miasta w polskie życie polityczno-społeczno-kulturalne. Oddaje to treść przemówienia ks. Antoniego Ludwiczaka, które wygłosił na II Zjeździe Oświatowym Towarzystwa Czytelni Ludowych na Pomorze w dniu 15 września 1921 r.: „Podniósł zasługi TCL w czasach niewoli, które miało wówczas za cel pracować nad utrzymaniem polskości tego kraju, obecnie zaś ma pracować nadal nad pogłębieniem uświadomienia narodowego i nad dalszą budową państwa”¹¹⁰.

¹⁰⁹ Statut Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu, Poznań 1933, s. [6].

¹¹⁰ Drugi Zjazd Oświatowy Towarzystwa Czytelni Ludowych na Pomorzu. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1921, nr 7-9, s. 43



12. Ks. Antoni Ludwiczak Dyrektor Zarządu TCL
(J. Kisielewski, Światła w mroku. 50 lat pracy Towarzystwa Czytelni Ludowych
1880-1930, Poznań 1930)

Bardzo ciekawe było stanowisko TCL w drugiej połowie lat 30., dotyczące narastającego zagrożenia ze strony Niemiec hitlerowskich. Do nieustępliwej polityki wobec III Rzeszy wzywał ks. Karol Milik: „Można dla utrzymania pokoju ponieść pewne ofiary i byliśmy gotowi je ponieść zawierając pakt o nieagresji z Niemcami, ale z chwilą zdemaskowania się pychy i buty pruskiej, wykorzystującej naszą pokojowość do zaborczych roszczeń – z tą chwilą ustaje hasło obrony, a zrodzić się musi hasło odebrania wszystkich naszych ziem, będących jeszcze pod obcym zaborem. Jest to podstawowe roszczenie etyki chrześcijańskiej, która każe oddać zrabowaną cudzą własność. (...) Jeżeli więc Hitler w swej książce *Mein Kampf* głosi zasadę: „Okrutne i nielitościwe użycie brutalnej siły jest zawsze wskazane jako miecz niszczący rywalizującą z nami ideologię”, jeżeli zaczyna inne państwa i narody uważać za łakomy kęs dla niemieckiego „obszaru życiowego” to jest to równocześnie wyzwaniem Polski, by spełniła swą rolę dziejową i usunęła z życia międzynarodowego panoszący się gwałt”¹¹¹.

¹¹¹ Ruch Społeczno-Oświatowy 1939, nr 6, s. 2-5.

2.2. Działalność TCL w Grudziądzu do 1920 r.

W 1884 r. powołano pierwszego delegata pomorskiego – Leona Czarlińskiego, którego zadaniem miała być organizacja sieci bibliotecznej w 3 powiatach, w tym grudziądzkim¹¹². Kolejne informacje o działalności biblioteki prowadzonej przez Towarzystwo w Grudziądzu pochodzą z roku 1889 r. W tym czasie władze pruskie przeprowadziły akcję rewizji księgozbiorów pod zarzutem posiadania książek wrogich państwu. W 1890 r. delegaci, którzy organizowali lokalne struktury TCL na Pomorzu Gdańskim pracowali już w 7 powiatach, w tym grudziądzkim. Kwartalnik TCL *Czytelnia Ludowa* informował, że bibliotekarzem w Grudziądzu w 1906 r. był ks. Kasyna. Działalność Towarzystwa wspierała *Gazeta Grudziądzka*, która publikowała odezwy, zachęcała do zbierania funduszy i przekazywała zebrane datki na zakup książek¹¹³. Wiktor Kulerski został honorowym członkiem TCL wpłacając do kasy organizacji znaczną kwotę 1.000 mk.

Dnia 21 sierpnia 1912 r. w Domu Polskim Bazar w obecności przedstawicieli grudziądzkich towarzystw i organizacji: Towarzystwa Przemysłowców, Towarzystwa Ludowego „Jedność”, Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, Towarzystwa Młodzieży Kupieckiej, Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” oraz Towarzystwa Czytelni dla Kobiet powołano komitet miejski TCL w składzie: Maria Ruchniewiczowa, Bronisława Sujkowska, Leokadia Wardacka, Józef Ulatowski i Józef Maćkowski.



13. Maria Ruchniewiczowa działaczka TCL i Towarzystwa Czytelni dla Kobiet
(Życie Pomorza: Królewskie miasto Grudziądz, Grudziądz 1926)

¹¹² Gazeta Toruńska 1884, nr 226, s. 1.

¹¹³ Gazeta Grudziądzka 1910, nr 72, dodatek s. 1.

Składki członkowskie Towarzystwa wpłaciły, jak raportowała skarbnik Bronisława Sujkowska 33 osoby na kwotę 181,64 mk. Miasto podzielono na 6 obwodów: I tzw. Piaski (południową część miasta), rejon Przedmieścia Chełmińskiego powierzono Józefowi Maćkowskiemu, za II obwód zaczynający się od mostu na Wiśle, sięgający do północnej pierzei dawnego Rynku Zbożowego (obecnie Al. 23 Stycznia), następnie ulic Ventzkiego (obecnie ul. Włodka), Kwiatowej, Młyńskiej i Tuszewskiej Grobli (obecnie ul. Rapackiego) aż po browar Kuntersztyn (strona wschodnia miasta) oddano Józefowi Ulatowskiemu. III obwód, obejmujący ulice Górnotoruńską (obecnie Al. 23 Stycznia) i Dolnotoruńską (obecnie ul. Toruńska, Borgena (obecnie ul. Sienkiewicza), Pohlmana (obecnie ul. Mickiewicza) do Trynkowej powierzono Bronisławie Sujkowskiej. Ulice przy Głównym Rynku do ulicy Kwidzyńskiej (obecnie ul. Wybickiego) i Urzędowej (obecnie ul. Sikorskiego) stanowiły obwód IV pod opieką Marii Ruchniewiczowej. Północną część Śródmieścia jako V obwód z ulicami Kwidzyńską i Lipową, odchodzącymi od niej Solną, Koszarową (obecnie ul. Pułaskiego), Blüchera (obecnie ul. Kilińskiego), a także Zamkową, Podgórną i Nadgórną¹¹⁴ zarządzać miała Leokadia Wardacka. Ostatni, VI obwód Tarpno, otrzymał Franciszek Tylicki. Odpowiedzialnych za obwody wybierano z osób zamieszkałych na wyznaczonym obszarze sugerując się z pewnością znajomością lokalnego, sąsiedzkiego wręcz środowiska. Osoby kolektorów i kolektorek uległy w kilka miesięcy zmianie, ponieważ we wrześniu 1912 r. dotychczasowych prowadzących obwody I, III, IV i V wymieniono na Teodora Kowalskiego i panie Wysocką i Bortkietównę oraz Władysława Bezę. W listopadzie 1912 r. w trzech obwodach postanowiono utworzyć biblioteki, których księgozbiór zasilony miał być z zasobu księżnicy przy Bazarze. Ostatecznie utworzono dwie biblioteki, z których nowe książki pochodziły z zamówienia zrealizowanego z katalogu dla bibliotek TCL w Poznaniu. Pani Wardacka jako starsza bibliotekarka została skierowana na Zjazd Oświatowy w Poznaniu w dniach 25–26 listopada 1912 r., w czasie którego delegatka miała za zadanie złożenie zamówienia na pieczętkę z tekstem **Towarzystwo Czytelni Ludowych w Poznaniu. Komitet na miasto Grudziądz** oraz druków bibliotecznych, takich jak: katalogi, kwitariusze i księgi inwentarzowe.

¹¹⁴ Archiwum Państwowe (AP) Bydgoszcz, sygn. 485/126; A. Wajler, Ulice Grudziądza. Rocznik Grudziądzki t. 9, Grudziądz 1985, s. 65-98.

Liczono, że nowe książki i rozbudowa sieci bibliotecznej przysporzy nowych członków i czytelników, a także zwiększy wpływ środków ze składek. Zauważono też wzmożoną działalność niemieckich organizacji, które przyciągały do siebie Polaków, w tym nawet księży katolickich, co miało szczególnie silne oddziaływanie propagandowe w i tak zgermanizowanym środowisku. W marcu 1913 r. na zebraniu komitetu miejskiego gościł członek Zarządu Głównego z Poznania, sekretarz generalny TCL ks. Antoni Ludwiczak, który w referacie wygłoszonym na spotkaniu postulował utworzenie jednej dużej biblioteki z połączonych placówek wszystkich polskich organizacji i towarzystw. Koszt utrzymania księżnicy służącej zarówno dzieciom i dorosłym wynosić miał wstępnie rocznie 750 mk. Plany te jednak już u zarania nie spotkały się z entuzjazmem lokalnych działaczy świadomych jak trudno będzie pozyskać tej wielkości środki finansowe¹¹⁵. Idea łączenia bibliotek wielu różnych organizacji w jedną również wywoływała wątpliwości. Ostatecznie po konsultacjach z innymi polskimi towarzystwami i wobec ich sprzeciwu zaniechano realizacji tego pomysłu. Poza działalnością biblioteczną i organizacyjną nie prowadzono innych aktywności w sferze inicjatyw edukacyjnych i propagandowych, jak wykłady, wieczornice, odczyty, obchody rocznicowe. Postulatem wychodzącym naprzeciw oczekiwaniom środowiska była propozycja Ignacego Żnińskiego uczczenia 100. rocznicy śmierci księcia Józefa Poniatowskiego w bitwie pod Lipskiem.

W kwietniu 1913 r. postanowiono, że poza biblioteką funkcjonującą w Bazarze utworzone zostaną w obwodach I, IV i V oddziały dla dzieci. Zadbano o podstawowe wyposażenie, kupując szafę na książki w firmie Juliusza Kempnińskiego na ulicy Dolnotoruńskiej 28/30.

W maju 1913 r. odstąpiono od tworzenia sieci bibliotek TCL w oparciu o obwody, a księgozbiory z planowanych placówek połączono w jeden zasób w Bazarze. Komitet miejski TCL nie dysponował znaczną ilością książek, ale z jednego z miejskich obwodów do biblioteki w Bazarze 85 egz. przekazała Bronisława Sujkowska¹¹⁶. W kolejnych miesiącach

¹¹⁵ AP Bydgoszcz, sygn. 485/126, Na posiedzeniach komitetu miejskiego TCL zbierano składki – w sierpniu 1912 r. uzyskano kwotę 16,20 mk. W omawianym okresie była to podstawowa forma finansowania działalności towarzystwa. Wpływy z miesięcznej składki członkowskiej (jednostkowo 6 pf.) wymagały przy kilkuset markach kosztów utrzymania biblioteki zaangażowania tysiąca członków organizacji.

¹¹⁶ AP Bydgoszcz, sygn. 485/126.

komitet przygotowywał udostępnianie książek. Katalogowania podjął się Józef Ulatowski, a nadanie numerów inwentarzowych wykonać miała bibliotekarka Leokadia Wardacka. Uruchomienie placówki w Bazarze planowano wstępnie na wrzesień 1913 r., lecz systematyczną i regularną pracę biblioteka podjęła dopiero 15 października 1913 r. Książnicę usytuowano na I piętrze budynku Domu Polskiego Bazar przy ulicy Fryderykowskiej 8 (obecnie ul. Moniuszki)¹¹⁷. Biblioteka prowadziła wypożyczalnię, która 2 razy w tygodniu po 1 godzinie udostępniała bezpłatnie książki czytelnikom do domu. Planowano także utworzenie czytelni dla udostępniania pozycji na miejscu. W pierwszych założeniach brano pod uwagę wynajęcie na ten cel lokalu na Rybakach, czyli w rejonie obecnych ulic Marcinkowskiego i Rybackiej¹¹⁸. Jednak zbyt wysoki czynsz (100 mk.) zweryfikował pomysł utworzenia czytelni w tej lokalizacji. Próbowano zorganizować jeszcze czytelnię w samym Bazarze, lecz również w tym przypadku suma 300 mk. rocznie, jaką zażądał dzierżawca Bazaru – Mikołaj Pichowski była zbyt wysoka.

Planowano zasilanie księgozbioru biblioteki TCL w szczególnie ważne dla kultury narodowej książki, np. poprzez zakup dzieł Henryka Sienkiewicza. Istotne znaczenie nadawano też czytelnictwu wśród dzieci i młodzieży.

W 1913 r. w skład komitetu miejskiego Towarzystwa weszli: Ignacy Żniński, Józef Ulatowski, Bronisława Sujkowska, Leokadia Wardacka, Maria Ruchniewiczowa, Józef Maćkowski, Franciszek Tylicki. Dnia 2 listopada 1913 r. w Bazarze odbyło się Walne Zebranie komitetu na miasto Grudziądz¹¹⁹. „Towarzystwo Czytelni Ludowej w Grudziądzu na walnym zebraniu ubiegłej niedzieli wybrało komitet w następującym składzie osób: pan Ignacy Żniński prezesem, pani drowa Sujkowska skarbniczką, pan dr Ulatowski bibliotekarzem, pani Ruchniewiczowa zastępczynią prezesa, pan Maćkowski zastępcą skarbniczki, pan Kowalski zastępcą bibliotekarza. Wypożyczalnia książek w Bazarze czynna będzie co środę wieczorem od pół do 9-tej do pół do 10-tej i co niedzielę w południe od pół do 12-tej do pół do 1-szej. Książki wypożycza się bezpłatnie. Ktoby chciał być członkiem Towarzystwa Czytelni Ludowej, może się zgłosić do jednej z osób wyżej wymienionych, albo też

¹¹⁷ W. Grobelny, Pięćdziesiąt lat Bazaru w Grudziądzu, Grudziądz 1936; V. Tomaszewska, Bazar w kulturze i tradycji grudziądzkiej, Bydgoszcz 2002 [maszynopis pracy licencjackiej w zbiorach BM Grudziądz].

¹¹⁸ E. Wiśniewski, Nieznane osiedle Rybaki w Grudziądzu. Biuletyn Koła Miłośników Grudziądza 2012, nr 33(338).

¹¹⁹ AP Bydgoszcz, sygn. 485/3.

do kolektorów T.C.L., których wymienimy w jednym z przyszlých numerów pisma naszego. Składki płaci się 5 fenygów na miesiąc. Kto chce sobie pożyczyć książkę do czytania z T.C.L., nie potrzebuje być członkiem. T.C.L. wypożycza też książki dzieciom¹²⁰. Plany dyskutowano i decyzje podejmowano na zebraniach komitetu miejskiego, które organizowano w szczególnie istotnych momentach – nawet raz w tygodniu. Pracę propagandową i kwestorską w terenie prowadzili kolektorzy. Agitowali na zebraniach towarzystw, wiecach wyborczych przysparzając członków i funduszy. W celu uwiarygodnienia osób pełniących funkcje kolektorów wystawiano im legitymacje. Ich znaczenie dla rozwoju Towarzystwa doceniano, zapraszając na posiedzenia komitetu miejskiego. Wśród grona kolektorów w październiku 1913 r. odnotowani zostali: Zofia Grodzka, Stanisław Całbecki¹²¹ i Teodor Kowalski. Zakupy książek na podstawie dostarczonych z Poznania katalogów do biblioteki przy Fryderykowskiej zaplanowano w listopadzie 1913 r. za 20 mk., co pozwoliło nabyć kilkadziesiąt tytułów¹²². Księgozbiór biblioteki w Bazarze liczył 200 książek dla dorosłych, 60 dla dzieci i młodzieży. Na początku korzystało z niego 29 osób, którzy wypożyczyli 81 tomów.

W lipcu 1914 r. powołany zarząd TCL postawił na decentralizację. Wybrano instruktora na Prusy Królewskie, a jednym z kandydatów był grudziądzki działacz Jan Bona¹²³.

Wybuch I wojny światowej znacznie zahamował rozwój Towarzystwa. W 1914 r. Zarząd Główny TCL w Poznaniu wydał odezwę, w której apelował: „Wskutek strasznej wojny toczącej się na wschodzie i zachodzie państwa niemieckiego nie tylko liczni nasi współpracownicy powołani zostali do broni, ale wszelka komunikacja pomiędzy biurem a urzędnikami naszymi przerwana została. Wobec tego położenia kraju zniewoleni zostaliśmy na razie pracę oświatową wstrzymać, personel biura naszego zmniejszyć i wskazówki dawane naszym współpracownikom na polu organizacyjnym ograniczyć. Mając ciągle dobro Towarzystwa na oku i chcąc,

¹²⁰ Gazeta Grudziądzka 1913, nr 132, s. 2.

¹²¹ W. Grobelny, Pięćdziesiąt lat Bazaru..., s. 16, Stanisław Całbecki był jednym z udziałowców spółki budowlanej Bazar, pochodził z Chelmy.

¹²² Tanie książki z cennika księgarni wysyłkowej Gazety Grudziądzkiej kosztowały 20–40 pf., Przewodnik po Grudziądzu Żnińskiego 80 pf., słowniki 2–6 mk., Grudziądzki Kalendarz Marjański na rok pański 1917, Grudziądz 1916, s. 144–159.

¹²³ AP Bydgoszcz, sygn. 485/6; Jan Bona [w:] J. Podgóreczny, Niepospolici ludzie Kujaw i Pomorza, Bydgoszcz 1967, s. 44.

żeby rozwój naszej działalności dotychczasowej nie ucierpiał w czasie wojny, a przede wszystkim liczne nasze biblioteki i czytelnie ludowe nie uszczupliły się lub zupełnie nie zaginęły udajemy się do wszystkich naszych urzędników i do osób życzliwych T.C.L., które w kraju pozostały z prośbą, żeby zechciały zająć się naszym dobytkiem, a mianowicie opuszczonymi przez bibliotekarzy czytelniami. (...) Troska o utrzymanie naszej organizacji i majątku naszego jest tem bardziej uzasadnioną, że po skończonej wojnie zdwojonemi wypadnie nam pracować siłami, żeby nie tylko utrzymać nasz dorobek oświatowy, ale go podnieść i wzmocnić”¹²⁴.

Główna działalność Towarzystwa w latach 1914–1918 polegała na wysyłaniu książek i czasopism w języku polskim żołnierzom na front i internowanym Polakom¹²⁵. Znacznie zmalała liczba bibliotek TCL. Jak pokazują sprawozdania z czytelnictwa, w powiecie grudziądzkim w roku sprawozdawczym 1913/1914 było 7 placówek, podobnie w 1916/1917. Jednak już pod koniec wojny komitet najprawdopodobniej zawiesił czynności, gdyż nie nadesłano sprawozdania, a na próby listownego kontaktu komitet, na czele z prezeską Zofią Donimirską nie odpisywał¹²⁶. Już w maju 1918 r. ponownie, po przewie uruchomiono bibliotekę TCL w Bazarze w której w każdą niedzielę w godz. 12.00-13.00 wypożyczano książki. Próby ożywienia struktur Towarzystwa podjęto 11 września 1918 r. podczas Zjazdu Oświatowego w Domu Polskim Bazar, na którym referaty wygłosił ks. Antoni Ludwiczak zwracając uwagę na ofertę książkowych dodatków *Gazety Grudziądzkiej* jako czynnika wpływającego na kulturę czytelniczą ludności polskiej Pomorza. Refleksjami o swojej praktyce działacza oświatowego podzielił się ze słuchaczami proboszcz z Nawry ks. Bernard Dembek. Na zjeździe wybrano skład komitetu TCL na Prusy Królewskie z księżmi Bernardem Dembkiem i Franciszkiem Wróblewskim z Kaszub, paniami Władysławą Wolszlegierówną z Cołdanek pod Chojnicami i Heleną Pettówną z Brodnicy oraz sekretarza oświatowego Wieczorkiewicza z Gdańska¹²⁷.

¹²⁴ Odezwa Głównego Zarządu Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu do prezesów i członków komitetów powiatowych, jako też do bibliotekarzy i współpracowników T. C. L. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1914, z. 8, s. 184.

¹²⁵ Gazeta Grudziądzka: dodatek, 1915, nr 154, s. 5.

¹²⁶ Stan bibliotek w poszczególnych powiatach. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1917, z 11, s. 176; Sprawozdanie z czytelnictwa z Prusiech Królewskich: od roku 1880/81 do czasu obecnego. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1918, nr 9, s. 195.

¹²⁷ Gazeta Grudziądzka 1918, nr 107, s. 2.



14. Ks. Bernard Dembek członek Zarządu i Rady Głównej TCL
(J. Binnek, Kościoły i klasztory grudziądzkie, Grudziądz 1928)

ROZDZIAŁ III: Towarzystwo Czytelni Ludowych w Grudziądzu w latach 1921-1939

3.1. Organizacja biblioteki

W 1918 r. centrala TCL w Poznaniu powołała Sekretariat na Prusy Królewskie w Gdańsku. Został on, na czas wzmocnienia akcji polskiej w czasie plebiscytów granicznych, przeniesiony już w 1919 r. do Olsztyna. Przewodniczącym Warmińskiego Komitetu Plebiscytowego w Kwidzynie w kwietniu 1920 r. został ówczesny Dyrektor TCL ks. Antoni Ludwiczak¹²⁸. Aktywistą plebiscytowym, zaangażowanym w działalność odczytową był również ks. Władysław Łęga¹²⁹, późniejszy kustosz sekcji muzealnej w Grudziądzu. Prezes Antoni Ludwiczak w ramach obowiązków wielokrotnie jeździł do Grudziądza na spotkania z władzami wojskowymi, dowódcą DOG Pomorze gen. Bolesławem Roją i władzami cywilnymi¹³⁰. Akcja plebiscytowa nie przebiegała pomyślnie, dochodziło do licznych aktów przemocy ze strony niemieckiej. Wyniki głosowania 11 lipca 1920 r. pozbawiły Polaków z Warmii, Mazur i Powiśla nadziei na życie w ojczyźnie.



15. Ks. Władysław Łęga kustosz muzeum, prezes komitetu miejskiego TCL
(Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza, Toruń 1930)

¹²⁸ J. Kisielewski, Światła w mroku..., s. 196.

¹²⁹ A. Zbierski, Władysław Łęga (1889-1960). Rocznik Gdański 1971, t. 29/30, s. 184.

¹³⁰ Plebiscyty na Warmii, Mazurach i Powiślu w 1920 roku: wybór źródeł, Olsztyn 1986, s.249.

Sekretariat na Pomorze w zaistniałej sytuacji trzeba było zorganizować na nowo. Zakładano wstępnie, że siedziba będzie się mieściła w stolicy województwa pomorskiego – Toruniu. Ostatecznie zarząd TCL postawił na Grudziądz. Rozmowy prowadzone przez ks. Ludwiczyka z władzami miasta w osobie prezydenta Józefa Włodka w drugiej połowie 1920 r. zakończyły się powodzeniem. Propozycja władz, aby przekazać budynek niemieckiego muzeum oraz biblioteki na cele księżnicy oświatowej i zarazem miejskiej została przez zarząd Towarzystwa przyjęta. Do kwietnia 1920 r. gmachem zarządzało Towarzystwo Starożytności (*Alterumsgesellschaft*)¹³¹.

Przegląd Oświatowy relacjonował: „(...)Miasto Grudziądz tworzy obwód dla siebie. Projektowane jest założenie biblioteki w Muzeum miejskim, które się do tego celu bardzo nadaje, gdyż znajdowała się tamże już biblioteka niemiecka. Projekt ten wobec przychylności miejscowych władz, co do oddania owych lokali, dość szybko będzie można uskutecznić. Oprócz stałej biblioteki w Muzeum, obejmującej tyle tomów ile w danej miejscowości jest mieszkańców, mieścić się będzie także Sekretariat, który zajmować się będzie Czytelniami Lud. na Pomorzu a zarazem bibliotekami ruchomymi po wsiach(...)”¹³².

Na mocy uchwały rady miasta z 24 czerwca 1921 r. podpisano umowę, w której Grudziądz przekazuje TCL na okres dziesięciu lat budynek wraz z zastałym niemieckim księgozbiorem, zawierającym ogółem 7.968 książek, w tym 7.500 w języku niemieckim, 220 – francuskim, 240 – angielskim i tylko 8 w języku polskim. Towarzystwo zobowiązało się prowadzić dla mieszkańców miasta bezpłatną, regularną bibliotekę wraz z czytelnią. Utrzymano więc dwa księgozbiory, miejski (niemiecki) oraz TCL-owski, które miały być przechowywane w magazynach gmachu przy ulicy Lipowej. Ustalono też nadzór merytoryczny w postaci komisji bibliotecznej. Magistrat jednocześnie oddał pod opiekę sekcji muzealnej TCL, zabytki Muzeum Miejskiego powołanego już w 1884 r. przez Towarzystwo Starożytności. Miasto zobowiązało się pokrywać koszty związane z eksploatacją budynku oraz przyznało bibliotece subwencję¹³³.

Sekretariat TCL na Pomorze w Grudziądzu rozpoczął swoją pracę jesienią 1920 r. W listopadzie tego roku Zarząd Główny powołał

¹³¹ AP Bydgoszcz, sygn. 485/128 ostatni wpis do dziennika listów (podawczego), rejestrujący korespondencję do urzędującego polskiego prezydenta Józefa Włodka z 10.04.1920 r.

¹³² Wiadomości i sprawozdania. *Przegląd Oświatowy*. Miesięcznik Towarzystwa Czyteln Ludowych w Poznaniu 1921, nr 1/6, s. 11.

¹³³ AP Bydgoszcz, sygn. 485/127.

ks. Alfonsa Karczyńskiego na kierownika Sekretariatu¹³⁴. Pierwsza subwencja na działalność wpłynęła z centrali z Poznania 29 grudnia 1920 r. Do publicznej wiadomości podano, że Sekretariat w gmachu muzeum i biblioteki będzie działać od 15 lutego 1921 r.¹³⁵

Pierwsze wydarzenia kulturalne w budynku przy ul. Lipowej zorganizował Wydział Kulturalno–Oświatowy DOG Pomorze. Z okazji obchodów święta 3 Maja zaprezentowano wystawę reprodukcji malarstwa polskiego¹³⁶, a 19 grudnia 1920 r. otwarto uroczyste wystawę sztuki. Patronat nad wydarzeniem objęli gen. Zygmunt Zieliński, wojewoda Jan Brejski, prezydent Grudziądza Józef Włodek, komisarz rządu Wiktor Kulerski, starosta Paweł Ossowski oraz malarz Julian Fałat. Dochód z wystawy został przeznaczony na inne działania kulturalno–oświatowe na Pomorzu¹³⁷.

W początkowych latach niepodległości w Grudziądzu bardzo aktywnie działała Rada Pomorska. Była to organizacja działająca w latach 1920–1922, jej pomysłodawcą był gen. Bolesław Roja, a za realizację zadań odpowiadał dr Aleksander Majkowski. Zrzeszała głównie Kaszubów i Pomorzan. Głównymi celami Rady były: propagowanie polskości, oświata, dziennikarstwo, działalność ekonomiczna oraz kultura. Na tym polu odniosła sporo sukcesów: była współzałożycielem pisma *Pomorzanin*, wspierała upaństwowienie Teatru Narodowego w Toruniu, pomagała w finansowaniu Teatru Pomorskiego w Grudziądzu. To dzięki jej pracy 4 lipca 1921 r. utworzono w Grudziądzu Stowarzyszenie Artystów Pomorskich¹³⁸. Próbowano także stworzyć centralną bibliotekę w Grudziądzu¹³⁹. Jednym z głównych osiągnięć Rady Pomorskiej było zorganizowanie I Wystawy Sztuk Pięknych Artystów Pomorskich. Na jej otwarcie 7 czerwca 1921 r. w gmachu muzeum przy ul. Lipowej przybył Naczelnik Państwa marszałek Józef Piłsudski. Przywitał go dr Aleksander Majkowski, prezes Rady Pomorskiej, następującymi słowami: „Panie Naczelniku! Witając Ciebie na progu tego przybytku nauki i sztuki, mam honor wyrazić cześć i podziękowanie artystów pomorskich i Rady Pomorskiej żeś raczył zaszczyścić otwarcie tej pierwszej Pomorskiej Wystawy Sztuk Pięknych Swoją Dostojną Osobą. Wdzięczność ta i uczucie dumnej radości

¹³⁴ Gazeta Gdańska 1920, nr 255, s. 2.

¹³⁵ Słowo Pomorskie 1921, nr 52, s. 4.

¹³⁶ Straż nad Wisłą, 1920, nr 4, s. 31.

¹³⁷ Dziennik Bydgoski 1920, nr 287, s. 2.

¹³⁸ J. Kutta, Rada Pomorska. Pomerania 1998, nr 3, s. 3-4.

¹³⁹ J. Krzyś, Grudziądz w 1920 r...., s. 134.

potęguje się, gdy sobie uprzytomnimy, że gmach ten przecież zbudowany został w celu zatarcia z oblicza tej ziemi wszelkiego charakteru polskiego, kiedy sobie uprzytomnimy, że dzięki Twemu zwycięskiemu mieczowi, o Wodzu Naczelnym i dzięki krwi ofiarnej żołnierza polskiego ten gmach służy dzisiaj uwolnieniu się w dziedzinie kultury od śladów jarzma, pod którym jęczał szereg nieszczęśliwych pokoleń. Sztuka polska na Pomorzu w swych różnorodnych objawach mówi do nas z zachowanych pomników, językiem wysoce charakterystycznym jako wyraz krainy nadmorskiej i jej ludności. Sztuka ta atoli jest jako królowa w baśni, która głęboko pod ruinami śpi w złocistych komnatach. Posiada ona starą tradycję, ale burze wojenne i zmiany państwowe, nawiedzające Pomorze w ubiegłych wiekach, przerywały nić tradycji i ciągłość twórczości. Okazy naszej nauki i sztuki znajdują się dziś w posiadaniu ludów osiadłych około brzegów Bałtyku, bądź to wywiezione podczas najazdów, bądź to nabyte drogą kupna, kiedy po rozbiorach Polski Prusacy sprzedawali nasze najcenniejsze pamiątki za granicę. W ślad za dziełami geniusza mistrzów naszych nazwiska ich poszły w zapomnienie. Dzisiaj nowe pokolenie artystów pomorskich, którym skrzydła rozwiązała wolność, przedstawia się Tobie w swych dziełach, Naczelniku! Urządzając tę swoją pierwszą wystawę, Pomorzanie pragnęli udowodnić, że i w dziedzinie piękna nie przychodzą do wskrzeszonej Matki – Ojczyzny z próżnymi rękoma. Dokonanie otwarcia wystawy przez Ciebie, jako Głowę Państwa, za którym stoi Rzeczypospolitej majestat i potęga, daje artyście pomorskiemu pewność, że odtąd i on czuje nad sobą Opiekę narodu, jak słońce, w którego promieniach tworzyć będzie nad wzbogaceniem skarbcza kultury tak narodu polskiego jak i całej ludzkości. Zechciej więc, Dostojny Panie dokonać otwarcia tej pierwszej Wystawy Sztuk Pięknych Artystów Pomorskich, który to akt zwiąże Twe nazwisko chwałą okryte z odrodzeniem sztuki polskiej na Pomorzu¹⁴⁰.

Uroczyste otwarcie biblioteki wraz z czytelnią nastąpiło 3 lipca 1921 r. W przemówieniu wstępnym ks. Antoni Ludwiczak podziękował władzom miejskim za przekazanie budynku, podkreślił rolę nowej placówki jako ośrodka narodowego odrodzenia miasta. Następnie ks. Dembek poświęcił lokal. W imieniu magistratu przemawiał mecenas Julian Szychowski, prezes rady miejskiej, który życzył bibliotece rozwoju „ku pożytkowi narodu i państwa”. Po przemowach i błogosławieństwie rozpoczęło się zwiedzanie lokalu¹⁴¹.

¹⁴⁰ Gazeta Toruńska: organ PSL na ziemię Pomorską, Kujawską, Dobrzyńską 1921, nr 134, s. 2.

¹⁴¹ Wiadomości i sprawozdania. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1921, nr 7-9, s. 49.



16. Uczestnicy uroczystego otwarcia biblioteki TCL 3 lipca 1921r., wśród nich m.in. w pierwszym rzędzie ks. Antoni Ludwiczak, ks. Bernard Dembek, gen. Zygmunt Zieliński, Julian Szychowski (120 lat Muzeum w Grudziądzu, pod red. Anny Wajler, Grudziądz 2004)

Do 1920 r. w gmachu działały biblioteka – Stadtbibliothek Graudenz oraz muzeum. Od ok. 1913 r. swoje miejsce znalazło tutaj również Archiwum Miejskie¹⁴². Ks. Ludwiczak zalecał: „gmach biblioteki znajdować się ma w korzystnym miejscu, najlepiej przy głównej ulicy, w miejscu, w którym skupia się życie towarzyskie bądź działają już inne towarzystwa lub instytucje, ostatecznie u osoby prywatnej. W jednym pomieszczeniu powinna znajdować się biblioteka, w drugim należy urządzić czytelnię”. Ponadto na zewnątrz budynku powinien znajdować się czytelny napis. „Biblioteka i czytelnia”¹⁴³. Jak wynika z zapisów protokołu z 1925 r. Grudziądz spełniał nakaz informacyjny: „Przed Muzeum umieszczono tablice z informacyjnymi napisami. To samo w Małym Tarpnie i na Chełmińskim Przedmieściu”¹⁴⁴.

¹⁴² A. Wajler, B. Sikorska-Nowacka, Zarys historii Muzeum w Grudziądzu. Muzeum pod zarządem Towarzystwa Czytelni Ludowych w latach 1921-1939 [w:] 120 lat Muzeum w Grudziądzu..., s. 20.

¹⁴³ A. Ludwiczak, Oświata pozaszkolna..., s. 13.

¹⁴⁴ AP Bydgoszcz, sygn. 485/127.

W latach 1921–1939 w budynku mieściła się biblioteka wraz z muzeum zarządzane przez komitet miejski TCL, Sekretariat na Pomorze, Pomorska Szkoła Sztuk Pięknych Waclawa Szczeblewskiego (lata 1922–1933), Szkoła Malarstwa i Zdobnictwa Waclawa Piórczyńskiego (1933–1937), Polskie Towarzystwo Krajoznawcze (1922–1939)¹⁴⁵. W latach 30. siedzibę przy ul. Lipowej 28 znalazł także Polski Związek Zachodni¹⁴⁶.

Ze spisu inwentarza Muzeum Miejskiego sporządzonego w grudniu 1934 r. wynika, że Sekretariat TCL mieścił się w suterenie (piwnicy) i zajmował dwa pomieszczenia. Pozostałe lokale na tej kondygnacji to: mieszkanie stróża i kotłownia. Parter to domena muzeum: zajmowało cztery pomieszczenia. Mieściły się tu również dwie toalety. Pierwsze piętro podzieliły pomiędzy siebie muzeum – dwie sale i biblioteka wraz z czytelnią – dwa pomieszczenia. Na drugim piętrze umiejscowiła się szkoła malarska: początkowo Waclawa Szczeblewskiego, później Waclawa Piórczyńskiego. Tutaj znajdowało się także mieszkanie sekretarki¹⁴⁷.

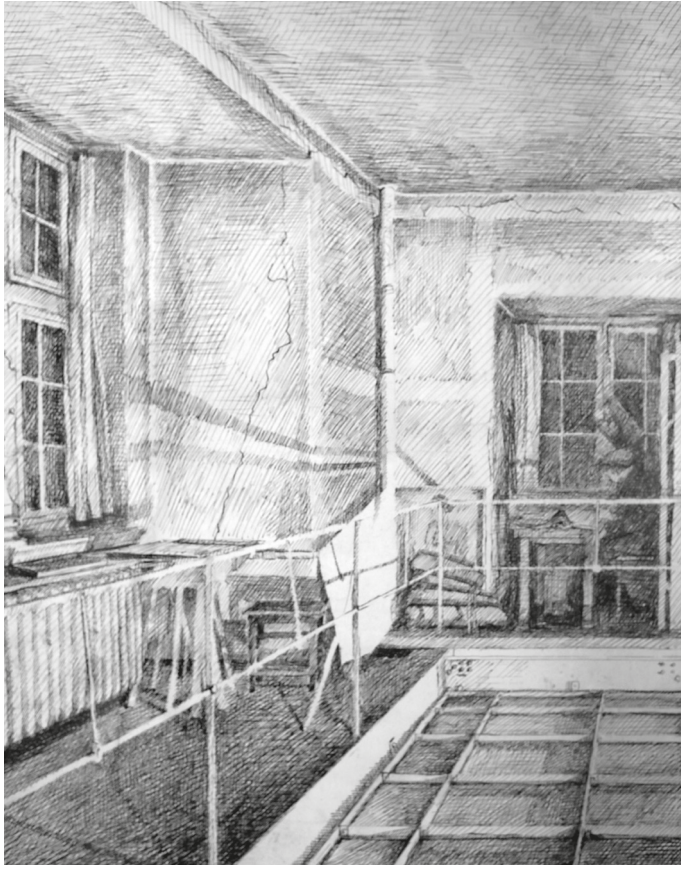


17. Sala malarska na I piętrze z widocznym świetlikiem
(D. Schoenwald, M. Żebrowski, Ulice i zaułki Grudziądza :
Wybickiego – Legionów, Grudziądz 2015)

¹⁴⁵ B. Łaukajtys, Z. Waszkiewicz, Życie kulturalno-oświatowe i sportowe międzywojennego Grudziądza [w:] Historia Grudziądza 1920-1945, pod red. Ryszarda Sudzińskiego, t. II, Grudziądz 2012, s. 22.

¹⁴⁶ R.M. Potęga-Magdziarz, Związek Obrony Kresów Zachodnich w Grudziądzu w okresie międzywojennym. Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza 2018, nr 18, s. 1.

¹⁴⁷ AP Bydgoszcz, sygn. 485/17.



18. Szkic przedstawiający pracownię Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych na II piętrze budynku (ze zbiorów Biblioteki Miejskiej im. W. Kulerskiego w Grudziądzu)

W związku z powiększającą się liczbą chętnych korzystających z czytelni, TCL w latach 30. słało prośby do Zarządu Miasta o możliwość zagospodarowania jeszcze jednego pomieszczenia na czytelnię. Zarząd Miejskiego Koła TCL w Grudziądzu zapewniał przy tym, że w ramach własnych kosztów umebluje czytelnię i prosi jedynie, aby miasto wzięło na siebie koszty ogrzewania oraz elektryczności¹⁴⁸.

¹⁴⁸ AP Bydgoszcz, sygn. 485/61.



19. Czytelnia na I piętrze gmachu przy ulicy Lipowej w lipcu 1921r.
(ze zbiorów Biblioteki Miejskiej im. W. Kulerskiego w Grudziądzu)

3.2. Struktura TCL w okresie międzywojennym

Działalność TCL prowadzona była na podstawie uchwalonych w latach 1880, 1909, 1917, 1928 i 1933 statutów. Najwyższą władzą był Sejmik Oświatowy, zwany także Walnym Zebraniem, na który raz w roku jeździli się delegaci powiatowi. Do jego kompetencji należał nadzór nad działaniami i kontrola Towarzystwa. Wysłuchiwał sprawozdań Zarządu Głównego i Rady Głównej oraz referatów podsumowujących pracę oświatową, zatwierdzał wszelkie regulaminy i budżet Towarzystwa.

Na czele TCL stała 15-osobowa Rada Główna wybierana przez Sejmik Oświatowy na 3 lata. Pełniła nadzór nad prawidłowym rozwojem Towarzystwa, w latach 1910–1930 zasiadał w niej ks. Bernard Dembek.

Organem wykonawczym Towarzystwa był Zarząd Główny wybierany przez Radę Główną i Sejmik Oświatowy. Zarząd kierował i nadzorował pracami biur, Sekretariatów i komitetów powiatowych, uwierzytelniał zobowiązania komitetów i podkomitetów oraz miał prawo do ich rozwiązywania, jeśli te nie wypełniały swoich zadań¹⁴⁹.

¹⁴⁹ J. Kisielewski, Światła w mroku..., s. 252-253.

Wojewódzkim odpowiednikiem Zarządu Głównego były Rady Okręgowe. W Grudziądzu była to Pomorska Rada Okręgowa powstała prawdopodobnie w 1923 r., a jej zadaniem była pomoc i kontrola w realizacji zadań ustalonych na zjazdach oświatowych lub zarządzonych przez organa kierownicze. Składała się ona z 10–12 członków. Na jej czele do 1930 r. stał ks. Bernard Dembek, następnymi prezesami byli: w latach 1930-1931 starosta świecki Leon Kowalski, następnie Jan Puppel, dyrektor gimnazjum grudziądzkiego. Od marca 1933 r. funkcję tę pełnił radca Wojciechowski z Radzyna. Jednak na podstawie zachowanych archiwaliów, wydaje się, że nie działała ona zbyt dynamicznie¹⁵⁰.

Bezpośrednio podlegającym pod Zarząd było Biuro Centralne. Jego głównym zadaniem była kontrola nad istniejącą siecią bibliotek. Składało się z pięciu oddziałów: organizacyjnego, kasowego, składnicy książek, wypożyczalni przeźroczy i manipulacyjnego. W 1924 r. Biuro zredukowano do trzech oddziałów: biurowego, składnicy i wypożyczalni przeźroczy. Pod Biuro podlegały Sekretariaty dzielnicowe: w Grudziądzu na Pomorze oraz w Gliwicach, a następnie w Królewskiej Hucie dla Śląska¹⁵¹. Do zadań Sekretariatu należało:

- organizowanie i nadzorowanie bibliotek w regionie;
- dbanie o księgozbiór placówek poprzez realizację zamówień na książki;
- promowanie czytelnictwa poprzez prowadzenie akcji oświatowo-kulturalnych i organizowanie imprez;
- sprzedaż druków TCL;
- prowadzenie księgowości, rozliczanie komitetów;
- wysyłanie do centrali w Poznaniu tygodniowych, miesięcznych i rocznych raportów z działalności¹⁵².

Sekretariat TCL na województwo pomorskie otwarto oficjalnie wraz z biblioteką 3 lipca 1921 r., chociaż działał on już, jak wspomniano wcześniej, od 15 lutego¹⁵³. O utworzeniu Sekretariatu w Grudziądzu zadecydowały, podobnie jak w przypadku biblioteki, zaoferowane przez władze samorządowe warunki lokalowe i położenie geograficzne miasta. Z czasem, kiedy Grudziądz zaczął tracić pozycję lidera w regionie na rzecz Torunia (czego skutkiem było

¹⁵⁰ E. Sławińska, *Kulturotwórcza rola...*, s. 135-137.

¹⁵¹ Wewnętrzna organizacja TCL. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1924, nr 1/3, s. 11-13.

¹⁵² E. Sławińska, *Kulturotwórcza rola...*, s. 131-187.

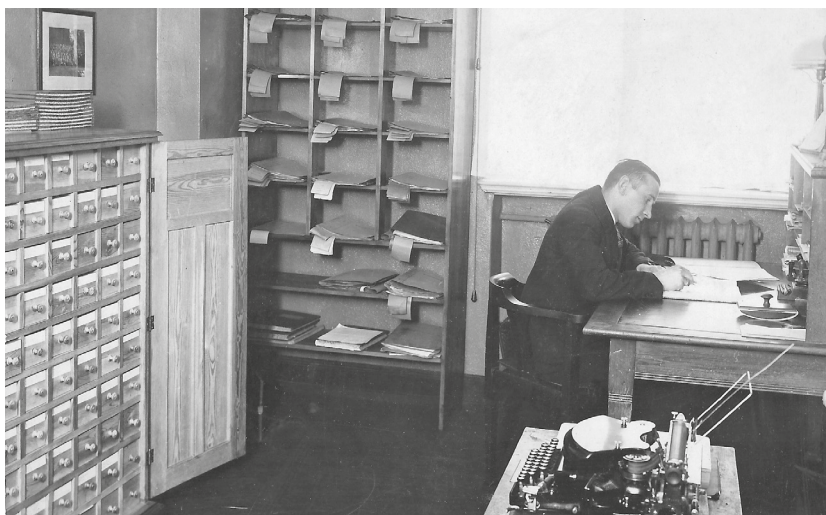
¹⁵³ AP Bydgoszcz, sygn. 485/35.

zmniejszenie się inteligencji w mieście i miałkie życie kulturalne), władze Towarzystwa zaczęły myśleć o przeniesieniu tam Sekretariatu, co ostatecznie nastąpiło w 1939 r. W Grudziądzu działała tylko jego filia¹⁵⁴.

Sekretarzem generalnym na okręg pomorski został ks. Alojzy Karczyński. Funkcję tę pełnił do 1923 r. Jego następcami, nazywanymi już kierownikami Sekretariatu byli:

- Maria Szmańdzina – (1923-1926)
- Stanisław Szulc (Szultz) – (1927)
- Jan Kokociński – (1927-1928)
- Tadeusz Nowiński – (1928-1930)
- W. Miklaszewski – (1933- ?)

Do odwołania Tadeusza Nowińskiego doszło w wyniku nadużyć finansowych na kwotę 500 zł. Nadzór nad pracą Sekretariatu pełnili Leokadia Sobocińska i Władysław Nitka¹⁵⁵. Do obsługi biura, składnicy i wypożyczalni przezroczy zatrudniano pracowników, okresowo było to nawet sześć osób.



20. Biuro Sekretariatu TCL, przy pracy Tadeusz Nowiński
(ze zbiorów Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu)

Przy Sekretariacie w Grudziądzu działała składnica książek oraz wypożyczalnia przezroczy, która została oficjalnie otwarta 15 września 1921 r.¹⁵⁶ Przezrocza miały pomóc „wszystkim działaczom kulturalno-oświatowym

¹⁵⁴ Ruch Społeczno-Oświatowy 1939, nr 1/2, s. 47.

¹⁵⁵ E. Sławińska, Kulturotwórcza rola..., s. 135.

¹⁵⁶ AP Bydgoszcz, sygn. 485/35.

w urządzaniu wieczornic i odczytów ze wszystkich dziedzin nauki, literatury i sztuki. (...) Przeźrocza odgrywają wybitną rolę w uplastycznianiu i utrwalaniu w umyśle słowa słuchaczy, a także wpływają na urozmaicenie danej imprezy¹⁵⁷. Wypożyczanie przeźroczy było odpłatne. W 1933 r. od udostępnionego obrazka pobierano 5 gr, a za wykład towarzyszący 40 gr. Dla młodzieży szkolnej opłata wyniosła 3 gr, dla pozostałych 4 gr od przeźrocza¹⁵⁸. W pierwszym roku działalności grudziądzka wypożyczalnia liczyła 65 serii przeźroczy z 1.558 obrazami¹⁵⁹. W roku sprawozdawczym 1921/22 było 90 serii z 2.497 obrazami, a w roku 1924/25 serii było 115 z 2.966 obrazami¹⁶⁰. W roku 1929 r. oferta wypożyczalni przeźroczy wzrosła do przeszło 300 serii¹⁶¹.

Celem urozmaicenia wykładów poleca

Wypożyczalnia przeźroczy

Towarzystwa Czytelni Ludowych

przeszło 400 rozmaitych seryj : Wypożyczalnia dysponuje także
z dziedziny: historii, religii, li- kilkoma lampami projekcyjnymi
teratury, sztuki, krajoznawstwa, (do prądu elektryczn.), które wy-
podróźnictwa, higieny, bajek itp. pożyczają się za specjalną opłatą

BEZPŁATNE KATALOGI WYSYŁAJĄ PRZEŻROCZALNIE
TOWARZYSTWA CZYTELNI LUDOWYCH

Grudziądz	Poznań	Katowice
ul. Lipowa 28	Św. Marcin 37	Francuska 12

21. Reklama wypożyczalni przeźroczy
(Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych
w Poznaniu 1931, nr 10-12)

Przy Sekretariacie działała okręgowa składnica, przez którą książki zamawiały biblioteki z Pomorza. Składnice okresowo nie dysponowały najnowszymi wydawnictwami, o które dopytywali czytelnicy lub ich nakład szybko się wyczerpywał, stąd częste niezadowolenie komitetów z powodu braku tytułów wymienionych w katalogu¹⁶². Składnica odpowiadała także za wymiany księgozbiorów między filiami i punktami bibliotecznymi.

¹⁵⁷ AP Bydgoszcz, sygn. 485/37.

¹⁵⁸ AP Bydgoszcz, sygn. 485/39.

¹⁵⁹ Wypożyczalnia przeźroczy. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1921, nr 10-11, s. 66.

¹⁶⁰ Wypożyczalnia przeźroczy. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1922, nr 10-11, s. 106.

¹⁶¹ AP Bydgoszcz, sygn. 485/37.

¹⁶² E. Sławińska, Kulturotwórcza rola..., s. 148.



22. Składnica książek przy Sekretariacie TCL
(ze zbiorów Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu)

System organizacyjny w terenie opierał się na strukturze komitetowej. Komitety podlegały Zarządowi Głównemu. Organizowały pracę w powiatach tworząc komitety powiatowe i miejskie. Wszelkie prace i decyzje podejmowały na zebraniach lub wiecach. Posiadały dosyć szeroki zakres uprawnień, m.in. regulowały sprawy administracyjno–organizacyjne w powiecie, kierowały pracą bibliotecarską i oświatową na podległym terenie. Komitet składał się z prezesa, wiceprezesa, skarbnika, bibliotekarza, sekretarza i kilku członków¹⁶³. O tym, jak wyglądała organizacja i zakres obowiązków komitetu doskonale świadczy zachowany *Regulamin komitetu TCL w Grudziądzu*, z drugiej połowy lat 20., kiedy prezesem komitetu był Władysław Borth. Jego treść brzmi następująco:

§ 1.

„Posiedzenia zwyczajne Komitetu TCL odbywają się z reguły raz w miesiącu. Prezes może Komitet zwołać na nadzwyczajne zebrania, o ile zajdzie ku temu potrzeba, a jest zobowiązany zwołać je zawsze na żądanie jednej z komisji. W miesiącach lipcu i sierpniu może być zwołane tylko jedno posiedzenie zwyczajne na okres owych dwóch miesięcy; można jednak od zwołania Komitetu w tych dwóch miesiącach letnich odstąpić.

¹⁶³ K. Kabziński, *Funkcja społeczno-wychowawcza...*, s. 53.

§2.

Na posiedzeniu Komitetu na zaproszenie Prezesa lub Komitetu mogą być obecni członkowie komisji nie wchodzący w skład Komitetu, tudzież inne osoby spoza Komitetu, biorące jednak czynny udział w pracach Komitetu; osobom tym przysługuje tylko głos doradczy.

§3.

Z posiedzeń Komitetu ma być spisany protokół; w protokole mają być zapisane wszystkie uchwały Komitetu. Protokół z ostatniego posiedzenia ma być odczytany na wstępie każdego posiedzenia.

§4.

Komitet powołuje do życia komisje. Istnieć muszą: komisja biblioteczna, odczytowa, skarbowa i krajoznawcza. Komitet może ponadto powołać do życia inne komisje, o ile uzna to za stosowne.

§ 5.

Każda komisja składa się z pięciu członków: trzech wybiera Komitet spośród swojego grona, tamci trzej kooptują spoza grona Komitetu. O ile okaże się potrzeba większej kooptacji większej liczby członków, wolno kooptować komisji jeszcze dwóch dalszych spoza członków Komitetu.

§ 6.

Członek, który nie przybywa na zebrania Komitetu lub komisji bez usprawiedliwienia się lub spóźnia się więcej niż o 15 minut płaci karę porządkową w wysokości 1,00 zł. O ile członek komisji nie bierze udziału w trzech bezpośrednio po sobie następujących posiedzeniach komisji bez usprawiedliwienia, traci miejsce w komisji. O ile jest to członek kooptowany, komisja ma bezzwłocznie przystąpić do kooptacji w jego miejsce innej osoby, o ile członek ten wyznaczony był przez Komitet, to na wniosek przewodniczącego komisji najbliższe zebranie Komitetu wyznacza w jego miejsce innego członka ze swego grona.

§ 7.

Komisja wybiera ze swego grona przewodniczącego i jego zastępcę. Komisja jest zobowiązana prowadzić protokół ze swych posiedzeń. Komisja zbiera się przynajmniej raz na kwartał, z wyjątkiem komisji bibliotecznej, która zbiera się przynajmniej raz w miesiącu, Przepis ten dotyczący komisji bibliotecznej nie odnosi się do miesięcy letnich lipca i sierpnia. Każda komisja musi się zebrać na żądanie prezesa Komitetu. Prezes

Komitetu ma prawo być obecnym na posiedzeniu każdej komisji i musi być powiadomiony o każdorazowym jej zebraniu.

Zebranie zwołuje i na niej przewodniczy jej przewodniczący.

§ 8.

Komisja odpowiada za swe czynności przed Komitetem. Jej przewodniczący na żądanie Komitetu zdać musi sprawozdanie z czynności komisji. Bez specjalnego żądania ze strony prezesa winien to czynić co trzy miesiące. Uchwały komitetu są dla komisji bezwzględnie obowiązujące i komisja nie może powziąć żadnych uchwał pozostających z nimi w sprzeczności. Przed walnym zgromadzeniem komisje nie odpowiadają, lecz za nie odpowiedzialnym jest Komitet.

§ 9.

Komisja biblioteczna rozciąga swoją działalność na wszystkie biblioteki podlegające Komitetowi, wszelako winna zaprosić na swoje posiedzenie tę bibliotekarkę, która zawiaduje biblioteką, którą uchwały komisji mają dotyczyć. Komisja ta przedkłada Komitetowi wnioski do uchwalenia dotyczące zakupu nowych książek, a w szczególności, jakich utworów i jakiej treści; dalej, jakie książki należy oddać do oprawy oraz wszelkiego rodzaju wnioski dotyczące tworzenia nowych bibliotek, rozbudowy istniejących, czasu wypożyczania książek, opłat za wypożyczenie itp.

O ile komisja uzna, że w bibliotece znajdują się książki o treści demoralizującej, może sama wycofać te książki od wypożyczania ich szerszemu ogółowi za pomocą własnej uchwały, bez konieczności poddania jej do zatwierdzenia Komitetowi, wszelako na podstawie tylko zgodnego wniosku dwóch członków komisji, które daną książkę przeczytały.

§ 10.

Obowiązkiem komisji finansowej jest starać się o źródła dochodu dla biblioteki i Komitetu jak np. przez zarządzanie festynów, dnia kwiatka, kwesty pieniężnej osób prywatnych i instytucji publicznych.

W szczególności do tej komisji należy zająć się zbiórką pieniężną i sprzedażą nalepek w święto narodowe 3 Maja.

§ 11.

Rzeczą komisji odczytowej jest urządzenie odczytów naukowych oraz zebrań mających na celu propagandę za czytelnictwem i szerzeniem oświaty w ogólności. Komisja ta ma opracować program uniwersytetu ludowego w Grudziądzu, który z reguły ma się odbywać dwa razy w roku, a mianowicie

w miesiącach października i listopadzie oraz w okresie wielkiego postu. Program tego uniwersytetu musi być zatwierdzony przez Komitet. O ile okaże się rzeczą niemożliwą urządzenie uniwersytetu ludowego w Grudziądzu dwa razy w roku, przynajmniej raz jeden w roku uniwersytet ten musi być otwarty.

§ 12.

Komisja krajoznawcza z reguły powinna być przez komitet obdarzona w szersze kompetencje ze względu na swój charakter specyficzny. Komitet może również wyjątkowo o ile dobro sprawy tego wymagać będzie, przelać część swej kompetencji na odnośną komisję lub prezesa Komitetu.

§ 13.

Komitet powołuje do życia urząd gospodarza i jego zastępcę, którego obowiązkiem jest troska o lokal czytelnicy i biblioteki, o inwentarz czytelnicy i danych przez Magistrat miasta Grudziądza lub Zarząd Główny TCL Komitetowi ubikacji, a w szczególności troska o czasopisma czytelnicy. Jakiego rodzaju czasopisma mają być prenumerowane uchwała Komitet na wniosek prezesa Komitetu, gospodarza lub jego zastępcy. Prezes Komitetu, gospodarz i jego zastępcę porozumiewają się ze sobą we wszystkich sprawach dotyczących czytelnicy, są za nią przed Komitetem odpowiedzialni oraz stawiają przed nią odpowiednie w sprawie czytelnicy wnioski.

§ 14.

Biblioteka i czytelnicy w Grudziądzu ma być otwarta od 1. października do 1. kwietnia do godziny 7-ej wieczorem. Zaś od 1. kwietnia do 1. października do godziny 8-ej wieczorem.

Komitet może to zarządzenie zmienić. O czasie otwarcia bibliotek podlegających Komitetowi poza Grudziądzem, decyduje Komitet na wniosek komisji bibliotecznej z uwzględnieniem życzenia miejscowej ludności i zarządu tej instytucji względnie osób, które dopomagają do prawidłowego funkcjonowania biblioteki.

§ 15.

Z biblioteki mieszczącej się w lokalach TCL można wypożyczać tylko jedną książkę polską i jedną niemiecką równocześnie. Książkę wydaną w kilku tomach można wydać we wszystkich egzemplarzach.

Wpisowe wynosi w Grudziądzu jeden złoty, opłata miesięczna 50 groszy. Komitet może jednak na wniosek komisji bibliotecznej i finansowej wysokość opłaty zmienić.

§ 16.

Skarbnik skutecznie wszelkie wypłaty tylko na podstawie nakazu wypłaty z podpisem prezesa i sekretarza względnie gospodarza lub prezesa i przewodniczącego komisji. Podpisujący nakazy wypłaty trzymać się muszą uchwał Komitetu.

§ 17.

Walne zebrania zwołuje się corocznie w miesiącu listopadzie. Uchwały jego wiążą Komitet, o ile nie pozostają w sprzeczności ze statutem. Nowo wybrany Komitet najdalej w miesiącu grudniu musi powołać do życia nowe komisje.

§ 18.

Regulamin niniejszy uchwała Komitet i jest on uprawniony do przeprowadzenia zmiany przepisów tylko większością $\frac{2}{3}$ głosów, tylko przy obecności co najmniej połowy członków¹⁶⁴.

W 1933 r. nastąpiły ważne zmiany organizacyjne. Sejmik Oświatowy uchwalił nowy statut. Rada Główna została przemianowana na Zarząd Główny, w skład którego wchodziło 16 osób na czele z Dyrektorem. Najwyższymi władzami były: Sejmik Oświatowy, Zarząd Główny, Dyrektor i Komisja Rewizyjna.

Sejmik Oświatowy pozostawał najwyższą władzą w Towarzystwie. Do jego głównych obowiązków należało: wybór członków Zarządu Głównego, Komisji Rewizyjnej, wysłuchiwanie ich sprawozdań, udzielanie im absolutorium i przeprowadzanie dyskusji nad dokonaną pracą oświatową i planowanie jej dalszego rozwoju i organizacji.

Zarząd Główny odpowiadał za zawieranie wszelkich umów dotyczących kupna, sprzedaży i obciążania nieruchomości majątku Stowarzyszenia, zatwierdzanie wszelkich umów zawartych przez Dyrektora, których treścią było zaciągnięcie zobowiązań w sumie na ponad 1.000 zł, uchwalenie regulaminu dla organów Stowarzyszenia, zatwierdzanie sprawozdań rocznych i budżetów oraz przedstawianie ich Sejmikowi Oświatowemu do zaaprobowania, zatwierdzanie planów pracy oświatowej, wybór Dyrektora Stowarzyszenia i zawieranie z nim umowy służbowej.

Zadania Dyrektora określał art. 41: „Do kompetencji Dyrektora stowarzyszenia należy:

- kierowanie biurem centralnym Stowarzyszenia, oraz zawieranie umów z pracownikami tego biura;

¹⁶⁴ AP w Bydgoszczy, sygn. 485/127.

- zatwierdzanie umów służbowych ze wszystkimi innymi pracownikami Stowarzyszenia;
- załatwianie wszelkich spraw niezastrzeżonych w kompetencji Sejmiku Oświatowego i Zarządu Głównego, a w szczególności: nadzór nad działalnością wszystkich organów Stowarzyszenia;
- wykonywanie uchwał Zarządu Głównego;
- opracowanie planu pracy Stowarzyszenia;
- zawieszanie uchwał organów Stowarzyszenia sprzecznych z przepisami Statutu, z uchwałami Walnego Zebrania lub Zarządu Głównego;
- wydawanie zezwoleń w imieniu Zarządu Głównego na powstanie Okręgów i Kół;
- zatwierdzanie komitetów okręgowych i kierownictw kół¹⁶⁵.

Przez większość okresu międzywojennego Prezesem TCL był ks. Antoni Ludwiczak. W 1933 r. zastąpił go na tym stanowisku, już jako Dyrektor Towarzystwa ks. Karol Milik. Antoni Ludwiczak przejął zwierzchnictwo nad Uniwersytetami Ludowymi.

Komisja Rewizyjna nadzorowała sprawy finansowe Towarzystwa. Sprawdzała stan kasy, bilanse roczne i budżet. Swoje wnioski przedkładała Sejmikowi Oświatowemu¹⁶⁶.

Od 1933 r., według nowego Statutu, podstawową jednostką organizacyjną stało się Koło TCL, którym zarządzały okręgi na czele z komitetami okręgowymi¹⁶⁷. „Kierownictwo Koła prowadzi pracę oświatową na swym terenie i dąży do urzeczywistnienia celów Stowarzyszenia przede wszystkim przez otwieranie bibliotek, świetlic i organizowanie wykładów”¹⁶⁸. Tym samym Towarzystwo zaczęło oddzielać swoją strukturę od struktury administracyjnej lub kościelnej. Miało to usprawnić funkcjonowanie poprzez polepszenie komunikacji między poszczególnymi bibliotekami a kołami. Było odpowiedzią na potrzeby, gęstość placówek i dostosowanie ram organizacyjnych do liczby osób chętnych do pracy w TCL. Teraz to koła tworzyły biblioteki, bądź sprawowały nad nimi opiekę¹⁶⁹. Jednak pamiętać należy, że w wielu wypadkach podział na okręgi był odzwierciedleniem poprzedniej struktury, czyli okręg odpowiadał wielkością poprzednim komitetom powiatowym.

¹⁶⁵ Statut Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu..., s. 9.

¹⁶⁶ Statut Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu..., s. 10.

¹⁶⁷ W. Jakóbczyk, Towarzystwo Czytelni Ludowych 1880-1939, Poznań 1982, s. 19.

¹⁶⁸ Statut Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu..., s. 6-7.

¹⁶⁹ W. Jakóbczyk, Towarzystwo Czytelni Ludowych..., s. 19.

W Grudziądzu działał komitet powiatowy i miejski oraz podkomitety miejskie dla poszczególnych placówek. Dzięki archiwaliom znamy skład pierwszego komitetu po powrocie Grudziądza do Macierzy¹⁷⁰ – prezesem był ks. Bernard Dembek¹⁷¹, sekretarzem powiatowym Józef Kitowski, zaś skarbnikiem ks. Józef Roskwitalski. Ponadto skład pierwszego komitetu grudziądzkiego dopełniali następujący członkowie: Teodor Mianowski – dyrektor Państwowego Gimnazjum Klasycznego, Józef Włodek – prezydent Grudziądza, Stanisław Obrzud – prezes Pomorskiej Izby Skarbowej¹⁷², Adam Poszwiński – dyrektor Drukarni Pomorskiej, Maria Ruchniewiczowa¹⁷³, Józef Ulatowski¹⁷⁴, Wielgosz, Albin Nowicki¹⁷⁵, płk Władysław Ścibor-Rylski – szef Oddziału Oświatowego w Dowództwie Okręgu Generalnego Pomorza, Wiktor Solman, dr Bernard Bischoff, Arnold Kriedte¹⁷⁶, Julian Szychowski¹⁷⁷, Konstanty Ossowski¹⁷⁸, Helena Kruszonowa¹⁷⁹.



23. Helena Kruszonowa działaczka TCL i Towarzystwa Czytelni dla Kobiet
(Życie Pomorza: Królewskie miasto Grudziądz, Grudziądz 1926)

¹⁷⁰ AP Bydgoszcz, sygn. 485/7.

¹⁷¹ Zob. biogram: Gazeta Grudziądzka 1996, nr 29, s. 4.

¹⁷² Zob. biogram: Nowości 2004, nr 155, s. 21

¹⁷³ Zob. biogram: Gazeta Pomorska 1992, nr 211, s. 6.

¹⁷⁴ S. Poręba, Dr Józef Ulatowski (1860-1934) – przyjaciel z lat szkolnych Jana Kasprowicza. Biuletyn Koła Miłośników Grudziądza 2004, nr 13.

¹⁷⁵ Zob. biogram: Gazeta Grudziądzka 1993, nr 8, s. 5

¹⁷⁶ Zob. biogram: Gazeta Grudziądzka 1997, nr 16, s. 4.

¹⁷⁷ Zob. biogram: Nowości 2003, nr 221, s. 12.

¹⁷⁸ Zob. biogram: Gazeta Grudziądzka 2001, nr 52, s. 6.

¹⁷⁹ Zob. biogram: Gazeta Grudziądzka 1993, nr 28, s. 5.

W ciągu prawie 20-letniej działalności TCL w okresie międzywojnia zarząd komitetu, a następnie koła w Grudziądzu przedstawiał się następująco, prezesami byli:

- lata 1923/1925 – ks. Stanisław Jaranowski¹⁸⁰;
- 1925/1926 (do 31 marca 1926¹⁸¹) – Wiktor Solman¹⁸²;
- 1926/1927 – Władysław Borth¹⁸³;
- 1927/1928 – ks. Władysław Łęga;
- 1928-1936 – Jan Puppel;
- 1937-1939 – ks. Władysław Łęga;
- 1939 – Edward Tkaczyk.

Funkcję sekretarza sprawowali: Jan Przylibski¹⁸⁴, Ludwik Łydko, Konstanty Ossowski, Leon Łoziński, Wiktor Streński.

Stanowiska skarbnika kolejno piastowali: Wiktor Solman, Stanisław Żaliński, Jakub Dominikowski, Edmund Kustusz i Leokadia Sobocińska.



24. Jan Puppel członek Rady Głównej, prezes komitetu TCL w Grudziądzu
(J. Kisielewski, Światła w mroku. 50 lat pracy Towarzystwa Czytelni Ludowych 1880-1930, Poznań 1930)

Cechą charakterystyczną przy opisywaniu historii i działalności grudziądzkiego TCL są powtarzające się nazwiska aktywnych działaczy, którzy

¹⁸⁰ Zob. biogram: Gazeta Grudziądzka 1993, nr 26, s. 5.

¹⁸¹ AP Bydgoszcz, sygn. 485/127.

¹⁸² Kierownik Izby Skarbowej, zob. Grudziądz: księga adresowa 1927-28 r., Grudziądz 1928, s. 207.

¹⁸³ J. Helik, Władysław Borth 1882-1968: prawnik, działacz plebiscytowy, Katowice 1982, 15 [1] s.

¹⁸⁴ Głos Pomorski 1922, nr 113, s. 4.

na przestrzeni lat pełnili różne stanowiska, często się wymieniając. Do innych członków, najczęściej wymienianych w składach komitetu należeli: Czesław Bałachowski, Kasper Barańczak, dr Bernard Bischoff, Jadwiga Bielicka, ks. Jan van Blericq, Jan Gawlik, Józef Gliszczyński, Władysław Glasner, ks. Jan Klunder, Helena Kruszonowa, ks. Władysław Łęga, Kazimierz Maj, Czesław Mańkowski, Walery Marszałik, Konstancja Michałowska, Helena Nadwocka, Wojciech Powalski, Jerzy Radojewski, Jan Michał Rakowski¹⁸⁵, Damazy Raszkowski, ks. Józef Roskwitalski¹⁸⁶, Maria Ruchniewiczowa, Suchożebrski, Zofia Zondekowa.

Prace TCL koordynowały komisje. W 1921 r. komitet grudziądzki wyłonił trzy komisje: odczytową, biblioteczną i muzealną¹⁸⁷. Komitet miał prawo powoływania dodatkowych komisji i z niego korzystał. W związku z tym z czasem pojawiły się komisje: organizacyjna, wykładowa, muzealna, finansowa i biblioteczna¹⁸⁸. W komisji bibliotecznej zasiadali m.in. ks. Stanisław Jaranowski, Czesław Bałachowski, prof. Helena Nadwocka, Jadwiga Bielicka z Chełmińskiego Przedmieścia, dr Kazimierz Maj.



25. Jadwiga Bielicka
(Życie Pomorza : Królewskie miasto Grudziądz, Grudziądz 1926)

¹⁸⁵ Zob. biogram: Nowości 1995, nr 185, s. 7.

¹⁸⁶ M. Mróz, Pedagogika poświęcona krwią męczennika. Wychowanie do niepodległości w „Szkołe twórczej” Józefa Roskwitalskiego. Rocznik Grudziądzki t. 27, Grudziądz 2019, s. 73-90.

¹⁸⁷ AP Bydgoszcz, sygn. 485/2.

¹⁸⁸ Tow. Czyt. Ludowych na Pomorzu. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu Przegląd Oświatowy 1924, nr 4/5, s. 51.

3.3. Funkcjonowanie biblioteki głównej i filii

Poruszanie się zarówno bibliotekarza, jak i czytelnika po znacznym, mimo pewnych uchybień i niedostatków, zasobie bibliotecznym wymagało odpowiednich narzędzi. Poza drukowanymi katalogami, ustanowiono w księżnicy katalogi kartkowe: alfabetyczny (wg autora), porządkowy (wg numeru inwentarzowego) oraz rzeczowy, inaczej działowy (wg schematu klasyfikacyjnego obowiązującego w bibliotece). Zgodnie z regulaminem można było wypożyczyć jedną książkę polską i jedną niemiecką, zaś wielotomowe wydawnictwa udostępniano do domu w całości. Przeciętnie rocznie wykazywano ok. 30 utraconych książek – niezwróconych i zagubionych. Do osób przetrzymujących wypożyczone pozycje wysyłano upominającą korespondencję i naliczano kary, które zasilaty kasę komitetu. W 1922 r. wysokość kary ustalona przez komitet miejski TCL wynosiła 50 marek polskich (mkp) za każdy tydzień przetrzymania. Jeżeli zaś czytelnik nie był w stanie zwrócić książki, domagano się wpłaty do kasy jej równowartości, jeśli tego nie uczynił i przez 6 miesięcy nie oddał książki pozbawiany był członkostwa TCL i praw do korzystania ze zbiorów. Termin zwrotu wynosił 2 tygodnie dla czytelnika z Grudziądza i 4 tygodnie dla wypożyczającego spoza miasta¹⁸⁹. W prasie drukowano apele o zwrot przetrzymywanych i zagubionych książek. Wśród znanych osób upominanych o zwrot książek występował m.in. rotmistrz Henryk Dobrzański z Centrum Wyszkozenia Kawalerii i oficer 18 Pułku Ułanów Pomorskich¹⁹⁰. Nawet sam Dyrektor, ks. Antoni Ludwiczak wypożyczył z Grudziądza książki z niemieckiego księgozbioru i przetrzymał je na tyle długo, że o ich zwrot w lutym 1939 r. dopominał się ks. Władysław Łęga, ówczesny prezes koła. Wypożyczono i nie zewidencjonowano tego faktu, więc proszono o zwrot wszystkich z pieczęciami StadtBibliothek Graudenz i tych, które znajdują się w zasobach Uniwersytetu Ludowego w Dalkach. Oddano dwie pozycje: Juliusa Stöckhardta *Die schule der chemie* i Reinharda Braunsa *Das Mineralreich*¹⁹¹. Pewną niefrasobliwość w ochronie zgromadzonego w gmachu majątku społecznego odnotować można również w sytuacji kradzieży obrazu olejnego, przedstawiającego proboszcza

¹⁸⁹ Ludwiczak A., *Oświata pozaszkolna...*, s. 44. W warunkach wypożyczania określonych przez ks. dyrektora Antoniego Ludwiczkę zakładano wypożyczenie na 3 tygodnie, we wzorach regulaminów występuje 2-tygodniowy termin udostępnia do domu.

¹⁹⁰ AP Bydgoszcz, sygn. 485/128.

¹⁹¹ AP Bydgoszcz, sygn. 485/127.

Franciszka Dietricha, po której nikt nie poczuwał się do odpowiedzialności¹⁹². Kontrola przeprowadzona w 1927 r. przez rewidenta z Zarządu Głównego wykazała, że pracownik Sekretariatu Szulc przechowywał w osobistej szafce starodruk z XVI w¹⁹³.



26. Gmach biblioteki i muzeum w okresie międzywojennym
(ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego)

Biblioteka była czynna we wszystkie dni powszednie od poniedziałku do soboty w godz. 17.00–19.00, dla dzieci w środy i soboty w godz. 16.00–17.00. Czas pracy ulegał niewielkim zmianom, bowiem w 1922 r. otwarta była ona od godz. 16.00–18.00, w okresie letnim w godz. 17.00–19.00. W regulaminie z 1926 r. ustalono godziny otwarcia na 18.00–20.00. Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych można było z niej dodatkowo korzystać w godzinach 11.00–12.00. W okresie wakacji letnich biblioteka na miesiąc była zamykana – tak stało się w lipcu 1923 roku¹⁹⁴. Obsługę czytelnika pełniła zatrudniona na etacie bibliotekarka. Były nimi w kolejnych latach: Jadwiga Degórska, Janina Mańkowska, Maria Kaliszewska, Helena Minkiewicz¹⁹⁵, Melania Mordzewska i Leokadia Sobocińska.

¹⁹² AP Bydgoszcz, sygn. 485/3.

¹⁹³ AP Bydgoszcz, sygn. 485/11.

¹⁹⁴ Głos Pomorski 1923, nr 152, s. 4.

¹⁹⁵ Helena Minkiewicz (1912-2003), bibliotekarka TCL w latach 1934-38, kierowniczka Biblioteki Miejskiej w Grudziądzu w latach 1946-1972; więcej w: K. Skowrońska, Helena Minkiewicz (1912-2003). Kalendarz Grudziądzki 2005, Grudziądz 2004, s. 156-157; K. Skowrońska, Helena Minkiewicz (1912-2003). Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza 2010, nr 35; K. Borucińska, Kresowanie w Grudziądzu, Grudziądz 2019, s. 159-163.



27. Helena Minkiewicz bibliotekarka TCL
(ze zbiorów Biblioteki Miejskiej im. W. Kulerskiego w Grudziądzu)

Pensje bibliotekarek były skromne: w 1928 r. było to 150 zł, w 1930 r. miesięczna wypłata wynosiła 260 zł. Leokadia Sobocińska jako urzędniczka Sekretariatu według umowy z 1927 r. miała zagwarantowane 200 zł, przed potrąceniami na składki społeczne i zdrowotne oraz podatek. Pracownica Sekretariatu miała prawo do 2-tygodniowego urlopu, po trzech latach pracy czas urlopu wydłużył się do 4 tygodni. Wynagrodzenie bibliotekarki w filii na Chełmińskim Przedmieściu wynosiło od 30-50 zł. Wypłacano je nieregularnie i zdarzały się miesiące, kiedy wypłat nie było¹⁹⁶. Pensja drugiego pracownika na etacie tzw. kasztelana, który pełnił funkcję dozorczy i zajmował jednocześnie mieszkanie w suterenie wynosiła w 1930 r. 350 zł miesięcznie¹⁹⁷. Dozorcami w gmachu byli kolejno Jan Saniewski, Franciszek Wojda.



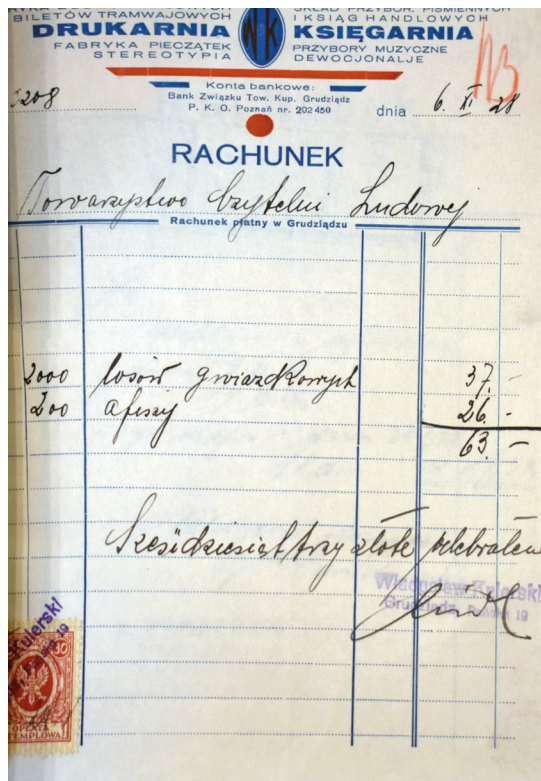
28. Urzędnicy Sekretariatu TCL: od lewej Leokadia Sobocińska, Tadeusz Nowiński, Melania Mordzewska, stoją woźny Franciszek Wojda, jego żona i posłaniec Brocki (J. Kisielewski, Światła w mroku. 50 lat pracy Towarzystwa Czytelni Ludowych 1880-1930, Poznań 1930)

¹⁹⁶ AP Bydgoszcz, sygn. 485/148.

¹⁹⁷ AP Bydgoszcz, sygn. 485/29.

Sobocińska zamieszkiwała w pokoju na drugim piętrze budynku. Bibliotekarzami TCL byli ludzie różnych zawodów i wykształcenia czy pozycji społecznej. Biblioteki prowadzili nauczyciele, księża i pracownicy umysłowi, ale też robotnicy. W Grudziądzu bibliotekarki miały doświadczenie zawodowe w pracach biurowych i usługach czy handlu, nieliczne tylko posiadały przygotowanie do pracy z książką i czytelnikiem. Helena Minkiewicz wykształcenie zdobyła na kursach TCL w Poznaniu i szkoleniu w Centralnej Bibliotece Wojskowej w Warszawie. W bibliotekach TCL funkcjonowały dwa sposoby wypożyczeń: system książkowy i system kartkowy. System książkowy, bardziej rozbudowany, polegał na wpisach do tzw. księgi zapisu daty wypożyczenia, numeru czytelnika w określonym miejscu tabeli i następnie przy zwrocie przekreśleniu ołówkiem tego wpisu. Metoda wymagała jeszcze wykazu czytelników wg kolejności zapisu do biblioteki oraz pomocniczego wykazu alfabetycznego wg nazwisk czytelników z przyporządkowanymi numerami oraz niezbędnej legitymacji czytelnika. System pozwalał na śledzenie historii wypożyczeń książki oraz był pomocny w sporządzaniu statystyk. Drugi sposób – kartkowy, polegał na adnotacjach na kartach kontowych książki numeru czytelnika i daty wypożyczenia oraz zwrotu. Karta umieszczona w książce przy wydaniu pozycji dla czytelnika była wyciągana i umieszczana w specjalnych przegródkach, oczekując na zwrot wypożyczonego tomu. Wypożyczenie odnotowywane było jeszcze na kartkach z bloczku, w których jednorazowo zapisywano nazwisko i imię czytelnika, adres zamieszkania, numer książki i dzień wypożyczenia, a po zwrocie niszczone. W zastępstwie tej kartki można było użyć kartkowego konta czytelnika, co upraszczało i ułatwiało obsługę procesu oraz przypominało bardziej współczesny system ewidencji wypożyczeń oparty na zapisie krzyżowym znany ze współczesnych bibliotek. System kartkowy oparty na kartach książki i karcie czytelnika był preferowany w dużych bibliotekach, a grudziądzka biblioteka była największą księżnicą TCL w województwie pomorskim. Książki przygotowywane do wypożyczenia miały stempel własnościowy na stronie tytułowej oraz na str. 17 i na ostatniej z tekstem. Numer inwentarzowy wpisany był czarnym tuszem. Książki oznaczano już w poznańskiej centrali symbolami B (literatura piękna dla dorosłych), M (literatura piękna dla młodzieży) i N (literatura popularnonaukowa). Znormalizowane druki i formularze zamawiano z poznańskiej centrali, ale niektóre materiały biurowe i papiernicze kupowano także z księgarni grudziądzkich np. od Braci Bażańskich z ulicy Lipowej

1. Część książek oprawiano korzystając z usług lokalnych introligatorów, np. w Zakładach Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego w Tuszewie, gdzie również zamawiano telegramy¹⁹⁸. U Władysława Kulerskiego przy ulicy Pańskiej 22 drukowano plakaty i losy na loterie.



29. Rachunek za druk losów i plakatów z drukarni Władysława Kulerskiego (AP Bydgoszcz)

Już od początku funkcjonowania biblioteka wzbudzała zainteresowanie społeczeństwa Grudziądza. Po pierwszym roku funkcjonowania placówki było w niej zapisanych 973 czytelników, w tym 600 dorosłych i aż 373 dzieci. Zarejestrowano 10.484 wypożyczeń dla dorosłych i 4.083 u dzieci, a księżnicę codziennie odwiedzało 30–50 osób¹⁹⁹. W 1924 r. w placówce przy Lipowej zapisanych było 801 czytelników dorosłych i 56 dzieci. W 1933 r. – 638 czytelników, w 1936 r. 748 użytkowników. W 1937 r., na koniec roku, pozostało 761 osób, w tym 360 mężczyzn²⁰⁰. W kwietniu 1935 r., liczba odwiedzin w bibliotece przeciętnie

¹⁹⁸ AP Bydgoszcz, sygn. 485/11.

¹⁹⁹ AP Bydgoszcz, sygn. 485/8.

²⁰⁰ AP Bydgoszcz, sygn. 485/29.

wynosiła 74 osoby dziennie, wypożyczono 104 tomy, przy czym należy pamiętać, że była ona czynna tylko 2 godz. dziennie. Charakterystyczna jest duża rotacja czytelników, ponieważ na 20 nowo zarejestrowanych przypadło 13 wypisanych z biblioteki. Z czytelni korzystało w tym czasie do 30 osób. Statystyki dzienne odwiedzin w czytelni, na co zwracali uwagę grudziądzcy bibliotekarze, nie oddawały rzeczywistego stanu korzystania z tego miejsca. Część wizyt nie była potwierdzana podpisem gościa w zeszycie – nie były więc one ewidencjonowane, co znacznie zaniżało statystyki odwiedzin²⁰¹. Za niewłaściwe zachowanie w czytelni karano wykluczeniem z grona czytelników (tak jak w przypadku niejakiego Litkowskiego z ulicy Fortecznej)²⁰². Średnio rocznie w latach 1922-1937 było ponad 26.000 wypożyczeń. W najgorszym czasie dla biblioteki grudziądzkiej, w roku 1923 r., drastycznie, bo o połowę, spadła liczba zarejestrowanych czytelników (do 454 osób rocznie), którzy zrealizowali jedynie 9.500 wypożyczeń. To załamanie trwało przez kolejne 3 lata, do 1927 r., a następnie liczba ta rosła wraz z ilością czytelników do 756 osób w 1928 roku, co wyraziło się w 22.856 udostępnieniach, by w 1934 r. osiągnąć 43.197 wypożyczeń przy 675 czytelnikach. To dawało 64 książki na jedną osobę²⁰³. Biblioteka główna uchodziła w lokalnym środowisku za elitarną, skierowaną głównie do miejskiej inteligencji urzędniczej i uczniów gimnazjów. Czytano przede wszystkim polską beletrystykę: realistyczne powieści obyczajowe, powieści historyczne i przygodowe. Poezja nie cieszyła się zainteresowaniem, poza twórczością romantycznych wieszczów. Nielicznym czytelnikom biblioteki głównej wypożyczano literaturę naukową i popularnonaukową, która stanowiła pod koniec lat trzydziestych ok. 25% całości księgozbioru.

W Grudziądzu, oprócz biblioteki przy ulicy Lipowej działało kilka filii i punktów bibliotecznych nazywanych bibliotekami ruchomymi. Już w 1922 r. rozpoczęto starania o utworzenie biblioteczki dla chorych szpitala miejskiego. Pieczę nad tym zadaniem powierzono Helenie Kruszonowej i Marii Ruchniewiczowej. Księgozbiór tego oddziału składał się głównie z dubletów książek z biblioteki głównej²⁰⁴.

Od 1923 r. komitet miejski TCL planował otwarcie dwóch filii: w Tarpnie i na Chełmińskim Przedmieściu. Niestety, ze względu na brak funduszy, nie udało

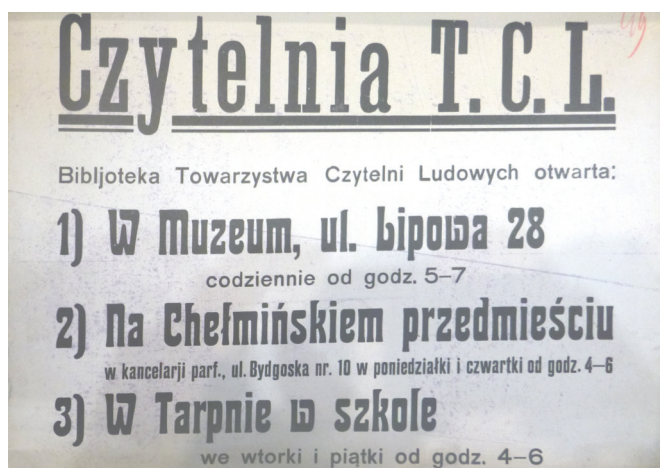
²⁰¹ AP Bydgoszcz, sygn. 485/32.

²⁰² AP Bydgoszcz, sygn. 485/131.

²⁰³ AP Bydgoszcz, sygn. 485/33.

²⁰⁴ Głos Pomorski 1922, nr 113, s. 4.

się zrealizować tego projektu. W marcu 1924 r. na Walnym Zebraniu TCL powrócił temat utworzenia dwóch placówek filialnych. Uchwałą Walnego Zebrania postanowiono je zorganizować. Powierzono to zadanie komitetowi miejskiemu, który na zebraniu w dniu 12 marca nakazał sołtysowi Janowi Bonie założyć koło TCL i bibliotekę w Małym Tarpnie. Organizacja koła TCL i filii na Chełmińskim Przedmieściu miała rozpocząć się w porozumieniu z towarzystwami grupującymi się wokół kościoła św. Krzyża. Ponadto komitet polecił inspektorowi szkolnemu, Konstantemu Ossowskiemu, znalezienie odpowiedniego lokalu. Biblioteka wraz z czytelnią na Chełmińskim Przedmieściu otwarta została 17 listopada 1924 r. W 1925 r. działalność rozpoczęła filia w Małym Tarpnie²⁰⁵.



30. Plakat informujący o godzinach pracy biblioteki głównej i filii (AP Bydgoszcz)

Biblioteka na Chełmińskim Przedmieściu mieściła się początkowo w kancelarii parafialnej przy ulicy Bydgoskiej 10. Następnie przeniosła się na ulicę Chełmińską 25, a w 1933 r. ostateczną siedzibę znalazła przy ulicy Chełmińskiej 58 i czynna była w poniedziałki, środy i piątki w godzinach 16.00-18.00²⁰⁶. Prezesem podkomitetu był ks. Jan Klunder, natomiast bibliotekarkami: Rozalia Zawadzka, Julia Pozorska, Pelagia Wrońska, Irena Posłuszna, Anna i Wanda Nikelówny.

Kolejną filię TCL otworzyło w Małym Tarpnie. Początkowo mieściła się ona na plebanii, a później w szkole, przy ulicy Grudziądzkiej (obecnie ul. Paderewskiego). Była początkowo czynna dla chętnych w czwartki i piątki w godzinach 16.00-18.00, następnie we wtorki i piątki w godzinach 16.00-

²⁰⁵ AP Bydgoszcz, sygn. 485/127.

²⁰⁶ Słowo Pomorskie 1933, nr 237, s. 5.

18.00²⁰⁷, a ostatecznie otwarta była w każdą niedzielę w godzinach 12.30-13.30²⁰⁸. Filia działała do 1938 r., została zlikwidowana „w związku z zaginięciem tam 200 książek”²⁰⁹. Bibliotekarzami byli: Maria Czaplińska, Kazimierz Wiórowski, Leonard Komocki, prezesem podkomitetu był ks. Jan van Blericq.

Dnia 1 marca 1925 r. uruchomiono w fabryce Herzfeld i Victorius filię biblioteczną w Mniszku. Podczas uroczystego otwarcia głos zabrał nie tylko prezes TCL, ks. Stanisław Jaranowski, ale przemawiał również dyrektor fabryki Zbigniew Jagodziński, zachęcając do korzystania z nowej placówki. Fabryka sfinansowała lokal i częściowo zakupiła księgozbiór, który uzupełniło ze swoich środków TCL. Towarzystwo zapewniło także bibliotekarkę, którą była Emilia Chrzanowska. Prezesem podkomitetu zostawał zwykle dyrektor fabryki²¹⁰. Dla pracowników fabryki funkcjonowała także placówka w budynku dawnego Bazaru²¹¹.

Na Walnym Zebraniu komitetu grudziądzkiego dr Kazimierz Maj, przewodniczący komisji biblioteczej stwierdził, podsumowując pracę bibliotek Towarzystwa, że z biblioteki głównej korzysta przede wszystkim inteligencja miejscowa, natomiast filie „zaspokajają głód duchowy szarego człowieka” gdyż odwiedzają je przede wszystkim robotnicy i ich rodziny²¹².

Poza biblioteką główną i filiami komitet grudziądzki TCL prowadził liczne biblioteki ruchome oraz wypożyczał pakiety książek do instytucji czy organizacji, np. dla wojska. *Goniec Nadwiślański* z marca 1939 r. podaje, że TCL utrzymuje 16 bibliotek ruchomych, nie tylko w mieście, ale, co ważne dla rozwoju polskiej kultury, we wsiach pogranicznych²¹³.

Punkty biblioteczne działały m.in. w fabrykach Unia i PePeGe. W pierwszej bibliotekarzami byli Franciszek Sosiński, Jan Wagner i Władysław Dąbrowski, w drugiej – Cyryl Sobolewski.

TCL w Grudziądzu utrzymywało również biblioteki w Domu Karnym przy ulicy Wybickiego i więzieniu karno-śledczym przy ulicy Budkiewicza (obecnie ul. Sikorskiego) „wnosząc kaganiec oświaty w ciemne mury więzienia”²¹⁴. Początkowo zadanie Towarzystwa polegało na wspomaganie biblioteki

²⁰⁷ Głos Pomorski 1924, nr 112, s. 3 ; 1925, nr 8, s. 5.

²⁰⁸ Słowo Pomorskie 1935, nr 72, s. 7.

²⁰⁹ *Goniec Nadwiślański*: Głos Pomorski: niezależne pismo poranne poświęcone sprawom stanu średniego 1938, nr 78, s. 6.

²¹⁰ AP Bydgoszcz, sygn. 127.

²¹¹ AP Bydgoszcz, sygn. 37.

²¹² Słowo Pomorskie 1937, nr 92, s. 7.

²¹³ *Goniec Nadwiślański*: Głos Pomorski: niezależne pismo poranne poświęcone sprawom stanu średniego 1939, nr 70, s. 7.

²¹⁴ Słowo Pomorskie 1937, nr 92, s. 7.

więziennej książkami. W 1932 r. na prośbę dyrekcji więzienia TCL stworzyło stałą placówkę w Domu Karnym dla więźniów tam przebywających oraz osadzonych w więzieniu karno–śledczym. Kierownictwo placówki powierzono Waławowi Pastewskiemu²¹⁵. Funkcję bibliotekarza pełnili Teodor Rutkowski, Wajszczak i Zbigniew Kutnik. Bibliotekarzem w więzieniu był także Stefan Konik, nauczyciel więzienny. W 1939 r. do TCL wpłynęło pismo z Domu Karnego o następującej treści: „Wobec tego, że powierzone mi więzienie przekształca się na szpital dla więźniów niepełnowartościowych umysłowo i fizycznie, czytelnictwo w tutejszym więzieniu znacznie się zmniejszyło, gdyż wymieniona kategoria więźniów wcale nie korzysta z książek lub tylko w małym stopniu i w tym stanie rzeczy więzienie jest w możności zaspokoić potrzeby czytelnictwa własnym zasobem książek. Komunikując o powyższym, czuję się w obowiązku złożyć Zarządowi TCL najserdeczniejsze podziękowanie za długoletnie i bezinteresowne zasilanie dotychczas biblioteki więziennej poczytnymi dziełami TCL i przyczynienia się do oświaty wśród więźniów”²¹⁶. Pismo podpisał Naczelnik Więzienia Kucharski, Komisarz S.W.

Ponadto TCL zaopatrywało w książki magistracką świetlicę, Stowarzyszenie Robotników Katolickich, Pracownicze Towarzystwo Oświatowo–Kulturalne im. S. Żeromskiego, Straż Pożarną²¹⁷ oraz Internat Kresowy, a nawet młodzież spędzającą wakacje na obozach²¹⁸.

Poniższa tabela pokazuje, jak w ciągu dwudziestolecia międzywojennego kształtował się księgozbiór i czytelnictwo w grudziądzkich placówkach Towarzystwa Czytelni Ludowych.

Biblioteka i filie	Rok	Liczba czytelników	Liczba wypożyczeń	Księgozbiór
Główna	1921/22	973	14567	2285
	1923/24	801	22484	2003
	1924/25	588	16675	2958
	1925/26	531	17272	2933
	1927/28	756	22856	4150
	1930/31	776	30425	5285
	1931/32	691	28834	6405
	1932/33	638	24715	6653
	1935	637	30620	5800
	1936	748	36954	6233

²¹⁵ AP Bydgoszcz, sygn. 485/39.

²¹⁶ AP Bydgoszcz, sygn. 485/132.

²¹⁷ AP Bydgoszcz, sygn. 485/147.

²¹⁸ Słowo Pomorskie 1935, nr 103, s. 9.

	1937	747	42651	6768
Biblioteka i filie	Rok	Liczba czytelników	Liczba wypożyczeń	Księgozbiór
Chelmińskie Przedmieście	1924/25	62	1187	220
	1925/26	43	1538	539
	1927/28	409	6546	834
	1930/31	450	13200	1025
	1931/32	414	6627	929
	1932/33	342	11673	929
	1934	277	6750	-
	1935	182	6053	802
	1936	210	3921	865
	1937	100	3000	-
	1938	94	4055	958
	1939	-	4500	ok.1000
Małe Tarpno	1924/25	26	325	162
	1925/1926	20	374	200
	1926/27	165	1832	207
	1927/28	226	1350	255
	1928	200	-	301
	1930/31	42	373	313
	1931/32	50	1005	346
	1932/33	43	2150	344
	1936	27	423	394
Fabryka Unia	1927/28	150	3350	323
	1927	170	-	267
	1930/31	131	2040	297
	1931/32	110	1335	281
	1936	180	2000	75
Dom Karny	1925/26	104	400	0
	1927/28	350	1500	120
	1930/31	86	1217	50
	1931/32	187	2256	50
	1932/33	89	2053	110
	1936	500	1500	70
Więzienie karno-śledcze	1936	460	4800	50
	1938	180	-	425
Fabryka PePeGe	1927/28	320	530	169
	1930/31	50	-	456
Mniszek	1924/25	244	-	317
	1925/26	164	2234	344
	1927/28	129	1828	426
	1930/31	86	1854	584
	1931/32	105	2427	196
	1932/33	95	1546	544

Oprac. własne na podstawie akt AP Bydgoszcz

Otwierając w 1921 r. bibliotekę dysponowano niewielką ilością książek. Książnica grudziądzka odziedziczyła po niemieckiej bibliotece pokaźny zbiór książek niemieckich i francuskich. Jak pisał w sierpniu 1923 r. *Głos Pomorza*: „Ofiarną pracą jednostek czytelnia ta w trudnych warunkach finansowych egzystuje i dokupuje nawet od czasu do czasu książki nowe. Ale to za mało. Mając takie oparcie na księgozbiorach książek w obcych językach i polskich dawniejszych pisarzy, trzeba tylko dokompletować i uzupełnić braki, aby na przyszłość stać się główną arterią ruchu wydawniczego i oto będzie poniekąd ten głód książki, jaki obecnie w Grudziądzu panuje, zaspokojony”²¹⁹. Tak więc przed Zarządem Głównym, jak i komitetem grudziądzkim stało trudne zadanie zgromadzenia księgozbioru, przede wszystkim w języku polskim. Praktycznie przez cały okres międzywojnia jedną z głównych bolączek Towarzystwa był brak wystarczającej ilości książek dla bibliotek.

W 1917 r. ks. Ludwiczak snuł plany dotyczące wielkości księgozbiorów bibliotek Towarzystwa. I tak według założeń w miastach liczących do 5.000 mieszkańców ok. 2/5 powinno być czytelnikami, w tym dzieci. W takim wypadku księgozbiór powinien liczyć od 3.000 do 4.000 egz., dla dzieci od 1.000 do 1.500. Natomiast miasto liczące około 50.000 osób powinno mieć od 30.000 do 40.000 książek. Przy otwieraniu placówek należało bezwzględnie pamiętać o bibliotece dla dzieci poniżej 14 lat i czytelnich. Ponadto, duże ośrodki liczące ponad 25.000 mieszkańców obok siedziby głównej książnicy powinny otwierać filie, umiejscawiane na peryferiach miasta²²⁰.

W 1921 r. liczba mieszkańców Grudziądza wynosiła 33.516 osób²²¹. W 1922 r. działała biblioteka główna TCL przy ul. Lipowej 28 (obecnie Legionów) oraz punkt w szpitalu miejskim, co do którego nie zachowały się żadne dane statystyczne. Według statystyki z 1922 r. liczba książek w grudziądzkiej książnicy wynosiła 2.285, co dawało 0,07 książki na jednego mieszkańca. Z placówki korzystała także niewielka liczba grudziądzan – około 3%. Według spisu powszechnego z 1931 r. Grudziądz zamieszkiwało 50.405 osób²²². Liczba

²¹⁹ *Głos Pomorski* 1923, nr 183, s. 5.

²²⁰ A. Ludwiczak, *Oświata pozaszkolna...*, s. 15.

²²¹ Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników Pierwszego Powszechnego Spisu Ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych T. 11, Województwo Pomorskie <https://kpbcr.umk.pl/dlibra/publication/11157/edition/29930/content?ref=L2NvbGxY3Rpb25kZXNjcmldwGlvi84Ng>.

²²² Drugi Powszechny Spis Ludności z dnia 9 grudnia 1931 r.: ludność obecna na podstawie spisu z dn. 9 XII 1931 r. w granicach podziału administracyjnego według stanu z dn. 1.IV.1932 r.: wyniki tymczasowe <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl/dlibra/docmetadata?id=14480&from=publication>

książek we wszystkich placówkach TCL wynosiła 8.010, co daje 0,16 książki na mieszkańca. Procentowy udział osób wypożyczających książki nie zmienił się – nadal wynosił niewiele ponad 3%. Jak widać z powyższych danych w ciągu 10 lat między rokiem 1921 a 1931 prawie o 17 tys. wzrosła liczba mieszkańców Grudziądza, który posiadał coraz niższy odsetek ludności niepolskiej: w 1921 wynosił on 21%, a w 1931 r. już tylko 8,2%²²³. Dane te nie miały jednak odzwierciedlenia w statystykach bibliotecznych – wskaźniki nie poprawiały się, TCL nigdy nie stało się instytucją masową. Tak niewielka liczba osób korzystających z bibliotek była charakterystyczna nie tylko dla Grudziądza. Publiczność literacka była w okresie międzywojnia mniejszością na terenie całej Polski²²⁴.

Ukazujące się drukiem Sprawozdania Zarządu Głównego TCL w Poznaniu informują, że: w 1926 r. biblioteki TCL (główna i filie) w Grudziądzu posiadały 4.116 tytułów, w 1929 r. liczyły 7.890 tomów, by w 1931 r. 8.348 egz., a na dzień 1 stycznia 1935 r. wspomina się o liczbie 9.323 książek w 8 placówkach bibliotecznych Grudziądza. W 1938 r. księgozbiór osiągnął stan 9.726 szt., zmienia się również liczba wszystkich placówek bibliotecznych do 2 stałych i 16 ruchomych²²⁵.

Księgozbiór, wbrew ograniczeniom finansowym, sukcesywnie był powiększany. Już w roku 1922 w bibliotece głównej przy Lipowej osiągnął liczbę 2.285 vol., w 1926 r. – 2.933, w 1928 r. – 4.150 książek. Dekadę później, w gmachu przy Legionów 28 na rok sprawozdawczy 1937 podawano 6.768 pozycji w tym 1.825 określano jako naukowe²²⁶.

W 1926 r. 4 filie: na Chełmińskim Przedmieściu, w Małym Tarpnie, Nowej Wsi i w Mniszku posiadały odpowiednio 539, 200, 100 oraz 344 książki. Pięć lat później w 1931 r. największa filia przy ul. Chełmińskiej 25 posiadała już 1.025 vol., filie zakładowe w PePeGe – 456 i Unii, czyli fabryce Ventzkiego – 297 egz., filia więzienna jedynie 50 tytułów, w podmiejskim Małym Tarpnie – 313 pozycji, Mniszku – 584 oraz Nowej Wsi – 100 vol. W największej filii na Przedmieściu Chełmińskim zarejestrowano w pierwszym roku działania jedynie 62 czytelników i 1.187 wypożyczeń. Jednak już w 1928 r. 409 czytelników i 6.546

²²³ B. Łaukajtys, Z. Waszkiewicz, Społeczeństwo Grudziądza..., s. 80.

²²⁴ E. Sławińska, Życie kulturalno-literackie..., s. 41.

²²⁵ Sprawozdanie Zarządu Głównego T. C. L. z działalności Towarzystwa Czytelni Ludowych za rok 1935, 1936, 1938.

²²⁶ AP Bydgoszcz sygn. 485/29.

udostępnień, w 1931 r. 450 czytelników wypożyczyło 13.200 razy, w 1938 r. tylko 94 czytelników i 4.055 w tym 80 z działu N (naukowe i popularnonaukowe)²²⁷. Najpoczytniejsze w filii były: Maria Rodziewiczówna z powieścią o powstaniu styczniowym *Pożary i zgliszcza* – 190 wypożyczeń i Helena Mniszkówna z *Trędowatą* – 150²²⁸. Od początku założenia filii czytelnictwo przy ulicy Bydgoskiej, następnie Chełmińskiej, rozwijało się pomyślnie, załamanie tendencji wzrostowej nastąpiło w drugiej połowie lat trzydziestych. Filia w Małym Tarpnie w 1924 r. miała 26 zapisanych i 325 wypożyczeń, w 1928 r. 226 czytelników i 1.350 udostępnień, w 1936 r. posiadała tylko 27 zarejestrowanych czytelników, którzy wypożyczyli 423 pozycje. W podmiejskich placówkach widać podobną dynamikę czytelnictwa – trudne początki, obiecujące lata 1925–1928 oraz zapaść lat trzydziestych. Filia zakładowa w Mniszku w pierwszym roku z 244 czytelnikami wypożyczyła 1.647 razy, w 1928 r. odnotowała 129 czytelników i 1.822 wypożyczeń. Z początkiem lat 30. i spadkiem zatrudnienia spowodowanym kryzysem, czytelnictwo zmniejszyło się, w 1933 r. 95 zapisanych robotników wypożyczyło 1.546 razy. Filia zakładowa w Unii w 1928 r. zarejestrowała 120 czytelników i 3.350 udostępnień, w 1932 r. 110 czytelników i 1.335 wypożyczeń, w 1936 r. liczyła 150 czytelników i 2.000 udostępnień. Filia w zakładach maszyn rolniczych wykazywała więc stosunkowo stabilny poziom czytelnictwa. Największy zakład pracy w Grudziądzu, Polski Przemysł Gumowy Towarzystwo Akcyjne (PePeGe), zatrudniający w okresie prosperity ponad 2.500 robotników posiadał filię TCL z 320 zapisanymi czytelnikami, którzy wypożyczyli 530 razy w 1928 r. W latach dekonunktury zatrudnienie spadało, śmierć Samuela Helperina, złe zarządzanie i ogromnie narastające starty przyczyniły się do upadku firmy. Placówka biblioteczna PePeGe mimo stosunkowo nowego księgozbioru liczącego ok. 500 tomów w 1931 r. zarejestrowała tylko 50 czytelników. Mały księgozbiór filii w Domu Karnym przy Wybickiego w 1936 r. obsługiwał 500 czytelników, którzy wypożyczyli 1.500 razy. W 1938 roku zapisano 425 czytelników, którzy postulowali o więcej literatury naukowej z geografii, literaturoznawstwa i biologii. Druga placówka więzienna przy ulicy Budkiewicza w 1936 r. zarejestrowała 460 czytelników, którzy

²²⁷ AP Bydgoszcz, sygn. 485/28.

²²⁸ AP Bydgoszcz, sygn. 485/29.

wykonali 4.800 wypożyczeń. Jako areszt śledczy zatrzymany przebywał tam stosunkowo krótki czas, więc charakter czytelnictwa był tam odmienny.

Oprócz wypożyczalni książek komitet TCL starał się otwierać przy bibliotekach czytelnie. Jak podawał *Przegląd Oświatowy*: „Czytelnia powinna mieć wiele dzienników i czasopism. Pisma te powinno się zaprenumerować, bo trudno wymagać, aby redakcje dawały je bezinteresownie. Co do pomieszczenia, to znajdować się ono powinno w dość obszernym lokalu, ładnie przystrojonym obrazami, postumentami i mapami. Można też pomyśleć o zieleni i kwiatach. Lokal znajdować się powinien w śródmieściu, przy głównej ulicy, a godziny otwarcia (również i w niedzielę) powinny być tak wyznaczone, aby kupcy, rzemieślnicy i urzędnicy, pracujący zwykle do szóstej – mogli po pracy, nie spiesząc się, korzystać z czytelnia”²²⁹. Ze zbiorów czytelnia można było skorzystać na miejscu. W Grudziądzu działały czytelnie: dwie w bibliotece głównej: jedna dla dorosłych oraz druga dla dzieci i młodzieży, a także przy filiach: na Chełmińskim Przedmieściu i w Mniszku. Pierwszą czytelnię uruchomiono w bibliotece głównej. Początkowo nie oferowała dużego wyboru. Jak pisano w *Głosie Pomorskim*: „Dzienniki i dzienniczki z Pomorza i kilka zeszytów czasopism to jeszcze nie czytelnia”²³⁰. W pierwszym okresie działalności czytelnia TCL prezes Związku Szwajcarów zobowiązał się do przekazywania czasopisma *Journal de Geneve*, które w okresie I wojny światowej sporo pisało o sprawie polskiej, podkreślając, że Polacy są narodem, który nie ma nic do stracenia, a wszystko do zyskania. Odbiegało to znacznie od sposobu opisu sprawy polskiej w niemieckojęzycznej części Szwajcarii²³¹. Z czasem, chcąc zwiększyć ofertę, komitet TCL zaproponował osobom korzystającym z czytelnia głosowanie na tytuły gazet i czasopism, jakie powinny się znaleźć na półkach w bibliotece. Należało nadsyłać pisemne dezyderaty na adres księżnicy²³².

²²⁹ S. Sielski, Niezwykłe sposoby szerzenia oświaty. Czytelnie publiczne dla dorosłych. *Przegląd Oświatowy*. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1926, nr 11, s. 325.

²³⁰ *Głos Pomorski* 1923, nr 183, s. 5.

²³¹ P. Bednarz, Uwarunkowania obecności kwestii polskiej w prasie szwajcarskiej 1914-1918. Dzieje najnowsze 2008, nr 2 http://rcin.org.pl/Content/46379/WA303_62202_A507-DN-R-40-2_Bednarz.pdf.

²³² *Głos Pomorski* 1923, nr 241, s. 5.



31. Czytelnia biblioteki głównej
(ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego)

Starano się, aby w czytelni można było przeczytać prasę ze wszystkich dzielnic Polski o różnym ideowym i politycznym zabarwieniu. W 1924 r. czytelnia w swojej ofercie miała 12 tytułów: miesięcznik krajoznawczy *Ziemia*, miesięcznik przyrodniczy *Przyroda i technika*, tygodnik *Przewodnik Katolicki* wydawany w Poznaniu czcionkami Drukarni i Wydawnictwa św. Wojciecha, tygodnik literacki *Świat*, tygodnik satyryczny *Mucha*, narodowy tygodnik *Myśl Niepodległa*, ilustrowany tygodnik dla kobiet *Bluszcz*, dzienniki regionalne *Gazeta Grudziądzka*, grudziądzki *Głos Pomorski*, endeckie toruńskie *Słowo Pomorskie*, *Kurjer Poznański* i niemiecki wydawany w Grudziądzu *Weichselpost*²³³. Z biegiem lat lista oferowanych tytułów zmieniała się, oferta była bogatsza, od połowy lat 20. do 1939 r. liczba czasopism oscylowała w granicach 40 tytułów. I tak w 1927 r. biblioteka prenumerowała lub otrzymywała w darze: *Gońca Nadwiślańskiego*, *Gazetę Grudziądzką*, *Głos Pomorski*, *Słowo Pomorskie*, *Dziennik Bydgoski*, *Gazetę Bydgoską*, *Kurjer Warszawski*, *Warszawiankę*, *Rzeczpospolitą*, *Epokę*, *Kurjer Poranny*, *Kurjer Poznański*, *Dziennik Poznański*, *Przegląd Poranny*, *Polskę Zachodnią*, *Polonię*, *Czas*, *Ilustrowany Kurjer Codzienny*, *Głos Narodu*, *Słowo Polskie*, *Dziennik Wileński*, *Kurjer Wileński* oraz „niemal wszystkie tygodniki i miesięczniki,

²³³ *Głos Pomorski* 1924, nr 85, s. 4.

zwłaszcza ilustrowane, jakie wychodzą w Polsce²³⁴. W 1934 r. z oprawnych roczników czasopism katalog wymienia: *Arkady*, *Bluszcz*, *Esperantystę Polskiego*, *Iskry*, *Kobietę Współczesną*, *Lot Polski*, *Misje Katolickie*, *Morze*, *Naokoło Świata*, *Orli Lot*, *Polskę na Morzu*, *Przegląd Powszechny*, *Przegląd Oświatowy*, *Przegląd Wszehpolski*, *Przegląd Biblioteczny*, *Przewodnik Społeczny*, *Rocznik Gdański*, *Rocznik Literacki*, *Samorząd*, *Skrzydlatą Polskę*, *Sztukę*, *Sztuki Piękne*, *Świat*, *Tęczę*, *Tygodnik Ilustrowany* oraz kaszubski *Gryf*. Sekretariat w prenumeracie zamawiał w połowie roku 1937 25 czasopism: *Polonię*, *Głos Narodu*, *Tęczę*, *Przewodnik Katolicki*, *Bluszcz*, *Kobietę w Świecie i w Domu*, *Tygodnik Ilustrowany*, *Przegląd Współczesny*, *Kurjer Warszawski*, *Gazetę Polską*, *Skrzydlatą Polskę*, *Ultima Thule* (encyklopedia), *Arkady*, *Wici Wielkopolskie*, *Ilustrację Polską*, *Marchołta*, *Życie Mazowsza*, *Warszawski Dziennik Narodowy*, *Prosto z Mostu*, *Orlęta*, *Ilustrowany Kurjer Codzienny*, *Muchę*, *Iskry i Dziennik Wileński* oraz *Wydawnictwo Księży Jezuitów*²³⁵. Ponadto w czytelnich dostępne były tytuły prasy pomorskiej: *Gazeta Grudziądzka*, *Goniec Nadwiślański*, *Gazeta Działdowska*, *Drwęca*, *Głos Wąbrzeski*, *Nadwiślanin*, *Gazeta Chełmżyńska*, *Słowo Pomorskie*, *Dzień Pomorski*, *Dziennik Bydgoski*, *Gazeta Bydgoska*, *Dziennik Starogardzki*, *Pielgrzym*, *Goniec Pomorski*, *Dziennik Pomorski*, *Głos Ludu*, *Gazeta Kartuska*, *Pomorzanin*, *Gazeta Kaszubska*, *Ilustrowany Kurier Pomorski*, *Echo Borów Tucholskich*. W zamówieniach nie uwzględniano, głównie z przyczyn finansowych, pełnej oferty prasy wydawców grudziądzkich. Brakuje więc m.in.: *Echa Świata*, *Expresu Pomorskiego*, *Gazety Rzemieślniczej*, *Głosu Ludu*, *Mównicy Publicznej*, *Muzyka Wojskowego*, *Nauczyciela Pomorskiego*, *Między oczy*, *Świata i Prawdy*, czy *Straży Bałtyckiej*²³⁶. Nie proponowano też tytułów związanych z nurtami lewicowymi jak organu Polskiej Partii Socjalistycznej na Pomorze *Pochodnia*.

Czytelnia była czynna w dni powszednie, codziennie po południu w godzinach 17.00-20.00 oraz w niedziele i święta od 16.00 do 19.00²³⁷. Dla dzieci – w środy i w soboty, w godzinach 16.00–17.00. W 1938 r. pojawił się w prasie postulat, aby czytelnia była dłużej otwarta „(...) gdyż na tę ogromną

²³⁴ *Goniec Nadwiślański: Głos Pomorski: niezależne pismo poranne poświęcone sprawom stanu średniego 1927*, nr 208, s. 11.

²³⁵ AP Bydgoszcz, sygn. 485/29.

²³⁶ Bibliografia czasopism grudziądzkich wlicza ponad 100 tytułów dzienników, tygodników, miesięczników i innych periodyków oraz dodatków do nich drukowanych w miesiącu w latach 1920-39: H. Baranowski, *Bibliografia czasopism pomorskich: województwo bydgoskie Toruń 1960*, s. 119-141.

²³⁷ *Gazeta Bydgoska 1927*, nr 241, s. 3.

ilość czasopism czasu nie starcza, tym więcej, że wielu czytelników tylko raz na dzień mogą sobie pozwolić na przyjemność czytania”²³⁸. Korzystanie z czytelni było bezpłatne, jednak z dniem 1 stycznia 1932 r. komitet TCL wprowadził dla korzystających z czytelni obowiązkowe legitymacje członkowskie. Posiadanie legitymacji wiązało się z uiszczeniem opłaty miesięcznej – dla członków wspierających 1 zł – legitymacja niebieska, dla członków zwyczajnych 20 gr – legitymacja różowa. Jeżeli czytelnik chciał korzystać tylko ze zbioru podręcznego lub prasy, to i tak musiał uiścić opłatę w wysokości 20 gr²³⁹.

W 1935 r. TCL „(...) pragnąc stworzyć przytułek oświatowy i rozrywkowy dla młodzieży szkół powszechnych w wieku 7-14 lat, która w porze popołudniowej często spędza całe godziny na ulicy i bez opieki przystępuje do uruchomienia w gmachu Muzeum Miejskiego przy ul. Legionów 28 czytelni dla tej młodzieży”²⁴⁰. Korzystało z niej od 50 do 80 czytelników dziennie²⁴¹.

W grudniu 1927 r. nastąpiło otwarcie czytelni na Chełmińskim Przedmieściu, przy ulicy Wiślanej 3, w kamienicy należącej do Czesława Bałachowskiego²⁴². Otwarta była codziennie w godzinach 17.30–19.30, a w niedziele 16.30–19.30²⁴³. Okazało się jednak, że czytelnia nie cieszyła się dużym powodzeniem. Powstał wówczas pomysł, aby wraz z Towarzystwem Abstynentów urządzić herbaciarnię, w której wykładałoby się gazety i czasopisma. W 1928 r. Towarzystwo Czytelni Ludowych komitet Grudziądz miasto zawarło z Ligą Przeciwalkoholową Oddział Grudziądz umowę wspólnego dzierżawienia, użytkowania i administrowania lokalu przy ulicy Chełmińskiej 69. TCL podkomitet Chełmińskie Przedmieście zobowiązało się prowadzić w nim publiczną bibliotekę i czytelnię, a Liga publiczną herbaciarnię. Koszty remontu i dzierżawy obydwie instytucje podzieliły między siebie, dodatkowo uzyskano 5.000 zł od Magistratu na uruchomienie czytelni²⁴⁴. W 1929 r. TCL utworzyło wyżej wspomnianą placówkę²⁴⁵.

²³⁸ Goniec Nadwiślański: Głos Pomorski: niezależne pismo poranne poświęcone sprawom stanu średniego 1938, nr 187, s. 8.

²³⁹ AP w Bydgoszczy, sygn. 485/39

²⁴⁰ Słowo Pomorskie 1935, nr 267, s. 7.

²⁴¹ Słowo Pomorskie 1937, nr 92, s. 9.

²⁴² Grudziądz: księga adresowa 1927-28 r....s. 145.

²⁴³ Gazeta Grudziądzka 1928, nr 12.

²⁴⁴ Preliminarz miasta Grudziądz na rok gosp. 1927-28..., s. 40-41.

²⁴⁵ Gazeta Grudziądzka 1928, nr 12, s. 4.



32. Filia biblioteki TCL przy ul. Chełmińskiej 69 (AP Bydgoszcz)

Także w filii w Mniszku czytelnicy oprócz wypożyczania książek mieli możliwość skorzystania na miejscu z prasy. Czytelnia nie miała tam jednak wyznaczonego, oddzielnego pomieszczenia ²⁴⁶.

W 1927 r. z inicjatywy profesorowej Bałachowskiej TCL zorganizował wspólnie z Narodową Organizacją Kobiet dostarczanie gazet do szpitali, „która to impreza funkcjonuje obecnie bez zarzutu”²⁴⁷.

3.4. Księgozbiór placówek TCL-owskich

Księgozbiór biblioteki grudziądzkiej z uwagi na miejski charakter był zróżnicowany. Gromadzono zarówno literaturę piękną, popularnonaukową, naukową również dla dzieci i młodzieży. Stan ilościowy i jakościowy zasobu bibliotecznego ujęty był w prowadzonych księgach inwentarzowych, a także spisach, listach i zestawieniach książek sporządzanych do różnych celów, jak zamówienia z centrali TCL i księgarni, wymiany pomiędzy placówkami oraz w katalogach drukowanych, które ukazały się w 1928 r. i 1934 r. w nakładzie 1.000 egz. W kolejnych latach komitet TCL w Grudziądzu nie zdobył się na wydanie katalogów przygotowując uzupełnienia – „wykazy książek nie wciągniętych do katalogu drukowanego” w formie maszynopisów. Katalog biblioteki publicznej TCL z 1928 r. wydrukowany przez Władysława Kulerskiego

²⁴⁶ Głos Pomorski 1925, nr 51, s. 4.

²⁴⁷ O ruchu oświatowym TCL w Grudziądzu w I kwartale 1927 r. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelní Ludowych w Poznaniu 1927, nr 6, s. 172.

w zakładzie przy ul. Pańskiej 22, składał się ze spisu alfabetycznego według autorów literatury pięknej z podziałem na: powieść ogólną, powieść historyczną i literaturę dla młodzieży. Literaturę naukową planowano wydać w kolejnym tomie katalogu²⁴⁸. Pełniejszy obraz księgozbioru biblioteki przedstawia katalog z 1934 r. wydrukowany przez Drukarnię Rzemieślniczą przy ulicy Groblowej 29/31. Wymienia on w porządku alfabetycznym pozycje dostępne w bibliotece, podając obok autora i tytułu numer inwentarzowy. W większości występuje jeden egzemplarz tytułu, podwójne egzemplarze notowane są przy 260 pozycjach, trzy zaś przy 22 tytułach. Jedynie *Pan Wołodyjowski* był w posiadaniu biblioteki w pięciu egzemplarzach. Katalog odnotowuje ponad 5.640 egzemplarzy, z tego 1.000 stanowi literatura dla dzieci i młodzieży. Najwyższy występujący numer inwentarzowy to 9.059. Księga inwentarzowa z lat 1935–1939 rozpoczyna się od nr 9.251 i kończy dnia 1 września 1939 r. na pozycji nr 11.185. W okresie 18 lat księgozbiór ulegał zmianom. Zaczytane i zagubione książki wycofywano, stan ilościowy tylko z tego względu był więc niższy od wielkości inwentarzowych zapisywanych w księdze numeracji narastającej. Katalog drukowany w 1934 r. zawiera informacje o księgozbiorze tylko biblioteki głównej przy ul. Lipowej 28, filie i placówki biblioteczne w zakładach oraz instytucjach posiadały własne spisy księgozbioru. Oszacowanie jego rzeczywistego stanu wydaje się ograniczone i niepewne z przyczyny braku protokołów ubytkowania i zachowania tylko części ksiąg inwentarzowych, a także niekompletnych sprawozdań bibliotecznych komitetu TCL w Grudziądzu. Książki do biblioteki zaczęły trafiać kilka miesięcy przed uruchomieniem placówki. Rachunki z centrali TCL w Poznaniu zostały wystawione na komitet miejski w Grudziądzu już w styczniu i lutym 1921 r., odpowiednio za 115 i 197 używanych książek²⁴⁹. Za książki z Poznania ustalano wysokie, bo 50% rabaty, wliczono koszty transportu i opakowań. Do komitetu w formie subwencji przekazywało książki także Ministerstwo Oświaty. W pierwszych latach działalności istotną część księgozbioru uzupełniano z darów. Szczególne w okresach kiedy wpływy ze składek, zbiórek oraz dotacji były ograniczone i niewystarczające do zapewnienia nawet podstaw

²⁴⁸ Katalog Biblioteki Publicznej Towarzystwa Czytelni Ludowych w Grudziądzu, Grudziądz 1928. Katalog ten nie jest pierwszym drukowanym katalogiem biblioteki TCL w Grudziądzu. Już przed pierwszą wojną światową komitet miejski przygotował Katalog Towarzystwa Czytelni Ludowych w Grudziądzu. Pojedyncze strony z katalogu zachowały się w AP Bydgoszcz, sygn. 485/2.

²⁴⁹ AP Bydgoszcz, sygn. 485/8.

funkcjonowania instytucji. Jednocześnie wzrastało zainteresowanie i wyrobienie czytelnicze, zaś oferta biblioteki nie była w stanie sprostać oczekiwaniom użytkowników. W 1923 r., jak donosiła prasa lokalna, na skutek braku środków finansowych, księżnicy groziło nawet zamknięcie²⁵⁰.

Filie i punkty biblioteczne posiadały własne inwentarze książek, nie przygotowywano odrębnych katalogów drukowanych. Księgozbiory kompletowano na tych samych zasadach jak w bibliotece głównej, czyli bibliotekarz filii zamawiał w składnicy Sekretariatu wybrane przez siebie pozycje sugerując się ocenami w okólnikach i *Przeglądzie Oświatowym* oraz otoczeniem społecznym placówki. Zbiory wzrastały co rok o kilkadziesiąt pozycji. Do zakładowych bibliotek książki także kupowały dyrekcje przedsiębiorstw²⁵¹. Filię w Mniszku zasilili zakup 196 książek przez firmę Herzfeld i Victorius²⁵². W celu odświeżania księgozbiorów pomiędzy filiami i biblioteką centralną prowadzono także wymianę pozycji już zacytanych na poszukiwane przez czytelników. Biblioteka starała się dysponować pozycjami ze wszystkich dziedzin nauki, zaczynając od tytułów niezbędnych w pracy bibliotekarza, jakim były: *Przepisy katalogowania alfabetycznego* w opracowaniu J. Grycza czy pomocna w wyborze zamawianych lektur: *Książka w bibliotece: katalog informacyjny*. Dzieł filozoficznych z różnych nurtów było stosunkowo niewiele, a w zestawieniach występują Kant z *Krytyką czystego rozumu* obok Bierdiajewa *Nowego średniowiecza* czy Rousseau *Umowy społecznej*. Dobitny jest praktycznie brak literatury z dziedziny filozofii starożytnej. Deficyty te w minimalnym stopniu redukuje *Historia filozofii* w opracowaniu W. Tatarkiewicza. Religia i religioznawstwo w księgozbiorze biblioteki TCL, mimo znacznego udziału przedstawicieli kleru w działalności Towarzystwa, nie przedstawiał się wyjątkowo bogato. Oferowano podręcznik ks. Romana Archutowskiego pt. *Historia kościoła katolickiego* czy różne dzieła hagiograficzne m.in. *Św. Wincenty a Paulo* oraz bardzo popularny *Żywot i Bolesna Męka Pana Naszego Jezusa Chrystusa i Najświętszej Matki Jego Maryi według widzeń błogosławionej Anny Katarzyny Emmerich spisane przez Klemensa Brentano*. Religie Wschodu prezentowała w krytyczny sposób przygotowana przez ks. dr. Jana Czuja wydana w serii *Głosy na Czasie* książeczka o buddyzmie.

²⁵⁰ Głos Pomorski 924, nr 9, s. 4.

²⁵¹ AP Bydgoszcz 485/37, statystyka stanu księgozbiorów filii zakładowych nie uwzględniała często zakupów z funduszy firmowych, gdyż książki nie przechodziły przez inwentarze TCL do momentu formalnego przekazania w darze, które często nie dochodziło szybko do skutku.

²⁵² AP Bydgoszcz, sygn. 485/127.

Z psychologii dysponowano pracami Edwarda Abramowskiego i Edwarda B. Titchenera. Biblioteka posiadała dzieła znanego światowej sławy naukowca prof. Floriana Znanieckiego: *Wstęp do socjologii*, *Socjologia wychowania*, *Upadek cywilizacji zachodniej*. Stosunkowo dużo pozycji dotyczyło szeroko rozumianej polityki i politologii. Endecką doktrynę reprezentowały dzieła Romana Dmowskiego i Jędrzeja Giertycha. Krytyczną pozycję o komunizmie rosyjskim przedstawiała praca autorstwa Mariana Massoniusa *O bolszewictwie: odczyt wygłoszony w dniu 21 sierpnia 1920 r. w Poznaniu*. Ze skrajności politycznych występują jeszcze np. dzieła faszysty Benito Mussoliniego. Postać Hitlera i jego polityka również znalazła miejsce w publikacjach dostępnych w bibliotece i były to m.in.: Antoniego Malatyńskiego *Niemcy pod znakiem Hitlera* oraz biografia Hitlera napisana pod pseudonimem Ed-Ed. Z książek o mniejszościach narodowych i wyznaniowych: Marii Steckiej *Żydzi w Polsce* i Rudolfa Korscha *Żydowskie ugrupowania wywrotowe w Polsce*. Z programów konkretnych partii politycznych w katalogu występuje broszurka *Wszystko dla Polski!: zasady i taktyka Narodowo-Chrześcijańskiego Stronnictwa Ludowego* o konserwatywnym, nacjonalistycznym zabarwieniu. Nie brakuje też prac znanych polityków polskich jak np. ministra skarbu Władysława Grabskiego. O Józefie Piłsudskim w katalogu TCL z 1934 r., jak na postać opisywaną jeszcze za życia w kilkuset wydawnictwach, znajduje się niewiele pozycji: praca Wincentego Rzymkowskiego *Jak Józef Piłsudski walczył o Polskę* i współpracownika oraz biografę marszałka, Antoniego Anusza – *Józef Piłsudski*. Z dzieł napisanych przez polskich wodzów wojny polsko-bolszewickiej w bibliotece proponowano Władysława Sikorskiego *Nad Wisłą i Wkrą*. Z ekonomii zgromadzono pozycje z różnorodnych nurtów: od francuskiego zwolennika kooperatywnego Charlesa Gilde'a, *Zasady ekonomii społecznej* do dzieł polskiego zwolennika liberalizmu Romana Rybarskiego – *Marka polska a złoty polski*, *Naród, jednostka, klasa*, *System ekonomji politycznej*. Grudziądz jako miasto z dużym garnizonem w bibliotece pełniącej rolę miejskiej księżnicy posiadało *Postępowanie karne wojskowe*, *Kodeks karny wojskowy* w opracowaniu Wacława Makowskiego. Z najważniejszych źródeł prawnych dysponowano *Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921* w opracowaniu Augusta Paszkudzkiego. Z uwagi na funkcjonującą szczególnie pręźnie w latach 30. Okręgową Bibliotekę Pedagogiczną z bardzo dużym wyborem literatury, księgozbiór TCL z pedagogiki nie musiał zaspokajać potrzeb kadry nauczycielskiej, więc wybór tego typu literatury był

ograniczony. Posiadano m. in. Janusza Korczaka *Jak kochać dziecko*, Stanisława Kota *Źródła do historii wychowania*, podręcznik Mieczysława Baranowskiego *Pedagogika do użytku seminariów nauczycielskich i nauczycieli szkół ludowych* i Sergiusza Hessena *Podstawy pedagogiki*. W katalogach biblioteki w skromnej ilości występowały również publikacje z nauk ścisłych: podręczniki z geometrii włoskiego matematyka Federigo Enriquesa, Georgesa Urbaina *Podstawy naukowe chemii* wydane w Warszawie w 1936 r. w tłumaczeniu z francuskiego Mieczysława Karbowskiego. W mieście, gdzie podczas zjazdu Stanów Prus Królewskich 21 marca 1522 r. wysłuchano *Traktatu o biciu monety* nie mogło zabraknąć Mikołaja Kopernika *Wyboru pism* w przekładzie polskim. Podstawy nauk biologicznych reprezentowały podręczniki Edwarda Strasburgera z botaniki, Ryszarda Hertwiga z zoologii. Z zakresu medycyny posiadano głównie wydawnictwa o charakterze poradnikowym, traktujące o popularnych schorzeniach i przypadłościach oraz sposobach ich leczenia. Z tego typu wydawnictw udostępniano m.in.: *Ważniejsze pasożyty ludzkie wewnętrzne i zewnętrzne* w opracowaniu Stanisława Gałęckiego. Publikacja, która współcześnie mogłaby również wywołać zainteresowanie czytelnicze, to wydana w 1916 r. w Poznaniu praca Pawła Gantkowskiego *Istota zarazy oraz pogląd na walkę z chorobami zakaźnymi w czasach wojny*. Z książek pomocnych przy uprawie i hodowli placówka TCL dysponowała: Józefa Brzezińskiego *Hodowlą warzyw*, Michała Natanson *O uprawie buraka cukrowego* czy *Podręcznik do racjonalnego pszczelarstwa czyli Powszechny katechizm pszczelniczy*. Popularna w rejonie grudziądzkim uprawa tytoniu i promowana w książce Władysława Kulerskiego *Uprawa tabaki i przyprawianie do palenia* nie weszła jednak do katalogu biblioteki TCL. Ilość i jakość książek z techniki, jak na miasto będące jednym z najbardziej uprzemysłowionych na Pomorzu, przedstawiała się skromnie i w niewielkim stopniu uwzględniała charakter miasta. Posiadano np. Stanisława Anczyca *Badania metalograficzne w zastosowaniu fabrycznym* czy Maksymiliana Pawłowskiego *Komin fabryczny: jego obliczanie i budowa*, a już trzytomowego podręcznika wydanego w Grudziądzu autorstwa inż. Edwarda Herzberga, dyrektora Państwowej Szkoły Budowy Maszyn pt. *Obrabiarki i narzędzia do metali* nie zakupiono. Księgozbiór z zakresu sztuki w placówce współistniejącej z muzeum powinien być wyjątkowo bogaty i wartościowy. W katalogach, inwentarzach i spisach trudno znaleźć jednak ślad starań o ten dział literatury fachowej. Nie można porównać niestety w tym względzie zasobu polskiej

biblioteki do księgozbioru niemieckiego księżnicy, która funkcjonowała do 1920 r., a w której dział sztuki był fachowo skonstruowany. Z cenniejszych wydawnictw z tej dziedziny można wymienić zachowaną do chwili obecnej tekę grafik Tadeusza Kulisiewicza pt. *Szlembark* z 1931. Tekę z 12 drzeworytami została przekazana do zbiorów TCL przez Fundusz Kultury Narodowej, który został utworzony z inicjatywy Józefa Piłsudskiego w 1928 roku. Jego ideą było wspieranie polskiej kultury i nauki. Fundusz zakupił 100 sygnowanych i ostemplowanych pieczęcią FKN egzemplarzy. Trafiły one do wielu instytucji kultury, a egzemplarz grudziądzki jest sygnowany, posiada pieczęć FKN oraz wybitny numer 76. Kolejnym cennym wydawnictwem były Stanisława Bohusz-Siesterzeńcewicza *Rysunki piórem* wydane w Wilnie w 1928 r. Podobnie jak w przypadku *Szlembarku*, Fundusz Kultury Narodowej w styczniu 1930 r. zakupił za kwotę 9.000 zł od krewnego artysty 300 egzemplarzy *Rysunków piórem*, które następnie przekazano do instytucji kultury. Egzemplarz grudziądzkiej biblioteki TCL jest sygnowany numerem 279, posiada pieczęć FKN²⁵³. Z opracowań dotyczących historii sztuki posiadano m.in. Haldane'a Macfalla wielotomową *Historię malarstwa*, Marii Gerson-Dąbrowskiej *Wielcy artyści: ich życie i dzieła*. Z muzykologii księżnica posiadała m.in. Zdzisława Jachimeckiego *Historję muzyki polskiej: (w zarysie)*. O popularnych aktorach filmowych można było dowiedzieć się z publikacji Konstantego Jankowskiego *Chaplinada* czy Aleksandra Stawskiego *Pola Negri (księżna Mdivani). Królowa ekranu*. Ze słowników posiadano w zbiorach m.in. trzytomowy *Słownik ilustrowany języka polskiego*, *Słownik ortograficzny języka polskiego*, *Słownik staropolski* i *Słowniczek wyrażen i przysłów cudzoziemskich* w opracowaniu Michała Arcta oraz Jana Karpowicza *Słownik gwar polskich*. Dział historii literatury obejmował stosunkowo licznie pozycje znanych literaturoznawców: Wacława Borowego *Od Kochanowskiego do Prusa*, Aleksandra Brücknera *Dzieje literatury polskiej*, Stanisława Brzozowskiego *Legendę Młodej Polski*, Piotra Chmielewskiego *Dzieje krytyki literackiej*, Ignacego Chrzanowskiego *Z epoki romantyzmu* czy *Historię literatury niepodległej Polski*, Kazimierza Czachowskiego *Henryk Sienkiewicz obraz twórczości*, Wilhelma Feldmana *Wypisy z literatury polskiej*, Józefa Kallenbacha *Adam Mickiewicz*, Juliusza Kleinera *Juljusz Słowacki – dzieje twórczości*, Gabriela Korbuta *Literaturę*

²⁵³ T. Kulisiewicz, *Szlembark*: 12 drzeworytów, Warszawa 1931 (w katalogu BP TCL w Grudziądzu 1934, Nr inwent. 7204) ; S. Bohusz-Siesterzeńcewicz, *Rysunki piórem* Stanisława Bohusz-Siesterzeńcewicza, Wilno 1928 (w katalogu BP TCL w Grudziądzu 1934, Nr inwent. 6803).

polską od początków do wojny światowej, Manfreda Kridla *Literaturę polską w XIX wieku*, Antoniego Potockiego *Szkice i wrażenia literackie – Sienkiewicz*, Zygmunta Szweykowskiego *Lalkę Bolesława Prusa*, Stanisława Tarnowskiego *Dzieje literatury pięknej w Polsce*, Józefa Treliaka *Mickiewicz i Puszkina*, Zygmunta Wasilewskiego *Seweryn Goszczyński* i Konstantego Wojciechowskiego *O Zygmuncie Krasińskim*. Tradycje archeologiczne Towarzystwa Starożytności kontynuowane przez sekcję muzealną TCL znalazły odzwierciedlenie w księgozbiorze biblioteki, w którym można było odnaleźć prace wybitnych polskich archeologów: Włodzimierza Antoniewicza *Archeologję Polski*, Włodzimierza Dzwonkowskiego *Prahistorję ziem polskich* i Józefa Kostrzewskiego *Wielkopolskę w czasach przedhistorycznych*. Z geografii w bibliotece znajdowały się m.in. prace: Stanisława Pawłowskiego *Geografia Polski*, Eugeniusza Romera *Atlas Polski współczesnej* i *Atlas powszechny* czy podręczniki do geografii Delfiny Gayówny. Biblioteka dysponowała wieloma przewodnikami m.in. kilkunastoma wydawnictwami autorstwa Mieczysława Orłowicza. Dużym działem w zbiorach biblioteki była historia. Z historii powszechnej na półkach księgozbioru podręcznego znajdowała się siedmiotomowa *Wielka historia powszechna* wydana siłami jednego z największych polskich wydawnictw okresu międzywojennego specjalizującego się w wielotomowych słownikach, encyklopediach i leksykonach – Księgarni Trzaski, Everta i Michalskiego. Posiadano w zbiorach prace największych polskich historyków XIX i XX wieku: Szymona Askenazego, Oswalda Belzera, Michała Bobrzańskiego, Ludwika Finkla, Marcelego Handelsmana, Władysława Konopczyńskiego, Mariana Kukiela, Stanisława Kutrzeby, Joachima Lelewela, Henryka Łowmiańskiego, Franciszka Piekosińskiego, Władysława Smoleńskiego czy Adama Szelańskiego. Z publikacji o Grudziądzu i Pomorzu w zbiorach znajdowały się wydawnictwa instytucji naukowych – Toruńskiego Towarzystwa Naukowego: *Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, *Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu*. Instytut Bałtycki wydawał serię *Pamiętnik Instytutu Bałtyckiego* i w zasobie biblioteki grudziądzkiej znalazła się z tego cyklu m.in. *Obrona Pomorza*. Posiadano syntetyczne opracowania Czesława Frankiewicza *Historję Pomorza w zarysie* i Karola Górskiego *Pomorze wczoraj i dziś*. O ważnych wydarzeniach z historii średniowiecznej ziemi chełmińskiej mówiła książka ks. Juliana Łukaszewicza *Towarzystwo Jaszczurcze : od 1397 do 1466 r.* Etnografię i regionalizm, szczególnie kaszubski reprezentowały w bibliotece prace: Bożeny Stelmachowskiej *Stosunek Polski*

do Kaszub, Józefa Łęgowskiego *Kaszuby i Kociewie: język, zwyczaje, przesady, podania, zagadki i pieśni ludowe w północnej części Prus Zachodnich*. Z publikacji o miastach regionu dysponowano: przewodnikiem Ignacego Żnińskiego *Grudziądz*, Wacława Wojciechowskiego *Świecie Pomorskie niegdyś a dzisiaj*, wydany w Zakładach Graficznych Wiktora Kulerskiego. Udostępniano wydawnictwa informacyjne, takie jak księgi adresowe Grudziądza z 1927/28 i 1933 r. Rotmistrz Adam Królikiewicz, brązowy olimpijczyk z 1924 w Paryżu i wykładowca w Centrum Wyszukolenia Kawalerii w Grudziądzu przedstawił sukcesy polskiego jeździectwa sportowego w książce *Od Nicei do Nowego Yorku*, którą również można było znaleźć w katalogu biblioteki. Literatów grudziądzkich reprezentował Ferdynand Neumeuer piszący powieści realistyczne pod pseudonimem literackim Mirosław Bezluda, w katalogu TCL występuje jeden egzemplarz tytułu *Akademja Józka* z 1932 r. Z Grudziądzem związany był też znany działacz i literat kaszubski Aleksander Majkowski. W zasobach biblioteki znalazła się jego proza – uznany za arcydzieło epos kaszubski *Żęc i przigodë Remusa*. W instytucji prowadzonej przez Towarzystwo Czytelni Ludowych gromadzono też prace działaczy organizacji: Dyrektora ks. Antoniego Ludwiczka *Uniwersytety ludowe w Polsce* i redaktora organu TCL *Przeglądu Oświatowego* Józefa Kisielewskiego *Światła w mroku – 50 Lat Pracy Towarzystwa Czytelni Ludowych. 1880-1930*. Również grudziądzcy działacze mieli swoje miejsce w zbiorach placówki, o czym świadczy posiadanie prac kustosza muzeum, ks. Władysława Łęgi: *Kultura Pomorza we wczesnem średniowieczu na podstawie wykopalisk, Madera, Marokko, Hiszpanja : wrażenia z wycieczki, Z mych wrażeń wojennych (1915-1919)* i tomik poezji *Z pomorskich łąnów*. Prezes grudziądzkiego komitetu TCL, Władysław Borth, jako uczestnik wydarzeń w latach 1919-1921 w Chorzowie, opisał je w publikacji zatytułowanej *Z walk o niepodległość na Górnym Śląsku: plebiscyt i powstanie w Królewskiej Hucie losy zmagają o nowe granice z Niemcami*, (książka w jednym egzemplarzu znalazła się z zasobie biblioteki). Urzędnik, prezes Pomorskiej Izby Skarbowej, ale też działacz TCL, Stanisław Obrzud prowadził również bogate życie literackie, a z jego bardzo różnorodnej twórczości – od poezji, dramatu i prozy do zbiorów książki trafił tomik złożony z czterech nowel pt. *Honor Karola Pękasy*²⁵⁴. Księgozbiór o charakterze regionalnym nie

²⁵⁴ K. Przybyszewski, Stanisław Obrzud (1868-1944), literat, pierwszy prezes Pomorskiej Izby Skarbowej w Grudziądzu. Rocznik Grudziądzki 2001, t. 14, s. 251-253.

był kompletny, nie uwzględniano szczególnie w procesie gromadzenia pozycji wydanych w Grudziądzu, dotyczących miasta i regionu czy tworzonych przez lokalnych autorów. Lokalność nie stanowiła więc istotnej wartości w kształtowaniu zasobu bibliotecznego Biblioteki Miejskiej w Grudziądzu prowadzonej przez TCL²⁵⁵. Największą część jej zasobu stanowiła literatura piękna polska i obca, która reprezentowała wszystkie epoki i nurty, lecz w przewadze był to XIX i XX wiek. Z dzieł literatury światowej, zaczynając od starożytności, w pojedynczych egzemplarzach posiadano m.in. dzieła: Ajschylosa, Arystofanesa, Demokryta, Eurypidesa, Epikura, Homera, Sofoklesa czy Wergiliusza. Z nowożytnej literatury powszechnej w bibliotece znajdowało się, m.in.: 18 pozycji katalogowych Honoriusza Balzaka, George'a Byrona, popularne powieści sensacyjne Mikołaja Breszko-Breszkowskiego, 15 książek Artura Conan Doyle'a (kojarzonego głównie z postacią detektywa Sherlocka Holmesa), 17 utworów Josepha Conrada-Korzeniowskiego, 13 powieści przygodowych Jamesa Olivera Curwooda, Charlesa Dickensa z kilku powieściami i opowiadaniem społeczno-obyczajowymi, Fiodora Dostojewskiego z powieściami *Bracia Karamazow*, *Idiota*, *Skrzywdzeni i poniżeni* i z egz. *Wspomnień z martwego domu*, Alexandra Dumasa z *Trzema muszkietierami*; Ilii Erenburga zbiór nowel o rewolucji bolszewickiej *Walet dzwonkowy i s-ka*. Z ówczesnych nowości, wydany w Polsce w 1933 r. Antoine'a de Saint-Exupéry'ego *Nocny Lot*, Gustawa Flauberta *Pani Bovary*, Johna Galsworthy'ego *Saga rodu Forsyte'ów*, Mikołaja Gogola *Opowieść o kłótni Iwana Iwanowicza z Iwanem Nikiforowiczem i Martwe dusze*; Maksima Gorkiego *Opowiadania*, Jaroslava Haška *Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej*, Aldousa Leonarda Huxleya *Ostrze na ostrze*, 10 opowieści przygodowych Rudyarda Kiplinga, w tym *Księgę dżungli*, 32 pozycje Jacka Londona, Tomasza Manna z 4-tomową *Czarodziejską Górą* wydaną przez „Rój” w 1930 r., Moliera z 3 dramatami, Edgara Allana Poe *Groteski*, Ericha Marii Remarque'a *Na Zachodzie bez zmian* z pierwszym polskim wydaniem z 1930 r., 2 utwory Bernarda Shawa; 12 tomów *Dzieł dramatycznych* Williama Shakespeare'a, Michaiła Szołochowa *Cichy Don*, Lwa Tołstoja z największymi arcydziełami prozy rosyjskiej, Marka Twaina z *Przygodami Tomka Sawyera*, 17 bardzo poczytnych powieści sensacyjno-kryminalnych Edgara Wallace'a. Księgozbiór biblioteki był więc zaopatrzony w podsta-

²⁵⁵ Porównując zachowany współcześnie zasób regionalny z okresu międzywojennego z księgozbiorem TCL zauważalny jest choćby brak większej ilości wydawnictw Wiktora Kulerskiego i produkcji wydawniczej innych podmiotów w mieście uważnym za znaczący ośrodek drukarsko-wydawniczy na Pomorzu.

wowe dzieła współczesnej prozy światowej, lecz występowały poważne luki, szczególnie w poezji oraz dramacie. Wobec repolonizacyjnych zadań biblioteki nie sposób pominąć uwagi sekcji bibliotecznej TCL w Grudziądzu skupionej na literaturze polskich twórców. Z literatury staropolskiej posiadano dzieła: Mikołaja Reja, Jana Kochanowskiego 3-tomowe wydanie Orgelbranda *Dzieł polskich*, Łukasza Górnickiego, Sebastiana Klonowica *Flis, to jest Spuszczanie statków Wisłą i innymi rzekami do niej przypadającymi* – gdzie w strofach mowa jest o Grudziądzu, Piotra Skargi *Kazania*, Jana Andrzeja Morsztyna *Poezje*, Wespazjana Kochowskiego *Liryki polskie i fraszki*, Wacława Potockiego *Wojnę chocimską*. Epokę oświecenia reprezentowali w zasobie biblioteki: Adam Naruszewicz w *Wierszach* i *Historii narodu polskiego*, Ignacy Krasicki z *Mikołaja Doświadczyńskiego przypadkami*, Hugo Kołłątaj i jego *Stan oświecenia w Polsce* oraz Julian Ursyn Niemcewicz *Śpiewy historyczne*. Tradycyjnie zadbano o literaturę romantyzmu, licznie gromadząc utwory: Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasińskiego, Cypriana Kamila Norwida, ale też Feliksa Bernatowicza, Teofila Lenartowicza, Wincentego Pola, Władysława Syrokomli, Aleksandra Fredry, Antoniego Malczewskiego, Józefa Korzeniowskiego, Lucjana Siemieńskiego, Ryszarda Berwińskiego oraz Klementyny Hoffmanowej. Najwięcej dzieł w bibliotece bo aż 52 tytuły – w tym wiele po 2-3 egz., były autorstwa Józefa Ignacego Kraszewskiego, jednego z najpłodniejszych literatów polskich wszechczasów. Z prozy drugiej połowy XIX wieku bardzo licznie występowały w komplecie dzieła: Bolesława Prusa, Elizy Orzeszkowej, Marii Konopnickiej, Henryka Sienkiewicza (często w wielu egzemplarzach i wydaniach). Pozostałych autorów okresu pozytywistycznego reprezentowali w zbiorach: Adam Asnyk, Michał Bałucki, Adolf Dygasiński, Marian Gawalewicz, Artur Gruszecki, Wiktor Gomulicki, Jan Lam, Teodor Jeske-Choiński, Adam Krechowiecki, Julian Ochorowicz, Antoni Sygietyński, Aleksander Świętochowski, Gabriela Zapolska. Z okresu młodopolskiego w bibliotece zgromadzono utwory: w liczbie 38 autorstwa Stefana Żeromskiego, Władysława Reymonta – 26 tytułów w katalogu z 1934 r., Kazimierza Przerwy-Tetmajera – 20 tytułów, Jana Kasprowicza *Dzieła poetyckie – liryki*, Leopolda Staffa, Bolesława Leśmiana, dramaty Stanisława Wyspiańskiego, Lucjana Rydla, Bronisławy Ostrowskiej tomik *Opale*, Jana Kisielewskiego, Włodzimierza Perzyńskiego – 23 utwory Adolfa Nowaczyńskiego, Tadeusza Rittnera, Jerzego Żuławskiego, Stanisława

Przybyszewskiego, Tadeusza Micińskiego, Władysława Orkana, Waława Berenta, Zygmunta Niedźwieckiego, Waława Sieroszewskiego ps. Waław Sirko – 18 tytułów, Karola Irzykowskiego, Tadeusza Gałeckiego ps. Andrzej Strug, Waława Gałiorowskiego, Gustawa Daniłowskiego, Stanisława Brzozowskiego, Jerzego Żuławskiego, 40 tytułów bardzo popularnej prozy Marii Rodziewiczówny i Heleny Mniszkówny. Jak kaźda biblioteka, chcąc zaspokoić oczekiwania czytelnicze na nowości wydawnicze ksiąźnica kupowała aktualną polską literaturę współczesną. Wypoźyczyć więc moźna było z prozy Polski Odrodzonej: powieści przygodowo–podróżnicze Jerzego Bandrowskiego i Stefana Barszczewskiego, Marii Dąbrowskiej *Noce i dnie*, Tadeusza Dołęgi-Mostowicza *Kariere Nikodema Dyzmy*, Juliusza Germana *Iwonkę i Skrzydła*, Ferdynanda Goetela awangardową pozycję *Z dnia na dzień*, związanego z Bydgoszczą Adama Grzymały-Siedleckiego *Cud nad Wisłą*, Jarosława Iwaszkiewicza zbiorok prozatorski *Pejzaże sentymentalne*, Juliusza Kaden-Bandrowskiego *Generała Barcza*, Stefana Kiedrzyńskiego *Dzień upragniony*, Zygmunta Kisielewskiego *Poranek*, Tadeusza Konczyńskiego *Śladem tęsknoty*, Zofii Kossak-Szczuckiej *Krzyźowców*, Marii Kuncewiczowej zbiór opowiadań *Dwa księźyce*, Poli Gojawiczyńskiej *Ziemię Elźbiety*, Heleny Boguszewskiej *Całe życie Sabiny*, 21 utworów Edwarda Ligockiego i 23 tytuły Kornela Makuszyńskiego, Gustawa Morcinka *Wyrąbany chodnik*, Wandy Miłaszewskiej *Cmentarz i sad*, Zofii Nałkowskiej powieść *Romans Teresy Hennert* czy dramat *Dom kobiet*, wybór tekstów antysemity Adolfa Nowaczyńskiego *Mocarstwo anonimowe – ankieta w sprawie żydowskiej*, 27 niezwykle popularnych i wielkonakładowych powieści Antoniego Ferdynanda Ossendowskiego, Jana Parandowskiego *Dysk olimpijski*, opowiadania Michała Rusinka w tomiku *Burza nad brukiem*, Magdaleny Samozwaniec dowcipne *Mężowie i mężczyźni*, Mieczysława Smolarskiego powieści historyczne m.in. *Warneńczyk*, Ewy Szelburg-Zarembiny powieść *Dokąd*, Marii Szpyrkówny *Grzech*, Stanisława Szpotańskiego *Odloty*, prozę Jerzego Turnaua, Stanisława Wasylewskiego opowieści o Lwowie, Macieja Wierzbińskiego *Wolność*, tomiki poezji Kazimierza Wierzyńskiego, Emila Zegadłowicza poemat *Dziewanny*. Oczywiście, były niedostatki wynikające z sytuacji finansowej, ale też ze świadomej polityki gromadzenia. Brakowało twórczości Stanisława Ignacego Witkiewicza, poezji Władysława Broniewskiego, Jana Lechonia,

Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, Juliana Tuwima, Juliana Przybosia czy prozy Witolda Gombrowicza, Bruno Jasieńskiego i Bruno Schulza.

W katalogu biblioteki z 1934 r. wyodrębniono także „książki dla młodzieży”. Znajdowały się w nim utwory dla młodych czytelników m.in.: Władysława Ludwika Anczyca, Marii Buyno-Arctowej, Władysława Bełzy, Mieczysława Brzezińskiego, Fenimore’a Coopera, Bohdana Dyakowskiego, Wiktora Gomulickiego, Aleksandra Jankowskiego, Edmunda Jezierskiego, Marii Konopnickiej, Janusza Korczaka, Aliny Kwiecińskiej, Fryderyki Lazarusówny, Anny Lewickiej, Karola Maya, Lucy Maud Montgomery, Jadwigi Moszyńskiej, Cecylii Niewiadomskiej, Ferdynanda Ossendowskiego, Julii Piaseckiej, Walerego Przyborowskiego, Marii Reutt, Zofii Sokołowskiej, Władysława Umińskiego, Juliusza Verne’a czy Zofii Żurawskiej.

W wydawanych w Poznaniu miesięczniku *TCL Przegląd Oświatowy* i okólnikach TCL umieszczano oceny tytułów i klasyfikowano je pod względem przydatności czytelniczej. Praca komisji oceniającej sprowadzała się do krótkich recenzji w *Przeglądzie* i spisów z podziałem na: „jako polecane dla bibliotek TCL” z podziałem „dla młodzieży, dla wszystkich, dla czytelników więcej czytanych, dla czytelników o wyższym poziomie”, „jako dozwolone dla czytelników czytanych” i „nie uzyskały aprobaty”. Historia komisji oceniającej, wcześniej nazywanej krytyczną, sięga początków działalności Towarzystwa. W okresie zaborów komisja krytyczna dbała o taki dobór literatury, by osiągnąć wyznaczone cele oświatowe i jednocześnie uniknąć pruskich represji. Wyselekcjonowana literatura miała być zgodna z narodowo-chrześcijańskim kierunkiem ideowym TCL i nauką Kościoła katolickiego. Komisja dbała też o odpowiednią reprezentację ilościową literatury religijnej, a także o proporcje pomiędzy beletrystyką a literaturą naukową. W ocenach uwzględniano miejsca funkcjonowania i charakter biblioteki – wiejską, miejską i wielkomiejską, poziom wykształcenia oraz obycia lekturowego czytelnika. Komisja powoływana była przez Zarząd Główny i wypełniać miała założenia programowe formułowane na zjazdach i sejmikach oświatowych. W skład komisji, w pierwszym okresie siedmioosobowej, wchodził jeden ksiądz katolicki, po 1910 r. rozszerzono ją do 16 osób, w tym członków spoza centrali, a w latach 30. organ liczył 25 osób. W 1934 r. w jej szeregach zasiadała grudziądzanka – Konstancja Michałowska²⁵⁶. Bibliotekarze zamawiający

²⁵⁶ Sprawozdanie Zarządu Głównego T. C. L. z działalności Towarzystwa Czytelni Ludowych za rok 1934, Poznań 1935, s. 33.

książki i udostępniający je posiadali więc wiedzę o właściwościach moralnych i literackich, często jednak spotykali się z problemami wywoływanymi przez środowiska lokalne zawiedzione doborem literatury w bibliotece. W marcu 1936 r. prezes Kazimierz Maj zwracał uwagę Zarządu w Poznaniu na skargę proboszcza parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Małym Tarpnie ks. Jana van Blericqa, który kwestionował wartości moralne i literackie książek zgromadzonych w bibliotece TCL, twierdząc że są wpisane na indeks ksiąg zakazanych i jednocześnie źle przyjęte przez krytykę literacką. Doktor Maj reprezentujący komitet broniąc się stwierdzał, że książki były pozytywnie ocenione w *Przeglądzie Oświatowym* i *Poradniku Bibliotecznym* oraz, że nie chce ulegać nastrojom bigoteryjnym i dewocyjnym²⁵⁷. Interweniował także w zarządzie TCL w przypadku książki Jarosława Iwaszkiewicza *Młyn nad Utratą*, której pomimo zamówienia nie przysłano. Argumentował prośbę o zmianę stanowiska centrali pochlebnią recenzją Zofii Starowieyskiej-Morstinowej w wydawanym w Krakowie przez Jezuitów *Przeglądzie Powszechnym* oraz potrzebami czytelnickimi, nie godząc się jednocześnie na cenzurę. Weryfikacji podlegały nie tylko książki nabywane ze składnic TCL, ale również wszelkie wpływy pochodzące od prywatnych i instytucjonalnych darczyńców. Brak pozytywnej oceny, i co za tym idzie, niedopuszczenie książek do użytku, nie tylko ograniczał wybór jakościowy w księgozbiore przez czytelnika, ale wywoływał niezadowolenie u samych darczyńców. Skargę na niewprowadzenie do zasobu biblioteki antysemitkiej książki Andrzeja Niemojewskiego zatytułowanej *Dusza żydowska w zwierciadle Talmudu* składała niejaka pani Pruska z ulicy Sobieskiego, która książkę podarowała i spodziewała się, że grudziądzki czytelnik będzie mógł zapoznać się z tzw. „prawdą” o Żydach²⁵⁸. Członkowie TCL także monitowali do centrali poznańskiej o przeoczeniach zdarzających się komisji w dopuszczaniu niewłaściwej literatury. Sytuacja tego typu dotyczyła np. popularnej powieści obyczajowej Gustawa Daniłowskiego pt. *Tętent*. Wnioskowano o jej wycofanie z bibliotek pomorskich jako pozycji mogącej wywołać oburzenie i nieprzychyłość ze strony publiczności czytelnickiej²⁵⁹. Centrala poznańska TCL wydawała katalogi nowych książek przygotowane przez komisję oceniającą,

²⁵⁷ AP Bydgoszcz, sygn. 485/61.

²⁵⁸ Tamże.

²⁵⁹ AP Bydgoszcz, sygn. 485/22.

które miały być pomocne w wyborze i zamawianiu tytułów ze składnic. Zamawiającym bibliotekarzom przypominano w czasopismach fachowych i okólnikach o obowiązku zakupu wydawnictw wyłącznie z oferty składnic TCL. Zdarzały się oczywiście odstępstwa od tej reguły, np. zakup danej pozycji bezpośrednio od firm wydawniczych i samych autorów. Od wydawnictwa „Gospodarka Zachodnia” z Poznania zamówiono w ten sposób pracę Edmunda Męclewskiego *Walka graniczna trwa*. Poza tym kupowano książki wprost od największych oficyn lat międzywojennych: z Księgarni Trzaska, Everta i Michalskiego, Gebethnera i Wolffa, Księgarni Świętego Wojciecha. Do biblioteki trafiały także publikacje: Wydawnictwa Jana Przeworskiego, Towarzystwa Wydawniczego „Rój”, Wydawnictwa Michała Arcta, Książnicy „Atlas”, Wydawnictwa Jakuba Mortkowicza, Ossolineum, Wydawnictwa Ojców Jezuitów, Instytutu Wydawniczego „Renaissance”, Naszej Księgarni, Towarzystwa Wydawniczego „Patria”, Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska”, Ferdynanda Hoesicka, Edwarda Wendego, Wydawnictwa Polskiego Rudolfa Wegnera. Praktyka taka szczególnie w bibliotekach dużych, miejskich, takich jak grudziądzka wynikała ze wzrostu wymagań czytelników, co do nowości księgarskich i posiadania tytułów popularnych autorów. Proces realizacji zamówień przez składnicę był dłuższy i bardziej czasochłonny niż bezpośredni zakup z księgarni lub wydawnictwa. Liberalizacja polityki gromadzenia nie była w stanie zatrzymać krytyki poziomu oferty biblioteki. Niezadowolenie z działalności docierało z pewnością do władz miasta. Wobec czego w 1929 r. Zarząd Miasta planował zorganizowanie odrębnej biblioteki miejskiej zapisując w preliminarzu budżetowym 2.000 zł na zakup nowości wydawniczych. W tworzenie nowej struktury zaangażowany był Sekretariat TCL, który zamawiał książki za przyznaną dotację. Wielki kryzys, który niebawem nastąpił przekreślił plany zmian w sieci bibliotecznej miasta²⁶⁰. Rozwiązaniem kompromisowym był bezpośredni zakup książek przez miasto lub przekazanie do TCL listy tytułów przygotowanej przez urzędników. Wiosną 1930 r. za 1.000 zł z subwencji celowej przyznanej przez Magistrat, zobowiązano TCL do zakupu książek ze sporządzonej przez prezydenta Józefa Włodka listy, które miały podlegać odrębnej ewidencji²⁶¹.

²⁶⁰ AP Bydgoszcz, sygn. 485/28.

²⁶¹ AP Bydgoszcz, sygn. 485/23.

3.5. Działalność kulturalno-oświatowa

Towarzystwo Czytelni Ludowych starało się pracą bibliotekarską i popularyzowanie czytelnictwa łączyć z pracą kulturalno-oświatową. Działalność ta przybierała różne formy: uniwersytetów ludowych, wykładów, odczytów, wieców, wieczornic, przedstawień amatorskich, wystaw książki, tworzenia muzeów regionalnych, wystaw prac artystów czy organizowania kina oświatowego²⁶².

Celem Uniwersytetów Ludowych (UL) „(...) jest dążenie przez naukę do podniesienia poziomu kulturalnego wsi polskiej, do ucywilizowania tj. uobywatelnienia społeczeństwa, do pogłębienia i wzmocnienia dwóch najcenniejszych wartości narodowych, jakie posiada naród polski tj. religii i poczucia narodowego”²⁶³. Pomysłodawcą idei zakładania Uniwersytetów Ludowych w środowiskach wiejskich i w małych miastach był ks. Antoni Ludwiczak. Opierając się na wzorcu skandynawskim tzw. „szkoły życia” stworzył autorski projekt dotyczący zakładania placówek oświatowych dostosowanych programowo, organizacyjnie i edukacyjnie do polskich warunków. Na temat zadań UL ks. Ludwiczak pisał: „Wykształcenie, jakie daje się w Wyższych Szkołach jest ogólnopodstawowe, aczkolwiek w niektórych zakładach uwzględnia się także wykształcenie zawodowe. Celem szkół ma być przysporzenie krajowi dzielnych, światłych obywateli (...), młodzieniec, który posiada gruntowne wykształcenie ogólne, będzie również dzielnym w swoim zawodzie i będzie potrafił wydoskonalić się w tem, co mu daje utrzymanie. W myśl tych zasad udziela się: języka ojczystego, historii, literatury, pisania, nauki o zdrowiu, literatury i gimnastyki według systemu szwedzkiego”²⁶⁴. Jak wynika z powyższego, celem Uniwersytetu Ludowego była nie tylko edukacja, ale również wychowanie do życia społecznego. Pierwszy Uniwersytet Ludowy uruchomiono 4 października 1921 r. w Dalkach pod Gnieznem, który działał do 1939 r. Drugą tego typu placówkę otwarto 11 maja 1929 r. w Zagórzcu, jednak z powodu licznych problemów jej działalność została zawieszona jeszcze w tym samym roku. Dnia 11 października 1938 r. nastąpiła inauguracja trzeciego Uniwersytetu Ludowego w Bolszewie, który działał do wybuchu wojny.

²⁶² K. Kabziński, *Funkcja społeczno-wychowawcza...*, s. 128.

²⁶³ Wykłady. *Przegląd Oświatowy*. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1929, nr 4, s. 110-11.

²⁶⁴ A. Ludwiczak, *O wyższych szkołach ludowych*, Poznań 1918, s. 8.

Uniwersytet Ludowy, stacjonarny, za niewielką opłatą, poza programem kształcenia oferował także miejsce w internacie. Kurs trwał pół roku i podzielony był na kurs męski organizowany w okresie zimowym oraz kurs żeński, który odbywał się latem²⁶⁵. W praktyce poszczególne cykle trwały od czterech do pięciu miesięcy.

TCL poprzez swoje biblioteki i urządzane przez nie imprezy organizowało akcje zbierania funduszy na opłacenie działalności Uniwersytetów Ludowych, np. „Nadto zamierza TCL jeszcze w tym roku rozpocząć budowę Uniwersytetu Ludowego w Bolszewie na Kaszubach. Tegoroczna zbiórka w dniu 3-go Maja ma być przeznaczona na ten cel”²⁶⁶. Towarzystwo propagowało UL zachęcając do wzięcia udziału w kursach oświatowych przez nie organizowanych. Jak donosi *Głos Pomorski*: „Uniwersytet Ludowy w Dalkach pod Gnieznem otwiera nowy kurs zimowy (5-miesięczny) 2-go listopada br.(...) Kandydaci powinni mieć przynajmniej 18 lat i wykazać się, że już mają zawód w ręku, a mianowicie, że są rolnikami, rzemieślnikami, robotnikami itd. Ponadto kandydaci powinni umieć czytać biegle i jako tako pisać. Bliższych informacji udziela Sekretariat.”²⁶⁷. W podobnym tonie ogłoszony został nabór na kursy letnie: „Z początkiem maja 1925 r. rozpoczyna się kurs letni Uniwersytetu Ludowego w Dalkach i trwać będzie przez 4 miesiące, tj. do końca sierpnia. Kurs letni przeznaczony jest dla dziewcząt po ukończeniu 18 roku życia, umiejących czytać i pisać, które obrały już zdecydowany kierunek życiowy. Kurs ten będzie dla dziewcząt uzupełnieniem braków wykształcenia i wychowania dobrej pracownicy, matki Polki, jakich nam w wolnej Polsce jedynie potrzeba”²⁶⁸.

Oprócz organizowania i prowadzenia stacjonarnych Uniwersytetów Ludowych TCL upowszechniało wiedzę także poprzez miejskie Uniwersytety Ludowe. Przybrały one formę wykładów o charakterze ogólnokształcącym, w Grudziądzu odbywały się w okresie jesienno–zimowym. Prelegentami byli zwykle miejscowi nauczyciele szkół średnich, zapraszano także profesorów uniwersyteckich²⁶⁹. Jednym z głównych celów działania UL było „kształcenie ludu”, ale także przygotowanie przyszłych kadr do pracy społecznej w instytucjach i organizacjach różnego typu²⁷⁰. Grudziądzkie TCL widziało potrzebę

²⁶⁵ K. Kabziński, *Funkcja społeczno-wychowawcza...*, s. 153-159.

²⁶⁶ *Głos Pomorski* 1925, nr 95, s. 4.

²⁶⁷ *Głos Pomorski* 1923, nr 246, s. 4.

²⁶⁸ *Głos Pomorski* 1925, nr 50, s. 5.

²⁶⁹ E. Sławińska, *Życie kulturalno....* dz. cyt., s. 68.

²⁷⁰ K. Kabziński, *Funkcja społeczno-wychowawcza...*, s. 161-162.

otwarcia miejskiego UL od początku swojej działalności. Pierwsze wykłady zorganizowano, z inicjatywy Rady Pomorskiej już w 1921 r. Ze sprawozdania ks. Dembka na Drugim Zjeździe Oświatowym TCL na Pomorze, który odbył się we wrześniu 1921 r. w Grudziądzu, wynika, że frekwencja była mała²⁷¹.

W sezonie 1921/22 z inicjatywy ks. Roskwitalskiego sekcja odczytowa rozpoczęła organizować cykl wykładów powszechnych na wzór UL. Odbyły się one od listopada 1921 r. do kwietnia 1922 r. w salach Bazaru lub w auli Gimnazjum Klasycznego. Wstęp kosztował 60 mkp, a zapisać się na nie mógł obywatel polski powyżej 16 roku życia. Referaty prezentowały wiedzę z różnych dyscyplin, np. historii Kościoła w Polsce, historii powszechnej, literatury powszechnej i polskiej, historii Słowian, fizyki, rysunku, geologii, przyrody, języka polskiego, języka angielskiego czy sztuki²⁷².

W następnym sezonie 1922/23 do przygotowania prelekcji zostali wyznaczeni:

- ks. Pączek – religia;
- dr Teodor Mianowski – język polski i nauki filozoficzne;
- prof. Stanisław Bohmig – literatura i języki nowożytne;
- prof. Edward Pawłowski – geografia;
- dr Bernard Bischoff – nauki przyrodnicze;
- Adam Poszwiński – nauki społeczno-polityczne;
- prokurator Wirski – nauki prawnicze;
- dr Kazimierz Maj – medycyna;
- red. Jan Przylibski – nauki filozoficzne, historia i sztuka;
- prof. Sadowska – szkoła, praca.

Przygotowując plan wykładów komitet zwracał szczególną uwagę na rocznice historyczne przypadające w danym czasie lub rocznice związane z życiem sławnych Polaków²⁷³. Wykłady w ramach UL mogły się odbyć, jeżeli do udziału w jednym z nich zgłosiło się przynajmniej 20 chętnych²⁷⁴. Zapisywać się można było codziennie między 17.00 a 19.00 w gmachu przy ul. Lipowej. Jednak, jak donosi prasa, chętnych brakowało „Powyższą wiadomość, przynajemy otwarcie, przyjęliśmy z rumieńcem wstydu. Więc, jak to? O wiele, wiele mniejsze miasta np. Gniezno, Inowrocław itd. potrafiły

²⁷¹ Drugi Zjazd Oświatowy Towarzystwa..., s. 43-45.

²⁷² AP Bydgoszcz, sygn. 485/26.

²⁷³ AP w Bydgoszczy, sygn. 485/37.

²⁷⁴ Głos Pomorski 1922, nr 277, s. 3.

zorganizować Uniwersytety Ludowe, a Grudziądz nie może się na to zdobyć?! Czyżby wszyscy Grudziądzanie byli aż takimi ludźmi nauki, że żaden z 13 ogłoszonych wykładów nie potrafi ich zainteresować?! Albo, czyż niemal wszyscy nie mają nawet minimalnego przygotowania, by tych wykładów wysłuchać?! Wolne żarty!”²⁷⁵. W lutym 1923 r. cykl wykładów w ramach UL rozpoczął się odczytem ks. Władysława Łęgi *Dzieje Pomorza*. Ostatecznie wygłoszono tylko te referaty, na które zebrała się grupa chętnych, w lutym i marcu 1923 r. w salach Państwowego Gimnazjum Klasycznego przy ul. Sienkiewicza²⁷⁶. Chcąc zachęcić do urządzania wykładów redakcja *Przeglądu Oświatowego* drukowała materiały do wykładów i wieczornic dla prelegentów. Miejskie wykłady UL odbywały się przez cały okres działalności TCL z większą lub mniejszą częstotliwością, ciesząc się coraz większym zainteresowaniem. Chociaż jeszcze w 1925 r. *Głos Pomorski* pisał o przyczynach niskiej frekwencji na wykładach, nie tylko TCL-owskich: „Na to, że dzisiaj nie przychodzą ludzie na odczyty, złożył się szereg takich nie udanych odczytów, które znudziły słuchaczy, albo dlatego, że były za bardzo odległe poziomem od ich umysłowego wykształcenia, albo, że nie dawały im żadnej korzyści. (...) Trzeba stwierdzić, że odczyty i wykłady w Grudziądzu były urządzane stale z pominięciem wnikięcia w psychikę tych, którzy wykładów owych słuchać mieli”²⁷⁷. Jednak już w 1927 r. cykl odczytów w ramach UL cieszył się tak dużym zainteresowaniem, że na jednym z nich pojawiło się 1200 osób. Była to konsekwencja nie tylko doboru właściwych i ciekawych tematów, ale także rozreklamowania ich w przestrzeni miejskiej²⁷⁸.

Innym problemem był brak prelegentów do wygłaszania odczytów. Z protokołu z Walnego Zebrania, które odbyło się 18 września 1925 r. wynika, że „w zakresie działalności oświatowo–odczytowej zrobiło się w tym roku względnie mało. Tłumaczyć trzeba brakiem odpowiednich prelegentów, chętnych do pracy w tym kierunku. Pomimo to urządzono w roku sprawozdawczym szereg odczytów popularnych we wszystkich czterech punktach TCL, przyczem specjalnie uwzględniano rocznice narodowe”²⁷⁹.

²⁷⁵ *Głos Pomorski* 1923, nr 7, s. 4.

²⁷⁶ *Głos Pomorski* 1923 nr 23 s. 2.

²⁷⁷ *Głos Pomorski* 1925, nr 33, s. 2.

²⁷⁸ Niebawale powodzenie wykładów w Grudziądzu. *Przegląd Oświatowy*. Miesięcznik Towarzystwa Czytelników Ludowych w Poznaniu 1927, nr 1, s. 28.

²⁷⁹ AP Bydgoszcz, sygn. 485/127.

W sezonie 1926/27 wykłady rozpoczęły się 5 listopada i trwały do 1 lutego 1927 r. Tematy odczytów popularyzowały wiedzę z różnych dziedzin nauki, np. literatury, historii Polski, prawa, nauk społecznych, polityki międzynarodowej czy astronomii. Referentów było czternastu, prelekcje odbywały się w auli Państwowego Gimnazjum Żeńskiego przy ulicy Trynkowej, a wstęp wyniósł 30 gr.

W roku sprawozdawczym 1927/28 r. wykłady odbywały się w Gimnazjum Żeńskim od grudnia do Wielkanocy, także przez okres Wielkiego Postu, z przerwą na czas karnawału. Wykłady zaczynały się o 18.30, co wtorek i piątek, wstęp kosztował 20 gr od osoby, a młodzież ucząca się mogła posłuchać ich za darmo. Odczyty wygłosili m.in. Borth, Łęga, Maj, Rzepecki, Szczęsny, Zwierzański i inni. Coraz więcej grudniądzan brało w nich udział²⁸⁰. Część wykładowców chcąc urozmaicić podawane treści i przyciągnąć większą ilość słuchaczy ilustrowała referaty przeźrocami, których pokaźny zbiór oferował Sekretariat TCL. Oto program wykładów, które odbyły się w okresie wielkopostnym:

- dr Władysław Borth – Miłość, zdrada i zemsta na podstawie „Konrada Wallenroda” Adama Mickiewicza;
- dr Pomian-Biesiekierski – Filozofia neoplatońska;
- prof. Porębski – Przyszły ustrój gospodarczy na tle współczesności;
- prof. Kilarski – Podróż do Włoch (wykład z przeźrocami);
- prof. Krystoszek – Architektura polska w wiekach od XI do XVIII (wykład z przeźrocami);
- dr Wojciechowski – Rola Pomorza i formowanie się Państwa Polskiego;
- Tański – Dykcja i wyrazistość;
- Teodora Majowa – Polska a Litwa;
- prof. Meusnerówna – Jak z pożytkiem słuchać muzyki (wykład z przeźrocami);
- prokurator Marszałik – Solidarność narodowa i jej znaczenie;
- J. Gromko – Reforma rolna w Polsce²⁸¹.

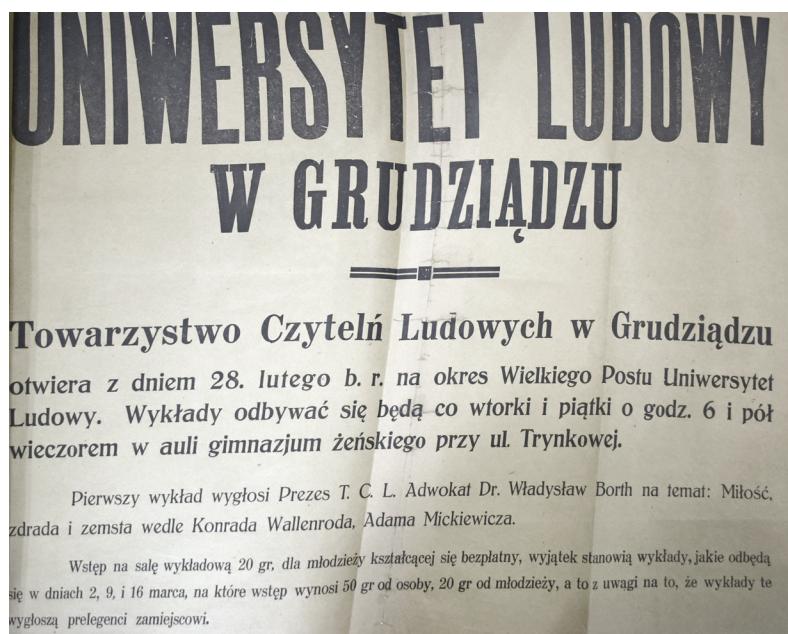
Towarzystwo starało się także organizować wykłady w filiach. Na Chełmińskim Przedmieściu uruchomiono Uniwersytet Ludowy dla robotników. W 1927 r. odbyły się dwa takie wykłady, prelegentem był Władysław

²⁸⁰ AP Bydgoszcz, sygn. 485/37.

²⁸¹ Tamże.

Borth, a tematem: Zagadnienia robotnicze w świetle nauki. Wstęp był bezpłatny²⁸². Także w 1928 r. odbyły się wykłady skierowane do robotników²⁸³.

Komitet TCL w Grudziądzu starał się urządzać wykłady zamiejscowe w powiecie grudziądzkim i dalszych okolicach Pomorza. I tak np. prelegenci, którzy mieli odczyty w Grudziądzu z prezesem Borthem na czele wyjeżdżali do Tucholi, Świecia, Sępólna, Nowego, Gniewu, Radzyna czy Łasina. Co ciekawe, samochody umożliwiające szybki dojazd do danej miejscowości wypożyczali Towarzystwu dyrektorzy grudziądzkich fabryk²⁸⁴.



33. Plakat z informacją o wykładach UL przy TCL w Grudziądzu (AP Bydgoszcz)

Poza wykładami w ramach Uniwersytetów Ludowych TCL prowadziło także akcję odczytową poprzez tzw. wykłady popularne, których tradycja wygłaszania sięgała czasów zaboru. W Grudziądzu, w 1924 r. taki cykl odczytów zorganizował Jan Augustyński, dyrektor Państwowego Gimnazjum i Liceum Klasycznego. Odbywały się w każdą niedzielę o godzinie 18.00 w Bazarze²⁸⁵. W 1927 r. TCL zaprosiło prof. Rudnickiego z Zarządu Powszechnych

²⁸² Goniec Nadwiślański: Głos Pomorski: niezależne pismo poranne poświęcone sprawom stanu średniego 1927, nr 70, s. 5.

²⁸³ AP Bydgoszczy, sygn. 485/37.

²⁸⁴ Wykłady okrężne w Grudziądzu. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1927, nr 3, s. 93.

²⁸⁵ Głos Pomorski 1924, nr 64, s. 4.

Wykładów Uniwersyteckich w Poznaniu na wygłoszenie odczytu pt.: *Nazwy miast powiatowych na Pomorzu*. Wykład odbył się w Gimnazjum Żeńskim. Wraz z kryzysem gospodarczym narastał brak zainteresowania wykładami wśród grudziądzan, więc komitet zrezygnował z ich organizowania na rzecz wieczornic połączonych z prelekcjami. W 1931 r. odbył się wykład oświatowy *Grunwald i jego znaczenie w dobie dzisiejszej* Leona Bochenka w auli Gimnazjum Klasycznego, a w 1932 r. planowano wykłady zimowe z prelegentami miejscowymi i zamiejscowymi²⁸⁶. W 1933 r. „przewiduje wznowić akcję odczytową, w tym celu poprosi do współpracy wybitne jednostki z kół profesorskich (...)”²⁸⁷. Wydaje się jednak, że nie do końca udało się osiągnąć powyższy cel. Do 1939 r. akcja wykładowa w Grudziądzu wyraźnie słabła i prelekcji odbywało się znacznie mniej. Z zachowanych statystyk wynika, że np. w 1936 r. urządzono siedem wykładów bez przeźroczy, by w 1937 r. nie odnotować już ani jednego²⁸⁸.

Wykłady, jako popularna forma upowszechniania wiedzy często towarzyszyły różnym spotkaniom organizowanym przez TCL. W 1925 r. Helena Nadwocka podczas Walnego Zebrania wygłosiła referat o komedii Żeromskiego *Uciekła mi przepióreczka*²⁸⁹.

Towarzystwo, chcąc urozmaicić formy uczestnictwa w życiu literackim organizowało wieczornice, akademie z okazji rocznic, czy to historycznych czy związanych z literaturą.

Wieczornice, czyli wieczorne spotkania oświatowe były jedną z popularniejszych form propagowania wiedzy. Ich przebieg wyglądał zwykle następująco: wykład lub pogadanka na określony temat połączony z deklamacjami, występem chóru, indywidualnym mini koncertem, np. gry na jakimś instrumencie, czy występami scenicznymi. Wieczornice zakładały aktywne włączenie w wydarzenie społeczności lokalnej. Spotkania poruszały różne tematy, np. krajoznawstwa, historii literatury, ludoznawstwa, często jednak pretekstem do ich organizacji były obchody i jubileusze związane z historią Polski czy osobami ważnymi dla Polaków, w tym rocznice związane np. z Adamem Mickiewiczem lub Henrykiem Sienkiewiczem. I tak np. w 1924 r. odbył się wykład o Tadeuszu Kościuszcze połączony z Wieczornicą Kościuszkowską.

²⁸⁶ AP Bydgoszcz, sygn. 485/37.

²⁸⁷ AP Bydgoszcz, sygn. 485/39.

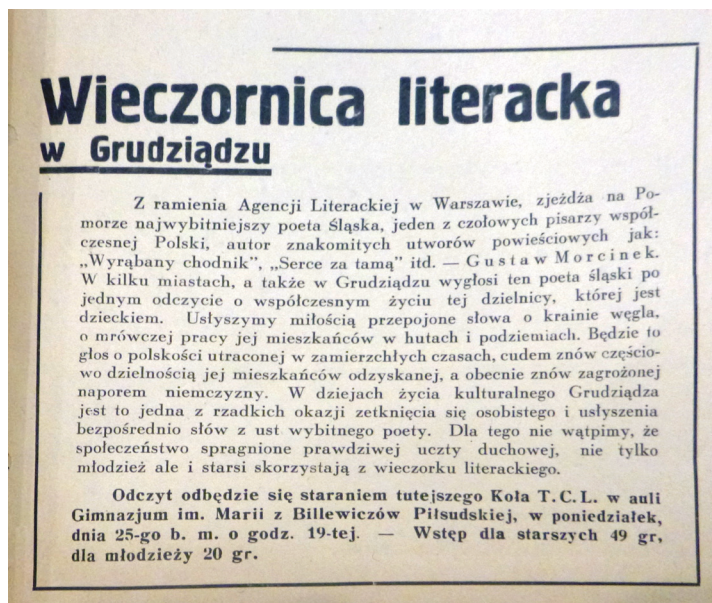
²⁸⁸ AP Bydgoszcz, sygn. 485/32.

²⁸⁹ Głos Pomorski 1925, nr 218, s. 8.

Program przedstawiał się następująco:

- przemówienie o znaczeniu Kościuszki w dziejach narodu;
- *Przebudzenie* – przedstawienie w jednym akcie;
- występ orkiestry;
- występ chóru;
- *Ostatni sen Naczelnika* – przedstawienie w jednym akcie²⁹⁰.

W 1936 r. TCL urządziło wieczornicę literacką poświęconą twórczości Gustawa Morcinka, na której sam autor wygłosił prelekcję pt. Śląsk współczesny²⁹¹.



34. Ulotka o wieczornicy literackiej z udziałem Gustawa Morcinka
(AP Bydgoszcz)

W rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza urządzano uroczyste obchody, których częścią były akademie. W 1929 r. odbyła się w Państwowym Gimnazjum Żeńskim, z następującym programem: występ orkiestry, wygłoszenie słowa wstępnego, deklamacje, recytacje, koncert w wykonaniu orkiestry, ponowne deklamacje oraz śpiewy. W akademii mogły wziąć udział osoby, które zapłaciły za wstęp, a pieniądze uzyskane z tej imprezy były przeznaczone na zakup książek dla bibliotek TCL²⁹².

²⁹⁰ Głos Pomorski 1924, nr 68, s. 4.

²⁹¹ AP Bydgoszcz, sygn. 485/61.

²⁹² AP Bydgoszcz, sygn. 485/37.

Wieczornice i akademie często towarzyszyły innym imprezom, np. zbiórkom Trzeciomajowym, obchodom poświęconym Henrykowi Sienkiewiczowi, Mikołajowi Kopernikowi i innym sławnym Polakom, o czym będzie mowa w części pracy dotyczącej finansowania TCL.

Inną formą pracy kulturalno-oświatowej były organizowane przez TCL wiece oświatowe. Organizował je komitet miejski, jak i powiatowy, często wspólnie z Sekretariatem na terenie miasta lub w okolicznych gminach. Jednym z celów wieców było zachęcenie społeczeństwa do pracy w Towarzystwie. Podczas wieców najczęściej omawiano sprawy związane z działalnością i funkcjonowaniem TCL. Od listopada do marca 1923 r. Sekretariat urządził około 50 wieców, przy okazji lustrując biblioteki i wizytując komitety²⁹³. W 1924 r. kursowi oświatowemu towarzyszył Wielki Wiec Oświatowy w Sali Hotelu Warszawskiego. Prelegenci, w osobach ks. Antoniego Ludwiczaka i dyrektora Stemlera omawiali m.in. znaczenie i skutki pracy oświatowej dla państwa oraz wspominali Henryka Sienkiewicza²⁹⁴.



35. Ogłoszenie prasowe o wiecu oświatowym (Głos Pomorski 1924, nr 250)

W 1926 r. wiece odbyły się także m.in. w Małym Tarpnie i na Chełmińskim Przedmieściu. W ich trakcie mieszkańcy przedmieść Grudziądza opowiedzieli się za otwarciem czytelni przy istniejących bibliotekach²⁹⁵. W 1927 r. wiece odbyły się w Łasinie, Szynwałdzie czy w Świeciu²⁹⁶. Rok później odbył się wiec w auli gimnazjum im. Jana III Sobieskiego. Rozpatrywano wówczas kwestie dotyczące oświaty pozaszkolnej

²⁹³ Sprawozdanie. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1923, nr 1/3, s. 13-14.

²⁹⁴ Słowo Pomorskie 1924, nr 253, s. 6.

²⁹⁵ Rozwój pracy oświatowej w Grudziądzu. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1926, nr 11, s. 346-347.

²⁹⁶ O ruchu oświatowym TCL w Grudziądzu... dz. cyt., s. 172.

i czytelnictwa na Pomorzu, ze szczególnym uwzględnieniem Grudziądza. Gościem na wiecu był Dyrektor Towarzystwa ks. Karol Milik, który wygłosił wykład *TCL w walce o lepszą przyszłość*²⁹⁷.

TCL włączało się w organizację publicznych obchodów i uroczystości związanych z wydarzeniami polskiego życia literackiego. W 1927 r. sprowadzono do kraju prochy Juliusza Słowackiego. Koordynacją uroczystości w Grudziądzu zajął się powołany z inicjatywy TCL Komitet Wykonawczy, na czele którego stał prezydent miasta Józef Włodek. W jego skład weszli, oprócz przedstawicieli TCL, reprezentanci innych instytucji, organizacji oraz Kościoła. Statek z trumną zatrzymał się w Grudziądzu 22 czerwca²⁹⁸. „Niech tedy nie będzie ani jednego Stowarzyszenia w Grudziądzu, któreby omieszkowało złożyć hołd najpiękniejszemu naszemu poecie”²⁹⁹. Uroczystość w Grudziądzu składała się m.in. z akademii w Teatrze Miejskim, podczas której Władysław Borth wygłosił odczyt pt.: *Juliusz Słowacki, jego życie i dzieła oraz doniosłe ich znaczenie w literaturze polskiej* oraz spektaklu Słowackiego *Lilla Weneda*³⁰⁰.

TCL urządzał różnorodne imprezy czytelnicze (przedstawienia amatorskie, wystawy książek, głośne czytanie) podnoszące stan wiedzy ogólnej społeczności lokalnej. W 1923 r. Sekretariat w Grudziądzu zorganizował wystawę książek z okazji Kongresu Nauczycielstwa Polskiego³⁰¹, a w 1927 r. Towarzystwo urządziło wystawę książek przedgwiazdkowych, które mogłyby okazać się prezentami na Święta Bożego Narodzenia. Ekspozycja była połączona z wystawą prezentującą prace malarskie uczniów Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych³⁰². Z okazji Tygodnia Książki Polskiej i 50. rocznicy wydania *Ogniem i mieczem* Henryka Sienkiewicza w 1933 r. w gmachu muzeum odbyła się prezentacja nowoczesnej książki polskiej³⁰³.

W 1934 r. TCL, chcąc rozpropagować czytelnictwo wśród bezrobotnych, zorganizowało akcję zbierania i skupowania dla nich książek³⁰⁴.

Towarzystwo urządzało także kursy oświatowe i oświatowo-bibliotekarskie dla ludzi pracujących w oświacie pozaszkolnej lub taką pracę chcących rozpocząć, ze szczególnym uwzględnieniem pracowników TCL.

²⁹⁷ AP Bydgoszcz, sygn. 485/61.

²⁹⁸ Gonicz Nadwiślański: Głos Pomorski: niezależne pismo poranne poświęcone sprawom stanu średniego 1927, nr 133, s. 3.

²⁹⁹ Gonicz Nadwiślański: Głos Pomorski: niezależne pismo poranne poświęcone sprawom stanu średniego 1927, nr 135, s. 4.

³⁰⁰ Gonicz Nadwiślański: Głos Pomorski: niezależne pismo poranne poświęcone sprawom stanu średniego 1927, nr 138, s. 4.

³⁰¹ Głos Pomorski 1923, nr 112, s. 4.

³⁰² Słowo Pomorskie 1927, nr 292, s. 8.

³⁰³ Słowo Pomorskie 1933, nr 277, s. 7.

³⁰⁴ AP Bydgoszcz, sygn. 485/39.

Celem szkoleń było podniesienie ich wiedzy i przygotowanie do pracy w oświacie pozaszkolnej. W 1924 r. w Grudziądzu odbył się kurs oświatowy w dniach 24–26 października. Podczas szkolenia uczestnicy mogli wysłuchać wykładów na następujące tematy: Zadania pracy pozaszkolnej w Polsce współczesnej; Organizacja TCL i jej znaczenie; Formy i metody pracy oświaty pozaszkolnej; O organizacji TCL; O katalogowaniu książek; Metodyka przygotowania się do wykładów i pogadanek; O bibliotekarzu na wsi; Organizacja pracy oświatowej w Polsce, Program wieczornic; O kasowości w TCL; Technika i estetyka wymowy prelegenta; Wykład wzorcowy. W kursie wzięło udział około 80 chętnych, przeważały osoby z województwa pomorskiego. Z Grudziądza uczestniczyło dziesięć osób. Cały kurs był bezpłatny, odbył się w auli Gimnazjum Klasycznego. Organizatorzy w wolnych chwilach, między wykładami, oferowali zwiedzanie miasta oraz wizyty w teatrze czy muzeum³⁰⁵.

W Grudziądzu w listopadzie 1926 r. zorganizowano w gmachu przy ulicy Lipowej 3-dniowy kurs okręgowy, uczestniczyło w nim 67 osób. Prowadzono też dłuższe 2-tygodniowe kursy bibliotekarskie w Poznaniu, w których przygotowywano uczestników do prowadzenia dużych bibliotek miejskich i pełnienia funkcji instruktorskich dla mniejszych placówek³⁰⁶.

W 1930 r., w dniach 13–15 stycznia odbył się w salach muzeum kurs oświatowo–bibliotekarski dla pracowników TCL z Pomorza. Program przedstawiał się następująco: Cele i zadania TCL; Bibliotekarz a czytelnik; Statystyka biblioteczna; Katalogowanie; Organizacja powiatowa TCL; Wybór książek dla bibliotek miejskich i wiejskich; Budżet Biblioteki Miejskiej; Źródła finansowania TCL; Czytelnia wyłożonych czasopism; Jubileusz TCL. Kursanci uczyli się także na zajęciach praktycznych: w Sekretariacie TCL oraz katalogowania w bibliotece³⁰⁷.

W 1934 r. Zarząd Główny TCL w Poznaniu urządził w Grudziądzu kurs bibliotekarski „celem przeszkolenia sił bibliotekarskich oddziałów TCL na Pomorzu oraz należytego przygotowania ich do pełnienia odpowiedzialnych obowiązków, które ciążyć będą na nich w pracy oświatowej. Mają one wszak przez książkę oddziaływać wychowawczo w sensie dodatnim na czytelników. Wykłady i ćwiczenia świetlicowe dają kursistom nie tylko teoretyczne

³⁰⁵ Głos Pomorski 1924, nr 228, s. 5; nr 229, s. 4; nr 244, s. 6; nr 251, s. 4.

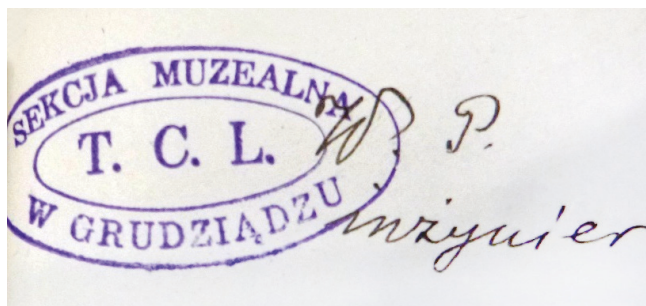
³⁰⁶ E. Sławińska, Kulturotwórcza rola..., s. 197.

³⁰⁷ Słowo Pomorskie 1930, nr 7, s. 4.

wiadomości, ale także praktyczne wskazówki i przykłady, jak nowoczesne metody pracy bibliotekarskiej i świetlicowej mają być zastosowane w praktyce”³⁰⁸.

W latach 1934-1938 TCL urządziło ogółem w kraju 47 kursów oświatowo-bibliotekarskich, na których przeszkolono 1.392 osoby³⁰⁹.

Komitet organizował także szkolenia wieczorowe dla grudziądzan. W 1939 r. odbył się kurs gimnazjalny. Zajęcia odbywały się z języka polskiego, historii, matematyki, języka łacińskiego, języka niemieckiego, fizyki, religii, geografii i przyrody³¹⁰.



36. Pieczęć sekcji muzealnej TCL w Grudziądzu
(AP Bydgoszcz)

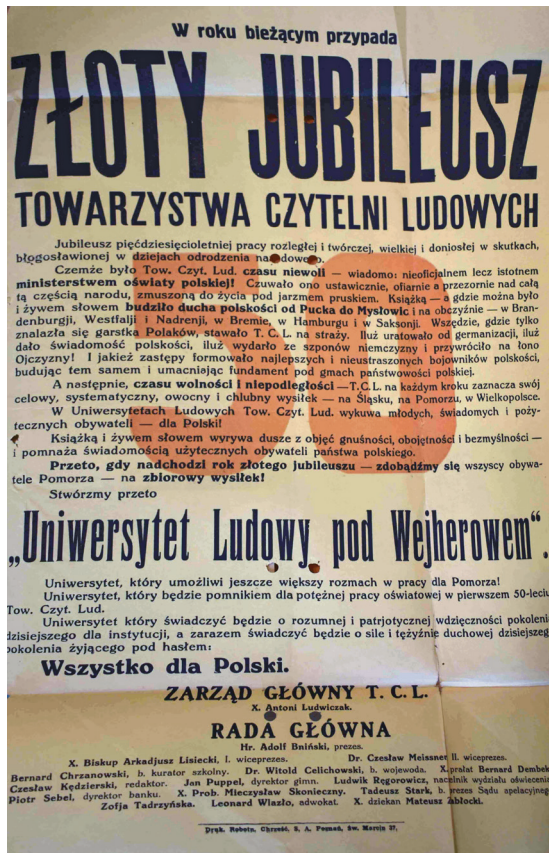
W 1930 r. Towarzystwo Czytelni Ludowych obchodziło jubileusz 50-lecia istnienia. W obchody włączył się również Grudziądz, komitet miejski urządził uroczystą akademię. W mieście połączono święto TCL z pożegnaniem ks. Bernarda Dembka, który opuszczał Grudziądz – papież mianował go biskupem pomocniczym diecezji łomżyńskiej. Na uroczystość odbywającą się w auli Gimnazjum Klasycznego przybyli liczni goście, w tym władze miejskie i powiatowe, duchowieństwo, wojskowi oraz przedstawiciele Rady Głównej TCL. Zebranych powitał dyrektor Puppel, a inżynier Żaliński wygłosił odczyt o 50-letniej historii Towarzystwa. Głos zabrał także ks. Skonieczny z Bydgoszczy, który „zobrazował w swoim przemówieniu pełną poświęcenia pracę ks. biskupa–nominata na niwie oświatowo–narodowej, w czasie zaboru, oraz równie owocną działalność w wolnej Ojczyźnie”. W imieniu grudziądzkiego komitetu ks. Dembka żegnał Jan Puppel. Na koniec sam biskup, serdecznie podziękował „za przywiązanie i miłość do niego, poczem

³⁰⁸ Słowo Pomorskie 1934, nr 267, s. 7.

³⁰⁹ Plon niesiemy plon (TCL-owe żniwa). Ruch Społeczno-Oświatowy 1938, nr 5/6, s. 4.

³¹⁰ AP Bydgoszczy, sygn. 485/131.

udzielił zebranych błogosławieństwa³¹¹. Przemówieniom towarzyszył występ chóru „Lutnia”. Z okazji jubileuszu Sekretariat TCL w Grudziądzu sprzedawał okolicznościowe żetony, odznaki, nalepki i chorągiewki³¹².



37. Plakat informujący o jubileuszu 50-lecia TCL (AP w Bydgoszczy)

Działalność kulturalno–oświatową prowadziła także komisja muzealna grudziądzkiego komitetu TCL, która zarządzała muzeum. Na jej czele stał ks. Władysław Łęga. Główną formą propagowania nauki i sztuki było urządzanie wystaw z własnych zbiorów lub we współpracy z innymi organizacjami i instytucjami, często pod zwierzchnictwem władz miejskich.

Pierwszą Wystawę Sztuk Pięknych Artystów Pomorskich, zorganizowaną w czerwcu 1921 roku otwierał marszałek Józef Piłsudski. Ponadto w latach międzywojnia odbyły się w gmachu muzeum następujące wystawy:

³¹¹ Złoty jubileusz TCL na prowincji. Grudziądz. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1930, nr 10, s. 275-276.

³¹² AP Bydgoszcz, sygn. 485/29.

- monet wojennych (1922 r.) – przedstawiała znajdujące się w zbiorach grudziądzkich monety i bony wojenne. Były to m.in.: monety wydane przez zarządy miast polskich i niemieckich oraz pieniądze używane wyłącznie w obozach jeńców. Większość z nich zawierała herby miasta po jednej stronie, a liczbę oznaczającą wartość monety po drugiej. Część ekspozycji pochodziła z działu archeologicznego grudziądzkiego muzeum³¹³;
- wykopalisk pochodzących z Syrii (1923 r.); eksponaty stanowiły spuściznę po profesorze Schlottmannie. W przeważającej części były to figury bożków moabickich, wypalanych z gliny. Oprócz tego wyeksponowano kilka naczyń moabickich oraz napis z grobowca królewskiego z Moabitu i mapkę sytuacyjną³¹⁴;
- pierwsza z dorocznych wystaw prezentujących prace uczniów Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych (1923 r.) – wystawę odwiedził gen. Józef Haller³¹⁵;
- okrężna (1924 r.), prezentująca dzieła sztuki polskich artystów plastyków. Pokazano przeszło 250 eksponatów, np. prace Aleksandra Laszenki, polskiego malarza orientalisty, przedstawiające szereg scen i przedmiotów z grobu Tutanchamona. Ponadto można było obejrzeć prace Teodora Axentowicza, Wojciecha Kossaka, Piotra Stachewicza, Aleksandra Augustynowicza, Wacława Szczeblewskiego, Wincentego Wodzinowskiego, Ludwika Stasiaka, Mariana Puffke, Filipkiewicza, Dudy, Stanisława Szwarca, Stanisława Klimowskiego, Bronisławy Rychter-Janowskiej, Stanisława Janowskiego, Wlastimila Hofmana, Jabłońskiego i innych;
- szkiców i akwarel Stanisława Błońskiego (1924 r.), zawierająca głównie przedstawienia zabytków architektonicznych i historycznych ze szczególnym uwzględnieniem Pomorza³¹⁶;
- antyalkoholowa (1924 r.). Wystawa została zorganizowana w porozumieniu z grudziądzkimi instytucjami oraz organizacjami i towarzyszyły jej wykłady na temat alkoholizmu³¹⁷;

³¹³ Głos Pomorza 1922, nr 304, s. 6.

³¹⁴ Głos Pomorza 1923, nr 105, s. 9.

³¹⁵ E. Markot, Działalność Wacława Szczeblewskiego w Grudziądzu [w:] Wacław Szczeblewski; artysta z Pomorza, Gdynia [2012], s. 31.

³¹⁶ Słowo Pomorskie 1924, nr 242, s. 6.

³¹⁷ Głos Pomorski 1924, nr 278, s. 5.

- Pierwsza Pomorska Wystawa Rolnictwa i Przemysłu (PPWRiP); otwarcie, którego dokonał Prezydent Stanisław Wojciechowski, odbyło się 26 czerwca 1925 r. Jej celem było promowanie regionu, poprzez przedstawienie nowatorskich osiągnięć technicznych, a także prezentację kultury, sztuki i walorów turystycznych Pomorza. PPWRiP towarzyszyła otwarta w gmachu muzeum wystawa malarstwa i rzeźby uczniów szkoły Wacława Szczeblewskiego. Ponadto pokazano na niej także prace 18 innych artystów³¹⁸;
- Obrony Przeciwgazowej (1925 r.). Jej celem było uświadomienie społeczeństwu o niebezpieczeństwie użycia broni gazowej w czasie wojny. Na otwarcie przybyli m.in. gen. Stefan Kasprzycki de Castenedolo z liczną grupą oficerów ze szkoły kawalerii, senator Julian Szychowski, władze miejskie oraz liczni grudziądzanie. O wystawie opowiadał jej twórca, inż. Wojtczak³¹⁹;
- obrazów warszawskich artystów–malarzy (1926 r.), m.in. Stanisława Bagieńskiego, Leonarda Wintorowskiego, Mieczysława Trzczińskiego, Czesława Wasilewskiego, Bronisława Kowalewskiego, Stanisława Przesłańskiego, Wojciecha Kossaka³²⁰;
- obrazów artystów krakowskich (1927 r.)³²¹;
- coroczna uczniów Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych (1927 r.)³²²;
- coroczna uczniów Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych (1928 r.)³²³;
- huculsko–zakopiańska (1928 r.) – ekspozycja prezentowała ręczne wyroby góralskie³²⁴;
- coroczna uczniów Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych (1930 r.), którą otworzył prezydent Grudziądza Józef Włodek. Wystawiono około 250 prac uczniów: rysunków, akwareli, pastelów i obrazów olejnych³²⁵;

³¹⁸ Katalog Wystawy Sztuk Pięknych, Muzeum ul. Lipowa 28 otwarte od godz. 9 do 19, Grudziądz, czerwiec-lipiec 1925.

³¹⁹ Głos Pomorski 1925, nr 103, s. 6.

³²⁰ Słowo Pomorskie 1926, nr 223, s. 7.

³²¹ Słowo Pomorskie 1927, nr 99, s. 9.

³²² Słowo Pomorskie 1927, nr 148, s. 9.

³²³ Katalog Wystawy Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych w Grudziądzu. Dnia 9 grudnia 1928 r., Grudziądz 1928.

³²⁴ Gazeta Grudziądzka 1928, nr 136, s. 3.

³²⁵ Grudziądz – Wystawa Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych. Nauczyciel Pomorski „Szkoła Pomorska”: organ Pomorskiego Oddziału Okręgowego „Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych” 1930, nr 8, s. 302.

- coroczna uczniów Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych (1931 r.) – zaprezentowano na niej kilkaset prac, oprócz plastycznych, także sztukę stosowaną i rzeźbę³²⁶;
- coroczna uczniów Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych (1932 r.) – jubileuszowa z okazji 10-lecia istnienia placówki: „Wystawa świadczy również o wielkiej pracowitości szkoły, gdyż ilość eksponatów jest bardzo poważna, a kierunek szkoły jest niezwykły, zwłaszcza w sztuce stosowanej, opierający się o niefałszowane motywy kaszubskie, które szkoła jako swoją odrębność kulturywuje. To samo już daje szkole prawo do istnienia i jak najdalej idącego poparcia”³²⁷. Poza częścią malarsko-plastyczną na wystawie zaprezentowano także prace z dziedziny sztuki stosowanej, dekoracyjnej i ceramicznej³²⁸;



38. Katalog 10. Jubileuszowej Wystawy Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych
(ze zbiorów Biblioteki Miejskiej im. W. Kulerskiego w Grudziądzu)

- fotograficzna (1932 r.) – urządzona z inicjatywy klubu amatorów – fotografów „Słońce”. Ekspozycja łączyła konkursową wystawę fotografii amatorskiej z pokonkursową międzynarodową wystawą fotograficzną firmy „Kodak”³²⁹;

³²⁶ Goniec Nadwiślański Ilustrowany. Bezpłatny dodatek tygodniowy Gońca Nadwiślańskiego 1931, nr 26, s. 198.

³²⁷ Goniec Nadwiślański: Głos Pomorski: niezależne pismo poranne poświęcone sprawom stanu średniego 1932, nr 262, s. 11.

³²⁸ Jubileuszowa Wystawa Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych w Grudziądzu 1932, Grudziądz 1932.

³²⁹ Goniec Nadwiślański: Głos Pomorski: niezależne pismo poranne poświęcone sprawom stanu średniego 1932, nr 154, s. 9.

- Wystawa Plastyki (1934 r.) – można było oglądać prace: Wacława Krystoszka, Wacława Piórczyńskiego, Juliana Zelka. Z własnej kolekcji Józef Koźlik pokazał zabytkowe sztychy. Były to w przeważającej części dzieła rytowników niemieckich, niderlandzkich, francuskich, angielskich, a także chińskich i japońskich³³⁰;
- Pomorska Wystawa Fotografiki Polskiej (1934 r.) – zorganizowana przez Towarzystwo Miłośników Fotografii. Składała się z dwóch działów: ogólnego oraz „Piękno Pomorza”³³¹;
- huculsko-zakopiańska ręcznych wyrobów krajowego przemysłu zdobniczo– użytkowego (1934 r.)³³²;
- dzieł miejscowych malarzy połączona z ekspozycją zbiorów artystycznych z XVI – XIX w. (1934 r.)³³³;
- Obrazów Salonu Artystów Malarzy Polskich (1935 r.). Prace pokazali m.in. Teodor Axentowicz, Julian Fałat, Józef Mehoffer, Fryderyk Pautsch, Wojciech Kossak, Leon Wyczółkowski, Wincenty Wodzinowski, Władimir Hofman, Stanisław Kamocki, Jan Wojnarski. Prasa donosiła: „Nie wolno nam się też ograniczać do jednorazowej wizyty u tych znamienitości naszego malarstwa, lecz chodzić tam trzeba jak najczęściej nie tylko dlatego, że raz nabyty bilet upoważnia do odwiedzania wystawy przez wszystkie dni następne, ale dlatego, by coraz głębiej wczuwać się w odrębnego ducha artystów, poznawać ich styl, barwę, światło i cień, lecz by co dzień to nowych móc poznawać i podziwiać”³³⁴;
- Pierwsza Wystawa Filatelistyczna (1935 r.) – zorganizowana przez Towarzystwo Filatelistów w Grudziądzu. Wystawę otworzył prezes Towarzystwa, Jan Czerwiński oraz wiceprezydent miasta Stanisław Michałowski. W trakcie uroczystości osteplowano znaczek pocztowy specjalnie wykonanym na tę okazję datownikiem. Pokazywano zbiory z kolekcji członków grudziądzkiego Towarzystwa Filatelistów³³⁵;

³³⁰ Katalog wystawy 1934: Grudziądz [1934].

³³¹ Gonicz Nadwiślański: Głos Pomorski: niezależne pismo poranne poświęcone sprawom stanu średniego 1934, nr 58, s. 7.

³³² Słowo Pomorskie 1934, nr 100, s. 5.

³³³ Słowo Pomorskie 1934, nr 207, s. 5.

³³⁴ Gonicz Nadwiślański: Głos Pomorski: niezależne pismo poranne poświęcone sprawom stanu średniego 1935, nr 185, s. 7.

³³⁵ Gonicz Nadwiślański: Głos Pomorski: niezależne pismo poranne poświęcone sprawom stanu średniego 1935, nr 226, s. 6, 7.



39. Pocztówka okolicznościowa Pierwszej Wystawy Filatelistycznej
(ze zbiorów Biblioteki Miejskiej im. W. Kulerskiego w Grudziądz)

- Wystawa Sztuki (1936 r.) artystów lokalnych: Wilhelma Burzy, Brunona Frankowskiego, Adolfa Hendlera, Jacka Sobieraya, Franciszka Szymańskiego i Juliana Zelka³³⁶. Dochód z wystawy został przekazany na rzecz bezrobotnych³³⁷;
- obrazów polskich artystów–malarzy (1936 r.)³³⁸;
- prac Feliksa Gęstwickiego (1936 r.), toruńskiego artysty zmarłego w 1935 r. „Artysta ten, rodowity Pomorzanin, czerpał natchnienie z ziemi i duszy Pomorza, wykazując przy tym dużą dozę niezależności, chadzał własnymi drogami, posłusznym będąc głosowi tylko własnej inwencji twórczej. Kroczył prostą drogą swego powołania nie ulegając

³³⁶ Wystawa sztuki: Grudziądz maj – czerwiec 1936, Grudziądz 1936.

³³⁷ Słowo Pomorskie 1936, nr 125, s. 8.

³³⁸ Słowo Pomorskie 1936, nr 218, s. 7.

sugestiom akademickiego rabinatu sztuki”. Na wystawie swoje portrety pokazał także brat Feliksa, Brunon³³⁹;

- prac Alojzego Ewertowskiego (1937 r.), Pomorzana, urodzonego w Ameryce. Pośród dzieł przeważały portrety i akwarele z pomorskimi motywami³⁴⁰;
- coroczna uczniów Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych Wacława Piórczyńskiego (1937 r.)³⁴¹;
- z okazji 10-lecia istnienia Zarząd Towarzystwa Fotograficznego „Słońce” zorganizował ekspozycję fotografii artystycznej i krajoznawczej (1938 r.). Na wystawie zaprezentowano około 300 prac konkursowych i około 100 prac czołowych polskich fotografów, m.in. Jana Bułhaka, Antoniego Wieczorka, Tadeusza Cypriana czy Jerzego Stalony-Dobrzańskiego³⁴².



40. Gmach przystrojony na wystawę z okazji 10-lecia Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych w 1932 r.

(ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego)

³³⁹ Słowo Pomorskie 1936, nr 252, s. 4.

³⁴⁰ Słowo Pomorskie 1937, nr 77, s. 10.

³⁴¹ Życie kulturalne Grudziądz w latach międzywojennych. Katalog wystawy, Grudziądz 1983.

³⁴² Słowo Pomorskie 1938, nr 275, s. 8.

3.6. Finansowanie

Niestabilność finansowa była jednym z głównych problemów biblioteki w Grudziądzu, a stan taki utrzymywał się przez cały okres międzywojnia.

Za utrzymanie bibliotek i czytelni odpowiedzialne było Towarzystwo Czytelni Ludowych, które opierało się na ofiarności społeczeństwa. Grudziądzki komitet TCL liczył na to, że wraz ze znalezieniem się w granicach Polski, grudziądzanie bardzo licznie i chętnie zostaną członkami Towarzystwa i wezmą na siebie część ciężaru jego utrzymania. Tak się jednak nie stało, ponieważ składki nie były w stanie pokryć wszystkich potrzeb. W 1924 r. *Głos Pomorski* donosił wręcz o możliwości zamknięcia biblioteki i czytelni TCL „wskutek braku funduszy”³⁴³.

Korzystanie z placówki nie wiązało się z przynależnością do TCL. W opisywanych latach Polacy czytający stanowili mniejszość społeczeństwa i to znaczącą. I tak np. w latach 1927/1928 tylko 1,5% ludności Pomorza korzystało z bibliotek TCL³⁴⁴. Początkowo zakładano, że korzystanie z księżnicy będzie bezpłatne, o czym głosiły już statuty z 1909 r., 1917 r. i 1928 r. Jednak w związku z rosnącymi problemami finansowymi z czasem wprowadzono opłaty. Odzwierciedlają to zapisy statutu z 1933 r., w którym nie ma już wzmianki o bezpłatnych bibliotekach. Wielkość opłat za wypożyczenie książek zmieniała się w ciągu lat. Jednak samo wprowadzenie zasady odpłatności, uniemożliwiło części społeczeństwa, tej najuboższej, korzystania z księgozbioru.

Przed wprowadzeniem polskiego złotego, w obliczu szalejącej inflacji wielkość składek i kaucji ciągle wzrastała. We wrześniu 1922 r. opłata miesięczna wynosiła 200 mkp, a kaucja za wypożyczenie jednej książki dla mieszkańców Grudziądza 1.000 mkp. Dla członków spoza Grudziądza było to 5.000 mkp za dwie książki, dzieci płaciły 20 mkp, a kaucja za książkę dziecięcą wynosiła 1.000 mkp. Za przekroczenie terminu zwrotu książki, za każdy rozpoczęty tydzień kara wynosiła 50 mkp³⁴⁵. Już w marcu 1923 r. składka opiewała na 500 mkp, jednak jak podaje *Głos Pomorski* zbyt mała liczba członków – 400 osób – nie jest w stanie pokryć wzrastających kosztów utrzymania placówki³⁴⁶. Ciągle rosnące koszty zakupu książek i dewaluacja

³⁴³ *Głos Pomorski* 1924, nr 28, s. 5.

³⁴⁴ E. Sławińska, *Kulturotwórcza rola...*, s. 179.

³⁴⁵ *Głos Pomorski* 1922, nr 225, s. 4.

³⁴⁶ *Głos Pomorski* 1923, nr 59, s. 3.

waluty sprawiły, że podwyższanie opłat za korzystanie z biblioteki stało się normą. W lipcu opłata członkowska sięgała 3.000 mkp, abonament miesięczny 2.000 mkp, a kaucja za książkę 10.000³⁴⁷. Doszło do tego, że w styczniu 1924 r. składka miesięczna wynosiła 300.000 mkp, za wypożyczenie książki młodzież płaciła 50.000 mkp, tyle samo też wynosiła kara za przetrzymanie książki. Kaucja dla nowych członków to 500.000 mkp za książkę, a wpisowe 300.000 mkp³⁴⁸. Chcąc pozyskać nowych członków, a tym samym zwiększyć finansowanie komitet TCL wydawał specjalne odezwy skierowane do instytucji, towarzystw oraz innych organizacji, aby propagowały i nakłaniały swoich działaczy do wstępowania do TCL i opłacania składek³⁴⁹.

W roku sprawozdawczym 1925/1926 TCL w Grudziądzu miało 531 członków zwyczajnych i 53 wspierających. Wraz z reformą walutową opłaty stałe za korzystanie z księgozbioru nie ulegały wielkim zmianom, aż do 1939 roku. W drugiej połowie lat 20., jak podaje *Regulamin komitetu TCL w Grudziądzu* wpisowe wynosiło jeden złoty, a opłata miesięczna 50 groszy. Komitet miał prawo na wniosek komisji bibliotecznej i finansowej wysokość opłaty zmienić³⁵⁰. W kolejnych latach podnoszono opłaty do 60 gr za abonament i ustalono kaucję za książkę w wysokości 1,50 zł. W najtrudniejszych kryzysowych czasach zwiększono składkę miesięczną do 1 zł i wprowadzono nawet opłatę 20 gr za korzystanie z czytelni³⁵¹. TCL wydawało specjalne druki reklamujące Towarzystwo i zachęcające do wstępowania w jego szeregi.

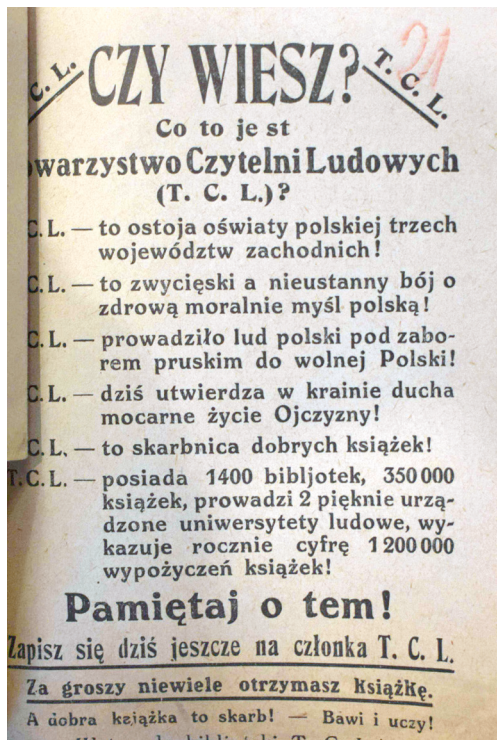
³⁴⁷ Głos Pomorski 1923, nr 148, s. 4.

³⁴⁸ Głos Pomorski 1924, nr 9, s. 4.

³⁴⁹ Głos Pomorski 1924, nr 83, s. 3.

³⁵⁰ AP Bydgoszcz, sygn. 485/127.

³⁵¹ E. Sławińska, Życie kulturalne..., s. 38.



41. Ulotka reklamowa TCL
(AP Bydgoszcz)

Od 1932 r. Zarząd Główny TCL postanowił o wydawaniu członkom Towarzystwa legitymacji – różowych dla członków zwyczajnych z opłatą 2,40 zł rocznie i niebieskich dla członków wspierających z opłatą 12 zł rocznie³⁵². Jak donosił *Goniec Nadwiślański*, także Grudziądz wprowadził odpłatne legitymacje dla swoich czytelników. Ponadto zaznacza, że z dniem 1 stycznia 1932 r. „do czytelnicy będą miały wstęp tylko osoby, które się wykazą posiadaniem wymienionej, różowej legitymacji”³⁵³.

Według kontraktów zawartych z Zarządem Głównym TCL a Zarządem Miasta Grudziądza o dzierżawę gmachu Biblioteki Miejskiej, zarówno z 1921 r., jak i 1931 r., miasto zobowiązało się opłacać rachunki za światło, ogrzewanie, utrzymywać ogród i dokonywać potrzebnych remontów budynku³⁵⁴. Z czasem także płaciło wynagrodzenie zatrudnionemu woźnemu³⁵⁵.

³⁵² Wezwanie do P.T. komitetów TCL. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1931, nr 10/12 s. 129-130.

³⁵³ AP Bydgoszcz, sygn. 485/39.

³⁵⁴ AP Bydgoszcz, sygn. 485/17.

³⁵⁵ AP Bydgoszcz, sygn. 485/127.

W związku z niestabilnością finansową TCL w 1922 r. wystąpiło do Zarządu Miasta o przyznanie subwencji w formie miesięcznej, jako stałej kwoty na funkcjonowanie biblioteki, czytelni i muzeum³⁵⁶. Prośba ta wywołała gorącą dyskusję na posiedzeniu Rady Miejskiej. Punkt 11 porządku obrad dotyczył uchwalenia stałej dotacji dla biblioteki w wysokości 100.000 marek miesięcznie oraz bezpłatnego światła i gazu. Przeciw byli radni Narodowej Partii Robotniczej, którzy najliczniej reprezentowali grudziądzką Radę³⁵⁷. Tłumaczyli się złym stanem finansowym miasta, „który to niby nie pozwala na tego rodzaju szafowanie groszem publicznym”. Radni niemieccy nie zabrali głosu. Ostatecznie, ośmiu radnych było za przyznaniem funduszy, trzech przeciw, a reszta wstrzymała się od głosu. Subwencja została przyznana³⁵⁸. Preliminarz budżetowy Sekretariatu na rok 1923 wymienia przychody z dotacji w wysokości 50.000 mkp, ze zbiórek, składek i darów 20.000.000 mkp. Po stronie rozchodowej znalazły się koszty pracownicze 5 urzędników biura w wysokości 250.000 mkp, administrację, opał i utrzymanie czystości oraz materiały biurowe itp. w sumie 116.080.000 mpk. Deficyt był więc ogromny, pokrycie takiej kwoty mogło się udać przez znaczne zwiększenie subwencji z Zarządu Miasta lub ministerstwa, wnioskowano więc o dotację na 50 milionów mkp³⁵⁹. Po wprowadzeniu polskiego złotego subwencja z Magistratu dla TCL wynosiła 6 zł miesięcznie³⁶⁰, która wzrastała z biegiem lat, ale nie pokrywała kosztów utrzymania placówek.

Lata 1927–1929 to czas największego rozwoju gospodarczego miasta. Grudziądz wyróżniał się na tle innych miast polskich, nie tylko pomorskich, rozmachem inwestycyjnym, a co za tym szło wzrostem zatrudnienia. W latach 1921-1931 Grudziądz charakteryzował się jednym z najwyższych przyrostów ludności – 50,4%. W planowanym budżecie na rok 1927 całość dotacji na muzeum wyniosła 11.610 zł, w tym uwzględniono: utrzymanie gmachu muzeum miejskiego (1.300 zł), utrzymanie ogrodu (200 zł), światło (320 zł), opał (1.980 zł), wodę (165 zł), pobory woźnego (1.055 zł), strzeżenie gmachu

³⁵⁶ Głos Pomorski 1922, nr 273, s. 3.

³⁵⁷ Z. Waszkiewicz, Życie polityczne [w:] Historia Grudziądza 1920-1945, t. 1, pod red. Ryszarda Sudzińskiego, Grudziądz 2012, s. 230-233.

³⁵⁸ Głos Pomorski 1922, nr 273, s. 3.

³⁵⁹ AP Bydgoszcz 485/95.

³⁶⁰ Głos Pomorski 1924, nr 74, s. 3, wysokość subwencji 6 zł (1,5 mln mkp) w sprawozdaniu skarbnika Wiktora Solmana w Głosie Pomorskim 1923, nr 260, s. 4 została określona jako śmieszna!

(60 zł), ubezpieczenie od ognia (187 zł), subwencję dla Towarzystwa Czytelni Ludowych (120 zł), opłatę za kanalizację, wywóz śmieci i zmiatanie ulic (423 zł), zakup polskich książek do Biblioteki Miejskiej (800 zł), uruchomienie czytelnicy ludowej na Chełmińskim Przedmieściu (5.000 zł)³⁶¹.

Negatywne zmiany nastąpiły w wyniku kryzysu gospodarczego końcówki lat 20. i początku lat 30. XX w. Jego długofalowe skutki mieszkańcy miasta odczuwali w praktyce do wybuchu wojny. Rozpoczął się czas bezrobocia, szczególnie odczuwalny wśród osób pracujących w przemyśle. Społeczeństwo nie tylko zubożało, ale także znacznie zmalały wpływy budżetowe miasta, co doprowadziło do kryzysu finansowego różnych instytucji, stowarzyszeń czy organizacji. Miasto skupiło się na udzielaniu pomocy finansowej bezrobotnym, ograniczając finansowanie bibliotek TCL. Ciężar ich utrzymania spadł na społeczeństwo³⁶². Także komitet grudziądzki starał się wprowadzać oszczędności, np. obniżył pensję personelu, zwolnił pomocnicę bibliotekarki i wystarał się o obniżenie kwoty za dzierżawę lokalu dla filii na Chełmińskim Przedmieściu³⁶³. W połowie lat 30. planowana dotacja miała wynieść 4.489 zł i obejmowała: utrzymanie gmachu (420 zł), ubezpieczenie od ognia (128 zł), opał (1.678 zł), światło (718 zł), wodę (45 zł), utrzymanie porządku i czystości (600 zł), utrzymanie pomników i wodotrysków (100 zł), zakup książek do biblioteki (300 zł), subwencję dla TCL (500 zł – 250 na bibliotekę przy ul. Legionów 28 i 250 zł na filię na Chełmińskim Przedmieściu)³⁶⁴.

W zachowanej korespondencji miasta z TCL jednym z występujących tematów są koszty codziennego utrzymania gmachu. I tak, wraz z postępującym kryzysem gospodarczym władze miejskie proszą o oszczędności: „(...) Zważywszy na obecny, ogólny kryzys gospodarczy, Magistrat poleca Panom Kierownikom wszystkich Zakładów Miejskich przeprowadzić gruntowną reformę w ogrzewaniu zakładów, aby uzyskać w ten sposób jak największą oszczędność w użytkowaniu opału”³⁶⁵. W pewnym okresie, z powodu braku opału, wypożyczanie książek ograniczono do trzech dni w tygodniu, tj. poniedziałków, śród i sobót w godz. 18.00–19.00³⁶⁶.

³⁶¹ Preliminarz miasta Grudziądz na rok gosp. 1927-28..., s. 40-41.

³⁶² R. Sudziński, Z. Waszkiewicz, *Życie gospodarcze [w:] Historia Grudziądz 1920-1945, t. 1, pod red. Ryszarda Sudzińskiego, Grudziądz 2012, s. 135-136.*

³⁶³ AP Bydgoszcz, sygn. 485/39.

³⁶⁴ Budżet miasta Grudziądz na rok 1935/36, Grudziądz 1935, s. 40, 41.

³⁶⁵ AP Bydgoszcz, sygn. 485/17.

³⁶⁶ AP Bydgoszcz, sygn. 485/37.

W marcu 1931 r. Magistrat pisał: „W roku budżetowym zużyto w gmachu Muzeum Miejskiego gazu i prądu elektrycznego w znacznie większych ilościach, jak lata poprzednie, mianowicie budżet przekroczone o prawie 100%. Zaznacza się, że na wydatek taki nie ma pokrycia ani budżetowego ani gotówkowego. Prosimy zatem w przyszłym okresie budżetowym wydatki te tak ograniczyć, by budżet został wyrównany. Z konieczności bowiem zniewoleni byśmy byli, uchwałą przyznającą bezpłatne oświetlenie anulować“.

W korespondencji Sekretariatu TCL z władzami miejskimi dosyć często przewija się wątek dotyczący codziennych spraw, np. wymiany oświetlenia, zakupu wycieraczek. W 1923 r. TCL wystosowało do Magistratu prośbę o założenie telefonu, która jednak została odrzucona³⁶⁷. Jednak na dokumentach rozliczeniowych z 1925 r. w rubryce rozchód jest kwota za telefon (198,80 zł), także na pieczętkach z drugiej połowy lat 20. podany jest numer telefonu – 78, tak więc w międzyczasie do biblioteki i Sekretariatu został podłączony telefon.

Innym źródłem dochodu dla bibliotek TCL były dofinansowania rządowe. Szczególnie w pierwszym powojennym dziesięcioleciu Towarzystwo mogło liczyć na subwencje od Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP). Pomorze jako dzielnica, o którą należało szczególnie dbać ze względu na prowadzony proces repolonizacji, otrzymywało zwiększone fundusze na zakup polskich książek. W latach 1920–1923 województwo pomorskie otrzymało książki za ponad 2.000.000 marek. Jednak od 1928 r. subwencje te uległy znacznemu zmniejszeniu, żeby w latach kryzysu gospodarczego praktycznie zaniknąć³⁶⁸. Przez ostatnie pięć lat działalności do 1939 r. MWRiOP zakupiło 2.999 książek o wartości 1.000 zł³⁶⁹.

Grudniadzkie TCL w 1923 r. otrzymało od MWRiOP na zakup książek dofinansowanie w wysokości 4.000.000 mkp. Jak przyznawał ks. Dembek do przyznania subwencji przyczynił się kurator okręgu szkolnego pomorskiego p. Riemer³⁷⁰. W sprawozdaniu z roku 1922/1923 ks. Roskwitalski podał, że dochód biblioteki oprócz dotacji rządowej, wyniósł 4.588.444 mkp, a rozchód 4.686.570 mkp. Z tego tylko 540.000 mkp przeznaczono na zakup książek i czasopism, reszta to wydatki bieżące na utrzymanie gmachu i personelu³⁷¹.

³⁶⁷ AP Bydgoszcz, sygn. 485/18.

³⁶⁸ E. Sławińska, Kulturotwórcza rola..., s. 142-143.

³⁶⁹ Na co idą subwencje? Ruch Społeczno-Oświatowy 1939, nr 1-2, s. 24.

³⁷⁰ Głos Pomorski 1923, nr 122, s. 4.

³⁷¹ Głos Pomorski 1923, nr 135, s. 3-4.

Przez cały okres międzywojnia Towarzystwo chcąc poprawić swoją sytuację finansową pisało prośby o wsparcie do instytucji, organizacji, fabryk itp. I tak Sekretariat grudziądzki w sprawozdaniu ze swojej działalności w 1926 r. pisał, że wysłał blisko 100 listów do banków i starostw o dotacje. W kwietniu 1926 r. subwencji Towarzystwu udzielił Starosta Krajowy Pomorski w wysokości 400 zł, w czerwcu Komunalny Bank Kredytowy dofinansował TCL kwotą 200 zł³⁷². Starostwo Powiatowe w 1933 r. przyznało Towarzystwu 500 zł, a w 1937 r. 100 zł³⁷³. Grudziądzkie TCL otrzymywało także dotacje od firm, np. w 1930 r. 50 zł przekazała Unia³⁷⁴. Prośby o subwencje grudziądzkie TCL pisało także w latach 30., np. w 1937 r. do Zarządu Banku Związku Spółek Zarobkowych uzasadniając prośbę o przekazanie funduszy: „Pragnąc zapoznać szerokie masy swych czytelników z największymi i najnowszymi arcydziełami myśli polskiej, Koło nasze T.C.L, ma wciąż duże wydatki na zakup nowych książek i wobec trudności finansowych stąd wynikających, zmuszeni jesteśmy zwrócić się do wszystkich rozumiejących potrzebę szerzenia kultury polskiej na Pomorzu o poparcie naszych wysiłków i współdziałanie”³⁷⁵.

Organizowano liczne odpłatne imprezy, np. odczyty, loterie fantowe, wieczornice, kwesty uliczne, np. od 1919 r. 3 Maja został ogłoszony Dniem Oświaty Pozaszkolnej oraz Dniem Dobrej Woli i Ofiary Na Rzecz TCL. W pierwszej połowie lat 20., zachęcając do wpłacania pieniędzy TCL wydawało Odezwy, w których czytamy: „Tymczasem zaś trzeba nam stanąć do walki z resztkami zgermanizowania i za pomocą dobrej książki nieść oświatę do każdej wioski, pod każdą strzechę. Niech nasze dobre chęci i szczerze wysiłki nie znajdą zapory w braku funduszy. Pukamy do serc całego ludu pomorskiego o hojne datki dla naszej sprawy”³⁷⁶.

W 1923 r. starosta powiatu grudziądzkiego Leon Ossowski wydał następujący komunikat: „Dzień 3-go maja jako urzędowo zatwierdzone największe święto narodowe należy obchodzić jak najuroczyściej. Wobec tego polecam pp. burmistrzom, wójtom, sołtysom i przełożonym obszarów dworskich, zarządzenie i dopilnowanie wywieszenia w tym dniu chorągwi na gmachach i budynkach urzędowych oraz porozumienie się z miejscowemi

³⁷² AP Bydgoszcz, sygn. 485/22.

³⁷³ AP Bydgoszcz, sygn. 485/28.

³⁷⁴ AP Bydgoszcz, sygn. 485/21.

³⁷⁵ AP Bydgoszcz, sygn. 485/61.

³⁷⁶ AP Bydgoszcz, sygn. 485/35.

towarzystwami oświatowymi, ks. ks. proboszczami i pp. nauczycielami, celem zorganizowania w poszczególnych miejscowościach odpowiednich uroczystości tak, aby całość wypadła godnie i najokazalej z udziałem całej ludności. Naznaczoną w tym dniu zbiórkę na Czytelnię Ludową należy popierać oraz udzielić swej pomocy³⁷⁷. Efektem m.in. nagłośnienia akcji było pozyskanie w 1923 r. ze zbiórki Trzeciomajowej sumy 3.847.858 mkp³⁷⁸. Był to jednak czas ogromnej dewaluacji pieniądza, a jego realna wartość zmniejszała się w szybkim tempie. Dopiero reforma walutowa uspokoiła sytuację. Akcja 3 Maja była szeroko rozpowszechniana i reklamowana, często w sposób kreatywny i innowacyjny, o czym świadczy Okólnik wydany 8 kwietnia 1927 r.: „Do komitetów w Grudziądzu, Toruniu, Tczewie, Wejherowie, Chojnicach, Brodnicy i Działdowie. Przy organizowaniu obchodu w dniu 3 Maja zwracamy uwagę Szanownemu Komitetowi, iż powinien używać wszelkich środków propagandowych celem należytego przygotowania zbiórki, a więc artykułów i komunikatów w prasie i innych środków. Wśród innych środków propagandowych zwracamy uwagę na automobile z odpowiednimi transparentami wzywającymi do zbiórek na rzecz oświaty lub sentencjami np. *Oświatą i pracą narody się bogacą*. Takich jeden lub więcej automobili mogłoby objeżdżać miasto, propagując w ten sposób hasła TCL³⁷⁹.

Przy okazji świąt i kwest na cele TCL sprzedawano także nalepki, chorągiewki, żetony, które były do nabycia w składach papieru oraz w Sekretariacie³⁸⁰. W okresie zbiórki na 3 Maja odbywały się różnorakie imprezy towarzyszące, np. wieczornice, akademie, przedstawienia teatralne, których zadaniem było m.in. uzyskanie dodatkowych funduszy.

³⁷⁷ Głos Pomorski 1923, nr 97, s. 4.

³⁷⁸ Głos Pomorski 1923, nr 122, s. 4.

³⁷⁹ AP Bydgoszcz, sygn. 485/22.

³⁸⁰ AP Bydgoszcz, sygn. 485/37.



42. Kupon za 10 gr na kwestę 3-Majową
(AP Bydgoszcz)

Kwesty 3-Majowe były znacznym źródłem gotówki dla Towarzystwa. Zbierano nie tylko do puszek, ale także na listy imienne. Już w 1921 r. zorganizowano zbiórkę, z której uzyskano 51.145,15 mkp³⁸¹. W 1925 r. komitet miejski uzyskał ze składek imiennych kwotę 2.047,45 zł³⁸². W 1929 r. ze zbiórki ulicznej w Grudziądzu zebrano 1.473 zł, a ze sprzedaży nalepek 3 Maja 106,60 zł. Od indywidualnych darczyńców i organizacji 679,01 zł. W 1931 r. kwesta uliczna przyniosła 832,54 zł³⁸³. Wraz z nadejściem kryzysu gospodarczego wysokość dochodu z okazji 3-Majowego Daru Narodowego zmniejszyła się radykalnie. W 1935 r. zebrano 152,40 zł³⁸⁴, w 1939 r., jak podaje *Goniec Nadwiślański*, zbiórka wypadła znacznie lepiej niż w poprzednich latach i wyniosła w sumie 1.160,50 zł³⁸⁵. Pomimo udanej kwesty w 1939 r., np. Centrum Wyszkozenia Kawalerii, Centrum Wyszkozenia Żandarmerii, 64. i 65. Pułk Piechoty przekazały kwotę

³⁸¹ Dar Narodowy 3 Maja 1921 r. na Uniwersytety Ludowe. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelnicy Ludowych w Poznaniu 1921, nr 12, s. 105.

³⁸² AP Bydgoszcz, sygn. 485/22.

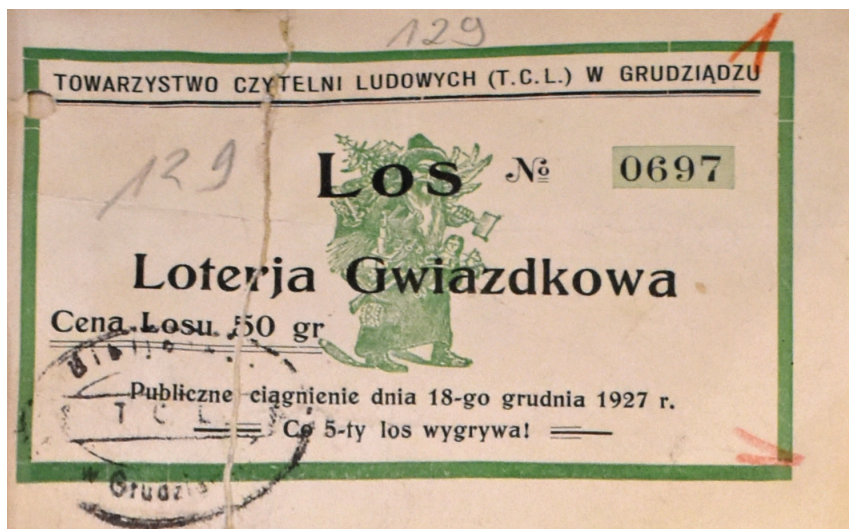
³⁸³ AP Bydgoszcz, sygn. 485/11.

³⁸⁴ AP Bydgoszcz, sygn. 485/24.

³⁸⁵ *Goniec Nadwiślański: Głos Pomorski: niezależne pismo poranne poświęcone sprawom stanu średniego 1939*, nr 118, s. 9.

195,20 zł³⁸⁶, część firm odmawiała wpłaty ze względu na zbiórkę na Fundusz Obrony Narodowej i zakup bonów Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej³⁸⁷. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że również Towarzystwo Czytelni Ludowych w Grudziądzu w 1939 r. uchwaliło zakupić „ze swych groszowych oszczędności cztery bony obrony przeciwlotniczej³⁸⁸”.

Innym, ważnym źródłem zdobycia funduszy na prowadzenie bibliotek od 1926 r. była organizacja loterii gwiazdkowych. Przynosiła ona dochody w wysokości ok. 1.000 zł. W 1927 roku w zbiórkę fantów włączyły się m.in. Towarzystwo Kupców Samodzielnych, Narodowa Organizacja Kobiet, Towarzystwo Czytelni dla Kobiet czy Koło Przyjaciół Harcerzy. Los kosztował 50 gr. „Również i jakość fantów przedstawia się bardzo pokaźnie mianowicie: wygrać można wszystko, czego gospodarstwo potrzebuje na święta jak na przykład wina, wódki, likiery, kawę, herbatę, czekoladę, cukier, pieczywo, wędliny, zające, sardynki, konserwy itd. – zaś wybrańcy losu mogą uzyskać także przedmioty wartościowe, jak np. akwarele szkoły prof. Szczeblewskiego i platery – oraz użytkowe, jak materiały ubraniowe, obuwie, kapelusze, mydła itp. Ponadto każdy biorący udział w loterii będzie miał to przeświadczenie, że popiera Towarzystwo Czytelni Ludowych w jego pracy nad oświatą ludu³⁸⁹”.



43. Los „Loterii Gwiazdkowej”
(AP Bydgoszcz)

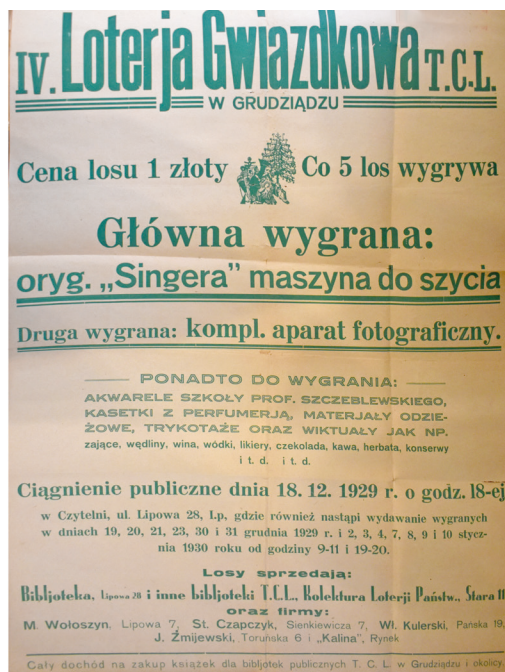
³⁸⁶ AP Bydgoszcz, sygn. 485/132.

³⁸⁷ Tamże.

³⁸⁸ Gonicz Nadwiślański: Głos Pomorski: niezależne pismo poranne poświęcone sprawom stanu średniego 1939, nr 80, s. 8.

³⁸⁹ AP Bydgoszcz, sygn. 485/11.

W 1928 r. główną wygraną była maszyna do szycia „Singera”, a w 1929 r. rower. W 1929 r. los kosztował 1 zł, a czysty zysk z loterii wyniósł 1.384,06 zł. Rok później los można było kupić już za 50 gr³⁹⁰.



44. Plakat IV „Loterii Gwiazdkowej”
(AP Bydgoszcz)

Dochód przynosiło Towarzystwu także organizowanie imprez związanych z jubileuszami, obchodami itp. W 1923 r. grudziądzki oddział TCL urządził akademię z okazji 450. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika. Współorganizatorem uroczystości był Teatr Miejski. Dochód przeznaczono po połowie na bibliotekę TCL i Teatr Miejski w Grudziądzu³⁹¹. Jednak na imprezę „przybyła garstka obywateli miasta Grudziądza, która wypełniła zaledwie piątą część widowni”³⁹². Z powyższego wynika, że nie wszystkie propozycje ze strony Towarzystwa cieszyły się uznaniem grudziądzan.

Innym przykładem na urządzanie odpłatnych imprez było przygotowanie w 1925 r. uroczystości z okazji 900-lecia koronacji Bolesława Chrobrego. Odbyły się wówczas: bezpłatne wieczornice w fliach: w Małym Tarpnie i na Chełmińskim

³⁹⁰ AP Bydgoszcz, sygn. 485/129.

³⁹¹ Głos Pomorski 1923, nr 40, s. 4.

³⁹² Głos Pomorski 1923, nr 45, s. 3-4

Przedmieściu oraz wykład w Mniszku w fabryce Herzfeld i Victorius. Zbierano tylko dobrowolne datki przy wejściu. Zapłacić trzeba było za wstęp na przedstawienie w teatrze. Przy okazji sprzedawano także pocztówki „z pięknie wykonaną podobizną Króla Bolesława Chrobrego”. Zebrane fundusze zostały przeznaczone na zakup książek dla bibliotek dla robotników³⁹³.

Zbiórki odbywały się również w rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza. I tak w 1929 roku zorganizowano uroczystą akademię z orkiestrą, deklamacjami, śpiewami itp. Rok później obchody połączono z jubileuszem TCL, sprzedając w 14. rocznicę śmierci pisarza *Jubileuszowy kalendarzyk TCL na rok 1930* za 50 gr³⁹⁴.

TCL uzyskiwało fundusze także ze sprzedaży różnego rodzaju druków reklamowych, telegramów, pocztówek, znaczków, nalepek itp. Jak podaje *Słowo Pomorskie* „W tych dniach wyszły trzy nowe serje telegramów TCL, a mianowicie *Jubileuszowe, Kapłańskie* i *Do Komunii Świętej*. Nowe telegramy są wykonane nader estetycznie i na ładnym papierze. Spodziewać się należy, że każdy, czy to z okazji czyjegoś jubileuszu czy uroczystości kapłańskiej, czy wreszcie Komunii świętej zwróci się do Towarzystwa Czytelń Ludowych po odnośne telegramy”³⁹⁵.

Blankiety telegramowe.	Oświata ludu dokonywa cudu!	Kartki korespondencyjne.
Popieraj wydawnictwa i przedsiębiorstwa T. C. L.	<h1>Telegramy T. C. L.</h1> <p>zastępują telegramy zwykłe o ile zostaną odpowiednio wcześniej wysłane.</p> <p>Do nabycia w Zarządzie Głównym T. C. L. w Sekretarjacie i Komitetach.</p> <p>Na składzie są także artystycznie wykonane kartki korespondencyjne.</p> <p style="color: red; font-size: 1.2em;">Wyst. 40 i 20 datki</p>	Ofiarność na oświatę utrwała polegę Polski
Wydawnictwa książkowe.	90 komitetów powiatowych, 300 000 dzieł, 70 000 czytelników, 1 000 000 wypożyczono rocznie — to rezultat pracy T. C. L.	Przezroczna do wykładów.

45. Reklama telegramu TCL
(AP Bydgoszcz)

³⁹³ Głos Pomorski 1925, nr 73, s. 5.

³⁹⁴ AP Bydgoszcz, sygn. 485/37.

³⁹⁵ Słowo Pomorskie 1928, nr 294, s. 6.

TCL sprzedawało także pocztówki z okazji świąt, uroczystości i obchodów. Sprzedawano je nie tylko w Sekretariacie, ale wysyłano do organizacji, czy wojska. I tak np. w 1936 r. Sekretariat grudziądzki wystosował następujące pismo do Komendy Garnizonu Grudziądzkiego: „Towarzystwo Czytelni Ludowych wydało w tym roku pocztówki świąteczne na Boże Narodzenie, z których dochód jest przeznaczony na cele oświatowe. Ze względu na wzniosłe zadanie, jakie spełnia TCL zwracamy się z uprzejmą prośbą do Wielce Szanownego Pana Majora o łaskawe przyjęcie do rozsprzedaży w wojsku pewnej ilości pocztówek, z których udzielamy tytułem rabatu 20% (2 gr od sztuki) na cele Polskiego Białego Krzyża. (...) Cena sprzedaży 10 groszy za sztukę”³⁹⁶.

Przez cały okres międzywojnia TCL liczyło na szczodrość społeczeństwa i na datki ofiarowane bez imprez towarzyszących. Nazwiska filantropów, bądź kwestarzy i wysokość wpłaconej sumy często publikowano w prasie codziennej: „Na TCL w Grudziądzu zebrała p. Chylewska 6.445.000 m., p. Ruchniewiczowa 5.000.000 marek, zaś państwo Korzeniewscy od siebie i firmy złożyli na ten cel 200.000 marek. Zarząd wszystkim ofiarodawcom i tym, którzy się przyczynili do zebrania powyższych składając serdeczne Bóg zapłać poleca się dalszej ofiarności miejscowego społeczeństwa”³⁹⁷.

Tylko część wpływów pozostawała w komitetach, 10% dochodów ogólnych oraz 75% ze zbiórki 3-Majowej komitety były zobowiązane przekazać do Zarządu Głównego w Poznaniu. Miały one prawo za równowartość odesłanych kwot zamówić przez główną składnicę książki. Jeżeli jednak Centrala uważała, że są pilniejsze cele, nie nabywała zamawianych przez komitety książek lub obniżała kwotę na taki zakup³⁹⁸. Kwoty, które zostawały bezpośrednio do dyspozycji komitetów mogły być wydawane zarówno na rozbudowę księgozbioru, jak i na inne cele.

³⁹⁶ AP Bydgoszcz, sygn. 485/28.

³⁹⁷ Głos Pomorski 1923, nr 273, s. 3.

³⁹⁸ E. Sławińska, Kulturotwórcza rola..., s. 143-144.

ZAKOŃCZENIE

Biblioteka Towarzystwa Czytelni Ludowych pełniąc jednocześnie rolę Biblioteki Miejskiej stanowiła dla lokalnej społeczności wiodącą instytucję czytelniczą. Prowadziła intensywną pracę kulturalno-oświatową tylko przez 18 lat w trudnych warunkach społeczno-gospodarczych II Rzeczypospolitej, odnosząc niezaprzeczalnie sukcesy.

Obecność Sekretariatu, składnicy książek i wypożyczalni przeźroczy czyniło z Grudziądza centralny ośrodek dla komitetów z województwa pomorskiego.

TCL w 1921 r. weszło w istniejącą już infrastrukturę biblioteczną, otrzymało od władz miasta gmach, który wcześniej pełnił funkcję biblioteki niemieckiej, co znacznie ułatwiło proces uruchamiania i zarządzania siecią biblioteczną w pierwszych latach działalności. Książnica TCL współdziałała z gmach przy ulicy Lipowej z innymi instytucjami, przez co możliwość pozyskania większej przestrzeni na działalność biblioteczną była ograniczona. Pomieszczenia przeznaczone na wypożyczalnię i czytelnię nie zapewniały komfortowych warunków dla czytelników. Próby zmiany sytuacji lokalowej podejmowane przez komitet wymagały zgody władz miejskich, co wydłużało całą procedurę i nie znajdowało wśród urzędników należytego zrozumienia.

Słabością biblioteki była także organizacja obsługi czytelników. Jedna bibliotekarka, często wykonująca swoje obowiązki społecznie lub za niewielką pensję, pracująca przez dwie, trzy godziny dziennie ze stu odwiedzającymi nie była w stanie poświęcić wystarczającej uwagi indywidualnemu czytelnikowi.

Z czasem okazało się, że współpraca Zarządu Miasta z TCL nie przebiegała bezproblemowo. Głównym mankamentem w relacjach okazały się kwestie finansowe. Subwencje miejskie nie zapewniały stabilnej działalności instytucji. Skutkiem takiej sytuacji były ograniczenia jakościowo-ilościowe w księgozbiorach, problemy z zapewnieniem obsady kadrowej i podstawowych potrzeb bytowych. Zmuszało to miejscowy komitet i Sekretariat do intensywnego zaangażowania w pozyskiwanie funduszy i tym samym odciągało od skupienia się na sprawach czytelnictwa i bibliotek. Apele o subwencje kierowano do wszelkich możliwych podmiotów życia gospodarczego, społecznego i administracji szczebla

wojewódzkiego i powiatowego. O wsparcie zwracano się także do społeczeństwa, próśby o wpłaty to nieodłączny i bardzo widoczny element działalności propagandowej Towarzystwa.

Sytuacja finansowa zmusiła TCL do wprowadzenia odpłatności za korzystanie z oferty swoich placówek, pomimo, że w statutach, jak i w umowie z Magistratem deklarowano bezpłatny do nich dostęp. Opłaty pobierane przez TCL były barierą dla najuboższej części grudziądzkiego społeczeństwa i stanowiły jedną z przyczyn stagnacji czytelnictwa.

Wpływ na działanie biblioteki miał centralistyczny sposób zarządzania Towarzystwem. Styl kierowania i biurokracja miały szczególnie negatywne oddziaływanie na czas realizacji zamówień książek i swobodę podejmowania decyzji przez komitety.

Na efektywność pracy Towarzystwa wpływały również czynniki zewnętrzne, przede wszystkim struktura społeczna miasta, w którym przewagę stanowili robotnicy, bezrobotni i żołnierze, a nie inteligencja. W związku z tym kultura czytelnicza była na niskim poziomie.

Oblicze ideowe Towarzystwa o narodowo-katolickim charakterze wpływało nie tylko na dobór księgozbioru, ale także na wszelkie działania w sferze oświatowo-kulturalnej. Pomimo deklarowanej apolityczności znaczący wpływ na TCL mieli działacze wywodzący się ze środowisk endeckich. Wydaje się, że Magistrat jako organ odpowiedzialny za sferę kultury w mieście mógł w większym stopniu wpływać na rzeczywisty publiczny i powszechny charakter placówki.

Mając świadomość powyższych problemów należy podkreślić ogromną rolę TCL w repolonizacji miasta i wzroście świadomości narodowej poprzez popularyzację znajomości kultury i literatury polskiej wśród grudziądzan. Chcąc nadrobić braki oświatowe i niwelować porozbiorowe różnice dzielnicowe, a jednocześnie przygotować obywateli do nowych ról – społecznych i politycznych, Towarzystwo postawiło na wychowanie obywatelskie. Miało to odzwierciedlenie w oferowanej literaturze i działaniach edukacyjno-oświatowych. Biblioteka wraz z muzeum pełniła rolę centrum kulturalnego w mieście i była widoczna w przestrzeni publicznej. Współpracowała z wieloma organizacjami i stowarzyszeniami oraz podmiotami gospodarczymi, w efekcie cieszyła się uznaniem i szacunkiem w środowisku.

Działacze zdawali sobie sprawę, że w szybko zmieniającej się rzeczywistości odrodzonej Polski Towarzystwo powinno dostosowywać struk-

ture i formy działalności do wymogów współczesności i lokalnych uwarunkowań. Tworzono więc placówki przyzakładowe i osiedlowe dla środowisk robotniczych.

Wszelkie działania nie byłyby możliwe gdyby nie silne zaangażowanie ludzi związanych z Towarzystwem, którzy wiele lat swojego życia i sił poświęcili na pracę oświatową. W szczególności wymienić należy tutaj: ks. Bernarda Dembka, ks. Alojzego Karczyńskiego, ks. Władysława Łęgę, Jana Puppela, Leokadię Sobocińską, Marię Ruchniewiczową.

Z początkiem roku 1939 Sekretariat przeniesiono do Torunia. W Grudziądzu zachowano biuro jako oddział filialny. Wybór z 1921 r., po latach wydawał się więc nietrafiony, miasto pomimo pokładanych w nim nadziei nie stało się stolicą Pomorza. Znaczny rozwój gospodarczy i demograficzny spowodował w pierwszych latach niepodległości utworzenie w Grudziądzu instytucji na poziomie regionalnym. Z czasem jednak Toruń jako siedziba władz zyskiwał na znaczeniu i roli, także kulturalnej. Wymownym wydarzeniem świadczącym o kryzysie, w jakim pogrążał się Grudziądz, także w sferze kultury, było przeniesienie w 1933 r. Szkoły Sztuk Pięknych Wacława Szczeblewskiego do Gdyni. Podobny los spotkał też TCL, Zarząd Główny z Poznania wobec niewydolności organizacyjnej i kadrowej zdecydował o degradacji Grudziądza. Problem zauważył organ prasowy TCL *Ruch Społeczno-Oświatowy*: „Już dawno dał się odczuwać brak w stolicy Województwa Pomorskiego centralnej placówki naszej organizacji, któraby była nie tylko łącznikiem między TCL a władzami państwowymi i samorządowymi, ale i służyła pomocą instruktorską w organizacji, urzędzeniu kursów bibliotekarsko – świetlicowych itp.”³⁹⁹.

Biblioteki TCL funkcjonowały w mieście do końca sierpnia 1939 r. Ze statystyk dziennych wynika, że ostatni czytelnicy odwiedzili instytucję 30 sierpnia tego roku, natomiast ostatni wpływ w księdze inwentarzowej był datowany na 1 września 1939 r.

Polskie zbiory książnicy TCL po zajęciu Grudziądza przez wojska niemieckie zostały doszczętnie zniszczone. Potwierdza to informator dotyczący strat polskich bibliotek w latach 1939-1945, według którego biblioteka TCL utraciła 100% zbiorów⁴⁰⁰. Z relacji Heleny Minkiewicz

³⁹⁹ *Ruch Społeczno-Oświatowy*: (dawniej „T.C.L. Towarzystwo Czyteln Ludowych) w Pracy i w Boju”) 1939, nr 1-2, s. 47.

⁴⁰⁰ Informator o stratach bibliotek i księgozbiorów domowych na terytoriach polskich okupowanych w latach 1939-1945 (bez ziem wschodnich), pod red. B. Bieńkowskiej, Poznań 2000, s. 97-98.

pierwszej powojennej kierowniczkii biblioteki wynika, że księgozbiór został wywieziony na dziedziniec Willi Victoriusa przy obecnej ulicy Armii Krajowej i tam spalony.

Pożogę wojenną przetrwały jednak pojedyncze egzemplarze z księgozbioru grudziądzkiej biblioteki Towarzystwa, które dzisiaj stanowią dziedzictwo kulturowe. W zasobach Działu Naukowego Biblioteki Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu zachowały się 33 książki ze znakami proveniencyjnymi TCL Grudziądz – pieczętkami i numerami inwentarzowymi. Część książek posiada także na wewnętrznej stronie okładki naklejkę z informacją dla czytelnika: „Szanuj książkę! Książka niniejsza jest własnością Towarzystwa Czytelni Ludowych. Książka mówi do Ciebie: jestem własnością ogółu, bo ze składek publicznych mnie zakupiono. Kto mnie niszczy, krzywdzi społeczeństwo. Dlatego obchódź się ze mną uczciwie, nie plam mnie, nie niszc, zawiń okładkę moją w czysty papier i nie przetrzymuj mnie dłużej, jak rzeczywiście potrzebujesz”. Połowę tego zbioru stanowi 16-tomowa Encyklopedia Powszechna Orgelbranda. Zachowane pozycje wraz z materiałem ilustracyjnym zostały umieszczone w Aneksie nr 1.

W okresie okupacji Grudziądz został włączony do Rzeszy, usuwano ślady polskości, a miastu starano się nadać wyłącznie niemiecki charakter. W gmachu bibliotecznym, przy przemianowanej ulicy na Adolf Hitler-Strasse działała niemiecka biblioteka – Stadtbücherei Graudenz oraz muzeum – Stadtmuseum, które realizowały założenia kulturalne III Rzeszy.

W czasie walk wojsk radzieckich o Grudziądz w początkach 1945 r. budynek biblioteki doznał uszkodzeń, które jednak, po remoncie, pozwalały na oddanie go do użytku. Zniszczeniom, będącym zarówno skutkiem oblężenia, kradzieży i aktów wandalizmu żołnierzy radzieckich, uległo wnętrze gmachu, jego wyposażenie, zbiory muzealne i biblioteczne.

Prace nad uruchomieniem polskiej biblioteki i muzeum rozpoczęto już w 1945 r., krótko po zakończeniu walk. Obowiązki porządkowania zbiorów muzealnych powierzono Józefowi Błachnio, a bibliotecznych Helenie Minkiewicz. Muzeum oficjalnie otwarto 17 lutego 1946 r., a bibliotekę – 20 maja 1946 r. Początkowo planowano jej otwarcie na 3 maja – na Dni Oświaty, Kultury, Książki i Prasy. Władza ludowa obawiała się jednak antykomunistycznych i antyradzieckich manifestacji w dniu rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W Grudziądzu na ulice wyszła protestująca młodzież szkół średnich.

Prewencyjnie zakazano więc organizacji wszelkich wydarzeń tego dnia. W związku z tym otwarcie Biblioteki Miejskiej przełożono o dwa tygodnie.

Współczesna biblioteka jest kontynuatorką przedwojennych tradycji biblioteki TCL. Biblioteka Miejska im. Wiktora Kulerskiego stara się być aktywnym uczestnikiem życia kulturalnego w mieście, dostosowywać swoje usługi do potrzeb współczesnego czytelnika, zapewnić powszechny dostęp do zasobów kultury i nauki. Swoimi działaniami wspiera budowanie społeczeństwa obywatelskiego i dba o zachowanie lokalnej tożsamości kulturowej.

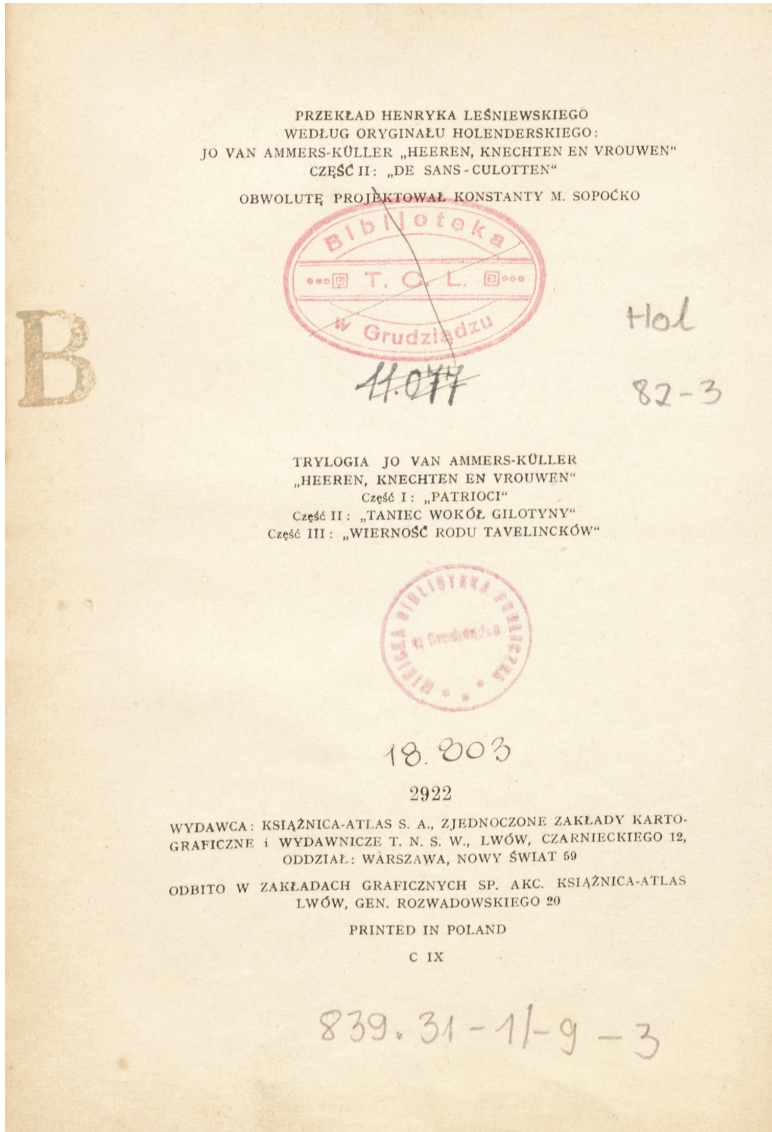
Aneks nr 1

Spis książek pozostałych po Bibliotece Towarzystwa Czytelni Ludowych w Grudziądzu znajdujących się w zbiorach Biblioteki Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego:

1. Ammers-Küller, Jo van

Taniec wokół gilotyny. Lwów ; Warszawa : Książnica-Atlas. Oddział, [1939]

Nr inwentarzowy TCL: 11077



2. Booch-Arkossy, Frigyes

Nowy dokładny słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski = Neues vollständiges polnisch-deutsches und deutsch-polnisches Wörterbuch : mit Rücksicht auf den jetzigen Stand der Wissenschaften, Künste, Gewerbe, der Industrie und des Handels nach den neuesten und besten Quellen. 1, Polsko-niemiecki = Polnisch und Deutsch, Leipzig : H. Hassel, [1900]

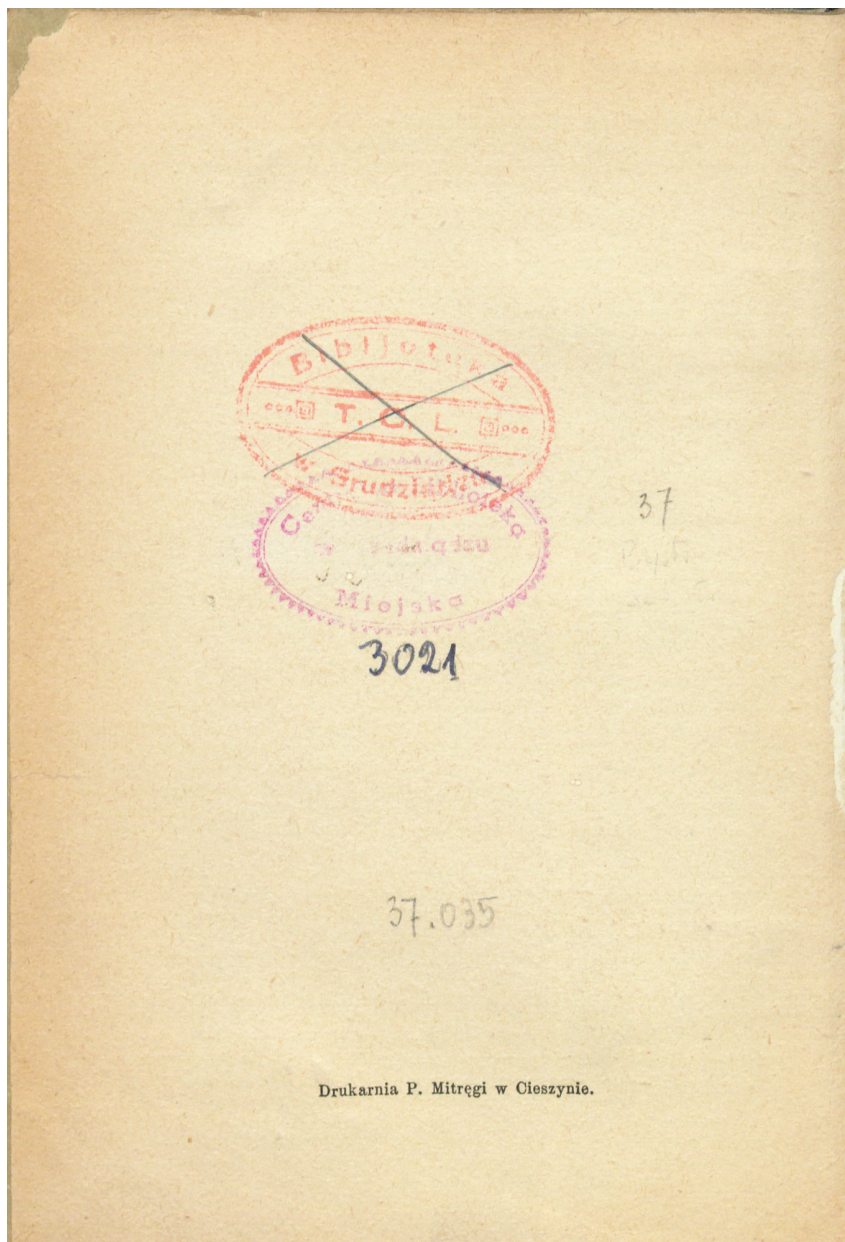
Nr inwent. TCL: 6981



3. Bystrzeń, Jan Stanisław

Szkoła jako zjawisko społeczne. Warszawa : skł. gł. Książnica-Atlas, 1934

Nr inwent. TCL: 9203

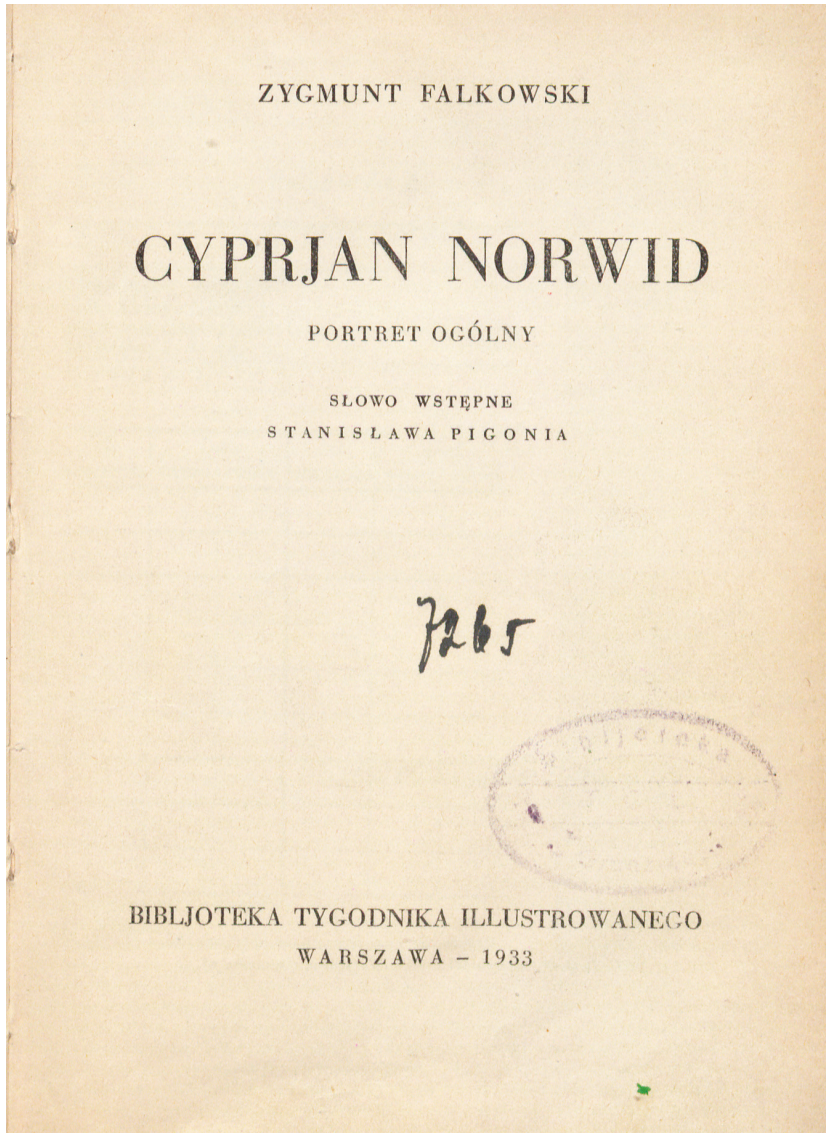


4. Falkowski, Zygmunt

Cyprjan Norwid : portret ogólny ; słowo wstępne Stanisława Pigonia.

Warszawa : Biblioteka Tygodnika Ilustrowanego, 1933

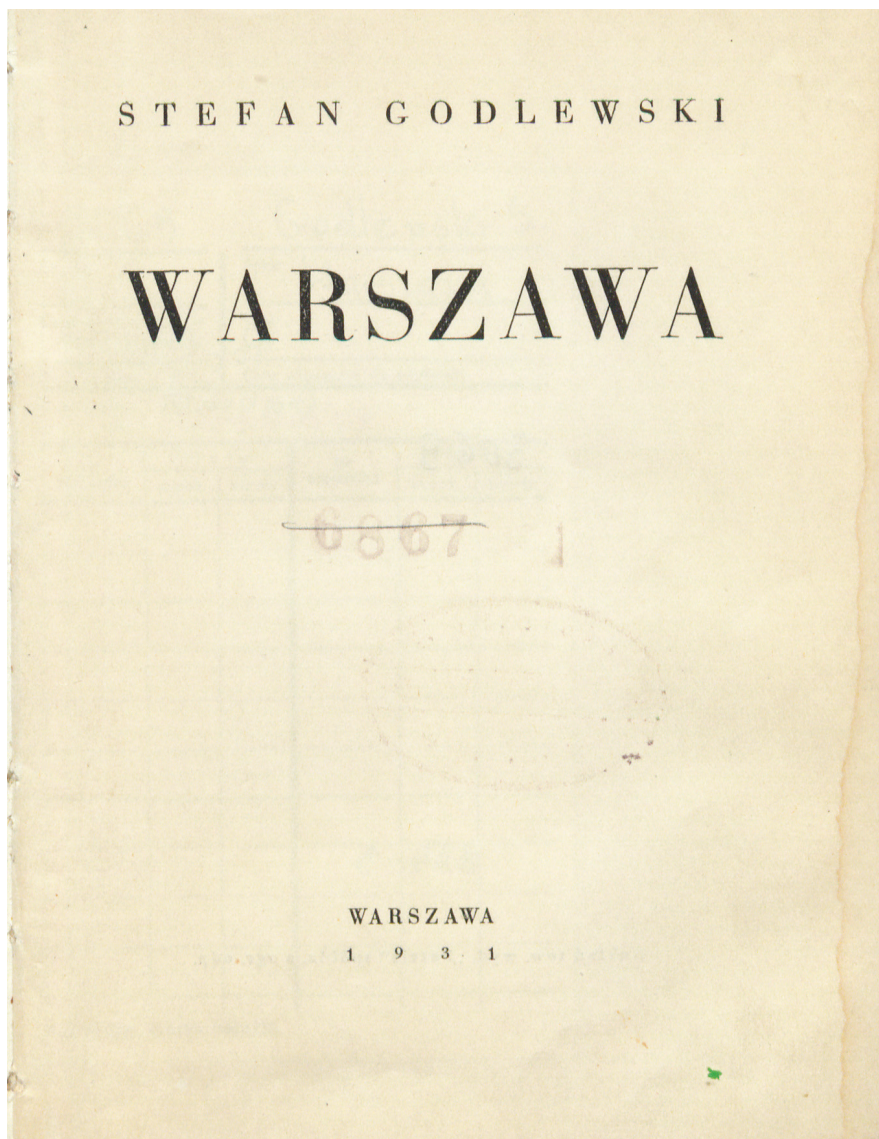
Nr inwent. TCL: 7265



5. Godlewski, Stefan

Warszawa. Warszawa : „Patria”, 1931

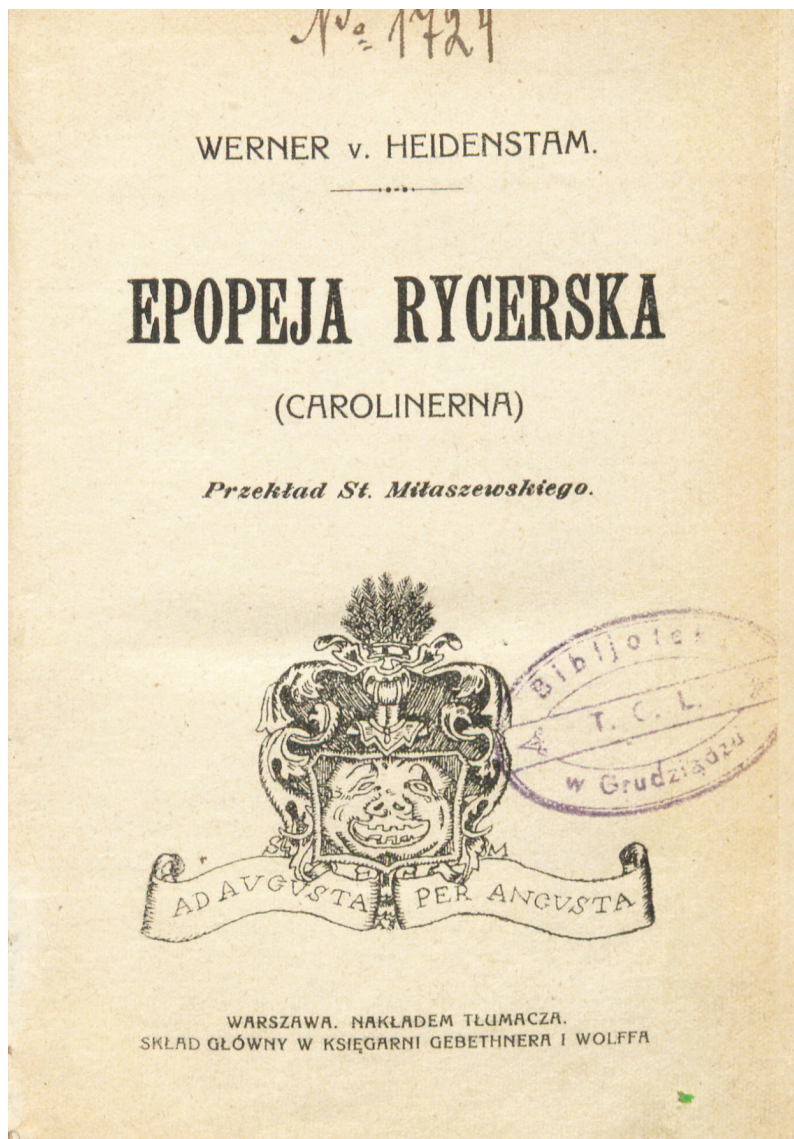
Nr inwent. TCL: 6867



6. Heidenstam, Verner von

Epopeja rycerska : (Carolinerna). Warszawa : nakł. tłumacza, 1917

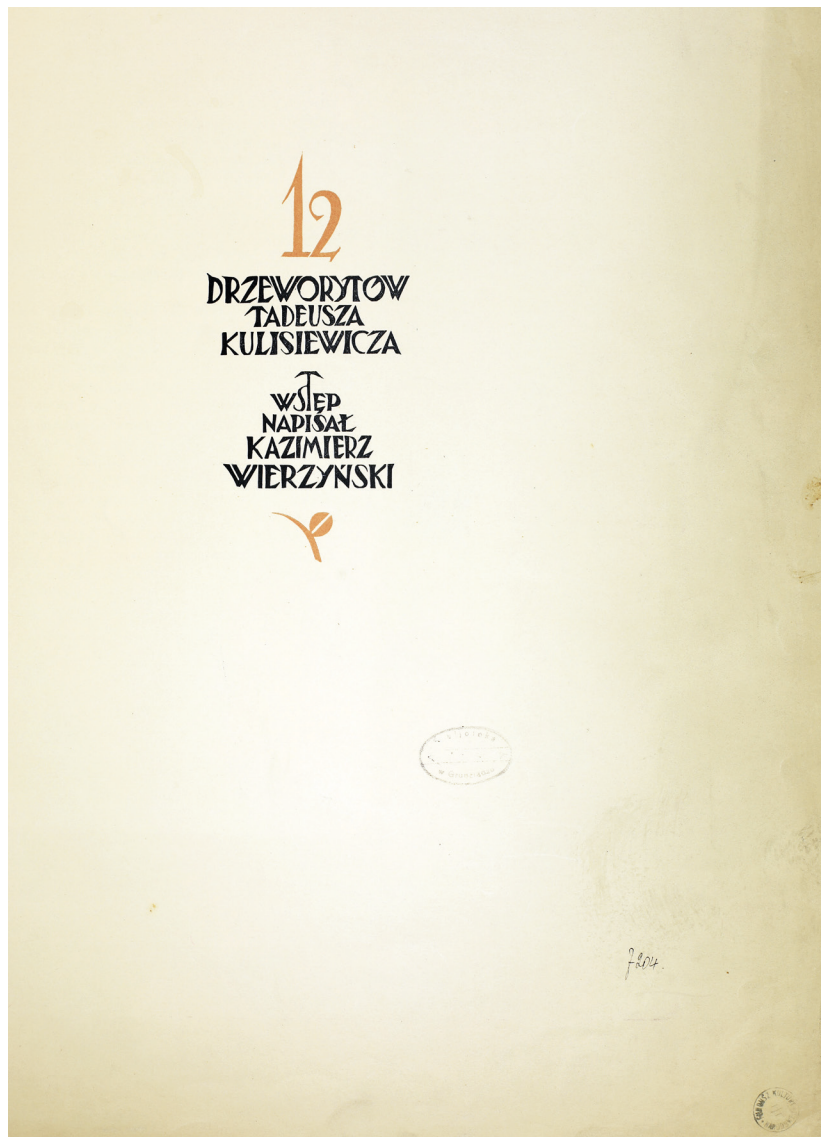
Nr inwent. TCL: 1724



7. Kulisiewicz, Tadeusz

Szlembarck : 12 drzeworytów, Warszawa : Instytut Propagandy Sztuki, 1931

Nr inwent. TCL: 7204

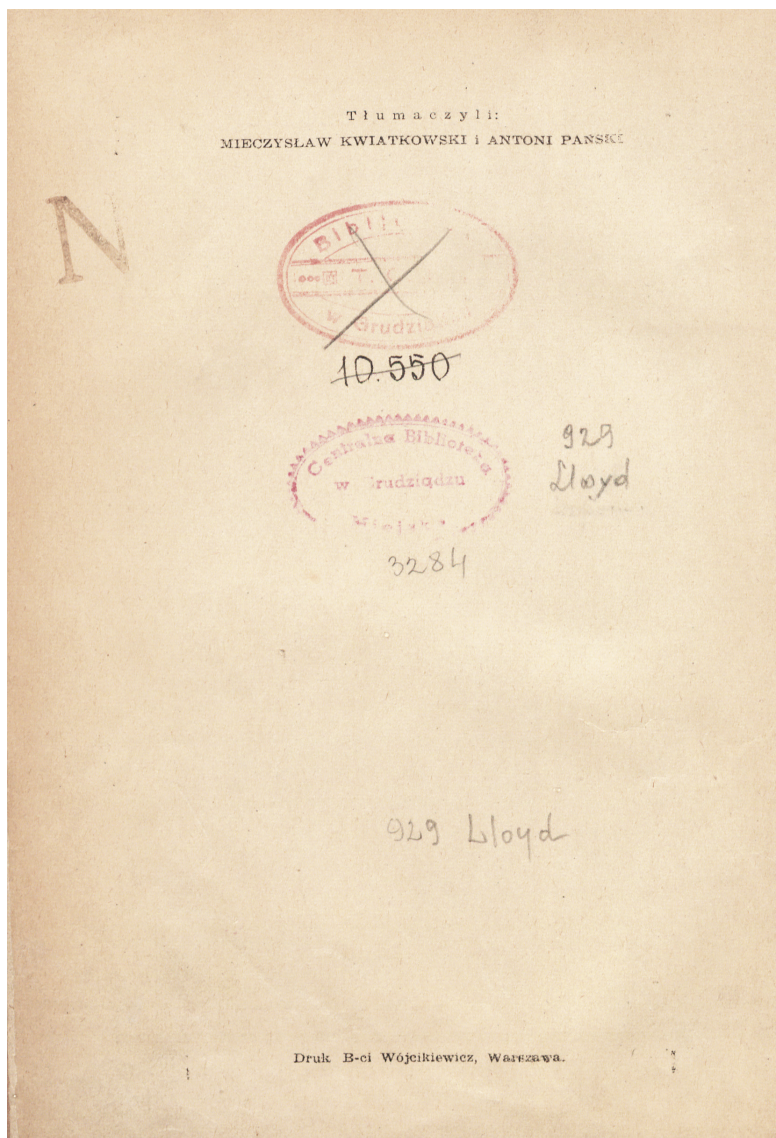


8. Lloyd Geogre, Dawid

Wspomnienia wojenne. T. 1 ; tł. Mieczysław Kwiatkowski i Antoni Pański.

Warszawa : „Rój”, 1938

Nr inwent. TCL: 10550



9. Locy, William

Badacze życia = (Biology and its makers). Warszawa : nakład Gebethnera i Wolffa, 1934

Nr inwent. TCL: 9500

KSIĄŻKA NINIEJSZA
STANOWIĄCA T. XII „BIBLIOTEKI BIOLOGICZNEJ“
POD REDAKCJĄ PROF. DR. J. WILCZYŃSKIEGO

ZAWIERA 126 ILUSTRACJI



9500



226

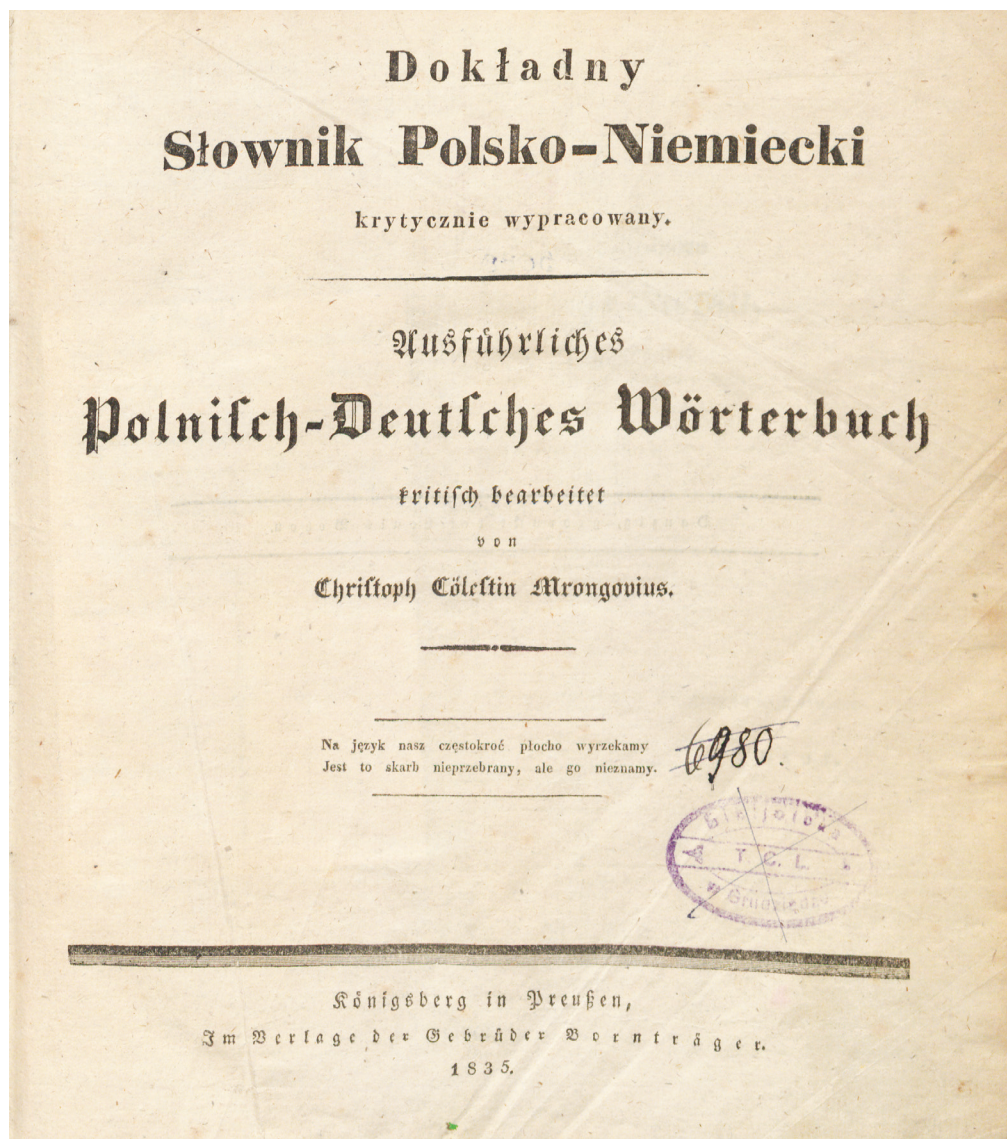
Zakł. Druk. F. Wyszynski i S-ka, Warszawa.

1934

10. Mrongowiusz, Krzysztof Celestyn

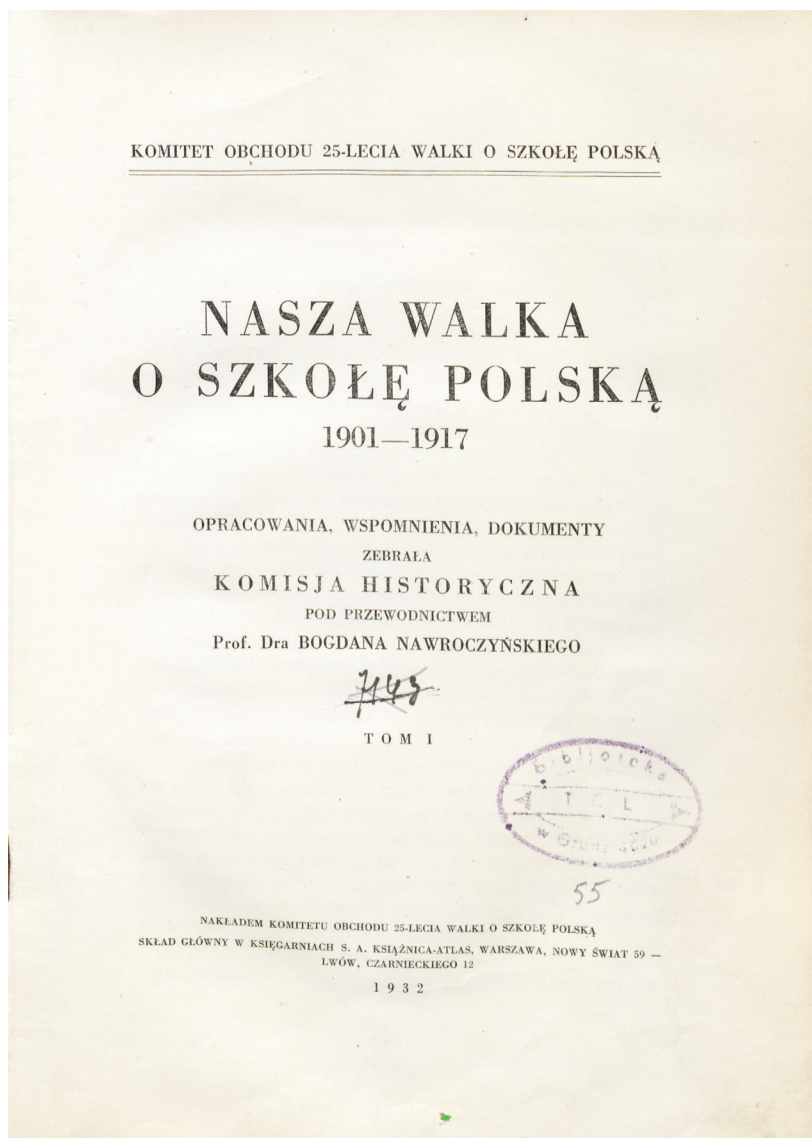
Dokładny słownik polsko-niemiecki = Ausführliches polnisch-deutsches Wörterbuch. Königsberg in Preussen : Gebrüder Bornträger, 1835

Nr inwent. TCL: 6980



11. Nawroczyński, Bogdan

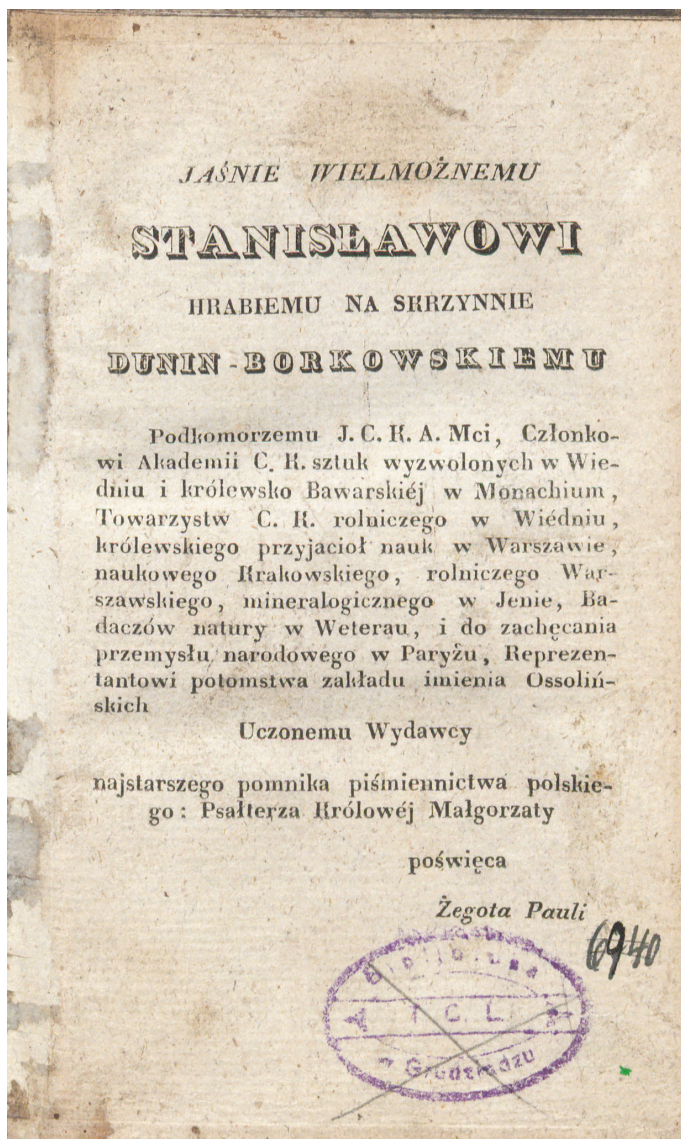
Nasza walka o szkołę polską 1901-1917 : opracowania, wspomnienia, dokumenty. T. 1 / zebrała Komisja Historyczna pod przewodnictwem Bogdana Nawroczyńskiego ; Komitet Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską. Warszawa : Lwów : nakładem Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską : skład główny w Księgarniach Książnica-Atlas, 1932
Nr inwent. TCL: 7143



12. Pauli, Żegota

Pieśni ludu polskiego w Galicyi. Lwów : K. Jabłoński, 1838

Nr inwent. TCL: 6940



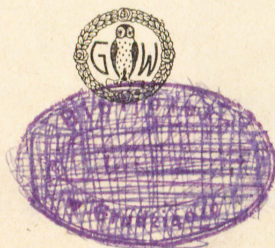
13. Perzyński, Włodzimierz

Strach na wróble. Warszawa : Gebethner i Wolff, [1916]

WŁODZIMIERZ PERZYŃSKI



Strach na wróble



NAKLAD GEBETHNERA I WOLFFA
WARSZAWA ——— LUBLIN ——— ŁÓDŹ
KRAKÓW ——— G. GEBETHNER I SPÓŁKA
NEW YORK □ THE POLISH BOOK IMPORT. CO, INC.

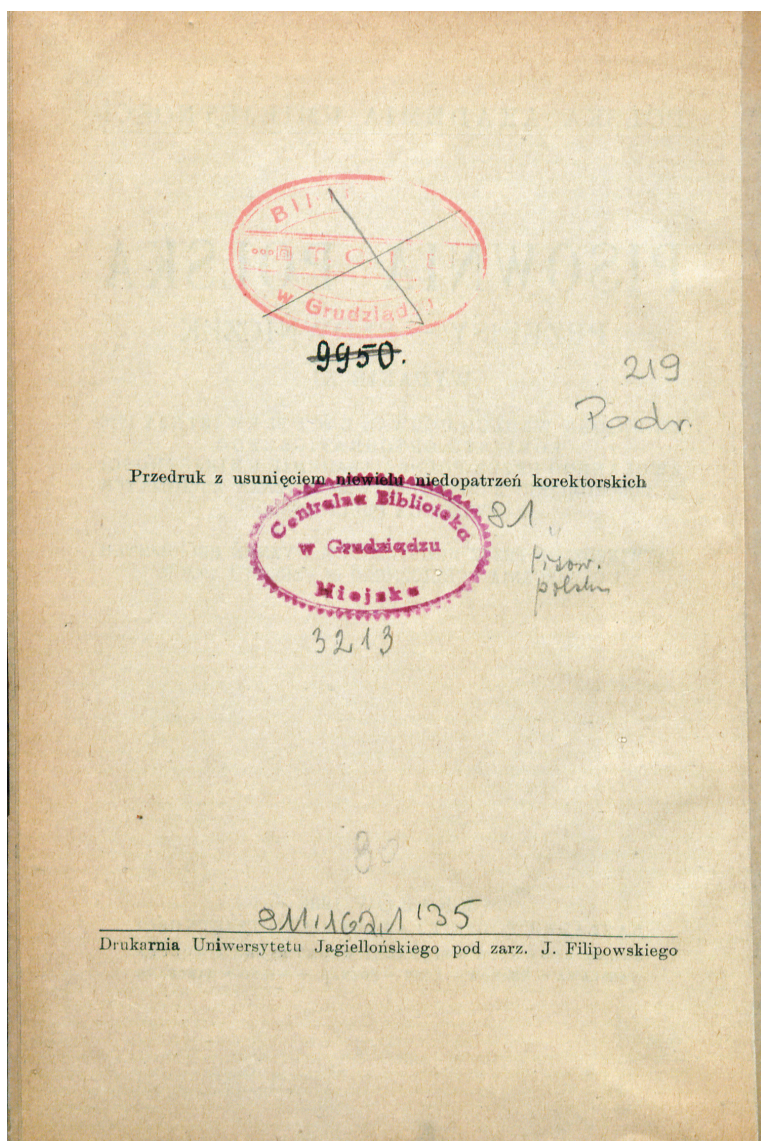
14. Pigoń, Stanisław

Do podstaw wychowania narodowego. Lwów : nakład i druk Zakł. Narodowy
im. Ossolińskich, 1920

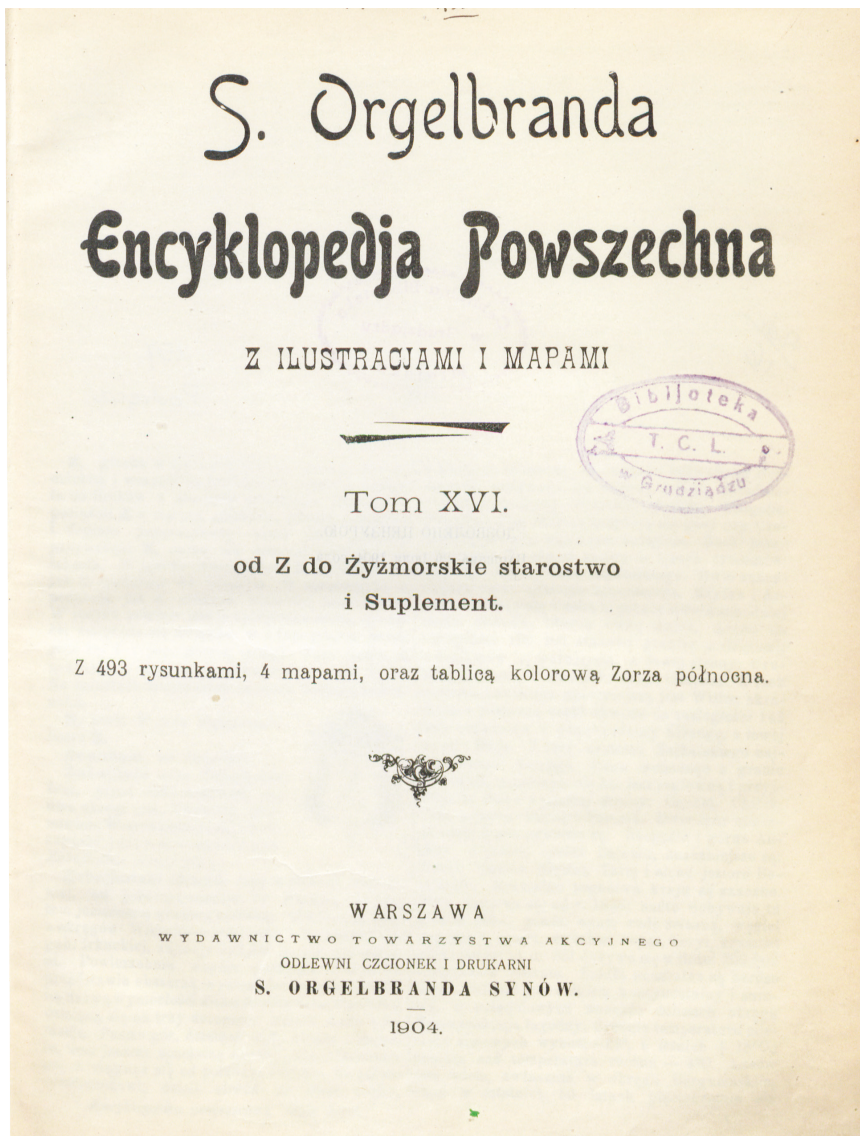
Nr inwent. TCL: 1685



15. Pisownia polska: przepisy, słowniczek. Wyd. 11 zm. według uchwał z 20 i 21 kwietnia 1936 Komitetu Ortograficznego zwołanego przez Polską Akademię Umiejętności w porozumieniu z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 24 czerwca 1936 r., Kraków : Polska Akademia Umiejętności, 1936
Nr inwent. TCL: 9950



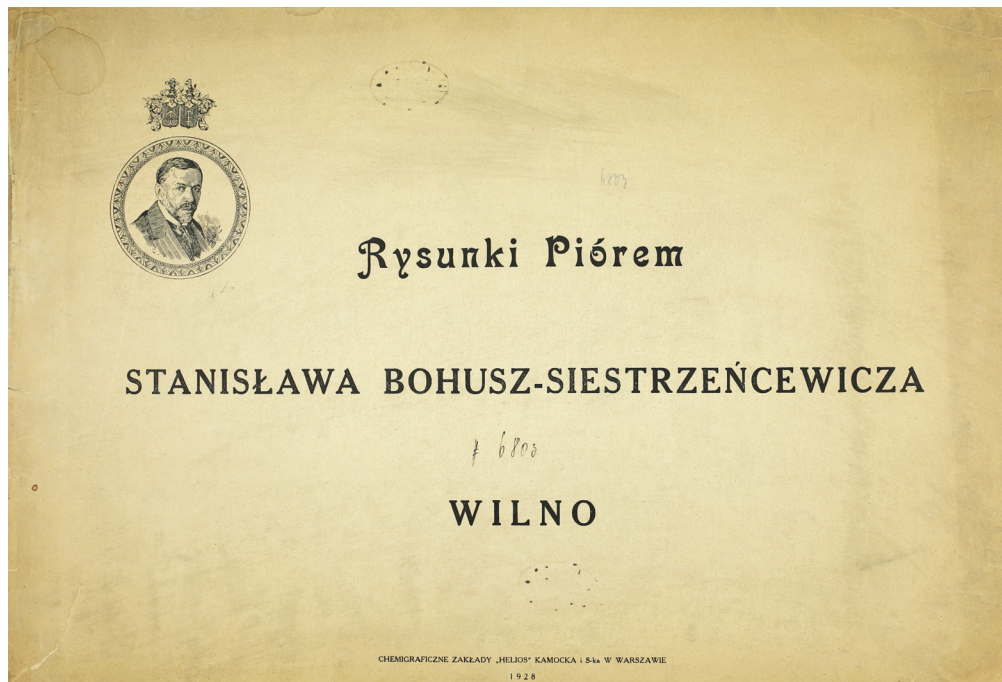
16. S. Orgelbranda encyklopedia powszechna z ilustracjami i mapami. T. 1-16.
Warszawa : Wydaw. Towarzystwa Akcyjnego Odlewni Czcionek i Drukarni
S. Orgelbranda Synów, 1898-1904
Nr inwent. TCL: 4702



17. Siostrzeńcewicz-Bohusz, Stanisław

Rysunki piórem Stanisława Bohusz-Siostrzeńcewicza, Wilno : [s.n.], 1928
(Warszawa : Chemigraficzne Zakłady „Helios” Kamocka i S-ka)

Nr inwent. TCL: 6803, 7219



Aneks nr 2

M.S., Książka roznosicielką zarazy⁴⁰¹

W obecnych czasach, kiedy ze wszystkich stron słyszymy o szerzących się chorobach zaraźliwych, jak dur brzuszny, szkarlatyna, dyfteryt, dbać powinniśmy z wyjątkową starannością o zupełną czystość, o desynfekcję wszystkiego, co nas otacza, aby przyczynić się do zmniejszenia grożącego wszystkim niebezpieczeństwa zarażenia. Ze wszystkich przedmiotów otaczających nas, książka niewątpliwie przyczynia się w największym stopniu do rozszerzania zarazy. Przypatrzmy się uważnie, z jakiego powodu książka stała się jednym z najniebezpieczniejszych roznosników chorób zaraźliwych.

Każdy bowiem człowiek bardzo wiele chwil spędza nad książką, chory zaś prawie się z nią nie rozstaje i obyć się bez niej nie może, gdyż jest mu ona w dniach choroby rozrywką, a często nawet radością.

Jasną jest rzeczą, że człowiek chory na chorobę zaraźliwą jak np. szkarlatyna, dur, tuberkuły, dyfteryt czyta książkę, a więc spotniałemi lub zakażonemi chorobą rękami trzyma ją, nachyla się nad nią lub kaszle i muska swym oddechem, to książka ta, z całą pewnością przyjmie wszystkie zarazki i gromadzi oraz hoduje je w swych załamaniach, a nawet na gładkiej powierzchni kart. W wielu wypadkach bywa, że chorzy w czasie choroby zaraźliwej, książkę przetrzymują w bliskości swej, i czytając ją pokaszlują tak, że zarazki, mieszczące się przeważnie w ślinie, padają na książkę, plamią ją i na niej pozostają, rozmnażając się z niebywałą szybkością.

Jeżeli taką książkę z rąk chorego człowieka odbierzemy i nie przeprowadziwszy desynfekcji, oddamy zdrowemu człowiekowi, a ten, czytając pochyłony będzie wdychał zarazki w niej zawarte, z całą pewnością w krótkim czasie zapadnie na tę samą chorobę, co jego poprzednik.

Dlatego więc, aby uniknąć częstych wypadków zarazy, powinien każdy człowiek podlegający zaraźliwej chorobie, książkę jak najdalej od siebie odsunąć, powinien ją kazać przenieść do innego pokoju, a jeśli książka jest własnością biblioteki, powinna być oddana z zaznaczeniem, że książkę przynosi się z domu, gdzie panuje zaraźliwa choroba. Jeżeli czytelnik tak

⁴⁰¹ M.S., Książka roznosicielką zarazy. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1926, nr 10, s. 293–295.

nie uczyni, tylko tak jak wyżej wspomnieliśmy, niech będzie przekonany, że w wielkim stopniu przyczyni się do rozszerzania choroby, która przy ogólnej nieostrożności może się łatwo zamienić w epidemję i objąć wioskę, lub miasto.

Doskonale o tem wiemy, że wypadki takie, jakie przytoczyliśmy powyżej, zdrażają się bardzo często i to nie przez złość, ale po prostu przez nieuwagę lub bezmyślność. Zwracamy przeto uwagę przede wszystkim wszystkim czytelnikom; bibliotek publicznych, aby zaniechali takiego bezmyślnego postępowania, gdyż stają się bardzo często sprawcami złego, a nawet śmierci.

Obowiązkiem zaś bibliotekarza w czasie, kiedy we wsi lub w mieście panuje jakakolwiek zaraźliwa choroba jest, bezwzględnie wycofać wszystkie książki z obiegu, a przy odbiorze pytać, czy w domu nie było wypadku choroby.

Jeżeli czytelnik przyzna się do choroby zaraźliwej, natenczas bibliotekarz powinien z książki odebranej zdjąć okładkę, spalić ją, a książkę zarażoną umieścić w skrzyni, szczelnie zamkniętej, aby się z niej zarazki nie ulatniały. Książki takiej nie wolno pod żadnym warunkiem wypożyczać przez okres 10 miesięcy, gdyż przez ten czas zarazki prawie wszystkie żyją i są zawsze niebezpieczne dla organizmu ludzkiego.

Najlepszą jednak i najpewniejszą rzeczą, byłoby odnieść lub odesłać w szczelnie opakowanej skrzyni wszystkie zarażone książki do zakładów specjalnych, gdzie odczyszczają rzeczy zarażone w sposób specjalny i pewny. Książki odzyskują czystość przez parowanie formaliną i znowu się do wypożyczenia nadają bez narażenia kogokolwiek na niebezpieczeństwo. Przy chorobach mniej zaraźliwych lub w wypadkach niezbyt często się powtarzających, bibliotekarz może sam desynfekcję przeprowadzić, która nie jest nawet z wielkim kosztem połączona. Bibliotekarz, zabierający się do odkażania książek musi się zaopatrzyć w większą ilość sublimatu 2 proc. i w roztworze tym maczać ściereczkę i dobrze zmywać okładkę książki, brzegi, a nawet każdą poszczególną kartę, uważając, aby przede wszystkim brzegi książek, najwięcej dotykane palcami, były obficie zwilżone. Rozumie się, że potem trzeba owe mokre miejsca wytrzeć suchą czystą ściereczką, a po tej mozolnej operacji ułożyć książkę w suchem, przewiewnem miejscu, aby książka wyschła, a później włożyć ją pod prasę, gdzie powinna kilka godzin poleżeć, aby przytłoczona mogła nabrać znowu pierwotnego kształtu.

Ręce po każdym dotknięciu zakażonej książki powinien bibliotekarz zmywać w wodzie letniej z roztworem sublimatu, by nie przeniósł zarazka na siebie lub na książkę czystą.

Bogatszym zaś i większym bibliotekom, przeważnie miejskim, zaleca zaopatrzyć się w specjalny aparat desynfekcyjny, który nabyć można w zakładach oczyszczających zarazę w Budapeszcie. Jest to wydatek dość znaczny dla biblioteki, ale procentuje się wspaniale, służąc całe lata i chroniąc bibliotekarza i czytelników od zarazy tak często śmiercią się kończącej.

Równocześnie polecamy wszystkim bibliotekom czy to w mieście, czy to na wsi, aby zaopatrywały wszystkie książki w kartki drukowane, zwracające uwagę na niebezpieczeństwo zarazy oraz na utrzymanie zupełnej czystości w obcowaniu z książką.

Mamy nadzieję, że czytelnicy i bibliotekarze rady wyżej wymienione zastosują, gdyż je tylko dla dobra ogólnego podaliśmy.

Aneks nr 3

Minkiewiczówna, Helena: Jak należy przeprowadzić propagandę książki i biblioteki

(Referat uczestniczki kursu bibliotekarskiego)⁴⁰²

Każdy człowiek w mniejszym lub większym stopniu rozumie znaczenie biblioteki w życiu społeczeństwa. Bibliotekarz jednak i musi i ma obowiązek spojrzeć krytycznie na swój teren pracy i zdać sobie jasno sprawę z tego, czy jego biblioteka spełnia swoje zadanie, w pełnym znaczeniu tego słowa, to jest czy stosunkowo (do ilości książek i do ilości mieszkańców w danej miejscowości) biblioteka osiągnęła dość dużą ilość czytelników. Mam na myśli tylko bibliotekę żywą, to jest taką, którą się stale odświeża, bo biblioteka, aby spełniać swe zadanie musi być ciągle nowa, iść naprzód, zaznajamiać z nowymi prądami, odkryciami, z całym życiem kulturalnym.

Każda nowa książka w naszej bibliotece, nawet taka, która później może nawet nie być poczytna, na początku swego istnienia u nas wyrabia nam propagandę, nęci czytelnika nową okładką, czystością, czasem tytułem. Taka książka oddaje nam nieocenione usługi już bez naszego współdziałania, gdyż ludzie na ogół interesują się tem, co kto czyta, a zobaczywszy nowość w rękach znajomego w tej chwili zapytają: „skąd pan to ma?”. To jest propaganda, która nas, bibliotekarki, kosztuje najmniej wysiłku, ale sposobów na przypominanie o tem, że jest taka a taka biblioteka, że żyje i pracuje i czeka tylko na to, żeby swemi skarbami podzielić się z każdym, kto tylko zapragnie, jest bardzo dużo.

Przede wszystkim zawsze na pierwsze miejsce wysuwa się znaczenie tablicy przed biblioteką. Tablica powinna informować dokładnie w jakich dniach i godzinach biblioteka jest otwarta; w XX wieku ludzie nie lubią tracić czasu.

Do propagandy stałej zaliczyć trzeba gazety i kina. Większe biblioteki stale ogłaszają się w gazetach – przyzwyczajają to czytelnika do nazwy biblioteki, gdyż ile razy czyta gazetę, to jest prawdopodobnie codziennie, tyle razy czyta

⁴⁰² H. Minkiewicz, Jak należy przeprowadzić propagandę książki i biblioteki (Referat uczestniczki kursu bibliotekarskiego). Oświata Polska: dwumiesięcznik Zjednoczenia Polskich Towarzystw Oświatowych z dodatkiem p.n. Poradnik Biblioteczny 1935, nr 5, s. 37-40.

automatycznie: „Biblioteka T.C.L. otwarta...”. Biblioteka T.C.L. – a więc jest, istnieje, czeka na niego. Jeżeli jednak nie zauważy tego w gazecie, na pewno zauważy w kinie. Wprawdzie kina dochodzą do absurdu, wyświetlając reklamy przez 15-20 minut, a widownia zaręcza, że w ogóle reklam nie czyta, ale wcale tak nie jest. Ekran jest jedyną jasną plamą w ciemnym kinie, a jasna plama przyciąga oczy. I znowu może zupełnie bez zastanowienia czyta się reklamy: „Biblioteka T.C.L.” – i czyta się tyle razy, ile się jest w kinie. Tymczasem może to przejść bez wrażenia, ale kiedyś, w chwili, w której pragnie się wypoczynku, albo kiedy właśnie potrzebna jest pomoc przy jakiejś pracy umysłowej, przypomni sobie ten dawny widz z kina, że tam a tam jest biblioteka, w której można znaleźć potrzebne książki.

Bardzo duże znaczenie ma łatwy dostęp do biblioteki – nie utrudniamy ludziom czytania, nie obrzydźmy go im tysiącem zbytecznych formalności. Wiemy z własnego doświadczenia – jak niemiło jest iść gdzieś pierwszy raz, nie znając ludzi ani zwyczajów, że kosztuje to zawsze trochę wysiłku. Niech więc nowego czytelnika, nawet takiego, który tylko pyta o warunki, wita pogodny i zachęcający uśmiech bibliotekarki, niech jej odpowiedź upewni go, że zawsze będzie mile widziany. Nie zawsze to jest łatwe; czasem ma się własne głębokie strapienie, czasem właśnie przed chwilą jakiś czytelnik na cały głos twierdził z oburzeniem że „w tej bibliotece nowości są tylko dla garstki wybranych”, a ten sam nowy czytelnik powie ironicznie: „ależ tu u was nic niema”. To nic – nasze strapienia nikogo nie obchodzą, zresztą czytelnik ma prawo wymagać pogody; we wszystkich chyba bibliotekach jest zawsze za mało nowości i ktoś czuje się pokrzywdzony, a nowy czytelnik chciał tylko trochę zaimponować. W każdej cięższej chwili starajmy się pamiętać: moje usposobienie, uprzejmość i uśmiech, to też propaganda biblioteki, wymagająca czasem chwilowego zaparcia się siebie, ale bardzo wdzięczna.

Oprócz tych stałych, (codziennych i upartych) sposobów propagandy są jeszcze inne, które można stosować od czasu do czasu, np. ogłosić w gazecie rewelacyjną wiadomość, że biblioteka nasza już posiada najświeższe nowości. W mniejszych miejscowościach księża z ambony polecają nasze biblioteki.

A sama bibliotekarka poza obrębem biblioteki nie wstydzi się, tylko głośno i jasno mówi o tem, gdzie pracuje, chętnie podejmuje rozmowę o terenie

pracy, o literaturze i oświacie. Przeprowadza tem propagandę już nietylko biblioteki, ale i książki.

Zdawałoby się, że jeżeli już każdy wie o bibliotece, nie potrzeba wcale osobno przeprowadzać propagandy książki. Tymczasem w każdej bibliotece znajduje się pewna ilość książek, które nie znajdują łaski w oczach czytelnika. Nie znaczy to wcale, aby były one nieciekawe. Przeciwnie, są to często książki ogromnej wartości, tylko trudne i to może odstrasza, gdyż przeważna część czytelników pragnie wypoczynku w książce.

Z propagandą książki w ogóle jest trudniej, bo nie tylko trzeba umieć ją polecić, ale też wybrać odpowiedni moment (np. zdajemy sobie sprawę, że dany czytelnik przeczytał już kolejno kilka książek b. lekkich – teraz możemy śmiało starać się namówić go na książkę poważniejszą, której przedtem wziąć nie chciał). Czytanie łatwych książek nuży często tem, że nie pozostawia wrażeń głębszych i trwalszych. Tymczasem możemy czytelnika zapewnić, że książka mądra, naturalnie jednak dostosowana do jego umysłowości, lepiej pozwoli mu zapomnieć o troskach dnia codziennego. Jeszcze łatwiej jest przeprowadzić propagandę jakiejś książki dla młodzieży: młodzież z początku sama, z pewną tylko pomocą bibliotekarki szuka sobie książek w katalogu, ale że kieruje się często tylko tytułami, niezawsze dostaje to, na co ma ochotę. Bibliotekarce chwilowo nie ufa i podsunętą książkę przerzuca „z grzeczności” i wybiera sam. Wystarczy jednak, aby bibliotekarka raz i drugi namówiła młodego czytelnika do wzięcia „na próbę” jakiejś bardzo ciekawej książki, a za trzecim razem napewno ten czytelnik, sam poprosi o radę. Można doprowadzić do tego, że każdą książkę z naszych rąk weźmie z zaufaniem, nawet tę, której przedtem nie chciał. W takim wypadku należy jednak dbać o to, aby nie zawieść zaufania.

Książka oprawiona jest bliźniaczo podobna do każdej innej – ogromną za to wymowę mają okładki broszur. Wykorzystać je możemy wykładając lub wywieszając kolorowe ilustracje na widocznym miejscu. Propagandą książki będą konkursy czytania lub inne z nagrodami w postaci książek, jest nią sam katalog, który jeśli jest pisany wyraźnie i czysto, przyciąga i zachęca.

Najmniej poczytne są u nas książki popularno-naukowe. Dorosłym, pracującym ludziom już się nie chce uczyć, i odstręcza ich sama nazwa

„naukowe”. Ale są książki naukowe, które zainteresują więcej, niż niejedna powieść. W takim razie na pytanie, co to za książka, nie odpowiadajmy „naukowa”, ale np. podróżnicza. Można też dodać, że jest ślicznie wydana lub napisana bardzo interesująco – kilka słów, które mogą przekonać.

Ludzie są często próżni, kieruje nimi chęć pochwalenia się przed innymi. Można tę wadę wykorzystać, podsuwając im książkę, której, wziąć nie chcą, co w naszej bibliotece zdarza się często np. z Mauriakim. Wystarczy czasem zapewnić, że to jeden z najgłośniejszych dziś pisarzy francuskich, a wezmą książkę bez słowa.

Zresztą ile głów, tyle powinno być pomysłów. Starajmy się o te książki pokrzywdzone, niepoczytne, czasem niewiadomo dlaczego. Otoczmy je opieką, jeżeli wiemy, że są wartościowe, a przy staraniu i pewnej pracy osiągniemy to, że i one nie będą stać na półkach beczynnie.

BIBLIOGRAFIA

Źródła:

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy. Zespół Towarzystwo Czytelni Ludowych w Grudziądzu 6/485/o, jednostki 6/485/o/1/0001-6/485/o/1/0150

Prasa:

Dziennik Bydgoski	1919-1922
Gazeta Gdańska	1919-1921
Gazeta Grudziądzka	1894-1939
Gazeta Toruńska	1884-1921
Głos Pomorski	1922-1926
Goniec Nadwiślański: Głos Pomorski : niezależne pismo poranne poświęcone sprawom stanu średniego	1926-1939
Goniec Nadwiślański Ilustrowany	1931-1932
Mestwin: Dodatek Naukowo-Literacki Słowa Pomorskiego	1925-1934
Słowo Pomorskie	1921-1939
Straż nad Wisłą	1920-1922

Opracowania i artykuły:

Anger Siegfried, Rückblick auf die 25-jährige Tätigkeit der Graudenzner Altertumsgesellschaft 1883-1908, Graudenz 1908

Baranowski Henryk, Bibliografia czasopism pomorskich: województwo bydgoskie, Toruń 1960

Bednarz Piotr, Uwarunkowania obecności kwestii polskiej w prasie szwajcarskiej 1914-1918. Dzieje najnowsze 2008, nr 2, s. 3-17

Bericht über Verwaltung und Stand der Gemeinde-Angelegenheiten der Stadt Graudenz. Berichtsjahr 1912, Graudenz 1913

Bericht über Verwaltung und Stand der Gemeinde-Angelegenheiten der Stadt Graudenz. Berichtsjahr 1913, Graudenz 1914

Bericht über Verwaltung und Stand der Gemeinde-Angelegenheiten der Stadt Graudenz. Berichtsjahr 1914, Graudenz 1916

Biblioteki Oświatowe. Spis na dzień 1 I 1939 roku oraz Tablice statystyczne, Warszawa 1932

Biblioteki wielkopolskie i pomorskie, pod red. Stefana Wierczyńskiego, Poznań 1929

Błażejwicz Ewa, Karta Ewidencyjna Zabytku Nieruchomego Wpisanego Do Rejestru Zabytków: Muzeum i Biblioteka Miejskie ob. Biblioteka Miejska im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu, Toruń 2013, [Maszynopis]

Borawska Teresa, Studia uniwersyteckie młodzieży grudziądzkiej w średniowieczu i u progu czasów nowożytnych (XIV-XVI wiek). Rocznik Grudziądzki, t.22, Grudziądz 2012, s. 43-65

Borucińska Krystyna, Kresowianie w Grudziądzu : korzenie, losy, dziedzictwo, Grudziądz 2019

Budżet miasta Grudziądza na rok 1935/36, Grudziądz 1935

Bzdawka Urszula, Towarzystwo Czytelni Ludowych. Poradnik Bibliograficzno-Metodyczny 2000, nr 4, s. 23-26

Celichowski Zygmunt, W sprawie Oświaty Ludowej, Poznań 1890

Chrzanowski Bernard, Sposób zogniskowania oświatowej pracy przez komitety powiatowe : (referat Bernarda Chrzanowskiego na IV. Sejmiku Oświatowym), Poznań 1913

Chmielewski Grzegorz, Z działalności bibliotek ludowych w Zachodniej Wielkopolsce : VIII Zjazd Bibliotekarzy Polskich, Poznań, 25-27 września 1980 : komunikaty, Poznań 1980

Chwalewik Edward, Zbiory polskie. Archiwa Biblioteki Gabinetu Galerie Muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone, t. I-II, Warszawa-Kraków 1927

Chwastek Aleksandra, Polskie biblioteki więzienne w okresie międzywojennym. Roczniki Biblioteczne 1977. R. 21, z. 1-2 (1977), s. 369-389

Danel Małgorzata, Biblioteka Czytelni Ludowej w Cieszynie. Pamiętnik Cieszyński 1995, T. 10, s. 25-46

Dar Narodowy 3 Maja 1921 r. na Uniwersytety Ludowe. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1921, nr 12, s. 104-105

Dąbrowska Barbara, Zapalał światła w mroku, budził życie polskie...: ks. Antoni Ludwiczak (1878-1942), Poznań 1988

Dorawa Marian, Kardasz Stanisław, Diecezja toruńska: historia i teraźniejszość. T. 8, Dekanat grudziądzki, pod. red. Stanisława Kardasza, Toruń 1997

Drugi dzień obrad. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1920, nr 1-12, s. 19-24

Drugi Powszechny Spis Ludności z dnia 9 grudnia 1931 r.: ludność obecna na podstawie spisu z dn. 9.XII 1931 r. w granicach podziału administracyjnego według stanu z dn. 1.IV.1932 r.: wyniki tymczasowe, Warszawa 1932

Drugi Zjazd Oświatowy Towarzystwa Czytelni Ludowych na Pomorzu. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1921, nr 7-9, s. 43-47

Dygdała Bogusław, Biblioteki parafialne diecezji chełmińskiej w XVII i XVIII wieku. Czasy Nowożytne: periodyk poświęcony dziejom polskim i europejskim od XV do XX wieku, 2009, t. 22, s. 145-161

Dzikowski Mikołaj. Biblioteka publiczna: jej istota, zadania i zasady organizacyjne, Poznań 1929

Fischer Paul, Eine Ausstellung von Werken feldgrauer Künstler. Aus dem Ostlande: Posener Land und Weichselgau: Monatsblätter für Heimatkunde, Dichtung, Kunst und Wissenschaft des deutschen Ostens mit der Beilage „Dies und Das aus dem Ostlande“ 1916 Mai Jg.11 H.5, s.196-201

Froelich Xaver, Die Bibliothek eines im Jahre 1725 verstorbenen ehrenamtl. Beamten der polnischen Stadt Graudenz. Altpreußische Monatsschrift: Der Neuen Preussischen Provinzial-Blätter, Bd. XV, 1878, s. 100-118

Froelich Xaver, Geschichte des Graudenzers Kreises. Bd. 1, Die allmalige Gestaltung der Grundverhältnisse und Besitzrechte, die Entstehung, Bevölkerung, Verwaltung und Zusammengehörigkeit der Kreis-Ortschaften, die Entwicklung des städtischen und landlichen kommunalwesens, der Adels rechte, des Steuer, Kirchen-und Schulwesens und der Justiverfassung / Aus vorhandenen Urkunden und archivalischen Nachrichten dargestellt von Xaver Froelich. Graudenz, 1868

Froelich, Xaver, Geschichte des Graudenzers Kreises. Bd. 2, Die Zeit- und Kulturgeschichte/ Aus vorhandenen Urkunden und archivalischen Nachrichten dargestellt von Xaver Froelich. Aufl. 2. Danzig, 1885

Gapiński Bartłomiej, Stanek Ryszard, W kręgu kultury religijnej: publikacja Towarzystwa Czytelni Ludowych z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości, Gniezno 2018

Gębołyś Zdzisław, Biblioteki mniejszości niemieckiej w II Rzeczypospolitej, Katowice, 2012

Godecki Marian Bronisław, Biblioteki oświatowe : spis na dzień 1 stycznia 1930 roku oraz tablice statystyczne : Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Warszawa 1932

Grobelny Władysław, Pięćdziesiąt lat Bazaru w Grudziądzu, Grudziądz 1936

Grochowski Paweł, Chrystian: Biskup Prus 1216-1245 i misja pruska jego czasów, Górna Grupa 2018

Grudziądz : księga adresowa 1927-28 r., Grudziądz 1927

Grudziądz – Wystawa Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych. Nauczyciel Pomorski „Szkoła Pomorska”: organ Pomorskiego Oddziału Okręgowego „Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych” 1930, nr 8, s. 302

Grudziądz (w cyfrach) wczoraj! dzisiaj! jutro?...: z okazji święta 15-lecia Zarządu Polskiego m. Grudziądza: 1920, 23/I. 1935, pod red. Albina Nowickiego, Grudziądz 1935

Grudziądzki Kalendarz Marjański na rok pański 1917, Grudziądz 1916

Grzeszewski Jan, Ze stanu badań nad księgozbiorami cysterskimi w Polsce [w:] Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Bibliologia 1998, Tom 2-3, s. 331-347

Halec Janina Małgorzata, Biblioteka Towarzystwa Czytelni Ludowych w Lesznie w latach 1890-1950. Rocznik Leszczyński, t. 15, 2015, s. 137-152

Haushalts=Anschlag der Stadt gemeinde Graudenz für das Rechnungsjahr 1917, Graudenz 1917

Helik Jan, Władysław Borth 1882-1968: prawnik, działacz plebiscytowy, Katowice 1982

Hinz Janusz, Poręba Stanisław, Bibliografia wydawnictw zwartych opublikowanych przez „Gazetę Grudziądzką” Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu, Grudziądz 2006

Historia Grudziądza 1920-1945, t. 1, 2, pod red. Ryszarda Sudzińskiego, Grudziądz 2012

Historia Pomorza, t. 5: (1918-1939) Województwo pomorskie i Wolne Miasto Gdańsk, cz. 2: Polityka i kultura, pod red. Szczepana Wierchosławskiego i Przemysława Olstowskiego. Toruń 2018

Informator o stratach bibliotek i księgozbiorów domowych na terytoriach polskich okupowanych w latach 1939-1945 (bez ziem wschodnich), pod red. B. Bieńkowskiej, Poznań 2000, s. 97-98

Internat Kresowy w Grudziądzu [w:] Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej z Kresów: piętnastolecie działalności 1919-1934, Warszawa 1935, s. 88-92

Jakóbczyk Witold, Historyczna rola bibliotek ludowych pod zaborem pruskim: VIII Zjazd Bibliotekarzy Polskich „Biblioteki dla Wszystkich”, Poznań 1980

Jakóbczyk Witold, Rola bibliotek ludowych w byłym zaborze pruskim. Rocznik Biblioteki Narodowej 1965, T. 1, s. 294-319

Jakóbczyk Witold, Statut Towarzystwa Czytelni Ludowych : w 100-lecie założenia Towarzystwa Czytelni Ludowych (1880-1980), Warszawa 1980

Jakóbczyk Witold, Towarzystwo Czytelni Ludowych 1880-1939 [w obronie narodowości]. Poznań 1982

Jamrozek Wiesław, Uniwersytety ludowe w II Rzeczypospolitej : (zarys problemu) 2016. Studia Paedagogica Ignatiana : rocznik Wydziału Pedagogicznego Akademii Ignatianum w Krakowie 2016, Vol. 19, [z.] 2, s. 193-209

Jubileuszowa Wystawa Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych w Grudziądzu 1932, Grudziądz 1932

Kabziński Krzysztof, Funkcja społeczno-wychowawcza i oświatowa Towarzystwa Czytelni Ludowych (1880-1939), Wrocław-Gdańsk 1985

Kaczmarek Krzysztof, Średniowieczne Collegium Augustinianum w Grudziądzu: Kilka słów o uniwersytecie którego nie było. Rocznik Grudziądzki t. 15, Grudziądz 2003, s. 9-20

Katalog Biblioteki Publicznej Towarzystwa Czytelni Ludowych w Grudziądzu, Grudziądz 1928

Katalog Biblioteki Publicznej Towarzystwa Czytelni Ludowych w Grudziądzu, Grudziądz 1934

Katalog wystawy 1934: Grudziądz [1934]

Katalog Wystawy Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych w Grudziądzu. Dnia 9 grudnia 1928 r., Grudziądz 1928

Katalog Wystawy Sztuk Pięknych, Muzeum ul. Lipowa 28 otwarte od godz. 9 do 19, Grudziądz, czerwiec-lipiec 1925

Kisielewski Józef, Światła w mroku. 50 lat pracy Towarzystwa Czytelni Ludowych 1880-1930, Poznań 1930

Kołodziejska Jadwiga, Publiczne biblioteki samorządowe w okresie międzywojennym, Warszawa 1967

Korn Richard, Festschrift zur Einweihung des Museums und der Stadtbibliothek in Graudenz. 24. Mai 1912, Graudenz 1912

Krzemiński Tomasz, Polityk dwóch epok – Wiktor Kulerski: (1865–1935), Toruń 2008

Krzyś Jerzy, Grudziądz w 1920 roku, Grudziądz 2005

Księga Adresowa miasta Grudziądza: Rok 1933, Grudziądz 1933.

Księga Adresowa miasta Grudziądza na rok 1924-25, Grudziądz 1924

Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza, Toruń 1930

Kufel Helena, Książka w parafiach i zgromadzeniach zakonnych Grudziądza do 1939 r. Studia Pelplińskie 1981, t. 15, s. 289-306

Kurzyńska Małgorzata, Muzeum Miejskie w Grudziądzu po odzyskaniu niepodległości. Rocznik Grudziądzki, t. 27, Grudziądz 2019, s. 165-184

Kutta Janusz, Rada Pomorska. Pomerania 1998, nr 3, s. 2-6

Langer Hanna, Idea bibliotek dla dzieci na łamach "Przeglądu Oświatowego" (1910-1939). [w:] Wokół "Katechizmu biblioteki", Bydgoszcz 2019 s. 144-159

Lubiński Andrzej, W sprawie Biblioteki TCL w Postolinie. Komunikaty Mazursko-Warmińskie 1994, nr 4, s. 483-484

Ludwiczak Antoni, O potrzebie wykładów. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1917, nr 8, s. 121-123

Ludwiczak Antoni, O wyższych szkołach ludowych, Poznań 1918

Ludwiczak Antoni, Oświata pozaszkolna na podstawie statutów Towarzystwa Czytelni Ludowych, Poznań 1917

Ludwiczak Antoni, Uniwersytety ludowe w Polsce, Poznań 1927

Łaukajtys Barbara, Waszkiewicz Zofia, Społeczeństwo Grudziądza w okresie międzywojennym [w:] Historia Grudziądza 1920-1945, pod red. Ryszarda Sudzińskiego, t. I, Grudziądz 2012, s. 75-105

Łaukajtys Barbara, Waszkiewicz Zofia, Życie kulturalno-oświatowe i sportowe międzywojennego Grudziądza [w:] Historia Grudziądza 1920-1945, pod red. Ryszarda Sudzińskiego, t. II, Grudziądz 2012, s. 9-90

Łazikiewicz Anna, Działalność Towarzystwa Czytelni Ludowych w Chorzowie w latach 1922-1939. Zeszyty Chorzowskie 2000, t. 4, s. 76-92

M.S., Książka roznosicielką zarazy. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 10/1926, s. 293-295

Maliszewski Tomasz, Miejsce katolickich uniwersytetów ludowych w edukacji mieszkańców polskiej wsi w dwudziestoleciu międzywojennym [w:] Uniwersytety ludowe – pomiędzy starymi a nowymi wyzwaniami, Toruń 2016, s. 79-95

Markot Emilia, Działalność Wacława Szczeblewskiego w Grudziądzu [w:] Wacław Szczeblewski; artysta z Pomorza, Gdynia [2012], s. 26-41

Maślankiewicz Piotr, Analiza sprawozdań bibliotecznych Towarzystwa Czytelni Ludowych za okres 5-cio letni 1923/24-1927/28: referat złożony na Studium Pracy Społeczno-Oświatowej W. W. P. w grupie bibliotekarskiej, Warszawa 1930

Michalski Stefan, Katalog książek poleconych dla bibliotek T.C.L. Ser. 1, Książki tanie, Poznań 1913

Michalski Stefan, O stronie technicznej uruchomienia bibliotek T.C.L. i tegoż uruchomienia nowym systemie wg referatu swego wygłoszonego na Sejmiku oświatowym w Poznaniu dnia 6-go października 1909 oprac. Stefan Michalski, Poznań 1910

Minkiewicz Helena, Biblioteka Miejska w Grudziądzu, Rocznik Grudziądzki t. 1, Grudziądz 1960, s. 303-306

Minkiewicz Helena, Jak należy przeprowadzić propagandę książki i biblioteki (Referat uczestniczki kursu bibliotekarskiego). Oświata Polska: dwumiesięcznik Zjednoczenia Polskich Towarzystw Oświatowych z dodatkiem p.n.Poradnik Biblioteczny 1935, nr 5, s. 37-40

Mróz Mirosław, Pedagogika poświadczona krwią męczennika. Wychowanie do niepodległości w „Szkołe twórczej” Józefa Roskwitalskiego. Rocznik Grudziądzki t. 27, Grudziądz 2019, s. 73-90

Na co idą subwencje? Ruch Społeczno-Oświatowy 1939, nr 1-2, s. 24

Nadolski Bronisław, Wokół nauki o stylach w jezuickich retorykach. Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 1963, z. 3, s. 81-89

Neues Adressbuch von Graudenz mit Einschluss der Feste Courbiere, des Truppen=Uebungsplatzes Gruppe, der Vororte Kl.=Kunterstein und Kl.Tarpen und mit Angaben über die Landkreise Graudenz und Schwetz a. W.: Nach amtlichen Quellen und privaten Mitteilungen zusammengestellt : 1913 : Fünfte Ausgabe, Graudenz 1913

Niebywale powodzenie wykładów w Grudziądzu. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1927, nr 1, s. 28

Nierzwicki Krzysztof, Andreasa Vesaliusa traktat o budowie ciała ludzkiego – De Humani Corporis Fabrica 1543 – wystawa w Bibliotece CM UMK. Forum Bibliotek Medycznych 2012, nr 2(10), s. 35-48

Nierzwicki Krzysztof, Chełmiński egzemplarz „De Humani Corporis Fabrica” Andreasa Vesaliusa (Bazylea 1555) w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu, [w:] W świecie bibliologii i informatologii. Księga dedykowana Profesor Bronisławie Woźniczce-Paruzel w 70. rocznicę urodzin, 2019, s. 59-98

Nowicki Marcin, Od klasztoru do więzienia: historia Zakładu Karnego nr 1 w Grudziądzu, Grudziądz 2016

O ruchu oświatowym TCL w Grudziądzu w I kwartale 1927 r. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1927, nr 6, s. 172

Ocena Książek: poradnik dla bibliotek: dodatek do czasopisma Przegląd Oświatowy, red. odp. Antoni Ludwiczak, Poznań 1933.

Odezwa Głównego Zarządu Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu do prezesów i członków komitetów powiatowych, jako też do bibliotekarzy i współpracowników T. C. L. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1914, z. 8, s. 184-185

Piekarski Stanisław, Domy Żołnierza Polskiego, Warszawa 1997

Pilichowski Czesław, Z dziejów szwedzkich zaborów wojennych w XVII – XVIII wieku. Rocznik Gdański T. 17-18 (1958-1959), s. 127-179

Plebiscyty na Warmii, Mazurach i Powiślu w 1920 roku: wybór źródeł, Olsztyn 1986

Plon niesiemy plon (TCL-owe żniwa). Ruch Społeczno-Oświatowy: (dawniej „T.C.L. (Towarzystwo Czytelni Ludowych) w Pracy i w Boju”) 1938, nr 5/6, s. 3-5

Podgóreczny Józef, Niepospolici ludzie Kujaw i Pomorza, Bydgoszcz 1967

Poręba Stanisław, Dr Józef Ulatowski (1860-1934) – przyjaciel z lat szkolnych Jana Kasprowicza. Biuletyn Koła Miłośników Grudziądza 2004, nr 13

Potęga-Magdziarz Regina Marta, Biblioteka Miejska im. W. Kulerskiego w Grudziądzu, Grudziądz 2001

Potęga-Magdżiarz Regina Marta, Biblioteka Miejska w Grudziądzu: 1946-1996, Grudziądz 1996

Potęga-Magdżiarz Regina Marta, 100 lat biblioteki w Grudziądzu, Grudziądz 2012

Potęga-Magdżiarz Regina, Związek Obrony Kresów Zachodnich w Grudziądzu w okresie międzywojennym. Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza 2018, nr 18

Potkowski Edward, Duchowość krzyżaków a lektura. Księgozbiory zakonu krzyżackiego w Prusach. Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi, Warszawa 1993, z. 13, s. 89-110

Preliminarz miasta Grudziądza na rok gosp. 1927-28, Grudziądz 1927

Prusinkiewicz Tadeusz, 25-lecie „Przeglądu Oświatowego”. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1930, nr 5, s. 129-132

Prusinkiewicz Tadeusz, Cel najważniejszy. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1930, nr 1, s. 1-3

Przybyszewski Kazimierz, Stanisław Obrzud (1868-1944), literat, pierwszy prezes Pomorskiej Izby Skarbowej w Grudziądzu. Rocznik Grudziądzki, t. 14 (2001), s. 251-253

Przyjemski Feliks, Co i jak czytamy, a co i jak czytać należy?: odczyt wygłoszony na walnym zebraniu T. C. L. w Toruniu dnia 13 marca 1922 roku, Toruń 1922

Redlarski Paweł, Kształtowanie tożsamości polskiej w okresie zaborów oraz umacnianie świadomości narodowej w czasach II Rzeczypospolitej na przykładzie Towarzystwa Czytelni Ludowych w powiecie tucholskim. Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi 2019. T. specjalny: Dla Niepodległej, s. 73-87

Rozwój pracy oświatowej w Grudziądzu. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1926, nr 11, s. 346-347

Sielski Stefan, Niezwykłe sposoby szerzenia oświaty. Czytelnie publiczne dla dorosłych. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1926, nr 11, s. 324-327

Sikorska-Nowacka Bożena, Zarys 100-letniej historii Muzeum w Grudziądzu. Informator Muzeum w Grudziądzu 1985, nr 2, s. 4-22

Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników Pierwszego Powszechnego Spisu Ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych T. 11, Województwo Pomorskie, Warszawa 1926

Skowrońska Karola, Helena Minkiewicz (1912-2003), Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza 2010, nr 35

Skowrońska Karola, Helena Minkiewicz (1912-2003). Kalendarz Grudziądzki 2005, Grudziądz 2004, s. 156-157

Skowroński Andrzej, Początki Biblioteki Pedagogicznej w Toruniu i jej działalność w latach 1921-1939. Folia Toruniensia 2002, 2-3, s. 61-70

Sławińska Eugenia, Działalność Towarzystwa Czytelni Ludowych na Pomorzu w latach 1920-1939. Rocznik Gdański 1986, T. 46, z. 2, s. 107-127

Sławińska Eugenia, Kulturotwórcza rola Towarzystwa Czytelni Ludowych na Pomorzu Gdańskim (1880-1939), Bydgoszcz 1989

Sławińska Eugenia, Rola Towarzystwa Czytelni Ludowych w upowszechnianiu książki polskiej w Gdańsku. Rocznik Gdański 1990, T. 50, z. 2, s. 139-160

Sławińska Eugenia, Życie kulturalno-literackie Grudziądza w latach 1918-1939, Gdańsk 1980

Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego. T. 1- / pod red. Stanisława Gierszewskiego, Gdańsk 1992

Sprawozdanie. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1923, nr 1/3, s. 13-15

Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego w Grudziądzu za rok szkolny 1926/27, Grudziądz 1927

Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego w Grudziądzu za rok szkolny 1930/31, Grudziądz 1931

Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego w Grudziądzu za rok szkolny 1932/33, Grudziądz 1933

Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Żeńskiego w Grudziądzu: za rok szkolny 1934/35, Grudziądz 1935

Sprawozdanie Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu za Rok Obrachunkowy 1933, Grudziądz 1933

Sprawozdanie Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu za czas od 1-go lipca 1925r. do 30-go czerwca 1926r., Poznań 1926

Sprawozdanie Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu za czas od 1-go lipca 1928r. do 30-go czerwca 1929r., Poznań 1929

Sprawozdanie Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu za czas od 1-go lipca 1930r. do 30-go czerwca 1931r., Poznań 1931

Sprawozdanie Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu za czas od 1-go lipca 1931r. do 30-go czerwca 1932r., Poznań 1932

Sprawozdanie Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu za czas od 1-go lipca 1932r. do 30-go czerwca 1933r., Poznań 1933

Sprawozdanie z czytelnictwa z Prusiech Królewskich: od roku 1880/81 do czasu obecnego. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1918, nr 9, s. 193-196

Sprawozdanie z działalności Okręgu Pomorskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej w r. 1937, Toruń 1938

Sprawozdanie Zarządu Głównego T. C. L. z działalności Towarzystwa Czytelni Ludowych za rok 1934, Poznań 1935

Sprawozdanie Zarządu Głównego T. C. L. z działalności Towarzystwa Czytelni Ludowych za rok 1935, Poznań 1936

Sprawozdanie Zarządu Głównego T. C. L. z działalności Towarzystwa Czytelni Ludowych za rok 1936, Poznań 1937

Sprawozdanie Zarządu Głównego T. C. L. z działalności Towarzystwa Czytelni Ludowych za rok 1937, Poznań 1938

Sprawozdanie Zarządu Głównego T. C. L. z działalności Towarzystwa Czytelni Ludowych za rok 1938, Poznań 1939

Stan bibliotek w poszczególnych powiatach. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1917, z. 11, s. 173-179

Statut Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu, Poznań 1933

120 lat Muzeum w Grudziądzu, pod red. Anny Wajler, Grudziądz 2004

Sudziński Ryszard, Waszkiewicz Zofia, Życie gospodarcze [w:] Historia Grudziądza 1920-1945, t. 1, pod red. Ryszarda Sudzińskiego, Grudziądz 2012, s. 107-169

Szajerka Marek, Collegium Augustinianum w Grudziądzu (1218-1772) – uniwersytet nad dolną Wisłą. Biuletyn Przedmiotowy Nauczycieli Historii, Toruń 2000, nr 14, s. 51-56

Szajerka Marek, Szkoła biskupa misyjnego Prus św. Chrystiana – przyczynek do dziejów szkolnictwa wyższego w Polsce. Piotrkowskie Zeszyty Historyczne 2003, nr 5, s. 63-93

Święciochowski Bolesław, Towarzystwo Czytelni Ludowych we Wrześni: przeszłość i terażniejszość, Września 2005

Tajemnice Klasztoru Benedyktynek w Grudziądzu, pod red. Anny Wajler, Grudziądz 2014

Tomaszewska Violetta, Bazar w kulturze i tradycji grudziądzkiej, Bydgoszcz 2002, [maszynopis pracy licencjackiej w zbiorach BM Grudziądz]

Tomkowiak Katarzyna, Biblioteki w Toruniu i Podgórzu w latach 1920-1939, Toruń 2019

Tow. Czyt. Ludowych na Pomorzu. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1924, nr 4/5, s. 49-51

Uebersicht der Bibliotheken der Preuss. Gefangen-Anstalten. Neuer Anzeiger für Bibliographie Und Bibliothekwissenschaft, 10.1878, s. 321-322

Warząchowska Bogumiła, Biblioteki Towarzystwa Czytelń Ludowych w województwie śląskim w latach 1922-1939: współpraca z Kościołem katolickim [w:] Zagadnienia wydawnicze – dzieje książki, prasy i bibliotek, pod red. W.A. Sitkowej, Katowice 2011, s. 100-118

Waschinski Emil, Das kirchliche Bildungswesen in Ermland, Westpreussen und Posen. Bd. 2, Die Klosterschulen: mit einem Anhang von Archivalischen Mitteilungen, Breslau 1928

Waszkiewicz Zofia, Grudziądz w latach 1920-1939, Toruń 2008

Waszkiewicz Zofia, Życie polityczne [w:] Historia Grudziądza 1920-1945, t. 1, pod red. Ryszarda Sudzińskiego, Grudziądz 2012, s. 213-320

Wewnętrzna organizacja TCL. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1924, nr 1/3, s. 11-16

Wezwanie do P.T. komitetów TCL. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1931, nr 10/12, s. 129-130

Wiadomości i sprawozdania. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1921, nr 1/6, s. 8-15

Wiadomości i sprawozdania. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1921, nr 7-9, s. 49-53

Wiśniewski Edward, Nieznane osiedle Rybaki w Grudziądzu. Biuletyn Koła Miłośników Grudziądza 2012, nr 33(338)

Włodarczyk Jerzy, Bibliotekarze w Polsce okresu międzywojennego, Łódź 1988

Wpisani w dzieje miasta : znani i mniej znani ludzie Grudziądza na przestrzeni wieków / pod redakcją Wiesława Sieradzana ; przy współpracy Wioletty Pacuszki i Anny Wajler, Grudziądz 2016

Wróblewski Jan, Biblioteki polskie na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1881-1939, Olsztyn 1968

Wróblewski Jan, Biblioteki ludowe Warmii i Mazur : VIII Zjazd Bibliotekarzy Polskich „Biblioteki dla wszystkich”, Poznań 1980

Wróblewski Jan, Geneza i początki rozwoju bibliotek ludowych na Mazurach. Komunikaty Mazursko-Warmińskie 1968, nr 2, s. 277-284

Wróblewski Jan, Księgozbiór biblioteki Towarzystwa Czytelni Ludowych w Śliwicach Wielkich (pow. tucholski) z 1888 r. Zapiski Historyczne T. 34, z. 4 (1969), s. 99-113

Wróblewski Jan, Księgozbiór polskiej biblioteki Ludowej w Bartągu. Komunikaty Mazursko-Warmińskie 1967, nr 1/2, s. 137-156

Wróblewski Jan, Ocalałe książki z bibliotek Towarzystwa Czytelni Ludowych na Warmii i Mazurach. Komunikaty Mazursko-Warmińskie 1992, nr 3/4, s. 351-360

Wróblewski Jan, Pierwsza polska biblioteka ludowa na Warmii. Komunikaty Mazursko-Warmińskie 1966, nr 3, s. 386-390

Wróblewski Jan, Polskie biblioteki ludowe w zaborze pruskim i na terenie Rzeszy Niemieckiej w latach 1843-1939, Olsztyn 1975

Wróblewski Jan, Polskich bronili progów, Wrocław 1981

Wykłady. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1929, nr 4, s. 108-111

Wykłady okrzęzne w Grudziądzu. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1927, nr 3, s. 93

Wypożyczalnia przezroczy. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1921, nr 10-11, s. 65-66

Wypożyczalnia przezroczy. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1922, nr 10-11, s. 105-106

Wystawa sztuki: Grudziądz maj – czerwiec 1936, Grudziądz 1936

Zbierski Andrzej, Władysław Łęga (1889-1960). Rocznik Gdański 1971, t. 29/30, s. 183-190

Zielińska-Melkowska Krystyna, Biskup Chrystian – postać i dzieło [w:] Grudziądz miastem Chrystiana : (materiały posesyjne) Grudziądz 1998, s. 17-52

Złoty jubileusz TCL na prowincji. Grudziądz. Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1930, nr 10, s. 275-276

Żółkiewski Stefan, Kultura literacka (1918-1932), Wrocław 1973

Życie kulturalne Grudziądza w latach międzywojennych. Katalog wystawy, Grudziądz 1983

Życie Pomorza: Królewskie miasto Grudziądz, Grudziądz 1926

SPIS ILUSTRACJI

1. Exlibris Gustava Roethego w książce: Wilhelm August Streitberg, *Gotisches Elementarbuch*, Heidelberg 1897
2. Exlibris Georga F. H. Abegga w książce: Carl Grüneisen, Eduard Mauch, *Ulm's Kunstleben im Mittelalter; ein Beitrag zur Culturgeschichte von Schwaben*, Ulm 1854
3. Wystawa twórczości artystycznej żołnierzy niemieckich w 1916 r. (P. Fischer, *Eine Ausstellung von Werken feldgrauer Künstler. Aus dem Ostlande: Posener Land und Weichselgau. Monatsblätter für Heimatkunde, Dichtung, Kunst und Wissenschaft des deutschen Ostens mit der Beilage „Dies und Das aus dem Ostlande“* 1916 Mai Jg.11 H.5)
4. Plan sytuacyjny parceli przy ulicy Lipowej 28 z gmachem, kortem tenisowym i zielenią (R. Korn, *Festschrift zur Einweihung des Museums und der Stadtbibliothek in Graudenz. 24. Mai 1912, Graudenz 1912*)
5. Rzut piwnicy i parteru budynku przy ulicy Lipowej 28 (R. Korn, *Festschrift zur Einweihung des Museums und der Stadtbibliothek in Graudenz. 24. Mai 1912, Graudenz 1912*)
6. Rzut I i II piętra budynku przy ulicy Lipowej 28 (R. Korn, *Festschrift zur Einweihung des Museums und der Stadtbibliothek in Graudenz. 24. Mai 1912, Graudenz 1912*)
7. Przekroje budynku przy ulicy Lipowej 28 (R. Korn, *Festschrift zur Einweihung des Museums und der Stadtbibliothek in Graudenz. 24. Mai 1912, Graudenz 1912*)
8. Front budynku biblioteki i muzeum od ulicy Lipowej w 1912r. (R. Korn, *Festschrift zur Einweihung des Museums und der Stadtbibliothek in Graudenz. 24. Mai 1912, Graudenz 1912*)
9. Dom Polski Bazar ul. Fryderykowska 8 (*Życie Pomorza : Królewskie miasto Grudziądz, Grudziądz 1926*)
10. Pieczętka Publicznej Biblioteki i Wypożyczalni Nowości Wydawniczych im. Wiktora Kulerskiego w książce: W. Syrokomla, *Poezye Ludwika Kondratowicza (Władysława Syrokomli). T. 5. Mikołów, 1908*
11. Pieczętka Biblioteki Organizacji Syjonistycznych w książce: Gilbert Keith Chesterton, *Obrona nedorzeczości, pokory, romansu brukowego i innych rzeczy wzgardzonych*, Warszawa 1927

12. Ks. Antoni Ludwiczak Dyrektor Zarządu TCL (J. Kisielewski, Światła w mroku. 50 lat pracy Towarzystwa Czytelni Ludowych 1880-1930, Poznań 1930)
13. Maria Ruchniewiczowa działaczka TCL i Towarzystwa Czytelni dla Kobiet (Życie Pomorza : Królewskie miasto Grudziądz, Grudziądz 1926)
14. Ks. Bernard Dembek członek Zarządu i Rady Głównej TCL (J. Binnek, Kościoły i klasztory grudziądzkie, Grudziądz 1928)
15. Ks. Władysław Łęga kustosz muzeum, prezes komitetu miejskiego TCL (Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza, Toruń 1930)
16. Uczestnicy uroczystego otwarcia biblioteki TCL 3 lipca 1921 r., wśród nich m.in. w pierwszym rzędzie ks. Antoni Ludwiczak, ks. Bernard Dembek, gen. Zygmunt Zieliński, Julian Szychowski (*120 lat Muzeum w Grudziądzu*, pod red. Anny Wajler, Grudziądz 2004)
17. Sala malarska na I piętrze z widocznym świetlikiem (D. Schoenwald, M. Żebrowski, Ulice i zaułki Grudziądza : Wybickiego – Legionów, Grudziądz 2015)
18. Szkic przedstawiający pracownię Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych na II piętrze budynku (ze zbiorów Biblioteki Miejskiej im. W. Kulerskiego w Grudziądzu)
19. Czytelnia na I piętrze gmachu przy ulicy Lipowej w lipcu 1921 r. (ze zbiorów Biblioteki Miejskiej im. W. Kulerskiego w Grudziądzu)
20. Biuro Sekretariatu TCL przy pracy Tadeusz Nowiński (ze zbiorów Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu)
21. Reklama wypożyczalni przeźroczy (Przegląd Oświatowy. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu 1931, nr 10-12)
22. Składnica książek przy Sekretariacie TCL (ze zbiorów Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu)
23. Helena Kruszonowa działaczka TCL i Towarzystwa Czytelni dla Kobiet (Życie Pomorza : Królewskie miasto Grudziądz, Grudziądz 1926)
24. Jan Puppel członek Rady Głównej, prezes komitetu TCL w Grudziądzu (J. Kisielewski, Światła w mroku. 50 lat pracy Towarzystwa Czytelni Ludowych 1880-1930, Poznań 1930)
25. Jadwiga Bielicka (Życie Pomorza : Królewskie miasto Grudziądz, Grudziądz 1926)

26. Gmach biblioteki i muzeum w okresie międzywojennym (ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego)
27. Helena Minkiewicz bibliotekarka TCL (ze zbiorów Biblioteki Miejskiej im. W. Kulerskiego w Grudziądzu)
28. Urzędnicy Sekretariatu TCL: od lewej Leokadia Sobocińska, Tadeusz Nowiński, Melania Mordzewska, stoją woźny Franciszek Wojda, jego żona i posłaniec Brocki (J. Kisielewski, Światła w mroku. 50 lat pracy Towarzystwa Czytelni Ludowych 1880-1930, Poznań 1930)
29. Rachunek za druk losów i plakatów z drukarni Władysława Kulerskiego (AP Bydgoszcz)
30. Plakat informujący o godzinach pracy biblioteki głównej i filii (AP Bydgoszcz)
31. Czytelnia biblioteki głównej (ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego)
32. Filia biblioteki TCL przy ul. Chełmińskiej 69 (AP Bydgoszcz)
33. Plakat z informacją o wykładach UL przy TCL w Grudziądzu (AP Bydgoszcz)
34. Ulotka o wieczornicy literackiej z udziałem Gustawa Morcinka (AP Bydgoszcz)
35. Ogłoszenie prasowe o wiecu oświatowym (Głos Pomorski 1924, nr 250)
36. Pieczęć sekcji muzealnej TCL w Grudziądzu (AP Bydgoszcz)
37. Plakat informujący o jubileuszu 50-lecia TCL (AP Bydgoszcz)
38. Katalog 10. Jubileuszowej Wystawy Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych (ze zbiorów Biblioteki Miejskiej im. W. Kulerskiego w Grudziądzu)
39. Poczтівка okolicznościowa Pierwszej Wystawy Filatelistycznej (ze zbiorów Biblioteki Miejskiej im. W. Kulerskiego w Grudziądzu)
40. Gmach przystrojony na wystawę z okazji 10-lecia Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych w 1932 r. (ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego)
41. Ulotka reklamowa TCL (AP Bydgoszcz)
42. Kupon za 10 gr na kwotę 3-Majową (AP Bydgoszcz)
43. Los „Loterii Gwiazdkowej” (AP Bydgoszcz)
44. Plakat IV „Loterii Gwiazdkowej” (AP Bydgoszcz)
45. Reklama telegramu TCL (AP Bydgoszcz)

ISBN 978-83-905896-9-5



BIBLIOTEKA MIEJSKA

im. W. Kulerskiego

86-300 GRUDZIĄDZ, UL. LEGIONÓW 28